BIAŁOSTOCKA

GAZETA współczesna

Nakład 47 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 30 MAJA – 1 CZERWCA 2003 NR 105 (15268) CENA 1,60 zł

WARSZAWA/CZARNA B. Ćwierć wieku więzienia dla nauczycielki z Czarnej Białostockiej za zabójstwo 11-letniego chłopca to słuszna kara – uznał w czwartek Sąd Najwyższy. Tym samym oddalił kasację od wyroku złożoną przez obrońcę Marioli Myszkiewicz. To ostateczny wyrok w sprawie tego wstrząsającego morderstwa.

Czytaj na str. 3.



REGION. Wszyscy, którzy zamierzają zmienić status mieszkania z lokatorskiego na własnościowe powinni trochę poczekać. Za kilkanaście tygodni będą bowiem mogli skorzystać z niezwykle korzystnych bonifikat.

Czytaj na str. 2.

REKLAMA

Auchan

Stół turystyczny okrągły śr. 79 cm 33,99 zł ~~39,99 zł~~

Ławka ogrodowa biała 39,99 zł ~~54,99 zł~~

ZAPRASZAMY POD WIATĘ DUŻY WYBÓR MEBLI OGRODOWYCH

oferta ważna 30.05-1.06.03

D5317O3gwoh

DZIŚ NOWY ODJAZDOWY KONKURS

WYGRAJ!



Kupon i na str. 9.-10.

Zmienią się zasady zdawania na prawo jazdy

EGZAMIN BEZ MANEWRÓW

KRAJ. Bez większości manewrów i z kamerami – tak ma wyglądać egzamin na prawo jazdy według nowych zasad zaproponowanych przez Ministerstwo Infrastruktury.

Nad zmianami w zasadach szkolenia na prawo jazdy ministerstwo pracuje już od pewnego czasu. W myśl projektu ustawy o kierujących pojazdami, który przygotowała Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, kandydat na prawo jazdy najpierw musiałby przejść badania psychologiczne. Nowością byłby także obowiązek wypełnienia ankiety na temat stanu zdrowia pod rygorem odpowiedzialności karnej za podane informacje. Wszystko po to, by nie można było zataić przed lekarzem chorób uniemożliwiających prowadzenie samochodu.

Najpierw egzamin wewnętrzny

Po przejściu badań kandydat przystępowałby do szkolenia. Będzie można zgłosić się na nie już na trzy miesiące przed ukończeniem 18. roku życia. Prawdopodobnie zarówno szkolenie teoretyczne, jak i praktyczne byłoby dłuższe niż obecnie (teraz trwają odpowiednio 10 i 20 godzin).

Po kursie kandydat zdawałby egzamin wewnętrzny organizowany w szkole jazdy, w której uczył się prowadzić pojazd. Po zaliczeniu dostawałby zaświadczenie, zezwalające na przystąpienie do egzaminu państwowego. Jeśli kandydat oblałby egzamin wewnętrzny, musiałby odbyć dodatkowe zajęcia (ich liczbę określi szkoła na podstawie wyniku egzaminu).

Ci, którzy chcą mieć prawo jazdy, a nie ukończyli jeszcze 18 lat, mogliby wziąć udział w tzw. kursie rozszerzonym (dla osób w wieku 16-17 lat). Takie osoby najpierw przechodziłyby standardowy kurs w szkole nauki jazdy i zdawały wewnętrzny egzamin. Potem rozpoczynałyby jazdy po mieście w towarzystwie opiekuna.

Bez manewrów na placu

Zmiany objęłyby także sam egzamin na prawo jazdy. Egzamin teoretyczny miałby formę testu jednokrotnego wyboru, a zdający ma – jak teraz – korzystać z komputera. Z egzaminu praktycznego zniknęłyby manewry. Na placu sprawdzane byłoby jedynie panowanie nad samochodem, czyli jazda do przodu i do tyłu z zatrzymaniem, slalom między pachołkami i ruszanie pod górkę. Do jazdy po mieście doszłaby jazda w trasie.

W egzaminie praktycznym mógłby uczestniczyć instruktor, który szkolił wcześniej kursanta, a sam egzamin praktyczny byłby nagrywany kamerą – zapis byłby przechowywany przez 30 dni.

Przyjazny system

Ministerstwo zakłada, że nowe przepisy mogłyby wejść w życie od 2005 r. Według dyrektora łomżyńskiego Ośrodka Ruchu Drogowego Mirosława Oliferuka, zmiany w systemie egzaminowania kierowców są potrzebne.

– Obecny system nie jest zły, ale trzeba go zmodyfikować, by był bardziej przyjazny zdającym, by nie było sprawdzania wykonania manewrów centymetrem – mówi Mirosław Oliferuk.

Również właściciel jednego z białostockich ośrodków szkolenia kierowców Tadeusz Piotrowski, uważa, że propozycje zmian w zasadach egzaminowania kierowców idą w dobrym kierunku.

– Jest to ewolucja zamiast rewolucji. Nieco inaczej jest w przypadku zmian w zasadach szkolenia kierowców, gdzie nie zdecydowano się na zmiany, które doprowadziłyby do uporządkowania rynku ośrodków szkolenia – mówi Tadeusz Piotrowski.

Bezpośrednio zainteresowani, czyli osoby szkolące się do egzaminów na prawo jazdy, żałują jedynie, że zmiany wejdą w życie tak późno.

– Na pewno bez manewrów na placyku będzie łatwiej. No, ale ja będę zdawać według starych zasad i będę się musiała męczyć – mówi Agnieszka Klepacka. **(RR)**



Jedną z propozycji zmian zasad zdawania na prawo jazdy jest filmowanie egzaminu praktycznego
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Pytanie dnia

Czy proponowane zmiany w egzaminie ułatwią zdawanie na prawo jazdy?

Czekamy na Państwa opinie pod bezpłatnym nr. telefonu 0800-127-067 oraz pod adresami: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950, Białystok i na forum internetowym – www.wspolczesna.pl

Domowe ciepło na koszt firmy

BIAŁYSTOK. Przed Sądem Rejonowym rozpoczął się w czwartek proces byłego dyrektora TVP SA oddział w Białymstoku Krzysztofa J. oraz jego zastępcy Izydora G. Odpowiadają oni za działanie na szkodę firmy.

Czytaj na str. 3.

Zamiana dyrektorów

BIAŁYSTOK. Do końca tego tygodnia ma zostać potwierdzona informacja o zmianie dyrektora podlaskiego oddziału NFZ. Adama Kurlutę ma zastąpić Maria Niedźwiecka, która dotychczas pełniła funkcję wicedyrektora ds. finansowo-administracyjnych.

Czytaj na str. 3.

UROCZYSKO 2003
już za 1 dzień

PREZENT NA DZIEŃ DZIECKA
WYŚLIJ SMS OTRZYMASZ PŁYTĘ KOMPAKTOWĄ
Szczegóły w numerze

REKLAMA

Studio Lato
Radia Białystok 2003
1 czerwca od 14.00
Bielsk Podlaski
Amfiteatr Miejski

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Feliksowi, Ferdynandowi; w sobotę: Anieli, Petroneli; w niedzielę: Jakubowi, Konradowi

bea

KOMENTARZ

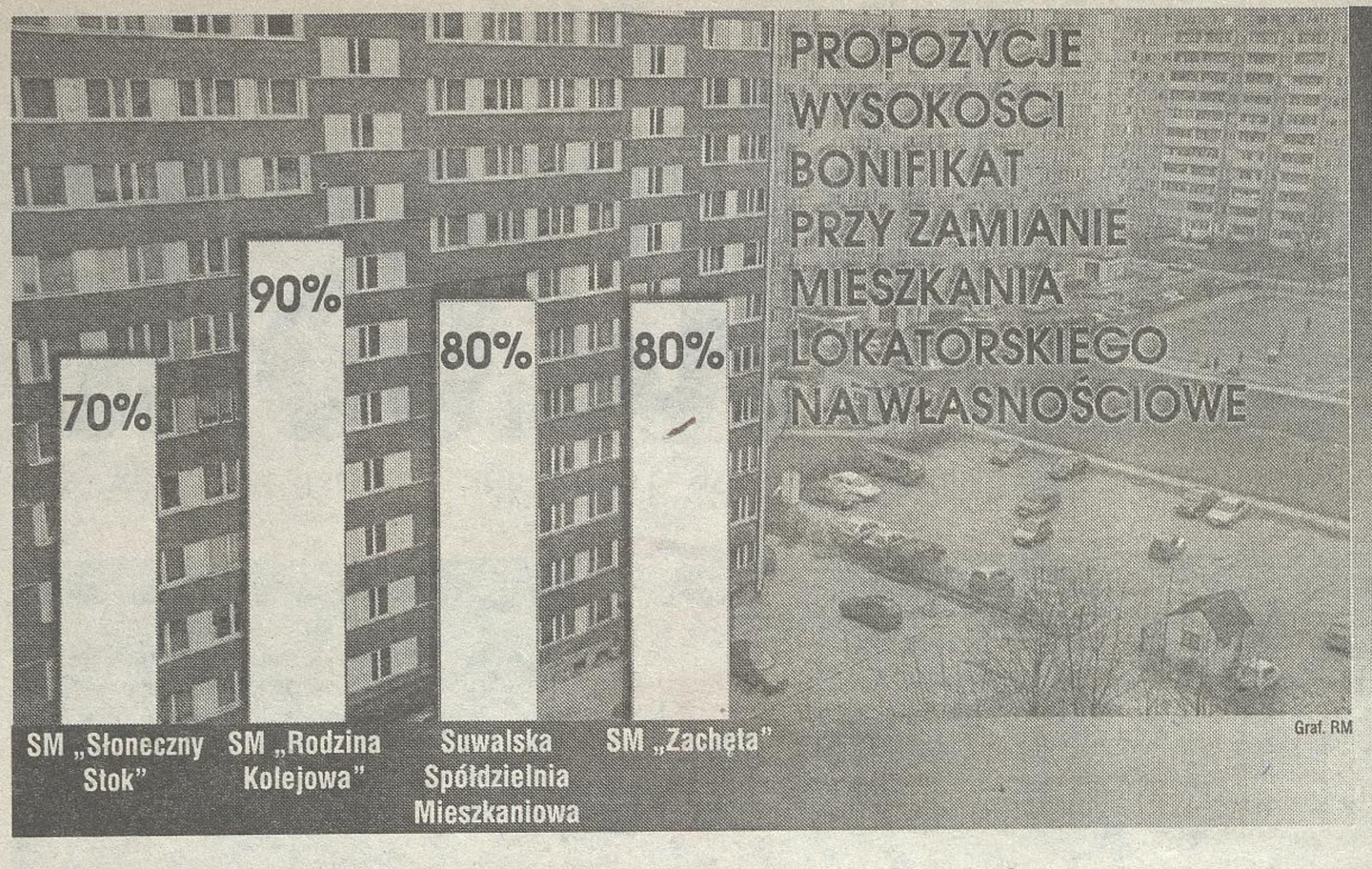


Zarobek dla cierpliwych

Informacja o tym, że przy wykupie mieszkania lokatorskiego na własność można zyskać bardzo duży upust, na pewno ucieszy mieszkańców blokowisk. Jest to zresztą powrót do sytuacji, jaka istniała przed wejściem w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Kilka lat temu także można było dokonać przekształcenia za naprawdę niewielkie pieniądze. Wówczas spółdzielnie broniły się w ten sposób przed zapisami ustawy, która zakładała, że przekształcenie spółdzielczego mieszkania lokatorskiego w odrębną własność dokonywane jest za jedynie 3 proc. wartości lokalu. Mimo takiej ustawowej zniżki większość osób wolała wykupić mieszkanie ze zniżką od spółdzielni, a te zarabiały na tym naprawdę niezłe pieniądze.

Można się spodziewać, że teraz, gdy wróciliśmy do sytuacji sprzed obowiązywania ustawy, będzie podobnie. Na wykupienie mieszkania zdecydują się ci, którzy jeszcze tego nie zrobili, a mają wystarczającą ilość pieniędzy. Tyle tylko, że spółdzielnie bardzo sprytnie zabezpieczyły się przed ewentualnym handlem tego typu mieszkaniami na rynku wtórnym. Umorzenia przy zakupie mieszkania automatycznie przestaną obowiązywać, gdy taki lokal zostanie sprzedany w ciągu pięciu lat od dokonania przekształcenia. Po tym czasie będzie można go już sprzedać. Biorąc pod uwagę bonifikaty, jak i to, że mieszkania nie tracą na wartości, to i tak zapewne będzie się opłacało.

Rafał Rudnicki



Zmiana statusu mieszkania będzie kosztować kilka razy mniej niż obecnie

Własnościowe z ulgą

Wszyscy, którzy zamierzają zmienić status mieszkania z lokatorskiego na własnościowe, powinni trochę poczekać. Za kilkanaście tygodni będą bowiem mogli skorzystać z niezwykle korzystnych bonifikat.

Od 15 stycznia spółdzielnie mieszkaniowe mogą znowu przekształcać mieszkania lokatorskie na własnościowe. Ale, jak na razie, zainteresowanie takimi zmianami jest niewielkie.

– Zgłosiło się do nas zaledwie kilka osób – przyznaje wiceprezes SM „Słoneczny Stok" w Białymstoku Włodzimierz Abramowicz.

Własnościowe za 10 proc.

Wszystko dlatego, że koszty związane z uzyskaniem własnościowego prawa do lokalu są dość wysokie. By zyskać własnościowe prawo do mieszkania, trzeba dopłacić różnicę między lokatorskim wkładem a wartością rynkową lokalu.

Jednak już wkrótce, w wielu spółdzielniach te zasady nieco się zmienią. Spółdzielcy chcą bowiem wprowadzić bardzo wysokie bonifikaty.

– 14 czerwca odbędzie się walne zgromadzenie naszej spółdzielni i wtedy zapadnie ostateczna decyzja w tej sprawie. Nasza propozycja jest taka, by można było dokonać przekształcenia po wpłaceniu 10 proc. wartości mieszkania. Reszta, czyli 90 proc., zostałaby umorzona po pięciu latach, o ile w tym czasie mieszkanie nie byłoby sprzedane, albo nie ustalono by dla niego odrębnej własności – mówi wiceprezes SM „Rodzina Kolejowa" w Białymstoku Rościsław Borowski, gdzie jest jeszcze ok. 1,5 tys. mieszkań lokatorskich.

Oznacza to, że za przekształcenie mieszkania o powierzchni ok. 50 mkw. w tej spółdzielni trzeba byłoby zapłacić 5 tys. zł zamiast 25 tys.

W SM „Słoneczny Stok", gdzie także nie ma jeszcze decyzji walnego zgromadzenia spółdzielni, bonifikata miałaby wynieść 70 proc., czyli za mieszkanie zamiast 25 tys. trzeba byłoby zapłacić 7,5 tys. zł. Ale takiego mieszkania nie można byłoby sprzedać przez pięć lat ani przekształcić go w odrębną własność. W Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej obowiązują podobne ograniczenia, a bonifikata – już przyjęta – wynosi 80 proc.

Umorzenie plus bonifikata

W SM „Zachęta", wysokość bonifikat zależy od tego, kiedy został zbudowany dany blok. Tam, gdzie umorzenie wartości mieszkania wynosi 50 proc., bonifikata wyniesie 80 proc. należnej kwoty. W przypadku, gdy umorzenie wynosi 30 proc., spółdzielca może liczyć na upust w wysokości 70 proc.

W SM „Bacieczki", gdzie także jeszcze nie było walnego zgromadzenia członków spółdzielni, które mogłoby dokonać zmian w statucie, propozycja brzmi: jeśli lokator wpłaci 30 proc. różnicy między wkładem budowlanym a mieszkaniowym, otrzyma 20 proc. bonifikaty na pięć lat. Po tym okresie należność będzie umorzona pod warunkiem, że właściciel nie sprzeda mieszkania.

Dłużnicy bez ulg

Część spółdzielni nie planuje jednak wprowadzać upustów przy przekształcaniu mieszkań.

– Mamy tylko dwa czy trzy mieszkania lokatorskie – mówi prezes SM „Elemencik" Lechosław Auron. – Pozostałe już zostały przekształcone.

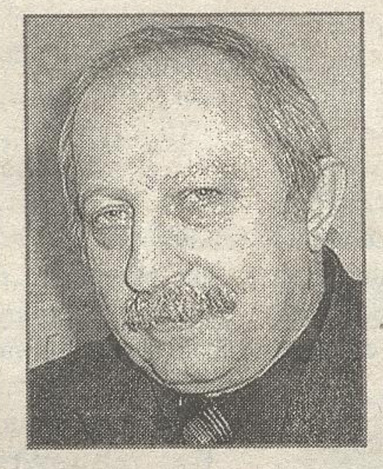
– Nie podjęliśmy żadnej decyzji w tej sprawie, choć w grę wchodzi ok. 700 mieszkań o statusie lokatorskim. Sprawę nieco komplikuje to, że około połowę tych mieszkań zamieszkują osoby zadłużone wobec spółdzielni i tu raczej nie ma mowy o żadnych ulgach czy upustach – mówi wiceprezes Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Jerzy Brodziuk.

Aby skorzystać ze zmian, trzeba będzie poczekać kilkanaście tygodni. Spółdzielnie muszą bowiem dokonać zmian w statucie na walnych zgromadzeniach, a zmieniony statut zarejestrować w sądzie. Przedstawiciele spółdzielni liczą, że sądy uporają się z tym do września. **(RR)**



Włodzimierz Abramowicz, wiceprezes SM „Słoneczny Stok" w Białymstoku:

– Zdecydowaliśmy się na ponowne wprowadzenie bonifikat, bo nie chcemy krzywdzić tych, którzy poprzednio, a więc przed wejściem w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nie zdecydowali się na przekształcenie. Teraz, po zmianie statutu spółdzielni, będą mogli ponownie to zrobić. I ponownie będą mogli skorzystać z ulg. Bonifikata, którą rozpatrzy walne zgromadzenie spółdzielni, ma wynieść 70 proc. Mieszkania nie można byłoby jednak przez pięć lat sprzedać lub przekształcić w odrębną własność, bowiem wówczas traciłoby się prawo do tej ulgi. Bez wątpienia takie rozwiązania są znacznie lepsze od tych, które zakładała ustawa. Te przepisy wprowadziły sporo niepotrzebnego zamieszania.



Jerzy Brodziuk, wiceprezes Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej:

– Jak na razie organy naszej spółdzielni nie rozważały kwestii związanych z wprowadzeniem ulg przy przekształcaniu mieszkań lokatorskich we własnościowe. Moim prywatnym zdaniem, gdy będziemy się zajmować tą kwestią, trzeba będzie pomyśleć o jakimś systemie bonifikat. Bo przecież takie ulgi obowiązywały poprzednio. Natomiast trzeba także pamiętać o tym, że część osób, które mają mieszkania lokatorskie, jest zadłużona wobec spółdzielni. Trudno więc oczekiwać, że będą mogły one dokonać takiego przekształcenia z ulgą, o ile wcześniej nie uregulują swojego długu.

Każdy może pomóc małym pacjentom

Pluszowy szpital

PATRONAT

BIAŁYSTOK. Po raz kolejny odbędzie się akcja „Pluszowy szpital". Z okazji Dnia Dziecka, który powinien być wyjątkowy, wypełniony radością, beztroską i zabawą, studenci medycyny zamierzają obdarować małych pacjentów pluszowymi misiami. Planowany jest zakup 300 takich zabawek. Jedna kosztuje ok. 10 zł.

– Niestety nie każdy maluch może przeżyć ten dzień w atmosferze rodzinnego ciepła. Jak co roku około 300 najbardziej cierpiących dzieci zostanie w tym dniu w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym – twierdzi Joanna Pogorzelska, narodowy koordynator wymiany IFMSA-Poland Student AMB. – Oddziałów nie opuszczą mali pacjenci onkologii, chirurgii oraz ortopedii.

Akcja „Pluszowy szpital" odbywa się pod patronatem prof. dr hab. Jana Górskiego, rektora Akademii Medycznej w Białymstoku. Jej inicjatorem jest organizacja studencka IFMSA-Poland i Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci z Chorobami Rozrostowymi.

Wielki finał akcji odbędzie się w niedzielę w DSK. Bogaty program artystyczny, karaoke, występ teatrzyków dla dzieci – to dodatkowe atrakcje dla maluchów.

Każda forma pomocy małym pacjentom jest niezwykle cenna. Pomóżmy sprawić dzieciom radość. Pieniądze można wpłacać na konto Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Chorobami Rozrostowymi nr konta PKO BP I o/Białystok 20102013321000234892O. **(KP)**

LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

W czwartkowym wydaniu „Gazety Współczesnej" ukazał się artykuł o wynagrodzeniach pracowników podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, które od czerwca mogą wzrosnąć. Zapytaliśmy Państwa, czy powinni oni zarabiać więcej niż obecnie. Oto niektóre opinie:

Pan Zbigniew z okolic Siemiatycz: Jestem inwalidą I grupy i choruję od 20 lat. Jednorazowo na lekarstwa wydaję ponad 100 zł, miesięcznie jest to kilkaset zł. Kilka razy usiłowałem załatwić coś w kasie chorych, np. aparat słuchowy i zawsze okazywało się, że brakuje pieniędzy. Na takie pensje pieniądze się znajdują. Informacje o tak wysokich zarobkach są bulwersujące dla zwykłych ludzi. Może lepiej byłoby zatrudnić tam ludzi młodych, lepiej wykształconych, którzy na pewno pracowaliby równie wydajnie za mniejsze pieniądze.

Elżbieta L. Tak wysokie zarobki pracowników oddziału NFZ są bulwersujące. Uważam, że ich płace nie tylko nie powinny wzrosnąć, ale powinny zostać obniżone. Przy obecnej sytuacji w służbie zdrowia, gdzie szpitale są zadłużone, pielęgniarki zwalniane i często brakuje pieniędzy na lekarstwa, takie wynagrodzenia to skandal. Mam 35-letni staż pracy i obecnie jestem ordynatorem w szpitalu. Po tylu latach pracy zarabiam około 1,8 tys. zł brutto. To skandal, że decydenci nie patrzą na zwykłego człowieka.

Czytelnik z Zambrowa: W kasach chorych została zatrudniona armia pracowników, a kasy za ogromne pieniądze kupiły okazałe budynki. Teraz okazuje się, że pracownicy Narodowego Funduszu Zdrowia otrzymują takie wysokie pensje. To skandal. Część pieniędzy powinna być przekazana np. do starostw, gdzie można by wykorzystać je w znacznie bardziej pożyteczny sposób

Pielęgniarka z Łomży: Moim zdaniem pracownicy podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia zarabiają obecnie zbyt dużo. Ich wynagrodzenia powinny być ustalone na takim poziomie jak w innych instytucjach służby zdrowia. Ja z 26-letnim stażem pracy zarabiam około 1,5 tys. zł brutto. **MG**



Mariola Myszkiewicz dokonała zbrodni w szkole, w której była nauczycielką FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Sąd odrzucił kasację wyroku nauczycielki z Czarnej Białostockiej która zabiła ucznia

Skazana ostatecznie

WARSZAWA/CZARNA B. Ćwierć wieku więzienia dla nauczycielki z Czarnej Białostockiej za zabójstwo 11-letniego chłopca to słuszna kara – uznał w czwartek Sąd Najwyższy. Tym samym oddalił kasację od wyroku złożoną przez obrońcę Marioli Myszkiewicz. To ostateczny wyrok w sprawie tego wstrząsającego morderstwa.

Zdarzenie rozegrało się dwa lata temu. Mariola Myszkiewicz była nauczycielką nauczania początkowego w Szkole Podstawowej w Czarnej Białostockiej. W kwietniu 2001 r. wezwała do gabinetu lekarskiego ucznia IV klasy, z którego ojcem miała kilkuletni romans, zerwany przez mężczyznę. Tam zadała chłopcu ponad 20 ciosów nożem. Dziecko zmarło z wykrwawienia. Nauczycielka uciekła z miejsca zdarzenia. Zatrzymano ją po dwóch dniach w Markach pod Warszawą.

Mariola Myszkiewicz przyznała się do winy. W lutym ub.r. Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał nauczycielkę na 25 lat więzienia. Sąd Apelacyjny w październiku ub.r. utrzymał w mocy ten wyrok. Kasację złożył obrońca Marioli Myszkiewicz, który podnosił, że kara jest zbyt surowa, bowiem nauczycielka działała w afekcie. Sąd Najwyższy oddalił kasację, uznając, że białostocki wymiar sprawiedliwości prawidłowo ocenił sprawę i wymierzył słuszną karę. **(mr)**

Początek procesu dyrektorów białostockiej TVP

Domowe ciepło na koszt firmy

BIAŁYSTOK. Przed Sądem Rejonowym rozpoczął się w czwartek proces byłego dyrektora TVP SA oddział w Białymstoku Krzysztofa J. oraz jego zastępca Izydora G. Odpowiadają oni za działanie na szkodę firmy. Razem z nimi na ławie oskarżonych zasiada telewizyjny związkowiec. Według prokuratury, namawiał on wartownika, by poświadczył nieprawdę w dokumentacji co do godziny powrotu służbowego samochodu.

Krzysztof J., będąc dyrektorem białostockiej telewizji, 27 lipca 2001 r., dwa dni po imieninach Krzysztofa, urządził przyjęcie w swoim domu pod Warszawą. Miało to być spotkanie z reklamodawcami. Bawiło się na nim 50 osób. Bankiet kosztował białostocką telewizję 4 tys. zł, które wydano z funduszu reprezentacyjnego. Według prokuratury, było to jednak prywatne przyjęcie zorganizowane za publiczne pieniądze.

Krzysztof J. nie przyznał się do zarzutu. Wyjaśniał, że w tamtym czasie białostocki ośrodek telewizji dopiero się rozwijał. Przyjęcie zorganizował, by pozyskać nowych reklamodawców również spoza Podlasia i by tworzyć z zarządem TVP lobby na rzecz dofinansowania białostockiego oddziału. Zaprosił więc przedstawicieli zarządu TVP, Polskiego Radia oraz potencjalnych reklamodawców. Przyjęcie urządził we własnym domu pod Warszawą, bowiem wiedział, że do Białegostoku nie przyjechaliby wszyscy, na kontaktach z którymi mu zależało. Poza tym nie tylko zaoszczędził na wynajęciu lokalu czy opłatach za energię elektryczną, ale udało mu się stworzyć odpowiedni klimat i godnie pokazać Podlasie.

– To najwyżej ceniona forma spotkań na świecie. Ciepło domowe stwarza odpowiedni klimat i charakter. Taka była główna przesłanka – mówił w sądzie Krzysztof J.

Prokuratura oskarżyła też Krzysztofa J. i Izydora G. o to, że na początku 2001 r. bez zgody Zarządu TVP SA w Warszawie zawarli umowę trzyletniego najmu lokalu w Trzciannem na biuro Międzynarodowego Festiwalu Filmów Przyrodniczych im. Braci Wagów w Wiźnie. Białostocki oddział organizował tylko jedną edycję tej imprezy w 2001 r. i należało rozwiązać umowę najmu, przez co TVB straciła ponad 2,5 tys. zł.

Sąd przerwał proces do 11 lipca. Wówczas wysłuchany zostanie Izydor G. **(mr)**

Prareferendum „Gazety Współczesnej" trwa do 4 czerwca

Pytanie o Unię

767 głosów za, 234 głosy przeciw – tak po podsumowaniu ostatnich nadesłanych głosów wyglądają wyniki naszego prareferendum. Dziękujemy wszystkim za udział w naszym sondażu i zapraszamy do dalszej zabawy.

Unijne prareferendum to zabawa, ale też sondaż opinii naszych Czytelników. Chcemy dowiedzieć się, czy jesteście Państwo za integracją z Unią Europejską czy przeciw. Jesteśmy też bardzo ciekawi, czy wyniki naszego głosowania pokryją się (przynajmniej częściowo) z wynikami referendum 7 i 8 czerwca. Codziennie, aż do 4 czerwca, w „Gazecie Współczesnej" drukować będziemy kupon z pytaniem referendalnym. Wystarczy zaznaczyć odpowiedź (tak lub nie) i wysłać kupon do redakcji (ul. Suraska 1, 15-950 Białystok). **Czytelnicy, którzy nie chcą fatygować się na pocztę, mogą zagłosować SMS-em (koszt: 2,44 zł z VAT-em), wysyłając go pod numer 7228 z tekstem: „wspolczesna (spacja) unia (spacja) tak" lub „wspolczesna (spacja) unia (spacja) nie".**

Dla uczestników prareferendum przewidzieliśmy nagrody: sprzęt AGD i upominki od „Gazety Współczesnej". **(ka)**



Józef Bykowski, emeryt z Białegostoku:

– Nie jestem pewny, czy starsi ludzie zdążą skorzystać z integracji europejskiej. Jestem natomiast przekonany, że nasze dzieci i wnuki będą żyły dostatniej, dlatego będę głosował na tak.

FOT. A. ZGIET



Małgorzata Mikołajewska, pracownik socjalny z Białegostoku:

– Będę głosować na nie. Odrzuca mnie akcja propagandowa prowadzona w mediach. Rząd twierdzi, że jest to szansa dla naszych dzieci. Ja jestem ciekawa, jaki procent Podlasian będzie stać na wykształcenie swoich dzieci w takim stopniu, aby stanowiły konkurencję dla zachodniej młodzieży i znalazły godziwe zatrudnienie w zintegrowanej Europie. **(czar)**

FOT. A. ZGIET

PRAREFERENDUM „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

Czy wyraża Pani/Pan zgodę na przystąpienie Rzeczpospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?

TAK ☐ **NIE** ☐

Nazwisko i imię .....

Adres głosującego .....

Wypełniony kupon należy przesłać w terminie do 4 VI 2003 pod adresem: „GW" ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Unia".

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa Prareferendum „Gazety Współczesnej", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis) .....

CZY WYRAŻA PANI/PAN ZGODĘ NA PRZYSTĄPIENIE RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ DO UNII EUROPEJSKIEJ?



Graf. RM www.wspolczesna.pl

Szefa podlaskiego oddziału NFZ Adama Kurlutę zastąpi Maria Niedźwiecka. Ją zastąpi... Kurluta.

Zamiana dyrektorów

BIAŁYSTOK. Do końca tego tygodnia ma zostać oficjalnie potwierdzona informacja o zmianie na stanowisku dyrektora podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Adama Kurlutę ma zastąpić Maria Niedźwiecka, która dotychczas pełniła funkcję wicedyrektora ds. finansowo-administracyjnych.

Jej kandydaturę na szefa oddziału zgłosił pod koniec marca Andrzej Gajewski, były przewodniczący rady nadzorczej Podlaskiej Kasy Chorych. Wojewoda podlaski Marek Strzaliński zgodził się z tą propozycją i przesłał ją do prezesa NFZ. Nominacja nie została jednak podpisana – prezes NFZ Aleksander Nauman został bowiem zdymisjonowany.

Nie oznacza to jednak, że dotychczasowy dyrektor Adam Kurluta odejdzie z NFZ. Zajmie on prawdopodobnie miejsce Marii Niedźwieckiej, a więc po prostu wymienią się stanowiskami.

– Dobrze nam się razem pracuje, rozumiemy się. Nie chciałbym, by te zmiany wywołały jakieś problemy – zaznacza Adam Kurluta. – Między nami nie ma żadnego konfliktu. **(ka)**

WE „WSPÓŁCZESNEJ" JUŻ W PRZYSZŁYM TYGODNIU

PONIEDZIAŁEK	***Z ochroną na słońce*** *- specjalny dodatek o tym, jak uniknąć najgroźniejszego efektu nadmiernego korzystania ze słońca - raka skóry i czerniaka. W godz. 10-11 przy naszym redakcyjnym telefonie (0800-127-087) dyżurować też będzie specjalista dermatolog - dr Grażyna Kamińska*
WTOREK	*Poradnik, jak się ubezpieczyć, aby spokojnie wypoczywać podczas wakacji*
ŚRODA	*Jaki warto wziąć kredyt, gdy brakuje pieniędzy na letni wypoczynek*

Podlaska Agroliga 2003

Wybierz mistrza ze „Współczesną"

Coraz mniej dni pozostaje do finału konkursu Podlaska Agroliga 2003. Do redakcji „Gazety Współczesnej" wpływa coraz więcej kuponów i SMS-ów z typami zwycięzców. Głosowanie wciąż trwa – swoich faworytów można typować do 3 czerwca – SMS-y przyjmujemy do godz. 24, a w przypadku kuponów liczy się data wpłynięcia do redakcji.

Dwa dni później – 5 czerwca – poznamy wojewódzkich Mistrzów Agroligi (w dwóch kategoriach: firmy i gospodarstwa indywidualne). Najlepsze gospodarstwo i firma będą reprezentować nasze województwo na szczeblu krajowym konkursu Agroliga 2003.

Przypominamy jeszcze raz, że Czytelnicy „Gazety Współczesnej" mogą głosować na dwa sposoby: wysyłając zamieszczony w „Gazecie" kupon (przyjmujemy je do 3 czerwca – liczy się data wpłynięcia kuponu do redakcji „Gazety Współczesnej"), bądź SMS-em (przyjmujemy je do 3 czerwca do godz. 24).

Kupony należy wysyłać na adres: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193 z dopiskiem „Agroliga".

Aby zagłosować SMS-em, należy wysłać SMS-a na numer 7128 o treści: wspolczesna (spacja) agr (spacja) – kod uczestnika konkursu (zamieszczamy je poniżej). Na przykład: wspolczesna agr 16.

Koszt wysłania jednego SMS-a wynosi 1,22 zł (w tym VAT). Co dziesiąty uczestnik SMS-owej zabawy otrzyma nagrodę niespodziankę.

Uczestnicy Podlaskiej Agroligi 2003

- Ewa i Jan Prychoccy – kod SMS-owy: 01
  zam. kolonia Lewickie, gm. Juchnowiec Kościelny
- Walentyna i Jan Busłowicz – kod SMS-owy: 02
  zam. Augustowo, gm. Bielsk Podlaski
- Krzysztof Paszkowski – kod SMS-owy: 03
  zam. Rajgród Kolonia Lewa, gm. Rajgród
- Mirosława i Jan Nikonczuk – kod SMS-owy: 04
  zam. Grodzisko, gm. Narew
- Eugeniusz Puchalski – kod SMS-owy: 06
  zam. Kosiorki, gm. Mońki
- Teresa i Mirosław Gerwel – kod SMS-owy: 07
  zam. Łumbie, gm. Sejny
- Krystyna i Andrzej Łagoda – kod SMS-owy: 08
  zam. Czarkówka Mała, gm. Perlejewo
- Bożena i Tadeusz Kłoczko – kod SMS-owy: 09
  zam. Wronowo, gm. Raczki
- Joanna i Wojciech Kaczyńscy – kod SMS-owy: 10
  zam. Mystki Rzym, gm. Wysokie Mazowieckie
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe, Mieszalnia Pasz, Netta II – kod SMS-owy: 11
  gm. Augustów
- Prywatna Firma „Koja" – kod SMS-owy: 12
  Smolniki koło Stawisk, powiat kolneński
- Metal-Fach Jacek Kucharewicz – kod SMS-owy: 13
  Sokółka
- Pref-Bud Spółka Jawna – kod SMS-owy: 14
  Zambrów

(koci)

Do tej pory najwięcej głosów od Czytelników „Gazety Współczesnej" otrzymali:

Kategoria firmy

- Metal-Fach Jacek Kucharewicz – 50 głosów
- Pref-Bud Spółka Jawna – 18
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe, Mieszalnia Pasz Netta II – 14
- Prywatna Firma „Koja" – 9

Kategoria gospodarstwa

- Joanna i Wojciech Kaczyńscy – 81
- Krystyna i Andrzej Łagoda – 35
- Bożena i Tadeusz Kłoczko – 17
- Krzysztof Paszkowski – 16
- Eugeniusz Puchalski – 14
- Ewa i Jan Prychoccy – 13
- Walentyna i Jan Busłowicz – 2
- Mirosława i Jan Nikonczuk – 2
- Teresa i Mirosław Gerwel – 1

AGROLIGA 2003

KUPON KONKURSOWY

W kategorii GOSPODARSTWO
Głosuję na:
.....

W kategorii FIRMA
Głosuję na:
.....

Wpisz odpowiedź na pytanie: Kto jest patronem medialnym PODLASKIEJ AGROLIGI 2003?

.....

Nazwisko i imię

Adres

OŚWIADCZENIE
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis) .....

Członkowie gangu pruszkowskiego skazani

Sąd uwierzył Masie

WARSZAWA. Mirosław D., ps. Malizna, skazany na 7 lat i 3 miesiące więzienia, po siedem lat dla Zygmunta R., ps. Bolo, Ryszarda Sz., ps. Kajtek i Janusza P., ps. Parasol, oraz sześć i pół roku dla Leszka D., ps. Wańka – to wyroki wobec szefów gangu pruszkowskiego. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, że cała piątka kierowała osławionym gangiem pruszkowskim.

Jednocześnie część z nich została uniewinniona od mniej ważnych zarzutów. Zapadło też kilka wyroków uniewinniających wobec mniej ważnych oskarżonych, w największym w Polsce procesie szefów gangu, który od września 2002 r. toczył się w specjalnie zabezpieczonym gmachu sądu na Bemowie. Wyrok jest nieprawomocny.

Prokurator domagał się kar od 12 do 9 lat więzienia dla pięciu szefów gangu: 12 lat dla Zygmunta R., „Bola", 12 lat dla Ryszarda Sz., „Kajtka", 10 lat dla Leszka D., „Wańki", 10 lat dla Janusza P., „Parasola" i 9 lat dla Mirosława D. (brata „Wańki"), „Malizny". Dla pozostałych ośmiu pomniejszych oskarżonych prokurator wniósł o kary od 10 do 3 lat więzienia.

Obrona podważała wiarygodność świadków koronnych, których zeznania są podstawą oskarżenia i wniosła o uniewinnienie podsądnych. W swych ostatnich słowach także sami oskarżeni wnosili o uniewinnienie.

Ostatecznie sąd uznał zeznania „Masy" za wiarygodne, ponieważ potwierdzały je zeznania innych świadków koronnych, a także dowody przedstawione podczas procesu gangu Pruszkowa. Zdaniem Marka Walczaka, przewodniczącego składu sędziowskiego, dwie pomyłki „Masy", które popełnił podczas składania zeznań nie świadczą o tym, że kłamał. (PAP)

Z historii „Pruszkowa"

Po raz pierwszy o gangu pruszkowskim stało się głośno po strzelaninie w podwarszawskim motelu „George" w 1990 r. Zatrzymani tam w policyjnej zasadzce gangsterzy (m.in. „Parasol") zostali uniewinnieni, bo policja źle – w ocenie sądu – zebrała dowody w tej sprawie. „Pruszków" zdobywał pieniądze, ściągając haracze, przemycając spirytus, papierosy, dozorując szlaki przemytu kokainy i heroiny oraz produkując amfetaminę. Pod koniec lat 90. gang inwestował w zakup gruntów, zakładów produkcyjnych, klubów, restauracji i dyskotek. Grupa rozbudowała swe struktury w całej Polsce. Najmocniejsze gałęzie istniały na Pomorzu Zachodnim i Dolnym Śląsku.

Główne uderzenie organów ścigania w grupę pruszkowską nastąpiło w drugiej połowie 2000 r. Za szefami gangu pruszkowskiego wydano listy gończe. „Malizna" został zatrzymany w kwietniu 2000 r. pod Warszawą; w grudniu 2000 r. zatrzymano też „Kajtka". Wcześniej – w sierpniu 2000 r. – policja zatrzymała innych bossów gangu: „Wańkę", „Parasola" i „Bola". Zatrzymanych zostało też wielu najbliższych współpracowników hersztów – m.in. „Małolat", „Zbynek", „Żaba". W mediach pojawiły się w tym czasie informacje o powiązaniach gangsterów z politykami i biznesmenami. W tym kontekście wymieniano byłego senatora Aleksandra Gawronika, byłego posła AWS Marka Kolasińskiego, byłego wicepremiera i szefa GUC Ireneusza Sekułę z SLD oraz byłego ministra sportu Jacka Dębskiego z AWS.

W 1996 r. sąd skazał domniemanego szefa gangu pruszkowskiego – Andrzeja K., ps. Pershing. Za wymuszanie haraczy „Pershing" dostał cztery lata więzienia, ale został wcześniej zwolniony. W 1999 r. „Pershinga" zastrzelono w Zakopanem. O zlecenia zabójstwa oskarżono innego domniemanego bossa „Pruszkowa" – Mirosława D., ps. Malizna. (PAP)

Półgodzinne przesłuchanie Rafała Skąpskiego przez sejmową komisję śledczą dotyczyło rozmów z Rywinem

Kontakty tylko zawodowe

WARSZAWA. Wiceminister kultury Rafał Skąpski oświadczył w czwartek przed komisją śledczą, że jego kontakty z Rywinem nie dotyczyły prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji. Dodał też, że o sprawie Rywina dowiedział się z grudniowej publikacji w „Gazecie Wyborczej". To było najkrótsze z przesłuchań przed komisją. Skąpski zeznawał ok. pół godziny.

Zbigniew Ziobro (PiS) dopytywał o kontakty telefoniczne Skąpskiego z Rywinem, które – jak wywnioskował poseł z billingów – były bardzo częste. Pytał także, o czym Skąpski rozmawiał z Rywinem 15 lipca 2002 roku, w dniu, w którym złożył korupcyjną propozycję prezes Agory Wandzie Rapaczyńskiej.

– Uzgadniałem termin spotkania z panem Romanem Polańskim. Przyjąłem pana Romana Polańskiego w ministerstwie 24 lipca. Pan Roman Polański był za granicą, miał przyjechać do Polski, chodziło o uzgodnienie momentu, w którym przyjeżdża i kiedy wyjeżdża, momentu w którym w trakcie tego pobytu możemy się spotkać. Potrzebowałem także pewnej wiedzy na temat choćby taki, czy pan Roman Polański życzy sobie, żeby po spotkaniu ze mną odbyła się konferencja prasowa – odpowiedział Skąpski. Dodał, że 15 lipca kontaktował się z Rywinem dwukrotnie.



Rafał Skąpski zeznawał rekordowo krótko – tylko około pół godziny

FOT. PAP/CAF

Wiceminister powiedział również, że Lwa Rywina zna „od kilku lat zawodowo" i nigdy nie miał z nim żadnych powiązań prywatnych.

Skąpski podkreślił, że nie interesował się szczegółami projektu nowelizacji ustawy o rtv, bo nie miał tego w zakresie swoich obowiązków. Jak powiedział, podczas prac zespołu przygotowawczego Komitetu Integracji Europejskiej, którego jest członkiem, kilkakrotnie był indagowany o to, kiedy projekt nowelizacji ustawy o rtv znajdzie się w KIE. Dodał, że przekazywał te oczekiwania ówczesnemu ministrowi kultury Andrzejowi Celińskiemu i wiceminister Aleksandrze Jakubowskiej.

(PAP)

REKLAMA

RZUĆ PALENIE
Jednorazowa terapia (90% skuteczności)
Białystok, ul.Sienkiewicza 7A
tel. (085) 743-59-36
Do zorganizowanych grup powyżej 10 osób przyjeżdżamy na miejsce.

TVP 3 BIAŁYSTOK
TVP3 Regionalna Białystok poszukuje współpracowników:
prezenterów - dziennikarzy
Od kandydatów oczekujemy:
• dobrej prezencji • sprawności językowej • wyższego wykształcenia
• doświadczenia lub zainteresowania dziennikarstwem
• mile widziana znajomość języka obcego
Na życiorys, list motywacyjny i kilka zdjęć czekamy w nieprzekraczalnym terminie do 2 czerwca. Oferty wyłącznie pisemne należy kierować: TVP3 Regionalna Białystok, ul. Włókiennicza 16a, 15-464 Białystok z dopiskiem CASTING.
N1120103gwbo

jk



IRAK. Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair odwiedził w czwartek jedną ze szkół irackich w Basrze, gdzie zwracając się poprzez tłumacza do uczniów i nauczycieli, wyraził radość, że po wojnie życie wraca do normy. Zapewnił, że Wielka Brytania pragnie pomóc Irakijczykom. Blair nie szczędził pochwał brytyjskim żołnierzom, którzy walczyli w południowym Iraku. Zdaniem Blaira, akcja militarna „była profesjonalna", a metody utrzymania pokoju „nadzwyczajne". Brytyjski premier jest pierwszym zagranicznym przywódcą odwiedzającym powojenny Irak, dokąd przyleciał z Kuwejtu. Bezpośrednio po przylocie Blair spotkał się z przedstawicielami dowództwa armii i administracji, w tym z amerykańskim głównym cywilnym administratorem Iraku Paulem Bremerem i przedstawicielem Wielkiej Brytanii w Iraku Johnem Sawersem. (PAP)

Prezydent Krakowa nie przywita prezydenta USA George`a Busha

Kara za krytykę

KRAKÓW. Prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski nie przywita ani nie pożegna prezydenta USA George`a Busha, który przyleci w piątek do Krakowa z roboczą wizytą.

– Dowiedziałem się wczoraj, że strona amerykańska nie życzy sobie mojej obecności podczas pożegnania i powitania prezydenta Busha. Nie podano żadnych powodów tej decyzji. Wiadomość taką przekazał mi wojewoda, a potwierdziło Ministerstwo Spraw Zagranicznych – powiedział w czwartek Majchrowski.

Prezydent Krakowa w tej sprawie wydał specjalne oświadczenie. Powiedział, że decyzja o tym, iż nie będzie uczestniczył w powitaniu i pożegnaniu przylatującego do Krakowa prezydenta USA, jest „próbą ingerencji w suwerenność państwa".

– Fakt, iż prezydentowi miasta w Polsce służby innego państwa wyznaczają miejsca, w których nie może on przebywać, odbieram jako brak szacunku tak wobec miasta, jak i urzędu jego prezydenta wybranego w powszechnych wyborach – powiedział prezydent Majchrowski.

Wyjaśnił, że osobiście odbiera tego rodzaju postępowanie jako „swego rodzaju represję" za wyrażoną przez niego „krytykę polityki prezydenta USA wobec Iraku". Majchrowski uważa, „iż praktyka taka przeczy głoszonej przez administrację USA zasadzie wolności słowa".

Po wybuchu wojny w Iraku prezydent Majchrowski napisał artykuł pt. „Pax Americana" opublikowany przez „Gazetę Krakowską", w której skrytykował interwencję zbrojną USA i wojsk sprzymierzonych.

Na początku kwietnia, podczas jednej z demonstracji antywojennych w Krakowie z udziałem około 200 młodych ludzi, prezydent Krakowa przyjął apel przeciwników wojny, którzy domagali się od radnych potępienia akcji zbrojnej w Iraku. Majchrowski powiedział wówczas zebranym: „Solidaryzuję się z tym apelem i uważam, że są państwo jedną z nielicznych grup, która ratuje honor tego miasta".

Majchrowski powiedział, że ani on, ani nikt z władz Krakowa nie będzie obecny podczas powitania i pożegnania Busha. Sam prezydent zapowiedział, że będzie odpoczywał w domu, a potem wybiera się na mecz Wisły. **(PAP)**

Przyjazd George`a W. Busha do Krakowa będzie szóstą wizytą urzędującego prezydenta Stanów Zjednoczonych w Polsce od lata 1989 roku, kiedy prezydent George Bush senior przybył po wyborczym zwycięstwie „Solidarności", aby zapewnić o poparciu Ameryki dla demokratycznego przełomu w Polsce. George W. Bush złoży wizytę w Polsce po raz drugi w ciągu niespełna dwóch lat. **(PAP)**

Przed warszawskim sądem odczytano akt oskarżenia przeciwko byłemu prezesowi PZU Życie Grzegorzowi Wieczerzakowi

Spreparowane dokumenty?

WARSZAWA. Prokurator Anna Baranowska odczytująca w czwartek akt oskarżenia przeciwko byłemu prezesowi PZU Życie Grzegorzowi Wieczerzakowi powiedziała, że w czasie składania zeznań Wieczerzak twierdził, iż część dokumentów znalezionych w jego domu została spreparowana.

Przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieście drugi dzień trwało odczytywanie aktu oskarżenia przeciwko byłemu prezesowi PZU Życie Grzegorzowi Wieczerzakowi i dziewięciu innym osobom.

Według prokuratury, 37-letni Wieczerzak jako prezes PZU Życie od jesieni 1998 r. do lutego 2001 r. działał na szkodę tej spółki, co spowodowało łączne straty 173,5 mln zł. Wieczerzak miał udzielać milionowych pożyczek nieznanym spółkom, nieraz powiązanym z nim samym. Ponadto zarzucono mu próbę przywłaszczenia 9,4 mln zł, poświadczenie nieprawdy oraz naruszenie przepisów ustawy o działalności ubezpieczeniowej i ustawy o rachunkowości.

Akta sprawy zawarte są w 292 tomach, w których znajdują się m.in. protokoły przesłuchań 174 świadków i opinie sześciu biegłych z dziedziny księgowości, rynku kapitałowego oraz informatyki. Wieczerzakowi grozi do 10 lat więzienia. Odpowiada z aresztu.

(PAP)

Większa frekwencja w referendum, gdyby odszedł Miller – twierdzi Donald Tusk

Nie(możliwe)

KRAJ. Gdyby dzisiaj, jutro czy pojutrze, ale przed referendum unijnym, Leszek Miller podał się do dymisji, to kilka procent Polaków więcej poszłoby do głosowania, bo uwierzyłoby, że rzeczy niemożliwe są jednak możliwe – uważa lider Platformy Obywatelskiej Donald Tusk.

– Ja nie będą udawał, że w sprawach ważnych dla Polski mam podobne poglądy jak Leszek Miller. Bo nie mam. Mam zupełnie inne poglądy na to, co w Polsce jest ważne – powiedział Tusk, czwartkowy gość Radia „Zet".

Jak zaznaczył, „Miller jest złym premierem nie dlatego, że w sposób twardy prowadzi Polskę do UE, ale jest bardzo złym premierem w związku z naszymi, polskimi sprawami"(...)

Pytany, kto powinien być „godnym następcą" Millera, Tusk odparł: „to pani wie najlepiej, że Józef Oleksy jest najbardziej takim zapalonym do sprawowania funkcji premiera".

– Prawda jest taka, że następcą Leszka Millera, jeśli ten poda się do dymisji, będzie ktoś z SLD. Dziś tam dobrych kandydatur, moim zdaniem, nie ma. Są złe, gorsze i najgorsze – powiedział lider Platformy.

(PAP)

Iran na celowniku

WASZYNGTON. Oświadczenia Białego Domu przypominają oskarżenia sprzed wojny w Iraku, ale tym razem są skierowane do Iranu: Teheran pracuje nad bronią masowego rażenia i udziela schronienia terrorystom z Al-Kaidy – twierdzą przedstawiciele rządu USA.

Narastają obawy, że po zakończeniu konfliktu irackiego Stany Zjednoczone mogą się zabrać za demontowanie następnego koła z „osi zła" – pisze z Waszyngtonu korespondent niemieckiej agencji dpa Thomas Mueller.

Obserwatorzy mówią o kolejnej walce o władzę między konserwatystami a umiarkowanymi w rządzie USA. Twierdzą, że w Białym Domu jest wielu zwolenników konfrontacji z Teheranem. Życzyliby sobie, oprócz sankcji, wyraźnego poparcia USA dla „powstania ludowego" przeciwko islamskiemu reżimowi w Iranie.

(PAP)

REKLAMA

Jesse Novida w Augustowie, Suwałkach i Białymstoku.

Filipińska sztuka uzdrawiania

Jesse Novida pomógł już tysiącom ludzi. Wydaje się, że nie ma choroby, z którą by sobie nie poradził. W Polsce był już wiele razy, od września przebywa ponownie. Jesse Novida pochodzi ze słynnej rodziny uzdrowicieli z Baguio City, jego ojciec i dziadek byli wybitnymi healerami, on sam zajmuje się uzdrawianiem od 10 roku życia.

Metoda filipińskich uzdrowicieli to tajemnicza, niemal mistyczna metoda uzdrawiania.
Z zadziwiającą zręcznością operuje rękoma otwierając tkankę w dowolnym miejscu.

Dzięki ogromnej wiedzy, doświadczeniu i intuicji jest niezwykle skuteczny w likwidowaniu wszelkiego rodzaju dolegliwości takich jak: bóle kręgosłupa, tarczyca, prostata, kamienie i guzy, cysty hemoroidy, schorzenia kobiece (mięśniaki, torbiele), serce, wątroba, trzustka i wiele innych dolegliwości.

Fenomen filipińskiego uzdrowiciela jest wielką tajemnicą. Równocześnie efekty jakie osiąga za pomocą swoich niekonwencjonalnych metod uzdrawiania przekonują wiele osób do skuteczności bezkrwawych zabiegów. Potwierdzają to duże liczby chorych, którzy odwiedzają filipińskiego healera. Z niezwykłym skupieniem i modlitwą oraz w głębokim transie podchodzi do każdego chorego filipiński



uzdrowiciel.
Oto relacje osób, które otrzymały pomoc:

Agnieszka P.- Kiedy zgłosiłam się na pierwszą wizytę, byłam kłębkiem nerwów; dokuczał mi żołądek, stwierdzono torbiele na wątrobie. Po dwóch wizytach jestem spokojną i zdrową kobietą. USG potwierdziło moje samopoczucie.

Andrzej W. - Ciągle czułem się zmęczony, kręgosłup był w opłakanym stanie, do tego kłopoty z sercem. Po trzech wizytach mogę powiedzieć, że jestem zdumiony poprawą zdrowia. Obecnie biegam, pływam i potrafię nawet dźwigać swoje dzieci, wcześniej było to niemożliwe.

Wiesława R. - Schorzenia kobiece były moją główną dolegliwością, z jaką się zgłosiłam, ale podałam jeszcze nadciśnienie i guzki na tarczycy. Po pierwszym zabiegu nadciśnienie w normie, po drugim guzki znikły. Po serii trzech zabiegów USG potwierdziło zniknięcie torbieli i mięśniaków.

JESSE NOVIDA będzie przyjmował:

w Augustowie
6 czerwca 2003r (piątek)

w Suwałkach
7 czerwca 2003r (sobota)
MDK ul. Noniewicza 42

w Białymstoku
8 czerwca 2003r (niedziela)

Informacje i zapisy:
(w godz.: 8.00-17.00)
(042) 632 51 24
lub 0 505 071 248

D1124303gwbo

Trzech zabiło dwóch, potem dwóch zabiło trzeciego

Zbrodnia w dwóch odsłonach

BIAŁYSTOK. W środę sąd rejonowy aresztował tymczasowo na trzy miesiące dwóch mężczyzn w wieku 29 i 37 lat podejrzanych o zabójstwo trzech osób. Najpierw – na przełomie września i października ub.r. zabili oni dwóch mężczyzn, których zwłoki ukryli w studni. W listopadzie zabili kolejnego mężczyznę i spalili jego ciało. W ramach tej sprawy do aresztu trafiły już wcześniej dwie kobiety.

Policjanci z białostockiej komendy miejskiej dowiedzieli się o podwójnej zbrodni, zanim odnaleziono ciała. Ustalili miejsce, w którym mogą się znajdować i w połowie marca wydobyli zwłoki ze studni przy ul. Reymonta. Sekcja wykazała, że mężczyźni zostali zamordowani. Jednocześnie ustalono, że jeden z podejrzewanych o udział w podwójnej zbrodni już nie żyje. W listopadzie na posesji, na której znajduje się studnia, doszło do pożaru domu. Strażacy ugasili ogień, a po kilku dniach właściciel budynku odnalazł w piwnicy zwęglone zwłoki bezdomnego. Biegły nie był w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy został on zabity czy spłonął. Zdaniem policjantów mężczyzna zginął, gdyż dwaj pozostali zabójcy obawiali się, że ich wyda.

Prokuratura Rejonowa Białystok Północ 19 marca wszczęła w tej sprawie śledztwo. W jego toku dzięki badaniom DNA ustalono tożsamość ofiar wrzuconych do studni. Jeden był bezdomny, rodzina drugiego zgłosiła zaginięcie.

Policjanci od początku szukali sprawców zabójstwa wśród bezdomnych, którzy przebywali na opuszczonej posesji przy ul. Reymonta oraz tych, którzy często tam przychodzili. W kręgu ich podejrzeń byli dwaj aresztowani w środę mężczyźni, którzy już od kilku miesięcy byli w więzieniu za pobicie ze skutkiem śmiertelnym, popełnione jeszcze przed zabójstwem.

– Zależało nam jednak na ich aresztowaniu, gdyż w innym przypadku mogliby np. wyjść na przepustkę, a to utrudniłoby postępowanie – powiedział podinsp. Janusz Baran, zastępca naczelnika wydziału dochodzeniowo-śledczego KWP w Białymstoku.

Wcześniej, 15 maja, do aresztu trafiły dwie bezdomne kobiety. Jednej z nich przedstawiono zarzut podwójnego zabójstwa, drugiej – nieudzielenia ofiarom pomocy i niepowiadomienia policji o przestępstwie. Podwójna zbrodnia była prawdopodobnie efektem zwykłej sprzeczki, do której doszło podczas alkoholowej libacji.

(jg)



BIAŁYSTOK. 220 kg jedno-, dwu- i pięciogroszówek zebrały dzieci z 11 przedszkoli oraz uczniowie dziewięciu szkół podstawowych i czterech gimnazjów. Prowadzona przez Zarząd Rejonowy PCK w Białymstoku zbiórka grosików trwała trzy miesiące. Zakończyła się w czwartek. Uzyskany bilon, po posegregowaniu i przeliczeniu, zostanie przeznaczony na opłacenie kosztów dwutygodniowego pobytu na obozie harcerskim w Borkach blisko 50 dzieci ze szkół podstawowych, które – dzięki pomocy PCK – korzystają z obiadów w szkolnych stołówkach. Na zdjęciu: kierownik Biura Zarządu Rejonowego PCK w Białymstoku Halina Garłukiewicz dokonuje wstępnej segregacji zebranych monet. **(h)**

FOT. A. ZGIET

W woj. podlaskim pojawią się nowe Centra Kształcenia Praktycznego

Kryzys zawodówek

REGION. Coraz mniej uczniów chce kontynuować kształcenie w szkołach zawodowych. Placówki te są niedoposażone, a warsztaty szkolne – na skraju bankructwa. W jakim kierunku powinno się rozwijać podlaskie szkolnictwo zawodowe – zastanawiali się w czwartek dyrektorzy tych placówek i przedsiębiorcy.

W kwietniu br. w urzędach pracy województwa podlaskiego zarejestrowanych było prawie 3 tys. bezrobotnych absolwentów szkół zawodowych.

– Wprowadzanie nowego systemu szkolnictwa ponadgimnazjalnego zrodziło wiele problemów – mówiła Krystyna Wasiluk, przewodnicząca oświatowej „Solidarności". – Zmiany w szkolnictwie zawodowym okazały się bolesne!

Niż demograficzny oraz zmiany w preferencjach młodzieży – większe zainteresowanie „ogólniakami", a mniejsze „zawodówkami", spowodowały kryzys szkolnictwa zawodowego. Może to spowodować zwolnienia nauczycieli w niektórych placówkach. Dyrektorzy zawodówek narzekali też na trudności w funkcjonowaniu warsztatów szkolnych, które „nie nadążają za nowymi technologiami". Tymczasem samorządowcy podkreślali, że gmin nie stać na wyposażenie każdej szkoły w nowoczesny sprzęt. Rozwiązaniem mogłoby być tworzenie Centrów Kształcenia Praktycznego, z których korzystałaby młodzież z kilku szkół. Takie centra funkcjonują już w: Łomży, Suwałkach, Łapach i Augustowie, jednak muszą jeszcze zostać doposażone. Natomiast w Białymstoku powstanie kilka CKP-ów.

– Chcemy szkolnictwo zawodowe pogrupować branżami – mówiła Lucja Orzechowska, naczelnik Wydziału Edukacji UM. – W Białymstoku musiałyby powstać CKP-y dla branży gastronomicznej, handlowej, mechanicznej, elektrycznej i rolniczej.

– Szkoły nie powinny kształcić pod konkretnych pracodawców, tylko tak, aby absolwenci mogli sami inicjować powstawanie nowych firm. Od tego bowiem zależy rozwój gospodarczy naszego regionu – mówił Antoni Stolarski z firmy „Samasz".

(dona)

Marian Blecharczyk, wiceprezydent Białegostoku:

– Szkolnictwo zawodowe nie nadąża za nowoczesnymi technologiami. Ale polskich samorządów nie stać na to, aby doposażyć każdą szkołę w nowoczesny sprzęt. Dlatego też dobrym kierunkiem rozwoju szkolnictwa zawodowego jest tworzenie Centrów Kształcenia Praktycznego. Zamiast wydawać po pół miliona na obrabiarkę do każdej szkoły zawodowej, lepiej jest zainwestować w nowoczesny sprzęt do CKP-ów, z których będzie korzystać młodzież z różnych szkół.



Znane są wyniki egzaminu gimnazjalnego

Polski był łatwiejszy

Wyniki z humanistycznej części egzaminu gimnazjalnego są znacznie lepsze niż z części matematyczno-przyrodniczej – ujawniła Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży. Jednak prawie 200 podlaskich gimnazjalistów będzie musiało jeszcze raz zdawać ten egzamin.

Do egzaminu uczniowie III klas gimnazjów przystąpili 8 i 9 maja. Ich prace zostały sprawdzone przez niezależnych egzaminatorów.

– Część humanistyczna egzaminu okazała się dla uczniów znacznie łatwiejsza od części matematyczno-przyrodniczej – mówi Helena Sutyniec, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży, nadzorującej przebieg egzaminów na terenie województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego.

Z części humanistycznej największa liczba uczniów otrzymała po 36-37 pkt na 50 możliwych do zdobycia, zaś najczęściej powtarzający się wynik z części matematyczno-przyrodniczej jest znacznie słabszy, bo wynosi tylko 15-16 pkt.

Jak już informowaliśmy, niektórzy gimnazjaliści będą musieli jeszcze raz przystąpić do egzaminu. W woj. podlaskim egzamin powtórzy prawie 200 gimnazjalistów z 19 szkół (w dwóch szkołach zostanie przeprowadzona „powtórka" części humanistycznej, a w 17 placówkach – części matematyczno-przyrodniczej). Do „powtórki" przystąpią jednak nie całe klasy, a tylko ci uczniowie, którzy zdaniem egzaminatorów z OKE ściągali. „Powtórki" odbędą się 24 i 25 czerwca br.

(dona)

Czyste ręce chronią

Na Białorusi, szczególnie na terenie Grodna i jego okolic, znacznie wzrosła liczba zachorowań na zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Do zarażenia dochodzi prawdopodobnie droga pokarmową. W związku z tym Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Białymstoku apeluje o szczególne przestrzeganie elementarnych zasad higieny: mycie rąk, szczególnie przed i po wyjściu z toalety i przed posiłkiem. Warto także powstrzymać się od kupowania żywności niewiadomego pochodzenia na targowiskach i bazarach. **(ka)**

EKSPRESEM

W czwartek w okolicach Łomży kierujący polonezem z nieznanych przyczyn wjechał do Narwi. Kierowca o własnych siłach wydostał się z pojazdu. Strażacy, którzy na wezwanie policji zajęli się poszukiwaniem auta, wyciągnęli je z rzeki. Okazało się jednak, że znaleźli nie ten... samochód, którego szukano.

Zamknięte centrum

BIAŁYSTOK. Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej informuje, że w związku z zawodami balonowymi w sobotę, 31 maja, w godz. 6-24 dla ruchu kołowego zamknięta zostanie ul. Lipowa (od ul. Malmeda do ul. Rynek Kościuszki) i Rynek Kościuszki (od ul. Lipowej do ul. Sienkiewicza).

W tym czasie autobusy linii: 2, 4, 5, 7, 21 i 28 w kierunku do centrum miasta z ul. Lipowej będą skręcały w ul. Grochową, a następnie pojadą ul. Legionową, linie: 2, 21 i 28 pojadą ul. Sienkiewicza, a linie: 4, 5, 7 ul. Legionową i przez Plac Jana Pawła II.

(RR)

Azer przyznał się do zabicia kobiety

Mord za niewierność

BIAŁYSTOK. Kary dożywocia zażądał w czwartek prokurator dla 44-letniego obywatela Azerbejdżanu Rafika M. Mężczyzna odpowiada przed białostockim Sądem Okręgowym za makabryczne zabójstwo sprzed sześciu lat. Według prokuratury, odciął kochance głowę. Jak sam wyjaśnił, motywów zbrodni było wiele, ale głównym powodem stała się zdrada.

Wstrząsające wydarzenie rozegrało się w maju 1997 r. Rafik M. wynajmował w Białymstoku mieszkanie przy ul. św. Wojciecha. Handlował kosmetykami, jego wspólniczką była Alina S. Kobieta ta mieszkała z mężem i dwójką dzieci. 30 maja 1997 r. wyszła z domu, mówiąc, że idzie na bazar. Następnego dnia w mieszkaniu zajmowanym przez Rafika M. odnaleziono jej ciało bez głowy schowane w wersalce. Owinięta w koszulkę głowa leżała obok, w reklamówce. Rafik M. uciekł z miejsca zdarzenia. Zatrzymano go, gdy nielegalnie usiłował przekroczyć granicę i dopiero po ponad pięciu latach udało się oskarżyć go o tę zbrodnię.

Oskarżony przyznał się do zarzutu. Oskarżyciel zażądał dożywocia za ten okrutny, rytualny, według prokuratury, mord za niewierność. Obrońca wniósł o najniższą możliwą za to przestępstwo karę.

Sąd ma ogłosić wyrok w najbliższy wtorek. **(mr)**

W białostockim browarze zlikwidowane zostaną stanowiska administracyjne, a przybędzie pracowników produkcyjnych

Więcej Dojlid w kraju

BIAŁYSTOK. Kompania Piwowarska, nowy właściciel białostockiego Browaru Dojlidy zamierza inwestować w ekspansję marketingową i zadbać o to, by piwo z Dojlid było dostępne na terenie całego kraju. Będzie to możliwe dzięki rozbudowanej sieci sprzedaży Kompanii Piwowarskiej. Natomiast w celu lepszej promocji ma zostać ograniczona liczba marek piwa produkowanych przez białostocki browar.

Kompania zamierza w najbliższych latach podwoić zdolności produkcyjne Browaru Dojlidy, zastąpić istniejącą linię butelkową bardziej nowoczesną i wydajniejszą, zainstalować dodatkowe tanki fermentacyjne i leżakowe.

Przedstawiciele Kompanii Piwowarskiej zapewniają, że zatrudnienie w Browarze Dojlidy nie powinno się znacznie zmniejszyć, choć zostaną zlikwidowane stanowiska administracyjne oraz te, które dublują się ze stanowiskami w KP. Przybędzie za to pracowników produkcyjnych.

Pracownicy, którzy odejdą, będą mogli liczyć na atrakcyjne odprawy. Jak tłumaczył Paweł Kwiatkowski, za każdy przepracowany rok otrzymają dwutygodniowe wynagrodzenie (łącznie z tym, co przewiduje ustawa).

Kompania Piwowarska zamierza dokonać przeglądu marek Browaru Dojlidy – część z nich może zostać zlikwidowana. Większe zmiany planowane są w okresie jesiennym.

– To jest dla nas nowy kierunek, mamy nowy sposób patrzenia na takie marki jak Żubr czy Herbowe – mówi Gary Cattel, dyrektor zarządu Browaru Dojlidy, członek zarządu Kompanii Piwowarskiej. – Teraz są większe możliwości. **(koci)**

Pierwsze zaćmienie stulecia

Świetlista obręcz

ŚWIAT. W sobotę, 31 maja, warto wstać wcześnie rano, gdyż o świcie rozpocznie się zaćmienie Słońca. W szczytowej fazie tarcza słoneczna będzie zakryta aż w 85 proc. Warunki do obserwacji powinny być bardzo dobre, gdyż zapowiada się bezchmurna pogoda.

O godz 4.35, zaraz po wschodzie Słońca, Księżyc zacznie powoli przesłaniać jego tarczę. Kiedy przesłoni ją w 85 proc., a nastąpi to około godz. 5.25, na niebie będzie widoczny tylko świetlisty, słoneczny sierp. Zaś całe zjawisko skończy się godzinę później.

– To pierwsze zaćmienie w tym stuleciu i pierwsze tak duże – mówi Szymon Dykiert, pasjonat astronomii.

Nad północną Szkocją, Grenlandią i Islandią tego dnia Słońce będzie zakryte zupełnie. Jednak nie będzie to zaćmienie całkowite, a obrączkowe. Wokół ciemnej księżycowej „plamy" będzie bowiem widoczna charakterystyczna słoneczna obręcz.

Sobotnie zaćmienie najlepiej będzie widoczne w otwartym terenie lub z okien wysokiego budynku. **(ada)**



Dyrektor zwolniona

BIAŁYSTOK. Anna Wysocka-Bauer, dyrektor Medycznego Studium Zawodowego nr 2 w Białymstoku została odwołana ze stanowiska. Zarząd Województwa zwolnił ją z dniem 31 maja. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu obowiązki dyrektora pełnić będzie Anna Kijak, pracująca dotychczas jako nauczycielka w tej placówce.

Od kilku miesięcy pracownicy Medycznego Studium Zawodowego skarżyli się na panującą w szkole atmosferę – i do kuratorium, i do Urzędu Marszałkowskiego. Ich wątpliwości budziły procedury zatrudniania, wprowadzone w szkole przez dyrektor i sposób układania grafików.

Zarząd Województwa po zapoznaniu się z sytuacją wystąpił do Podlaskiego Kuratorium Oświaty z prośbą o zaopiniowanie wniosku o odwołaniu pani dyrektor. Opinia kuratorium była pozytywna.

– W tej sytuacji Zarząd Województwa zdecydował się odwołać Annę Wysocką-Bauer ze stanowiska – mówi Bożena Bednarek, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego. – Nowy dyrektor zostanie powołany po przeprowadzeniu procedury konkursowej. **(ka)**

Wielki Festyn Rodzinny

Zabawa na Dziesięcinach

BIAŁYSTOK. Wielki Festyn Rodzinny Sportowo-Rekreacyjny odbędzie się w sobotę w godz. 14-20, na boiskach osiedlowych między blokami przy ul. Leszczynowej 50 i Dziesięciny 45A.

W czasie festynu będzie można zobaczyć pokazy Państwowej Straży Pożarnej, motocykle policyjne z Komendy Miejskiej Policji oraz pokazy motocyklistów z Klubu „Moto-Retro". Dzieci mogą liczyć na wioskę indiańską, euro-bungee, bujaki, batuty dmuchane i przejażdżki rowerami. Będzie można zobaczyć start balonu na ogrzane powietrze, wspinać się na skałkach i podziwiać umiejętności szwadronu kawalerii im. X Pułku Ułanów Litewskich.

Porad zdrowotnych udzielać będą lekarze z Przychodni Rejonowej przy ul. Gajowej oraz pediatrzy z DSK. Ponadto odbędą się liczne konkursy sportowe, będzie można oznakować rowery i hulajnogi. Na boiskach rozstawione zostaną stoiska z zabawkami, książkami, lodami, słodyczami, balonami, watą cukrową, kosmetykami itd.

Na scenie wystąpią zespoły muzyczne System, Renesans Band, Lailand, BMA, Pryma, a także zespoły taneczne Skat z Klubu Jubilat, Gama z Zespołu Szkół nr 11, Plus Minus z Klubu Kalina. Planowany jest też występ par tanecznych z Klubu Artela i pokaz tańca indiańskiego. Uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 3 zaprezentują scenki kabaretowe.

Festyn organizuje SM „Rodzina Kolejowa", Klub „Kalina", Rada Osiedla „Dziesięciny" oraz Społeczna Szkoła Podstawowa i Gimnazjum nr 3 w Białymstoku. **(KP)**

KRÓTKO

PATRONAT Współczesna

Dzień Dziecka w Hajnówce

HAJNÓWKA. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Drohiczyńskiej działające przy Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce zaprasza najmłodszych i ich rodziny na sobotnią (31 maja) imprezę plenerową. W programie mnóstwo konkursów, występy zespołów, konkurencje sportowe i wiele innych atrakcji. Sobotnią zabawę rozpocznie msza św. o godz. 9 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce. Od godz. 10.15 na stadionie OSiR-u będą odbywały się zawody sportowe. Po południu zaś, w amfiteatrze miejskim zaplanowano festyn z występami zespołów, loterią fantową, grochówką i grillem. Gwiazdą wieczoru będzie Magda Anioł z zespołem, której piosenka „Zaufaj Panu" zapowiadała w ub.r. przyjazd Ojca Świętego do Polski. Piknik rozpocznie się o godz. 14.30. **(jb)**

Motocykliści dla domu dziecka

WASILKÓW. Ogólnopolski Zjazd Motocyklowy odbędzie się w sobotę i niedzielę nad Zalewem w Wasilkowie. Ma się na nim stawić około 300 motocyklistów m.in. z Lublina. Łodzi, Ełku, Suwałk, Pisza i Warszawy. Cały dochód z imprezy zostanie przeznaczony na zakup rowerów dla podopiecznych Domu Dziecka nr 2 w Białymstoku.

– Wjazd na imprezę będą mieli tylko motocykliści i to za opłatą 10 zł – powiedział Cezary Zuj, organizator zjazdu. – Jeżeli ktoś nie ma motocykla, a chciałby wziąć udział w zlocie, może przynieść ze sobą używany sprzęt sportowy, tj. łyżwy, sanki czy rolki, który zostanie przekazy dla dzieci z domu dziecka.

W programie są występy zespołu Tasmania i Kwiaciarnia, różne konkurencje na motocyklach, m.in. palenie gumy i licytacja różnych przedmiotów. **(KP)**

Jarmark staroci

KIERMUSY. W niedzielę – 1 czerwca – na Czarciej Polanie w Kiermusach odbędzie się Jarmark Staroci i Rękodzieła. Impreza rozpocznie się tradycyjnie o godz. 10, a zakończy około 14. Odwiedzający będą mogli kupić m.in. przedmioty oferowane przez garncarzy, hafciarki, rzeźbiarzy czy kolekcjonerów staroci. Jak zawsze przygrywać będzie Kapela Jankiela. Na specjalne atrakcje mogą liczyć dzieci – organizowane będą różne konkursy z nagrodami. **(koci)**

Europejskie prezentacje

BIAŁYSTOK. W sobotę i niedzielę, 31 maja i 1 czerwca, na os. Piasta trwać będą Białostockie Prezentacje Europejskie. Na sobotę, oprócz przekazywania wiedzy o Unii, zaplanowano także konkursy rodzinne, spotkania z ludźmi kultury, konkurs Automobilklubu Podlaskiego o bezpieczeństwie oraz występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych. Wszystko to odbędzie się w godz. 13-19. W niedzielę natomiast zorganizowane zostanie prareferendum, a o godz. 16 – rozstrzygnięty konkurs na „Najbardziej europejskiego białostoczanina". Organizatorem imprezy jest Dom Kultury „Zachęta". **(ka)**

Święcenia kapłańskie

BIAŁYSTOK. Ksiądz arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki, udzieli w sobotę święceń kapłańskich 14 diakonom, absolwentom Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10, w białostockiej katedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Neoprezbiterzy (nowo wyświęceni kapłani) odprawią msze prymicyjne w swoich rodzinnych parafiach w niedzielę, 1 czerwca. **(KP)**

PATRONAT Współczesna

Studencka Wampiriada

BIAŁYSTOK. We wtorek i środę, 3 i 4 czerwca, na Politechnice Białostockiej rozpocznie się akcja honorowego oddawania krwi pod nazwą Wampiriada. Jej organizatorem jest Niezależne Zrzeszenie Studentów PB. Pierwszego dnia studenci będą mogli oddawać krew w budynku Wydziału Informatyki przy ul. Wiejskiej 45 A, a drugiego – w budynku Wydziału Budownictwa przy ul. Wiejskiej 45 E.

– Chcemy uświadomić studentom, w jaki sposób mogą nieść pomoc innym ludziom – mówi Marcin Skolimowski, wiceprzewodniczący NZS PB. – Chcemy, aby bycie honorowym krwiodawcą stało się modne. Krew jest bowiem najcenniejszym lekiem, jaki może zaoferować każdy z nas drugiemu człowiekowi. **(dona)**

Festyn atrakcji

ŁAPY. W niedzielę, 1 czerwca, na placu w parku przed Domem Kultury odbędzie się festyn, który zakończy „Dni Łap". Impreza rozpocznie się o godz. 14. Organizatorzy przewidują wiele atrakcji – prezentacje artystyczne szkół i przedszkoli gminy Łapy, pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu grupy Tan-Tan, mistrzostwa w siłowaniu, loterie fantowe i zabawy. Będzie można też skorzystać z bezpłatnych podstawowych badań i konsultacji lekarskich – zmierzyć ciśnienie krwi i zawartość cukru. Imprezie będą towarzyszyć koncerty, m.in. gwiazdy wieczoru – zespołu Big Day. Wystąpią też: Dziecięcy Chór z Mińska, Orkiestra Dęta ZNTK w Łapach oraz Andreas Band. Obchody „Dni Łap" zakończy impreza taneczna na stadionie miejskim, która rozpocznie się o godz. 19. **(ap)**

Muzyka i taniec

NAREWKA. W sobotę, 31 maja o godz. 15 w Gminnym Ośrodku Kultury odbędą się Wojewódzkie Prezentacje Dzieci i Młodzieży Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych „Muzyka i Taniec". Wystąpią podczas nich zespoły wokalne, wokalno-taneczne i wokalno-instrumentalne. Organizatorami są: Gminny Ośrodek Kultury w Narewce, Kuratorium Oświaty w Białymstoku oraz Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury. **(ap)**

Dzień Dziecka z „Kaktusem"

BIAŁYSTOK. 1 czerwca, w godz. 13-17 Klub „Kaktus" organizuje festyn z okazji Dnia Dziecka w amfiteatrze na Zielonych Wzgórzach. W programie znajdą się m.in. konkursy sportowe i rodzinne, gry i zabawy, występy zespołów artystycznych, konkursy modelarskie, zaś już od godz. 11 dzieci będą mogły się bawić w dmuchanym zamku z „Fikolandu". **(RR)**

Pinokio

BIAŁYSTOK „SYRENA". Pewnego dnia cieśla Dżepetto wystrugał z drewna śliczną kukiełkę i dał jej na imię Pinokio. Ponieważ był bardzo smutny, Błękitna Wróżka spełniła jego marzenia i ożywiła lalkę. Od tej chwili Pinokio zapragnął stać się prawdziwym chłopcem...

Arcydzieło Carlo Collodiego doczekało się niezliczonej liczby ekranizacji – zarówno kinowych, jak i telewizyjnych. Nie powstrzymało to jednak Roberto Benigniego przed zmierzeniem się z najbardziej ambitnym przedsięwzięciem w swojej karierze. Federico Fellini już wcześniej wyobrażał sobie Pinokio-Benigniego. Na planie swego ostatniego filmu „La voce della luna" nazywał nawet Benigniego „Pinochietto". Fellini musiał sobie wyobrażać dużo więcej... skoro Benigni dostał u niego rolę, został ucharakteryzowany i razem stworzyli szkice filmu!

Pinokio. Włochy, 2002. Reż. Roberto Benigni. Wyk. Nicoletta Braschi.



Prosiaczek i przyjaciele

BIAŁYSTOK „POKÓJ", „SYRENA". Łagodny i bojaźliwy prosiaczek czuje się niepotrzebny, gdyż jego przyjaciele mówią mu, że jest za mały, by pomagać przy „miodowych żniwach". Jednak kiedy nagle prosiaczek znika, wszyscy wyruszają na jego poszukiwanie kierując się – jak mapą – pozostawionym przez niego albumem...



„Prosiaczek i przyjaciele" to drugi – po zrealizowanym w 2001 roku „Tygrysie i przyjaciołach" – pełnometrażowy film animowany inspirowany książkami A.A. Milne`a o Kubusiu Puchatku i mieszkańcach Stumilowego Lasu. Nad tym filmem pracowało 300 artystów, animatorów i techników. Mimo iż wiele elementów – w tym bańki powietrza, majestatyczny wodospad, deszcz i śnieg – animowano komputerowo, twórcy dołożyli wszelkich starań, by jak najczęściej korzystać z akwareli, które z filmami o Kubusiu Puchatku kojarzą się od lat 60.

Prosiaczek i przyjaciele. USA, 2003. Reż. Francis Glebas.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Prosiaczek i przyjaciele" oraz „Pinokio". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.15 i odpowiedzieć na pytanie: co powodowało, że Pionokio miał coraz dłuższy nos? Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

REPERTUAR KIN I TEATRU

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „MATRIX – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15 (seans nocny), „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 14.00, 15.30, 17.00, PRZEGLĄD FILMÓW KINA EUROPEJSKIEGO: „Wszystko albo nic" (l. 15), godz. 18.30, „8 Kobiet" (l. 15), godz. 20.45, sobota „MATRIX – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15 (seans nocny), „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 14.00, 15.30, 17.00, PRZEGLĄD FILMÓW KINA EUROPEJSKIEGO: „Niebo" (l. 15), godz. 18.30, „Tańcząc w ciemnościach", godz. 20.15, niedziela „MATRIX – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 9.00, 11.00, 12.30, 14.00, 15.30, 17.00, PRZEGLĄD FILMÓW KINA EUROPEJSKIEGO: „Bóg jest wielki a Ja malutka", godz. 18.30, „Ziemia niczyja", godz. 20.15 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „MATRIX – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15, 23.00 (seans nocny), sobota „MATRIX – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15, 23.00 (seans nocny), niedziela „MATRIX – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Mustang z Dzikiej Doliny" (USA, b.o.), godz. 15.15, „Johnny English" (ang., l. 12), godz. 16.45, 18.30, 20.15, ART NOC – „Wojaczek", „Pinero", „Idol", godz. 22.00, sobota, niedziela „Mustang z Dzikiej Doliny" (USA, b.o.), godz. 15.15, „Johnny English" (ang., l. 12), godz. 16.45, 18.30, 20.15.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek seans na zamówienie, godz. 8.30, seans na zamówienie, godz. 10.00, „MAKROKOSMOS" (franc., l. 12), godz. 12.30, „PINOKIO" (USA, b.o.), godz. 14.15, 16.15, 18.15, „Gerry" (USA, l. 15), godz. 20.15, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Requiem dla snu", godz. 22.00, sobota „PINOKIO" (USA, b.o.), godz. 10.45, 12.45, 16.15, 18.15, „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 14.45, „Gerry" (USA, l. 15), godz. 20.15, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Truposz" (USA, l. 15), godz. 22.00, niedziela Dzień Dziecka: „PINOKIO" (USA, b.o.), godz. 10.45, Dzień Dziecka: „PINOKIO" (USA, b.o.), godz. 12.45, Dzień Dziecka: „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 14.45, Dzień Dziecka: „PINOKIO" (USA, b.o.), godz. 16.15, 18.15, Dzień Dziecka: „Gerry" (USA, l. 15), godz. 20.15.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „EDI" (polski, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Planeta skarbów" (USA, b.o.), godz. 15.30, „SHOW" (polski, l. 15), godz. 17.00, 19.00, sobota, niedziela „Planeta skarbów" (USA, b.o.), godz. 15.30, „SHOW" (polski, l. 15), godz. 17.00, 19.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Superprodukcja" (polski, l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Transporter" (franc., l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Moje wielkie greckie wesele" (USA, l. 15 – komedia romantyczna).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Pokój syna" (włosko-franc., l. 15).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Porozmawiaj z nią" (hiszpański, l. 15).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „Daredevil" (USA, l. 12).

Narewka „LAS" – nieczynne.

Nidzica „Wenus" – piątek, sobota, niedziela „Superprodukcja" (polski, l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Solaris" (USA, l. 15).

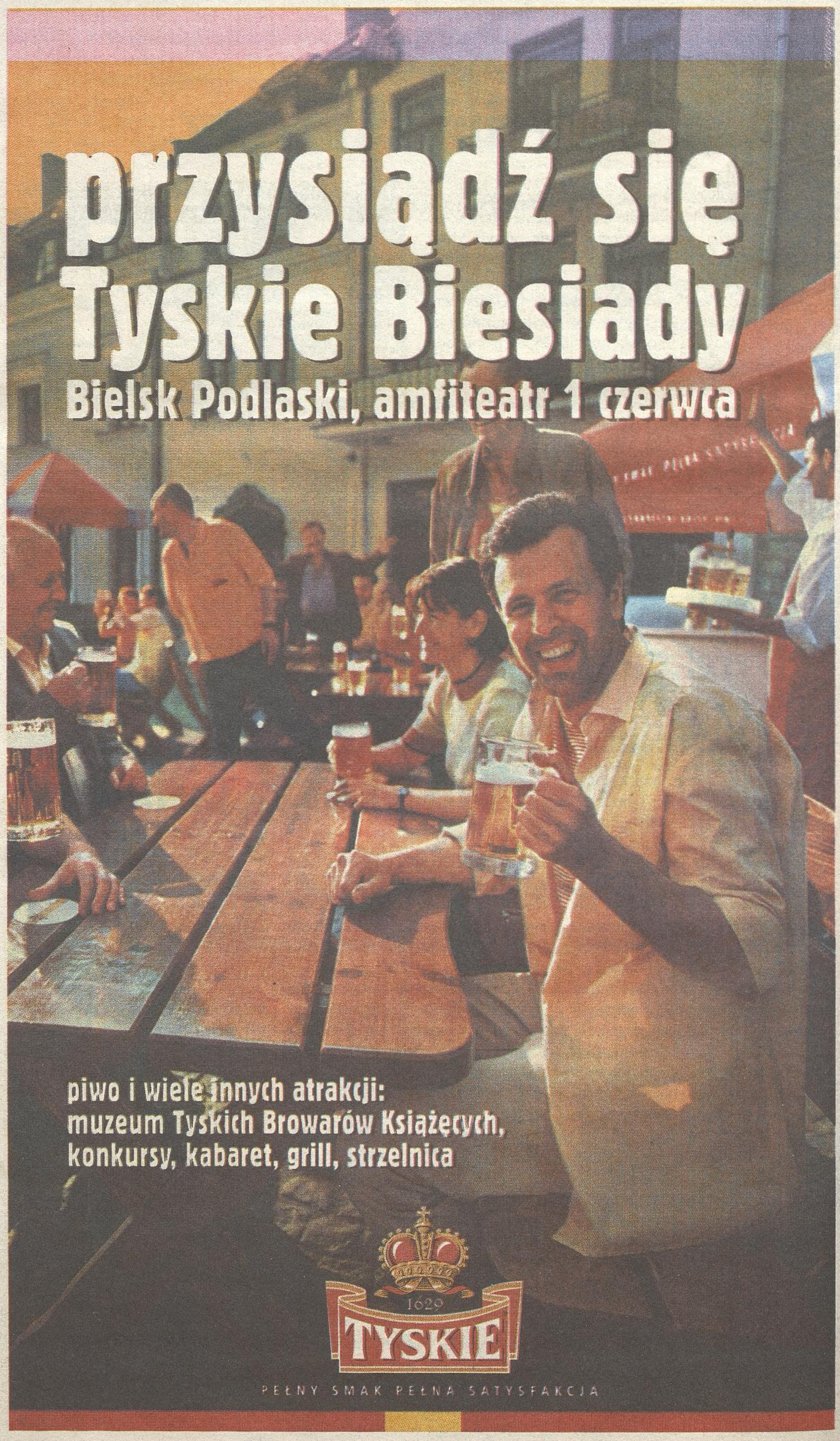
Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Makrokosmos. Podniebny taniec" (franc., l. 12).

Suchowola „Kometa" – kino nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – kino nieczynne.

Dzisiaj
w Biurze Ogłoszeń
z okazji zbliżającego się
Dnia Dziecka
na każdego małego czytelnika
czeka mały drobiazg.

REKLAMA



Już 31 maja zaczynają się w Supraślu VIII Spotkania z Naturą i Sztuką

Uroczysko artystyczne

Wernisaż „Salonu Uroczysko" zainaugurował tegoroczną edycję Spotkań z Naturą i Sztuką „Uroczysko 2003". Jak zawsze uroczyskowych gości czeka mnóstwo atrakcji naukowych, przyrodniczych i oczywiście artystycznych. Organizatorem spotkań jest Stowarzyszenie „Uroczysko". Imprezie patronuje Gazeta Współczesna.

Tytuł otwartej przed tygodniem wystawy „Supraśl – moja miłość" sprowokowany został piosenką Tomasza Szweda. Jednocześnie mówi on wszystko o artystycznych założeniach ekspozycji. Składają się na nią prace artystów z Supraślem związanych. Dodatkową atrakcją artystyczną jest towarzyszący wystawie dźwięk, przygotowany przez Marka Romanowskiego.

Jedną z cyklicznych uroczyskowych imprez jest Nocne Kino Przyrodnicze. W tym roku organizatorzy odeszli od prezentacji uroków przyrody, skupili się zaś na problemach, jakie ją nękają. Pokazywane filmy będą dotyczyły m.in. takich zagadnień, jak: „Prawa zwierząt", „Zmiany klimatu", czy „Żywność modyfikowana genetycznie". W bloku filmowym „Uroczyska", w jego odsłonie artystycznej, zobaczymy tym razem obrazy Tadeusza Konwickiego. Wcześniej dwa filmy Andrzeja Titkowa: „Przechodzień" i „Całkiem mała Apokalipsa" przybliżą postać i twórczość Konwickiego.

Część muzyczna zapowiada się bogato i różnorodnie. 31 maja odbędzie się pierwszy koncert chórów. Tradycyjnie wystąpią także Alicja i Marcin Masanowie, którzy zagrają koncert fortepianowy. Zaś w „Uroczyskowych spotkaniach z balladą" tym razem usłyszymy piosenki Edith Piaf w wykonaniu Ewy Borowskiej.

Jak zawsze, tak i w tym roku na „Uroczysku" wystąpi Teatr Wierszalin. Tym razem jednak dość nietypowo. Będzie bowiem można uczestniczyć w otwartych próbach warsztatowych, prowadzonych przez Piotra Tomaszuka. Warto wybrać się także na prezentację slajdów Wiktora Wołkowa z sosną, która jest motywem przewodnim tegorocznego „Uroczyska". Prezentacji będzie towarzyszyć poezja Sokrata Janowicza. **(ada)**



Prezentacje Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku

Wiosna artystyczna

BIAŁYSTOK. W tym roku przypada 20-lecie działalności Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku. Uroczystości odbywają się w ramach Wiosny Artystycznej, obchodzonej już po raz dwunasty.

Wiosna Artystyczna to podsumowanie działalności MDK. Każdy dzień poświęcony jest innej dziedzinie: plastyce, muzyce, technice, teatrowi, tańcowi, a także promocji zdrowia. Wtedy właśnie mogą zaprezentować się wszystkie pracownie. Jest ich dziesięć, skupiają 90 zespołów, a w zajęciach uczestniczy stale 1056 uczestników.

– Bardzo chcemy, aby rodzice zobaczyli, co dzieci u nas robią, czego nauczyły się – mówi dyrektor MDK Iwona Szcześniak. – Dlatego np. w Dniu Muzyki każde dziecko, nawet to, które dopiero w tym roku rozpoczęło ćwiczenia, ma okazję do występów. Podobnie w Dniu Plastyki, wszyscy prezentują swoje prace. Zależy nam bowiem przede wszystkim na masowym udziale w zajęciach, a nie na wychowywaniu gwiazd.

Młodzież odnosi także znaczące sukcesy. Ostatnio Paweł Iwaniuk z Pracowni Plastycznej Bogdana Marszeniuka zdobył ogólnopolską nagrodę w konkursie „Europa w szkole" i odbierał ją na Zamku Królewskim. Tworzy on komputerowo przepiękne prace graficzne.

30 bm. w MDK trwa Dzień Tańca. O godz. 9.30 rozpocznie się IX Przegląd Nowoczesnych Form Tańca; wystąpią zespoły dziecięce, a od godz. 13.30 zespoły młodzieżowe. O godz. 15 przewidziano pokaz mody Pracowni Krawieckiej Bożenny Matuszelańskiej, o godz. 20 – prezentację zespołów tańca współczesnego A. Jastrzewskiej i K. Garbacik.

31 maja to Dzień Promocji Zdrowia. W bogatym programie, przygotowanym przy współpracy z SP nr 33 i Publicznym Gimnazjum nr 13, znajdują się: godz. 10 – turniej tańca towarzyskiego „Z muzyką i tańcem po zdrowie", godz. 11.15 – spektakl Teatru „Szóstka" – „Państwo Cudalińscy", godz. 11.30 – gry i zabawy sportowo-rekreacyjne, działania plastyczne, otwarcie wystawy komputerowych prac plastycznych, prezentacja albumu „Niewinny początek, tragiczny koniec" (młodzież o narkomanii), godz. 14 – podsumowanie promocji „Rusza peleton". Tego dnia w MDK odbywać się będą badania wzroku, poziomu cukru, wad postawy, porady dietetyczne, nauka pierwszej pomocy i in.

31 maja to Światowe Dni Ochrony Środowiska. W Rogowie odbędą się warsztaty plastyczno-ekologiczne „Woda, powietrze, gleba, las". 1 czerwca, z okazji Dnia Dziecka – festyn i podsumowanie warsztatów. **(a)**

Początek letniego sezonu muzycznego w najbliższą sobotę

Koncerty na Sangórce

REGION. Sangórka to miejsce po starym młynie, obsadzone krzewami wzniesienie wśród łąk, nad dawną odnogą Narwi odciętą po melioracji. Kilkaset metrów stąd znajduje się dworek majątku Pentowo, słynnego z bocianów. To właśnie tutaj, w niepowtarzalnej scenerii zachodzącego słońca, szybujących nad kwitnącymi łąkami ptaków, przy wtórze świerszczy, odbywają się od kilku lat słynne „Koncerty na Sangórce".

Koncerty zainicjował Marek B. Chodaczyński, z zawodu reżyser teatru lalek, prezes stowarzyszenia twórczego Unia „Teatr Niemożliwy", które sprawuje mecenat nad tą cykliczną imprezą. Jeśli chodzi o koneksje rodzinne, Marek B. Chodaczyński jest kuzynem Bogdana Toczyłowskiego, właściciela majątku Pentowo i stąd właśnie lokalizacja pomysłu. Koncerty odbywają się od maja do października, w ostatnią sobotę miesiąca.

Tegoroczny sezon rozpoczyna się 31 maja o godz. 18, w Pentowie koło Tykocina, na który zapraszają organizatorzy: Henryka i Bogdan Toczyłowscy, Marek B. Chodaczyński i Małgorzata Rzewnicka. Wystąpią: Dariusz Bogucki – gitara klasyczna, Bogdan Szczepański – kontrabas. W programie utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta, Ludwika van Beethovena, Manuela de Falli, Isaaca Albeniza. **(a)**

NOWY ODJAZDOWY KONKURS

Dzisiaj zaczynamy nowy – „ODJAZDOWY" konkurs. Formuła konkursu jest inna niż dotychczasowe zakreślanki. Tym razem nasza zabawa polega na zbieraniu kuponów z zadaniami konkursowymi, które będą publikowane w gazecie od poniedziałku – 2 czerwca do 26 czerwca. Zadania będą polegały na uzupełnieniu treści znanych przysłów. Kupony z tymi zadaniami należy wycinać z gazety, zbierać, a następnie razem kartą konkursową, która jest zamieszczona poniżej przesłać do Gazety Współczesnej na losowanie nagród. Szczegółowe zasady gry oraz wykaz nagród znajdują się na karcie konkursowej, zawierającej także miejsce na wpisanie danych osobowych. Karta konkursowa będzie drukowana w gazecie jeszcze we wtorek oraz za tydzień w piątek. Można więc zebrać na losowanie kilka zestawów złożonych z wyciętej z gazety karty konkursowej i codziennych kuponów z zadaniami. Losowanie nagród już 6 lipca.

(TO)



mc

O minionych latach opowiadają zdjęcia prezentowane na dwóch wystawach

Obiektywem w historię

BIAŁYSTOK. Dwa specyficzne ujęcia historii, tej bliższej, z lat 80-tych i 90-tych i tej dalszej, nawiązującej do wydarzeń z Jedwabnego, prezentują dwie wystawy fotograficzne, jakie w minionym tygodniu zostały otwarte w Białymstoku. Pierwszą tworzą prace Mariusza Olkowskiego. Autorami drugiej są Tadeusz Rolke i Chris Niedenthal.



Mariusz Olkowski przy jednej ze swoich fotografii

FOT. A. ZGIET

Kolejki przed sklepami, Peweksy, puste półki, manifestacje, pochody... Te czasy wydają się tak odległe, że aż nierzeczywiste. Niektórzy z chęcią wymazaliby je z pamięci, inni spoglądają w przeszłość z sentymentem i nostalgią. Takie też dwa ujęcia można znaleźć na wystawie Mariusza Olkowskiego, prezentowanej w Małej Galerii BOK – kino Forum. Czarno-białe zdjęcia idealnie wpisują się w atmosferę tamtych dni, doskonale oddają przygnębienie, „bylejakość", kryzys, rezygnację. A jednocześnie wnoszą w ten szarobury pejzaż coś ożywczego – trochę humoru, wzruszenia. Dzięki temu ten specyficzny fotograficzny dokument staje się czymś żywym i bliskim, tym bardziej że osadzonym właśnie w naszej, białostockiej rzeczywistości. Wśród sportretowanych na tych zdjęciach osób szukamy znajomych twarzy, przyglądamy się ulicom, które niby takie same, a jednak inne.

W czarno-białych zdjęciach Chrisa Niedenthala i Tadeusza Rolke na pierwszy rzut oka uderza pustka – uliczek, leśnych ścieżek, placów. I tylko jedna mała dziewczynka. Miejsca niewątpliwe mogą wydać się znajome – zdjęcia były robione na Podlasiu i Mazowszu. Ale bohaterka zdjęć jest jakby inna, nie pasuje do tego swojskiego pejzażu. Ma czarne włosy, lekko skośne, ciemne oczy. To Maja, wietnamska dziewczynka. Sąsiadka, jak mówi tytuł wystawy. Od razu przypominają się nam inni sąsiedzi, Tomasza Grossa. I słusznie, bowiem autorzy cyklu właśnie do tamtych sąsiadów, do wydarzeń z lipca 1941 r. w Jedwabnem świadomie nawiązują. Oni też mieli inne oczy, inne włosy, inne święta obchodzili. Brak zrozumienia, wrogość otwarta lub ukryta, strach – czyżby te koszmary nadal kryły się za pustką ulic, zerkają złowrogo zza zamkniętych okiennic? Na to pytanie każdy musi odpowiedzieć sobie sam. A pomóc w tym może prezentowana w Galerii „Stotrzynaście" (ul. Świerkowa 20) wystawa.

(ada)

Spotkania w Salonie „Polityki"

Halski na bezludnej wyspie

BIAŁYSTOK. Majowa odsłona „Salonu Polityki" w Białymstoku wprawdzie nie odbyła się, ale za to w czerwcu będzie on gościć aż dwie znakomitości. 2 czerwca Białystok odwiedzi Marek Kondrat, zaś tydzień później gościem salonu będzie Nina Terentiew. Oba spotkania odbędą się w kawiarni „Fama" Białostockiego Ośrodka Kultury.

Marka Kondrata znają chyba wszyscy. Pamiętamy go jako supertwardziela Halskiego w „Ekstradycji", sympatycznego pułkownika Kwiatkowskiego, czy sprytnego Kanię z „C.K. Dezerterów". Absolwent warszawskiej PWST debiutował na ekranie w „Historii żółtej ciżemki" w 1961 r. Do jego najwybitniejszych kreacji należą niewątpliwie role w „Zaklętych rewirach" (1975), „Smudze cienia" (1976), „Człowieku z żelaza" (1981) czy „Dantonie" (1982). Zdobył chyba wszystkie możliwe wyróżnienia i nagrody polskiej kinematografii. Spotkanie z aktorem poprowadzi red. Zdzisław Pietrasik.

Gościa „Salonu" z 9 czerwca również nikomu przedstawiać nie trzeba. Nina Terentiew znana jest jako autorka i gospodyni „Bezludnej wyspy", pomysłodawczyni licznych telewizyjnych biesiad i przeglądów, od lat cieszących się wielkim uznaniem wśród widzów. Pracę w TVP rozpoczęła w 1971r. w redakcji publicystyki kulturalnej, a już cztery lata później zaistniała na ekranie w programie „XYZ". Od 1998 r. przewodzi jako dyrektor telewizyjnej Dwójce. Wieczór poprowadzi red. Jacek Żakowski.

Oba „Salony" rozpoczynają się o godz. 18.00. Zaproszenia na te spotkania można odebrać w Dziale Promocji Białostockiego Ośrodka Kultury.

(ada)

KUPON KONKURSOWY **NAGRODY POCIESZENIA**

JAK WYGRAĆ?

- Kupuj codziennie "Gazetę Współczesną" od 2 czerwca br. do 26 czerwca br.
- 30 maja, 3 i 6 czerwca ukaże się kupon konkursowy. Wytnij go i zachowaj.
- W każdym wydaniu "GW" począwszy od 2 czerwca br. znajdziesz zadanie konkursowe.
- Odgadnij brakujące słowo w popularnym przysłowiu i wpisz je w odpowiednie miejsce.
- Wytnij i dołącz zadanie konkursowe do kuponu.
- Kupon konkursowy z dołączonymi zadaniami (musisz zebrać przynajmniej 14 z 18, jakie się ukazały) wyślij pod adresem: "Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem "konkurs" w nieprzekraczalnym terminie do 4 lipca br. (decyduje data stempla pocztowego). Możesz też wrzucić list z kuponami do naszej żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji "GW" w Białymstoku, pokój nr 25.
- Losowanie nagród odbędzie się 6 lipca br. podczas festynu - Studio Lato Radia Białystok.
- Listę nagrodzonych opublikujemy w poniedziałkowym wydaniu "GW" z datą 7 lipca br.

REGULAMIN

20 firmowych koszulek "GW" rozlosujemy pośród wszystkich uczestników konkursu, którzy odgadną brakujące słowo i wyślą w dniu ukazania się zadania SMS na numer **7128** *o treści:* wspolczesna *(spacja)* kon *(spacja)* - tu wpiszą brakujące słowo *(rozwiązanie), np.* wspolczesna kon dzban.

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Wyrażam zgodę na publikację i przetwarzanie moich danych osobowych w związku z Odjazdowym konkursem „Gazety Współczesnej" *podpis* .....

GAZETA współczesna

Weekend w filharmonii

Koncert wiolonczelowy

BIAŁYSTOK. Piątkowy koncert w Filharmonii Białostockiej, 30 maja o godz. 19, poprowadzi Marcin Nałęcz-Niesiołowski. Grać będzie Orkiestra Symfoniczna FB, jako solista wystąpi Tomasz Strahl – wiolonczela. W programie: Jean Sibelius – „Finlandia", Antoni Dworzak – Koncert wiolonczelowy h-moll op. 104, Wolfgang Amadeusz Mozart – Symfonia C-dur „Jowiszowa" KV 551.

Tomasz Strahl ukończył Akademię Muzyczną w Warszawie. Jako stypendysta rządu austriackiego odbył studium podyplomowe w Wiedniu. Jest laureatem ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów. Pierwsze nagrody zdobywał w wieku 17 lat, na Konkursie Młodych Talentów w Dreznie i Ogólnopolskim w Poznaniu, następnie w Warszawie i Hiszpanii. W tym roku ukaże się jego płyta CD z muzyką Piazzoli.

Wiele koncertuje. Białostoccy melomani pamiętają go z koncertu (październik 1993) z Orkiestrą Symfoniczną FB pod dyr. Mirosława Błaszczyka, podczas którego zagrał Koncert wiolonczelowy Witolda Lutosławskiego, w obecności kompozytora. Jest pedagogiem, prowadzi liczne kursy w Niemczech, Holandii, Finlandii, Japonii.

„Finlandia", najpopularniejszy z poematów symfonicznych Sibeliusa, powstał z utworu zamykającego cykl historycznych żywych obrazów, który pokazano podczas politycznej manifestacji w Helsinkach w roku 1899, na znak protestu przeciw zarządzeniom władzy carskiej, wymierzonym w naród fiński. Patriotyczny charakter dzieła kamuflowano przez dłuższy czas tytułem „Impromptu".

Koncert wiolonczelowy h-moll powstał w latach 1894-95 w Ameryce, u schyłku życia Dworzaka. Stanowi jakby spojrzenie kompozytora na cały swój dorobek muzyczny, a nawet epokę, w której żył.

(a)

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. 2 czerwca, w poniedziałek, w białostockiej siedzibie „Civitas Christiana" (ul. Elektryczna 1) otwarta zostanie wystawa „Za świętą sprawę. Żołnierze Łupaszki." Ekspozycję przygotowało Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku. Uroczystość otwarcia wystawy rozpocznie się o godz. 17. **(ka)**

WARSZAWA. Białostocki zespół dziecięcy „Kolor" weźmie udział w wielkim koncercie z okazji Dnia Dziecka, który 30 maja odbędzie się w Warszawie. Na Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki spotkają się zespoły dziecięce z całej Polski. „Kolor" został zaproszony do udziału w koncercie przez firmę fonograficzną, która obecnie wydaje płytę „Koloru" – „Apetyt na przygodę". **(ka)**

BIAŁYSTOK. Wieczór autorski Anatola Diaczyńskiego odbędzie się w piątek w Książnicy Podlaskiej. Urodzony w Zielonym Gaju, w Kazachstanie, literat jest autorem takich powieści, jak: „Myśmy do stepów unieśli ojczyznę", „To my jesteśmy Polsko!", „Po kraju, którego już nie ma" oraz zbioru opowiadań „Legendy stepowe". Jego utwory ukazywały się również w wielu wydawnictwach. Spotkanie z pisarzem rozpocznie się o godz. 17.00 w Czytelni Prasy. **(ada)**

SIEMIATYCZE. Jubileusz 10-lecia obchodzi miejscowy Klub Literacki. W programie uroczystości, na które zaproszono grono gości, znajdują się spotkania, prezentacja twórczości, wystawa dorobku, promocja Almanachu i tomiku wierszy Danuty Krepsztul z Litwy, występy artystyczne, kiermasz książek. 30 maja imprezy rozpoczynają się o godz. 10. **(a)**

BIAŁYSTOK. Muzeum Podlaskie i Zespół Szkół Muzycznych zapraszają 1 czerwca o godz. 17 na koncert do ratusza. Wystąpią: Oktet Mieszany i Orkiestra Kameralna Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II st. pod dyrekcją Romana Zielińskiego, Marcin Roszkowski – skrzypce, Urszula Kopijkowska – wiolonczela.

Jest to ostatni koncert tej orkiestry przed drugim już wyjazdem na Międzynarodowy Festiwal Muzyki Uniwersyteckiej do Belfort we Francji. **(a)**

BIAŁYSTOK. Podsumowanie konkursu plastycznego „Mój Pamiętnik" odbędzie się 31 maja w kawiarni „Fama" w Białymstoku. W tym roku odbywał się on pod hasłem „Praca artysty plastyka". Na konkurs nadesłano ponad 500 prac z 49 ośrodków z całego województwa podlaskiego oraz z Litwy i Białorusi. Uroczystość wręczenia nagród rozpocznie się o godz. 12.00. **(ada)**

BIAŁYSTOK. Już w najbliższy poniedziałek na scenie Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku zobaczymy Danutę Stenkę i Gabrielę Kownacką w sztuce Katarzyny Grocholi „Pozwól mi odejść". Paniom towarzyszyć będzie Jan Monczka. Reżyserem spektaklu jest Izabella Cywińska. Początek o godz. 19.00. 30 maja w Teatrze Dramatycznym będzie można zobaczyć „Pinokia" C. Collodiego i „Audiencję III, czyli Raj Eskimosów" B. Schaeffera, w wykonaniu aktorów Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie. Pierwszy spektakl będzie grany o godz. 9.00 i 11.15, drugi o godz. 18.00. Bilety na wszystkie spektakle można kupić w kasie teatru. **(ada)**

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „PINOKIO" (Duża scena), godz. 9.00, 11.15, „AUDIENCJA III czyli RAJ ESKIMOSÓW" (Mała scena), godz. 18.00, sobota „KRÓLOWA ŚNIEGU" (Duża scena), godz. 10.00, 12.00, „Wariacje enigmatyczne" (Mała scena). godz. 19.00, niedziela „KRÓLOWA ŚNIEGU" (Duża scena), godz. 11.00.
Białostocki Teatr Lalek – piątek „Amelka, bóbr i król na dachu", godz. 9.00, sobota „Amelka, bóbr i król na dachu", godz. 11.00, niedziela „Amelka, bóbr i król na dachu", godz. 11.00.
Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19.00, koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, Marcin Nałęcz-Niesiołowski – dyrygent, Tomasz Strahl – wiolonczela. W programie: J. Sibelius – „Finlandia", Antoni Dworzak – Koncert wiolonczelowy h-moll op. 104, W. A. Mozart – Symfonia C-dur „Jowiszowa" KV 551.

SAMARA 1300s (1992), bordo, 3-drzwiowy, 5-biegowy, autoalarm, blokada biegów, stan dobry, 4.500 zł. ☎(0-85)744-91-40.
011214A

SAMOCHÓD opel astra kombi 1.6 benzyna (1995) 15.800 zł. ☎(087)520-04-39.
011234A

SEAT cordoba 1,6 katalizator (1994), przebieg 178.000; szyberdach -16.000 zł. ☎(086)218-49-16, 0604-095-437.
001522A

SPRZEDAŻ naczep 13,60, plandeki, firanki, chłodnie. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.
010744A

STAR 1142 lub zamienię na ciągnik rolniczy. ☎(0-87)423-71-28.
000413A

STAR 200 zarejestrowany, nowe opony, po kapitalnym remoncie. ☎(085)716-22-46 do 15.00, ☎0504-306-625.
010650A

TAWRIA (1992). ☎(085)730-03-72.
011257A

TOYOTA carina E 1.8 (1997), gaz, klimatyzacja, elektryka, aluminiowe felgi. ☎0-602-827-769.
010661A

TOYOTA corolla (1999). ☎(0-85)662-22-94, ☎0-502-132-882.
011256A

TRAK 1,6i (1996), 5-osobowy. 5.800 zł. ☎0502-750-920.
001467B

VOLVO S-60 2.4 D5 165 KM (XII 2001), najbogatsza wersja, stan idealny, 98.500 zł. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.
010758A

VOLVO V-40 1.9TDi 115 KM (2002), skóra, klimatronic, najbogatsza wersja 30 tys. km, 68.500 zł. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.
010740A

VW passat 1.9TD kombi (1995), wspomaganie, airbag, 26.600 zł. ☎0-504-244-422.
011178A

VW T4 2.5 TDI (VIII 2000), radio, wspomaganie, poduszka, miesiąc w kraju, 48.000 zł. ☎(086)271-81-66, 0-600-669-526.
010729A

VW transporter (2000) 1.9TD, srebrny met, długi, 6 miejsc, oszklony do połowy, 41.000 z VAT-em. ☎(0-85)715-36-79, ☎0-604-544-680.
010651A

XSARA PICASSO '00, 1.8. ☎(085)744-55-48.
004212A

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(085)740-35-35.
000028C

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.
001032C

„AVANT" - skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10, Białystok, ☎(085)744-19-21.
001572A

NOWOWARSZAWSKA 128/1 skup, sprzedaż. ☎(085)743-17-19.
009105A

SPECTRUM: ☎(085)651-71-43, TELEGAZETA STR. 638.
003743A

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.
007064A

ODDAM w dzierżawę samochód osobowy. ☎0501-732-983.
001507A

ZAKUPY

SKLEPY

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO, ☎(085)868-18-14.
002356D

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO, ☎(085)868-18-14.
002356C

OKNA DACHOWE - TANIO, ☎(085)868-18-14.
002356A

OKNA PCV - TANIO, ☎(085)868-18-14.
002356B

KOPIARKI
NOWE I UŻYWANE
Białystok, ul. Jurowiecka 44
(085) 664-23-28
D264203gwbh

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.
003344A

JUNKERS
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
D481603gwbh

TANIO - TYLKO U NAS!!!
ZLEWOZMYWAKI:
STAL NIERDZEWNA I AKRYL
BATERIE:
KRAJOWE I IMPORTOWANE
KUCHNIE GAZOWE
„MASTERCOOK"
OKAPY...
CENTRUM HANDLOWE
„DOJLIDY" BIAŁYSTOK
SKLEP AGD
UL. NOWOWARSZAWSKA 128,
☎(085) 74-04-908.
005325A

WSZYSTKO do ogrodu. Padarewskiego 10. ☎(085)66-33-537.
010479A

PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ. BLACHA OCYNKOWANA 11.30 ZŁ/MB. ALUCYNK, BLACHODACHÓWKA. CENA Z VAT-EM. ☎(0-85)712-17-04.
009526A

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.
000129A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38. ☎683-45-05.
000301A

PARKIET. ☎(085)653-75-04.
010443A

ROŚLINY i ryby do oczek wodnych. Białystok- Starosielce, Polowa 6. ☎(0-85)661-48-51, ☎0-606-917-989.
010419A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI - TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.
001395A

KUPIĘ

KUPIĘ gospodarstwo 5-20 ha poza wsią. ☎(0-81)441-17-93 wieczorem.
010432A

KUPIĘ lokal: ulica Piłsudskiego, al. Legionów, Łomża. Kontakt: 0602-790-730.
001519A

SIEDLISKO- ziemię przy wodzie, lesie do 40km od Białegostoku. ☎0693-080-664.
010954A

SPRZEDAM

0,50 ha z budynkami: Kupiski Stare, Ogrodowa 9. ☎(086)216-53-59.
001463A

1 ha ziemi niedaleko jeziora Szelment z możliwością budowy domków letniskowych i jednorodzinnych. ☎(0-85)568-35-11.
011213A

2-POKOJOWE, 32 mkw. Hajnówka. ☎(085)681-52-38.
011226A

5 ha przy lesie, możliwość budowy- okolice Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.
001204A

ATRAKCYJNE, komfortowe, 73 mkw., I piętro, pokój z aneksem kuchennym, 3 sypialnie, pomieszczenie gospodarcze 20 mkw., garaż blaszak - Suwałki. ☎0604-165-685.
001438A

AUGUSTÓW: atrakcyjne działki budowlane, ul. Rajgrodzka, pod lasem. ☎(022)446-55-24.
001149A

BIELSK, mieszkanie 50 mkw. cegła, centrum, niski, czynsz, po remoncie. ☎(085)730-64-92, 730-00-35.
011258A

DOM 300 mkw. + lokal usł.-handl. 900 mkw., Suwałki, centrum. ☎(0-87)567-54-18. ☎0-694-500-999.
001202A

DOM drewniany (14x9m.) tanio. ☎0-605-997-004.
000436A

DOM drewniany, 4 ha ziemi w Turośni Dolnej. ☎0-605-525-467.
010442E

DOM murowany jednorodzinny. ☎(085)661-40-70.
011206A

DOM na działce pow. 2000 mkw. nad Narwią (Nowogród -Łomża); atrakcyjne miejsce. Lub zamiana na mieszkanie w Warszawie. ☎0502-765-583.
001524A

DOM piętrowy w Zambrowie, o wysokim standardzie wyposażenia; działka 16 arów. Oczekuję poważnych ofert. ☎(086)271-23-31 (19.00-22.00).
001476A

DOM piętrowy z budynkiem gospodarczym. ☎(085)683-38-51.
000109A

DOM piętrowy, 2 stodoły, las, łąki, orna. ☎(0-85)650-54-77.
010442C

DOM poniemiecki z działką nad jeziorem Dobskim, koło Olecka. ☎0608-880-065.
009908A

DOM- Wysokie Mazowieckie. ☎(086)275-25-24.
010549A

DOM z działką, Suwałki. ☎(087)567-92-61.
001453A

DOMEK letniskowy, Gołdap. ☎0605-069-947.
001386A

DUŻY dom, niewykończony: architektura dworu szlacheckiego; działka 1 ha, ogrodzona -Stara Łomża p/sz., „Góra Królowej Bony". ☎(086)216-69-99, 0604-959-104.
001502A

DZIAŁKA budowlana Knyszyn 1445mkw. ☎(085)716-74-22.
010598A

DZIAŁKA BUDOWLANA W GRABÓWCE. ☎0604-169-938.
011210A

DZIAŁKA nad jeziorem. ☎(087)516-45-43 wieczorem.
001446A

DZIAŁKA rekreacyjna 500 mkw. uzbrojona, Mrozy k.Ełku. ☎(0-86)272-82-77, ☎272-76-40.
000462A

DZIAŁKA rekreacyjna k.Suwałk. ☎(087)567-66-70 wieczorem.
001487A

DZIAŁKĘ budowlaną w Stawiskach sprzedam. ☎(086)278-57-68.
001425A

DZIAŁKĘ budowlaną z dostępem do jeziora. ☎(085)653-47-98.
011146A

DZIAŁKI REKREACYJNE NAD JEZIOREM SZELMENT. ☎604-169-938.
011209A

DZIAŁKI rekreacyjne. Jezioro Tajno, gm. Rajgród. ☎(086)272-49-46, ☎0600-878-349.
000459A

DZIAŁKI trasa Mońki - Goniądz w rozl. spychacz, koparka. ☎0-608-441-917.
010660A

EŁK. Kawalerka w Centrum. ☎(086)272-26-23.
000460A

GARAŻE blaszaki- najtaniej! Transport, montaż w cenie! ☎(089)513-97-78, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.
001250B

GARAŻ -Łomża, al. Legionów 60, ☎(086)216-32-15.
001521A

GARAŻE, blaszaki. Najniższe ceny! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎(089)741-38-75, ☎0505-036-609.
010693A

GOSPODARSTWO 7 ha z budynkami, staw rybny, powiat Gołdap. ☎(0-87)615-96-44.
001488A

M-3 (49 mkw.): Stawiski. ☎(086)278-56-69.
001472A

M-5 Suwałki, centrum. ☎(087)566-30-22.
001120A

MIESZKANIE 36 mkw. ☎(085)74-42-313.
011253A

MIESZKANIE 51 mkw. Borzymy. ☎0608-737-620.
010313A

MIESZKANIE Białystok, Kopernika, 2 pokoje. ☎(085)833-15-55.
011254A

NA Krokwie, Żerdzie Mońki. ☎0-608-441-917.
010660B

NIERUCHOMOŚĆ zabudowaną 2,3 ha (2 wiaty), k.Raczek. ☎(0-87)568-54-52.
001332A

NOWE: dom, stajnia+ 7 ha przy lesie k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.
001291A

POROSŁY, 39 mkw. IIp. wyremontowane+ działka ogrodnicza, 78.000 zł. ☎0-604-976-146, ☎(0-85)662-69-73.
009729A

SIEDLISKO nad Narwią. ☎0-504-601-757.
009849A

SPRZEDAMY działki z magazynem i budynkiem biurowym: Łomża, ☎(086)218-62-07.
001456A

STRAGAN- MADRO. ☎0-692-452-997.
009730A

SZCZUCZYN. Dom piętrowy 180 mkw. do zamieszkania. ☎0-608-332-618, (086)272-54-17.
000445A

WYNAJMĘ

CENTRUM Grajewa. Wojska Polskiego 33. Lokal, parter, 35 mkw. ☎(086)272-21-70.
000451B

DO wynajęcia kawalerka - Suwałki, centrum. ☎(087)567-09-61.
001480A

DO wynajęcia lokal na działalność, Suwałki, Szpitalna. ☎(087)565-74-72, ☎0506-98-05-41.
001461A

DO wynajęcia lokal: centrum Łomży, ☎(086)216-39-42.
001504A

DO wynajęcia lokatorom. Wysokie-Mazowieckie. ☎(086)476-12-26, ☎0692-720-505.
010865A

DO wynajęcia M-4: Białystok, centrum. ☎(085)712-21-88.
001469A

LOKALE do wynajęcia 19 mkw. św. Rocha, tanio. ☎711-22-48 po 20.00.
011195A

LOKALE do wynajęcia- pasaż handlowo-usługowy, Suwałki, Minkiewicza. ☎(087)567-73-78.
001448A

NIEUMEBLOWANE- Białystok. ☎0507-487-162.
010857A

POSZUKUJĘ lokalu do wynajęcia do 30 mkw.- centrum Suwałk. ☎0503-133-023.
001469A

SRÓDMIEŚCIE. ☎0-502-069-078.
010750C

SUWAŁKI, centrum, lokal 65 mkw. ☎(087)563-06-19.
001128A

WASZYNGTONA -gabinet dentystyczny, lekarski. ☎0-502-069-078.
010750A

STANCJE

☎0506-735-794.
010833A

POKÓJ dziewczynie- Suwałki, ☎(087)566-26-41.
001341B

NAUKA

AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.
004693A

KURS prawa jazdy 05.06.03 godz. 17.00-CENTRUM, Lipowa 31/33 lok. 18. ☎(085)742-09-62.
011208A

KURSY komputerowe. ☎(0-85)742-27-97.
021983A

KURSY prawa jazdy ABCC+E. Omega, Fabryczna 1. ☎(085)664-21-62.
010053A

MATEMATYKA -wstępny na informatykę. ☎(085)742-27-95.
008627B

POLICEALNA Sopocka Szkoła Informatyki ogłasza nabór do Studium Informatyki w Białymstoku. W programie bezpłatne szkolenia autoryzowane Microsoftu. Informacje: ☎(0-85)744-76-10.
010981A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Białystok, Wesoła 11a - nabór do szkoły, kursy do licencji, tel. (085)742-12-30.
003803A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Ełk, Małeckich 1 - nabór do szkoły, tel.(087)610-36-01 0602-65-08-28.
003803B

POLICEALNE -technik elektryk, technik administracji (obsługa celna, ubezpieczeniowa). Świętojańska 12. ☎(085)732-68-03.
010406B

SPONSOROWANE turnusy wakacyjne dla dzieci i młodzieży z wadami wymowy, dyslekcją, nadwagą lub po wypadkach. Zapisy tylko do 15 czerwca br. Poradnia „Sokrates", Białystok, Bema 103, w godz. 15.00-18.00, ☎(085)747-60-33.
004930A

STUDIUM Estradowe, zespół dziecięcy, kolonie estradowe- nabór. ☎0-602-19-00-38.
009429A

STUDIUM Informatyczne, Łomża NOT, ☎216-64-72.
001186A

STUDIUM przyjmuje zapisy na hotelarstwo, turystykę, gastronomię, informatykę. Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.
009965A

SZKOŁY ZAOCZNE -Zawodowa, Technikum Budowlane, Technikum Mechaniczne. ☎(085)741-97-53, 0606-758-757.
007314A

SZKOŁA Zarządzania i Biznesu proponuje zaoczne: Liceum Handlowe, Liceum Ekonomiczne, Policealne Studium Zawodowego, Studium Medycyny Alternatywnej. Białystok, Bema 105, (085)744-08-34.
004928A

TECHNIK elektryk -zaocznie po ZSZ, Świętojańska 12. ☎(085)732-68-03.
010406A

TURYSTYKA

*****KOLONIE** tenisowe. ☎(085)743-47-43 www.tenisstanley.republika.pl
009957C

****SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek -Belgia, Niemcy. ☎(085)74-74-375.
009119A

****WTOREK,** sobota- Belgia, sprinter. ☎(0-85)663-56-24.
003475A

BELGIA- czwartek, środa, Niemcy, Holandia. ☎(085)719-13-26.
009275A

BELGIA- czwartek, środa. ☎(0-85)719-24-52.
008977A

BELGIA -niedziela, wtorek. (085)654-77-54.
009087A

BELGIA- niedziela. ☎(085)722-88-89, ☎0692-600-042, ☎0501-033-839.
008651A

BELGIA, czwartek -piątek. ☎(0-85)651-51-06, ☎0-503-878-242.
010492A

BELGIA, Holandia -środa, czwartek. 3(085)718-75-23, ☎0606-533-509.
009109A

BELGIA, Holandia, Niemcy- środa, czwartek. ☎(0-85)718-74-89.
008972A

BELGIA, Holandia, Niemcy, każdy wtorek. Grajewo. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.
000414A

BELGIA, Niemcy, Holandia- środa, czwartek, piątek. ☎(085)741-32-46, ☎(085)663-56-16.
011087A

DOMEK letniskowy nad Jeziorem Rajgrodzkim, 10 osób. ☎0692-572-255, ☎(086)272-24-96.
000349A

E-KRAKÓW: WWW.HOTELSYSTEM.PL
009496A

HAMBURG, Bremen -niedziela. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.
001480A

KANADA, USA -wycieczki. ☎(089)527-30-00.
009064A

NIEMCY- tanio! ☎(0-87)643-46-63.
001212A

NIEMCY- wyjazdy wtorek, sobota, odbiór z domu. ☎(087)643-16-82, ☎0601-386-034.
009562A

NIEMCY: niedziela rano. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.
001088A

PENSJONAT „KUKLE"- jezioro. ☎(087)516-52-95, ☎0604-190-168, ☎0604-108-111.
001320A

USA wyjazdy. ☎0-603-400-277.
006886A

USA; wizowanie, doradztwo, wyjazdy; Mtz Consulting; ul. Branickiego 17A p.301; ☎(085)741-70-74
003390A

WŁADYSŁAWOWO - Cetniewo, pokoje. tel. (058)674-07-52.
011159A

WYJAZDY do USA. ☎0507-34-34-00.
004676A

MATRYMONIALNE

„BIURO"- skończ z samotnością. ☎(087)567-55-06.
000664A

BIZNESMEN pozna przyjaciółkę. ☎0692-181-315.
011236A

CARINA. ☎(0-42)687-08-10. Zamożni, wolni. Atrakcyjne panny. Sytuowane seniorki.
010375A

SKOŃCZ z samotnością- Biuro ORIENT zaprasza. ☎(085)74-272-73, ☎0604-633-840.
008595A

ZDROWIE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
003327B

***RZUĆ** PALENIE. PROMOCJA. ☎(085)744-97-97.
003327C

ALERGIA. Bezbolesne testy, leczenie, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
003327F

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. WSZCZEPIANIE ESPERALU PRZEZ CHIRURGA. ANTICOL. TERAPIE. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, DR E., A. CHOROSZUCHA, CODZIENNIE, UL.PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)7327735.
003307B

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.
004244A

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10, lok. 202, ☎(085) 744-97-97.
003327E

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.
004245A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

004247A

BEZSENNOŚĆ ☎(085)654-34-77.

004248A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.

004249A

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE
- ZESPÓŁ LEKARSKI
DR E., A. CHOROSZUCHA,
CODZIENNIE, REJESTRACJA,
UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2,
☎(085)7327735.

003307A

CHIRURGIA PLASTYCZNA - prof.dr hab. Józef Jethon. DENT PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel. (085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14.

001443A

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, biżuteria zębowa, dr n.med. Grażyna Szpak.

001439A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

004250A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73

002795A

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.

000873A

GINEKOLOG- komleksowo. ☎0605-551-930.

008655B

KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Starobojarska 8, lok. 2, ☎743-23-29.

003763B

KURACJE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH. KROPLÓWKI + LEKI DOUSTNE + ZASTRZYKI - LECZENIE 10-20-DNIOWE. LECZENIE NERWIC DEPRESJI, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH, SEKSUALNYCH, ZABURZEŃ PAMIĘCI. BULIMIA, STANY WYCIEŃCZENIA PSYCHICZNEGO I FIZYCZNEGO. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)7327735.

003307C

PSYCHOLOG Zoja Wołosowicz. ☎(0-85)745-26-83, ☎0-507-87-03-95.

009997A

RZUĆ PALENIE - gwarantowane efekty. PROMOCJA!!! ☎(085)743-23-29.

003763A

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

008568B

ZWIERZĘTA

5-miesięcznego Amstafa- sprzedam. ☎(085)652-00-74.

011065A

GOLDENY. ☎0-691-754-899.

010374A

GRZYWACZE chińskie, owłosione oraz łyse. ☎0-691-754899.

010374B

KLACZ wierzchowa wlkp. 12 lat, ujeżdżona, urodziwa, 3.800 zł. ☎0-604-928-924.

010458A

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26.

001259A

OWCZARKI niemieckie rodowodowe. ☎0607-326-073.

000441A

OWCZARKI niemieckie. ☎0601-155-766.

010979A

SPRZEDAM hodowlę kucyków szetlandzkich. Ogier Fiord (metryka). ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001203A

SPRZEDAM owczarki niemieckie: sukę hodowlaną, szczeniaki z rodowodem. ☎(085)732-49-79.

011218A

SPRZEDAM strusie 2-letnie, tanio. ☎(0-86)275-03-91, ☎0-609-417-190.

010641A

SPRZEDAM strusięta. ☎0-502-241-928.

006013A

TANIO persy i pudle. ☎0608-881-758.

001515A

BIZNES

ABY wyjść z problemów, negocjacje z wierzycielami, komornikiem, US, ZUS, dofinansowanie. Stała opieka. 0-502- 473-093, consulting.pogotowie@interia.pl

011205A

KREDYTY gotówkowe: Łomża, Legionów 7C, ☎216-39-86.

001104A

MIEJSCE pod reklamę przy trasie 61 k.Grajewa, 200 zł/mies. ☎0-603-078-286.

000463A

NOWY kredyt do 5.000,- bez sprawdzania zadłużenia. Nowy kredyt do 25.000,- PROMOCJA! Kredyty ekspresowe, hipoteczne, gospodarcze, rolnicze. ☎(87)563-08-43.

001460A

PATTSON Kancelaria Patentowa. ☎(0-85)742-44-11.

009102A

PKO TF - GOTÓWKA W DWA DNI. ☎ (085)744-58-44.

009040D

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.

000722A

PRAWNIK: pisanie pozwów, odwołań do sądów i aministracji. Białystok, Legionowa 14/16 parter, lok. 2. ☎(085)741-51-65 - Moroz.

011207A

QSKREDYTY. ☎(085)664-74-39.

010607A

SZYBKA GOTÓWKA. ☎(085)744-58-42.

010785B

ROLNICTWO

KUPIĘ

KUPIĘ ziemniaki Irga. ☎0608-622-919.

010434A

PSZENICĘ- duże ilości. ☎(087)568-54-52.

001471A

ZBIORNIK mleka 1500-1800 l. ☎(087)642-47-26.

000464A

ZIEMNIAKI. ☎0609-524-396.

001430B

SPRZEDAM

1014-97R., C-330, C-360, C-360-3P, T-25, MTZ, 914, 1222, 1224. Przyczepy, prasy, cyklopy. Raty, zamiana. Toczyłowo. ☎0502-387-992.

000399A

3 jałówki hodowlane. ☎(085)7-167-223.

011259A

3,5 ha ziemi. ☎(085)66-17-643.

010465A

4 jałówki hodowlane cielne. ☎(085)719-76-55.

010971A

AGROTECHNIKA - zbiorniki 100-3.000 l, prasy, noże, przyczepy do sianokiszonki, sieczkarnie. Transport gratis. RATY! Pisz, Warszawska 41. ☎(0-87)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.

007980B

ALFA laval 400, 600, 1000, 1200 l. Dowóz, gwarancja, 3.500 zł. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

010169A

BECZKI z demontażu do szamba lub beczkowozów. ☎(0-87)423-71-28.

000414A

BECZKOWÓZ 3000 l, przyczepka kiszonki Krone-T4000, inne maszyny. ☎(086)272-24-54, ☎0602-505-623.

000457A

BECZKOWOZY, sieczkarnie do kukurydzy, przyczepy do sianokiszonki. ☎(0-85)654-00-16 ☎0-609-492-815.

011237A

BECZKOWOZY, wycinaki kiszonki, pługi, sieczkarnie kukurydzy, siewnik nawozów 1,5T. ☎(086)272-70-95.

000439C

BIZON Z-040, stan bdb, LTZ. ☎0-691-941-044.

010633A

BIZON Z56/3 sprawny 24.500 zł, Bielsk. 30605-246-539.

011255A

BUDYNEK z dyla 5x8 nadający się na domek na działkę. ☎(085)650-12-81.

010783A

C-360 (1985). ☎0503-369-529.

010580A

CIĄGNIK C330M (1988) 11.000zł. ☎(087)611-26-00.

000385A

CIĄGNIKI (4 x 4) - John Deere, fendt, deutch przyczepa samozbierająca (1988). ☎(086)272-70-95.

000439B

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ-różne typy. Pługi „Krewland". Oraz inne maszyny. Zamiana! ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

001375A

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

001393A

CIĄGNIKI, sieczkarnie, przyczepy do sianokiszonek, beczkowozy, inne. Tafiły k.Stawisk. ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

001070A

CYSTERNY, schładzalniki niedrogo sprowadzam, gwarancja. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

010166A

DMUCHAWA większa pionowa. 400 zł. ☎(086)476-84-23.

011026A

DOJARKI. Zbiorniki mleka, montaż, zamiana, serwis, atesty dojarek. ☎(085)745-30-46.

010516A

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki- atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(0-87)423-48-77, 423-07-54.

009080A

FOLIA do sianokiszonek DOXA -importer. ☎0-606-940-483, (085)745-50-35.

009804B

FOLIE do sianokiszonki, 190 zł. ☎0-607-868-474.

010351A

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE
w ciągłej sprzedaży na bazie
w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut
oferuje Przedsiębiorstwo Bis
Poznań. ☎(065)572-73-36,
fax(065)573-86-31, 0-602-666-198,
(086)476-16-91.

009948A

JAŁOWICE hodowlane,
wysokocielne krajowe i importowane
- Holandia, Dania, Niemcy.
PH „KONRAD",
Łomża, ul. Nowogrodzka 159,
tel. (086)216-93-92, 215-11-15.
Pytaj o nasienie rasy HF najlepszych
buhajów z Danii Włoch.

001339A

JAŁÓWKI hodowlane HF do zacielenia. ☎(087)568-53-90.

001427B

JAŁÓWKI hodowlane wysoko cielne. ☎(0-85)650-13-21.

010457A

KOMBAJN John Deere 530, stan dobry. ☎(0-85)739-12-01.

010768A

KOMBAJN volvo 950 16.000, silnik do volvo 5.000. ☎(0-86)271-34-76.

011028A

KOMBAJN Z056/3 (1989), Anna (1990), siewnik Mazur-5, Poznaniak. ☎0608-310-150.

011240A

KOMBAJN zbożowy FAHR, szerokość 2,70. ☎(086)473-89-26.

001509A

KOMBAJN Zetor z napędem. ☎(087)642-41-40.

011241A

KOMBAJNY New Holland 133, Claas Consul, John Derre 630. ☎(085)685-21-41.

010993A

KOMBAJNY, belarki, przyczepy samozbierające, beczkowozy, ciągniki, inne. ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.

001513A

KOMBAJNY, sieczkarnie, traktory, beczkowozy, samozbierające, rolujące. ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.

000955A

KOMIS- kombajny: Bizon, ciągniki: Ursus, Zetor i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84, ☎0606-947-028.

006045A

KONIK polski. ☎0-600-273-051.

010080A

KOPARKA Atlas-1302E (1983).☎(086)272-70-95, ☎0606-114-007.

000439A

KOSIARKĘ rotacyjną, Neptun, Orkan, cyklop, siewnik buraczany Gama. ☎(0-86)275-61-93.

011021A

KROWY 5 sztuk. 1.700 zł/szt. ☎0504-618-876.

010575A

KURKI Białobrzegi. ☎(087)644-92-80.

007048A

KURKI Jaminy. ☎(0-87)641-30-77.

010431A

MYZ-82 (12.1992), 20.000 zł. ☎0-502-047-942, ☎(0-85)718-62-62.

010634A

NAPRAWA ciągników u klienta. ☎(085)732-72-50.

010576A

NEW Holland M135 heder kukurydza, prasa, siewnik. ☎745-37-38, ☎0032495832652.

010223A

OGIEREK MŁP 9-miesięczny, do rekreacji. ☎(087)568-33-38, ☎0605-895-200.

001481A

PŁUGI 3-skibowe szerokie mało używane. 2 duże wentylatory do kurnika na upały. ☎(0-85)650-54-77.

010442D

„PERKINSON" 1989, przyczepa 4, 5T, cyklop „MZ-500", pług trzyskibowy. ☎0-691-305-735.

000452B

PHU ROL-MIX oferuje jałowice
cielne, hodowlane. Dowóz zwierząt
do odbiorcy własnym transportem
specjalistycznym, ubezpieczenie
jałowic. ☎(061)437-75-27,
☎0602-731-229.

009263A

PRASA belująca „Welger" RP200 (rocznik 1992); szeroki podbierak, noże; CLAAS Roland 62, sieczkarnia samojezdna do kukurydzy „CLAAS JAGUAR 690" (1987). ☎(086)2701-186, 0503-080-355.

001501A

PRASA kostkująca International 430. ☎(087)564-70-31, ☎0693-434-797.

001483A

PRASA kostkująca Sipma (1995), 13.000 zł. ☎(086)271-58-67.

009753A

PRASA kostkująca Welger AP-61 z drabinką. ☎0603-817-520.

000435A

PRASA polska Sipma kostkująca 4 lata. ☎(0-86)219-40-15.

010806A

PRASĘ, beczkowozy do szamba, sieczkarnie do kukurydzy. ☎(086)219-18-72, 0505-253-919.

001512A

PRASY belujące z importu. ☎(086)217-56-00.

000136A

PRASY belujące, ciągniki ZETOR,
kombajny zbożowe, sieczkarnie
samobieżne. Duży wybór!
☎(086)279-15-65.

000199A

PRASY belujące, kombajny, ciągniki, wycinaki, beczkowozy, siewniki, sieczkarnie. ☎(0-85)749-27-03.

010222A

PRASY belujące, owijarkę, chwytak, sieczkarnię do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.

010780A

PRASY belujące, sieczkarnie do kukurydzy, sianokiszonki, wycinaki, przyczepy samozbierające, części. Tel. (086)275-55-31, 0502-273-367.

000025A

PRASY kostkujące Welger, AP41, Fahr. ☎0504-275-170.

000105A

PRZEDNI napęd do MTZ, 2.500 zł. ☎0-502-047-942, ☎(0-85)718-62-62.

010535A

PRZETRZĄSACZE Kuhn, zgrabiarki Pottinger, używane. ☎0601-882-370.

009781A

PRZYCZEPA wywrotka HL6011, stan bdb, 6.000 zł. ☎0-502-047-942, ☎(0-85)718-62-62.

010635A

PRZYCZEPĘ samozbierającą jugosłowiankę I lub III, idealna. ☎(0-86)271-58-76, ☎0-502-518-160.

011016A

PRZYCZEPKĘ samozbierającą jugosłowiańską PRII, stan bardzo dobry. ☎(085)721-50-78.

010812A

PRZYCZEPY do sianokiszonek od 5.000 zł. ☎0-606-886-140.

011252A

ROZRZUTNIK polski 6 tonowy tandem (1992). ☎(087)644-54-92.

010535A

ROZTRZĄSACZ obornika 2-osiowy, kosiarka rotacyjna, od 2.000-4.700 zł. ☎(0-86)476-43-14.

010622A

SŁOMĘ w ciukach. ☎0-609-113-142.

011215A

SCHŁADZALNIK do mleka 550-litrowy, 6-letni; stan idealny. ☎(086)219-19-34.

001508A

SCHŁADZALNIKI mleka 750l 3.800 zł, 1000l 4.200 zł, 2100l 8.500 zł. Atest, gwarancja, cena z montażem. ☎0-606-886-140.

011252A

SIECZKARNIA Claas, prasa Claas, kombajny Claas, Fahr, pługi obrotowe. ☎(086)476-88-18.

009593A

SIECZKARNIA kukurydzy, prasa belująca Cararo. ☎(0-85)650-16-85.

010626A

SIEWNIK Poznaniak-5, 2,8 m. ☎(0-86)277-47-01 wieczorem.

010635A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice -naprawa, wymiana, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.

009530C

SKLEP ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN. SZNURKA: „RADOMIR", CZYŻEW, NOWA 6, ☎(086)2755-237.

000952A

SPRZEDAM kombajn zbożowy New Holand (rok. prod. 1985). ☎0600-520-246.

009697A

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą. ☎(085)719-75-28.

010085A

SZAMBOWOZY, kombajny, sieczkarnie, traktory, przyczepy sianokiszonki: różne rolnicze! ☎(086)2183-157, 0603-069-336.

001401A

URSUS C-360-3P. ☎(0-86)270-02-61.

011200A

URSUS MF 235 (1989): ☎(086)278-73-66.

001464A

URSUS, Zetor i inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0609-247-063, 0605-687-897.

000387A

WESTFALIA- autoryzowany dealer. Hale udojowe, dojarki przewodowe, schładzalniki mleka, budowy, rozbudowy obór. ☎0605-295-444, ☎0606-403-800.

000265A

WYSOKO cielne jałowice HF lub zwykłe. ☎(087)644-20-80 wieczorem.

011016A

ZBIORNIKI do mleka: 650, 450 l. Grajewo. ☎(086)272-67-97.

000458B

ZETOR 14145 (1991), pług 5-skibowy. ☎0600-257-220.

001433A

ZETOR -różne typy. Raty, kredyt, zamiana. Piątnica, ☎0501-730-831, (086)219-28-87.

001232A

RÓŻNE

KUPIĘ

FORTEPIAN. ☎(085)741-95-95 po 19.00, ☎0601-321-513.

010627A

KUPIĘ stare przedwojenne meble: Łomża, ☎0604-56-77-12.

001527A

PAPIERÓWKĘ sosnową, wykonam trzebierz. ☎(085)681-55-53, ☎0692-134-019.

009517A

RURY z rozbiórki, średnica około 50 mm, grubośc 2-3 mm- okolice Zambrowa. ☎(0-86)270-20-26 wieczorem.

011200A

ZAGĘSZCZARKĘ do naprawy. ☎0-600-980-444.

011000A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta:

adres, kod pocztowy:

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
☐ USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE

PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje

AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne

☐ MATRYMONIALNE ☐ ZDROWIE ☐ ZWIERZĘTA ☐ BIZNES

ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty

ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam

RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne

☐ KOOPERACJA ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

SPRZEDAM

CEGŁA rozbiórkowa. Biała Piska. ☎0-604-447-072.
0004538

CEMENT polski - niska cena! ☎(087)569-62-56, ☎0501-513-826.
0012359

CZARNOZIEM - 30 przyczep. Niećkowo. 3(086)272-57-49.
0001465A

DOMKI kempingowe 21-33 mkw, pełne wyposażenie. ☎(085)66-13-053, ☎0602-340-486.
0C4606A

DREWNO opałowe, kominkowe- tanio. ☎(0-85)718-48-47, ☎0-503-367-833.
0010810A

DREWNO opałowe: iglaste, liściaste. ☎(087)563-91-36.
0001464A

DYLE jesionu. ☎721-61-53.
0010357A

FORTEPIAN. ☎(087)569-62-93, ☎569-61-45 po 16.00.
0001465D

GARAŻ blaszak. ☎0604-777-952.
0010836A

GARAŻE, blaszaki- transport, montaż- PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, ☎(041)263-27-42, ☎(086)271-69-22.
0005063A

KIOSK typu Ruch. ☎(085)661-63-36.
0010510B

KURKI odchowane -sprzedaż od 15.04.2003. Malawicze. ☎(085)711-70-14, (085)675-58-08.
0001649A

OBRZYNARKĘ dwustronną z regulowaną piłą. ☎(085)675-40-16.
0011246A

PILNIE skuter wodny. ☎0604-899-717.
0001520A

PRZYCZEPY kampingowe. ☎0(085)743-49-94.
0006070A

RADIO TAXI 919. ☎0-606-221-118.
0011203A

SIATKA ogrodzeniowa. ☎(085)653-45-21.
0000195A

SOLARIA, 2 łóżka. ☎(085)730-43-10, ☎0505-329-104.
0011249A

SOLARIUM kabina, stół bilardowy. ☎0-505-612-810.
0010061A

SZKÓŁKA roślin wodno-błotnych. ☎0-507-53-42-13.
0009984A

TRAK taśmowy samobieżny z ostrzałką. Dyle jesionowe suche 50 mm, 80 mm. ☎(086)476-34-25.
0011232A

TRAK taśmowy, cena do uzgodnienia. ☎(0-85)65-36-118, ☎(0-87)64-14-242 wieczorem
0010919A

URZĄDZENIA wulkanizacyjne. ☎(085)743-79-81.
0011137A

WAGĘ 1000 kg. ☎(0-85)710-91-45.
0010455A

WIDLAK BUŁGAR 3500 KG 12000 ZŁ. ☎502-393-904 ŁOMŻA
0011264A

WÓZEK inwalidzki nowy. ☎(0-86)271-89-80.
0011250A

WYPOSAŻENIE sklepu, 5.000 zł. ☎(0-85)661-56-57, ☎0-602-768-271.
0010767A

ZAKŁAD LP w Giżycku sprzeda drewno WO Oś, So, Św. oraz S2a So, Św, Brz. Informacje: 0-600-414-599 lub (087)428-22-27.
0010366A

ZBIORNIKI na szamba 10, 20, 60 tysięcy litrów. ☎(087)566-78-97.
0001447A

INNE

BIOENERGOTERAPEUTA - bezkrwawe operacje: nowotwory, choroby serca, kręgosłupa, wątroby, nerek, guzy, torbiele, kobiece, depresje; 30-31.05. godz. 11.00-19.00. ☎(0-85)663-00-25, ☎0-600-114-369.
0010773A

DREWNO opałowe z dowozem. ☎718-46-71.
0010859A

WRÓŻKA ELLENI- zdejmowanie klątw i uroków. ☎(0-85)663-00-25, ☎0-600-114-369.
0010771A

WRÓŻKA Joanna. ☎(085)74-42-914, 0504-263-898.
0009372A

WYPOŻYCZALNIA sprzętu budowlanego- MULTISERWIS Białystok, ul. Ścianka 10, ☎(0-85)742-40-30.
0007014A

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

BETONIARKA 250 l. ☎(085)718-86-33.
0106672A

KLIMATYZACJA, CHŁODNICTWO, NOWE I UŻYWANE URZĄDZENIA SKLEPOWE I GASTRONOMICZNE. MIG - ELEWATORSKA 29A, ☎(085)662-67-67, ODDZIAŁ EŁK, ŁUKASIEWICZA 1, ☎(087)610-44-29.
0023450

TOKARKI, frezarki, inne. Ciągła sprzedaż. ☎0-602-369-784.
0011233A

TRAKI taśmowe. ☎0603-784-364.
0009333A

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

CEGŁA. Tanio! ☎0605-233-687.
0010990A

CEMENT portlandzki. 208 zł. ☎(085)741-83-01.
0010306A

KAMIEŃ do ogrodu, kostka granitowa kolorowa i szara - Świat Kamienia, (085)719-45-95, (0694)47-87-77.
0048198

KROKWIE, łaty, deski - niedrogo. ☎0607-049-499.
0010811A

USŁUGI

AUTOMOTO

NAPRAWA pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. ☎(085)662-32-91.
0009452A

BUDOWA, REMONT

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
0033854

ARCHITEKTONICZNE projektowanie. ☎0501-939-240.
0037754

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.
0037564

CEMENT polski - niska cena! ☎(087)569-62-56, ☎0501-513-826.
0012354

DACHY, elewacje maluję. ☎(0-85)744-21-36.
0041518

DACHY, więźby, krycie. ☎0602-593-597.
0032454

DOCIEPLENIA, elewacje - solidnie, niedrogo. ☎675-30-52, ☎0-507-842-461.
0106204

DOCIEPLENIA, remonty kompleksowo. ☎(0-85)745-34-36.
0037814

DOMKI letniskowe, garaże, ogrodzenia, kamień, klinkier. ☎0691-727-904.
0038024

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
0033854

ELEWACJE - remonty mieszkań. ☎0604-972-622.
0015254

FUNDAMENTY w technologii palowej 30% taniej, dwukrotnie krótszy termin realizacji jak fundamenty na ławach. ☎(085)653-22-34, 0-601-425-456.
0112624

GEODEZYJNE. ☎(085)744-28-33, ☎0502-701-825.
0093214

INDECO - szafy, kuchnie, pokoje dziecięce, Warszawska 13 tel.(085)743-57-52, Wasilkowska 22c, tel. (085)675-01-90.
0026504

INSTALACJE sanitarne wod.-kan., c.o., kotłownie olejowo-gazowe, modernizacja starych instalacji, tanio. ☎0692-079-557.
0049174

KOMINKI - fachowiec. ☎(087)516-37-58.
0010654

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)6632639
0034064

KOSTKA granitowa - dobre ceny! ☎(087)565-53-61, ☎0608-869-739.
0011234

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.
0037664

KRYCIE dachów, elewacje. ☎(087)516-44-54, ☎0604-920-602.
0011874

KRYCIE dachów, obróbki blacharskie, siding. ☎(0-87)523-44-48.
0041424

MALOWANIE dachów chlorokauczukiem (łomżyńskie). ☎0-694-531-328.
0112514

MURY, ogrodzenia, klinkier, stany surowe, wykończenia wnętrz. ☎(085)749-21-38, 0600-220-366.
0349614

OCZYSZCZALNIE przydomowe, Hetmańska 38. ☎(0-85)651-35-45, ☎0-606-968-990. www.anpol.net.bialystok.pl
0112110

OD podstaw, tynki. ☎(0-86)474-39-49, 0691-035-433.
0281834

ODKURZACZE centralne - Interior: ☎(085)652-55-89
0028034

OGRODZENIA i mury z klinkieru. ☎0505-811-565, (085)653-74-10.
0042274

OGRODZENIA klinkierowe. ☎ 0609-522-496.
0037524

POLBRUK, starobruk, kostka granitowa- kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.
0086864

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.
0037734

POMNIKI. ☎ (0-85)653-97-06, 0501-721-555.
0037474

POSADZKI betonowe- profesjonalnie. ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-20-73-20.
0012744

POSADZKI betonowe -profesjonalnie. ☎0-602-34-20-20.
0086334

POSADZKI mixokretem: ☎0503-00-99-85.
0014554

REMONTOWO -budowlane. ☎0600-485-510.
0032274

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex s.c.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl

REMONTY, wykończenia, solidnie, tanio. ☎ 0602-250-026.
0041344

REWELACYJNE, najnowocześniejsze, ekologiczne piece centralnego ogrzewania na zboże i inne odpady. ☎0604-29-19-65, ☎0506-17-88-26.
0013024

SIDING profesjonalnie. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.
0300194

SPYCHARKĄ DT 100. ☎(0-86)275-39-08.
0041464

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplanie, hydraulika, elektryka. ☎0602-220-922, (0-87)423-76-92.
0041534

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplanie. ☎(087)567-06-17, ☎0602-861-635.
0013774

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.
0037854

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
0033864

TANIE fundamenty na każdym gruncie. ☎(085)71-94-107.
0104934

TYNKI gipsowe agregatem od 16 zł/mkw, VAT. ☎0602-521-018, (0-86)477-16-93.
0042024

TYNKI gipsowe agregatem. ☎(0-85)741-92-92, 0503-163-924.
0032194

TYNKI gipsowe, tynki suche (rigipsy), sufity podwieszane (dwustopniowe) w kształcie figur geometrycznych, wygładzanie ścian, sufitów, oświetlenie halogenowe, malowanie techniką włoską, układanie glazury i terakoty (ekskluzywne łazienki), tynki zewnętrzne (szlachetne). 0507-105-706.
0105364

UKŁADANIE paneli, sidingów. ☎(0-86)476-86-69.
0037404

USŁUGI budowlane, ogrodzenia, klinkier, kamień. ☎0-609-885-058.
0094704

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA 17.
0034054

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo
M335503gwoh

ELEKTRYCZNE

ELEKTRYCZNE drobne budowlane. ☎(085)661-06-97, ☎0502-183-657.
0112164

ELEKTRYKA -szybko i solidnie. ☎0602-220-922, (0-87)423-76-92.
0049204

KOMBIT - Systemy alarmowe, kamery, videodomofony. Warszawska 79. ☎(085)740-42-90.
0099384

HYDRAULICZNE

CEZAR - kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod.-kan., centralnego ogrzewania, instalacje gazowe - sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.
0051184

HYDRAULIK, przełącza wodno-kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00.
0049384

KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne. ☎0602-220-922, (0-87)423-76-92.
0049204

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30, 0603-073-237.
0027884

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy, tanio. ☎(0-85)718-34-39.
0037934

SZAFY, kuchnie, przedpokoje - Interior: ☎(085)652-43-40
0026034

NAPRAWA AGD

AGD -automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.
0053264

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(0-85)743-18-47, ☎0-606-34-21-31.
0093714

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.
0090654

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(0-85)661-76-31, ☎0-602-120-966.
0085674

MALARSKIE

MALOWANIE, szpachlowanie. ☎(0-85)719-77-80.
0037864

PRZEPROWADZKI

SOLIDNIE i tanio. ☎(0-85)742-15-28.
0093614

REMONTY

ŻALUZJE, rolety, moskitiery - produkcja, montaż. Z.P.U. Kleosin, Tuwima 8, ☎(085)747-41-87 (7.00-16.00).
0048234

BIELĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.
0013154

MALOWANIE strukturalne. ☎0601-344-030.
0098944

MARKIZY tarasowe, balkonowe - oferta jakiej jeszcze nie było, Handlowa 7, ☎(085)742-20-88 (8.00-17.00).
0048234

ROLETY, żaluzje, moskitiery - promocja wiosenna. Białystok, Handlowa 7, ☎(085)742-87-64 (8.00-17.00).
0048234

OKNA I DRZWI

ŻALUZJE, rolety - największy wybór. Interior: ☎(085)652-55-89
0028034

OKNA (zestaw balkonowy 840 zł brutto). Interior: ☎(085)652-43-40.
0028034

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
M335203gwbh

DACHY

DACHY maluję: Łomża. ☎0602-522-893.
0041514

KLIMATYZACJA

„KLIMART" - klimatyzacja pomieszczeń, ul. Branickiego 31. ☎(085)743-74-65.
0032554

KLIMATYZACJA pomieszczeń domowych, biurowych - RATY. ☎(0-87)643-70-01.
0050854

KLIMATYZACJA, wentylacja. ☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.
0027804

TRANSPORT

BUS OSOBOWO-TOWAROWY, TANIO. ☎0505-333-309.
0282114

BUS osobowy. ☎0-502-565-228.
0105504

OKĘCIE inne 0,55 gr/km. ☎0501-703-269.
0042374

STAREM - żwir, inne. ☎(085)653-16-05, 0-600-706-544.
0091084

ZŁOM wywiozę, własny transport, możliwość zapłaty. ☎(085)654-54-00.
0032574

INNE

ALARMOWE systemy antywłamaniowe, telewizja przemysłowa, kontrola dostępu- koncesja MSWiA. Profesjonalny montaż. ☎(0-85)653-47-07, 0-600-233-148.
0104904

ELEWACJE, tynki, solidnie. ☎0695-423-605, 0506-384-678.
0042004

KOPANIE stawów. ☎0-501-344-607.
0106384

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.500 zł. ☎0601-566-181.
0097254

STRZYŻENIE psów: Łomża. ☎0602-522-893.
0041514

TARTAK Kraśniany koło Sokółki sprzedaje tarcicę w cenie od 295 zł. ☎(0-85)711-12-60, 0609-478-784.
0037414

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. ☎0600-326-282.
0048134

USŁUGI KOMINIARSKIE Suwałki, Wigierska 34. ☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.
0048184

WYKOPY koparką. Wyburzanie. Prace rozbiórkowe, załadunek, wywóz, żwir, czarnoziem. ☎(0-86)279-04-05, 0606-389-464.
0041494

NAUKA

INTROLIGATOR. ☎(085)732-51-01.
0029584

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZYNA. MERCEDES 420-SLE. KLIMATYZACJA: WESELA. BANKIETY. KONFERENCJE. ☎0502-432-727.
0027724

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.
0092344

ZESPÓŁ SOLIDNIE. ☎(0-85)718-69-94, 0505-333-309.
0282084

ZESPÓŁ weselny. ☎(0-85)715-63-13.
0027874

VIDEO

PROFESJONALNE filmowanie - wesela. ☎0692-839-039.
0367594

VIDEO-foto. ☎0691-884-467, ☎(085)742-07-66.
0095144

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

NA stałe i wakacje - handel. ☎(085)67-63-888.
011265C

OSOBIE z samochodem. ☎0-505-594-717.
011273A

PIEKARNIA „KOBUS" zatrudni doświadczonych piekarzy i cukierników - zakwaterowanie: Kobyłka k.Warszawy. Tel. (022)786-44-38.
001531B

AUTOMOTO

SPRZEDAM

ŻUKA (1989) z gazem - cena 2500. ☎0602-104-579.
001533A

PRZYCZEPA kempingowa, 4-osobowa, zarejestrowana. ☎0506-630-105.
001503A

VOLVO 460 GLE 1.7, (1990), Suwałki. 0-603-072-896.
011310A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

40 mkw. Suwałki, Kościuszki 51. ☎(087)565-35-64.
001501A

DOM z bala nowy do przeniesienia, stan surowy zamknięty, 35.000 zł. ☎0-603-426-553, ☎(0-85)739-21-87.
011274A

DOM, stan surowy. ☎(085)663-12-13.
011303A

DZIAŁKA rekreacyjna 3.000mkw. Płociczno k.Ełku. ☎0604-251-249, ☎(087)621-00-26.
000418A

MIESZKANIE 36 mkw. ☎(085)74-42-313.
011253A

MATRYMONIALNE

POZNAM Panią stanu wolnego do lat 40, cel matrymonialny. ☎0507-766-043.
001502A

ZDROWIE

BIOENERGOTERAPIA. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
011276D

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
011276B

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
011276C

TLENOTERAPIA. Masaż. Wyszyńskiego 2 lok. 99. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
011276A

ZWIERZĘTA

DWIE klacze konika polskiego. ☎(085)681-24-35 wieczorem.
000110A

PITTBULE, 600 zł. ☎0-602-124-397.
011284A

SPRZEDAM owczarki niemieckie 8-tygodniowe. Suwałki, Sejneńska 49.
001497A

ROLNICTWO

SPRZEDAM

3 jałówki hodowlane. ☎(085)7-167-223.
011259A

BECZKOWÓZ HTS 10.000l. ☎(0-86)476-45-88.
011286A

CIĄGNIKI, Fendt idealny stan, sieczkarnie do kukurydzy, pługi, przewracarki, kosiarki, prasy, kombajny. Największy wybór. Sztabin. Raty. ☎0503-042-555.
011277A

CIĄGNIK C-330 (1982) 1-właściciel. Tel. (025)787-48-56, 0606-854-544.
011279A

DOJARKI RUROCIĄGOWE HALE UDOJOWE CHŁODZARKI MONTAŻ SPRZEDAŻ STALOWE KONSTRUKCJE OBÓR WIAT MAGAZYNÓW WYGRODZENIA LEGOWISKA. Tel. 0507-389-474.
011288A

KOMBAJN Fahr 1000. ☎(087)568-55-70.
001509B

KOMBAJN rekord (1988). Prasa Z-224 (1988). Pług „biegus". Kopaczka do ziemniaków. ☎(087)563-01-79 po 20.00.
001494A

KOMBAJNY zbożowe różnego typu +części; ciągniki, pługi KEWELANDA; belarki, wały. ☎0604-275-850.
001535A

MTZ 82 (1994) stan dobry. ☎(085)719-66-22.
011253A

ŚWIERKI żywopłotowe 0,8m 5zł. ☎0-602-49-10-13.
011272A

PRZYCZEPA samozbierająca polska, stan idealny. ☎(087)568-72-36, ☎0502-324-861.
001491A

PRZYCZEPĘ samozbierającą niemiecką, tandem -7000 zł. ☎0602-118-639.
001534A

SPRZEDAM 2 ha ziemi ornej 3 klasy (cena za całość 10.000 zł) tel. 0-501-960-104.
011268A

URSUS C-330 (1973), ☎0-609-284-389.
011285A

ZETOR 7711 STAN BDB PILNIE TEL. (086)476-19-15 KOM.0-600-744-192.
011267A

RÓŻNE

KUPIĘ

ATLAS sportowy. ☎0-604-600-839, (085)719-79-21 po 19.
011269B

SPRZEDAM

MASZYNY stolarskie. ☎0-604-600-839, (085)719-79-21 po 19.
011269A

WIDLAK BUŁGAR 3500 KG 12000 ZŁ. ☎502-393-904 ŁOMŻA
011264A

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTO Gaz Montaż -Filia Siedlecka: Łomża, ul. Rybaki 57; Rydzewo 108 k.Ostrołęki. ☎(086)473-02-72, 0502-565-084, 0502-516-915, 0506-019-293.
001528A

BUDOWA, REMONT

FUNDAMENTY w technologii palowej 30% taniej, dwukrotnie krótszy termin realizacji jak fundamenty na ławach. ☎(085)653-22-34, 0-601-425-456.
011262A

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.
011261A

INNE

CHARAKTERYZACJA. STYLIZACJA. WIZAŻ. MAKIJAŻE ŚLUBNE I INNE. DOJAZD DO KLIENTA. ☎0604-733-542.
000093A

INNE

KAMIENIARSTWO pomniki, parapety, blaty, schody, podłogi. Sejny, ul. 22 Lipca 22. ☎0503-785-744.
011275A

A1129703gwbo

Dyrektorowi
Filii TUiR "WARTA" S.A.
w Zambrowie
STANISŁAWOWI ŁUBNICKIEMU
i Rodzinie
Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składają
dyrekcja i pracownicy
Oddziału TUiR "WARTA" S.A.
w Białymstoku



OGŁOSZENIA I REKLAMY do "Gazety Współczesnej" przyjmują:

- **Augustów** *ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 71A, tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. (0-85) 716-21-91 - BT "KURIER"*
- **Olecko** *pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Gorbatowa 5a/7b, tel. (0-29) 760-94-25 - "Oddział GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Suwałki** *ul. Chłodna 11, tel. (0-87) 563-06-00 - Centrum Reklam i Ogłoszeń*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi
Białystok tel. 748-74-41 do 44.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej
SMS-em
MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 2800

Po wysłaniu sms-a otrzymasz dwa sms-y zwrotne
- **pierwszy z instrukcją i numerem telefonu**
- **drugi z kodem aktywacyjnym**

Kod aktywacyjny wyślij (poprzez funkcję PRZEKAŻ) na numer podany w instrukcji

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków,** Cena SMS - 10,98 PLN (z VAT-em).

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl**

Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię
02 Automoto/sprzedam
03 Automoto/naprawy
04 Automoto/autoalarmy
05 Automoto/inne
06 Nieruchomości/kupię
07 Nieruchomości/sprzedam
08 Nieruchomości/wynajmę
09 Nieruchomości/poszukuję
10 Praca/zatrudnię
11 Praca/szukam pracy
12 Usługi/budowa, remont
13 Usługi/transport
14 Usługi/inne
15 Turystyka
16 Rolnictwo/kupię
17 Rolnictwo/sprzedam
18 Zdrowie
19 Nauka
20 Weterynaria
21 Zwierzęta
22 Różne/kupię
23 Różne/sprzedam
24 Różne/inne
25 Komputery/kupię
26 Komputery/sprzedam
28 Maszyny/urządzenia
29 Biznes

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:



Milan po raz szósty z Pucharem Europy

Marzenia się spełniają



Andriej Szewczenko zdobył dla Milanu „Wielkie Uszy". Fot. PAP

AC Milan po raz szósty zdobył Puchar Europy. W środową noc w Manchesterze królowały barwy czerwono-czarne i piłkarze z Mediolanu. Podopieczni Carlo Ancelottiego we włoskim finale Ligi Mistrzów wygrali w rzutach karnych z Juventusem Turyn. „Marzenia się spełniają" mówił rozradowany Carlo Ancelotti, trener Milanu.

Bohaterami środowego finału byli dwaj zawodnicy Milanu: Andriej Szewczenko, którego strzał przyniósł Milanowi zwycięstwo oraz brazylijski golkiper – Dida, który z wyczuciem bronił „jedenastki".

Finał był wspaniałym widowiskiem, pełnym dramaturgii, niespodziewanych zwrotów akcji i indywidualnych popisów piłkarzy. Pierwszy w środowym meczu zaatakował Milan. Już w 10. minucie po strzale Ukraińca Szewczenki piłka zatrzepotała w bramce Gianluigiego Buffona. Jednakże sędzia Merk, gola nie uznał, odgwizdując spalonego Seedorfa.

W drugiej części meczu obie drużyny grały z nie mniejszym zaangażowaniem, niż w pierwszej odsłonie i równie nieskutecznie. O tym, kto zdobędzie Puchar Europy, zdecydować miał konkurs rzutów karnych. W nim prawdziwie światową klasę pokazali bramkarze. Obaj golkiperzy w sumie obronili pięć strzałów. W tej rywalizacji lepszy okazał się jednak Dida, który obronił trzy jedenastki.

Po meczu jednym z najbardziej wściekłych ludzi na stadionie był Czech Pavel Nedved. Pomocnik Juventusu był wielkim nieobecnym finałowego meczu – pauzował za te kartki, a spotkanie oglądał z trybun. Nedved był tak wściekły, że nie chciał udzielać żadnych wywiadów. Swoją złość wyładował na drzwiach, w które mocno uderzył pięścią i uciekł przed dziennikarzami...

W odmiennym humorze był natomiast Clarence Seedorf. Holendrowi brakło słów na wyrażenie swojego szczęścia.

– To niewiarygodne, po prostu niewiarygodne – powtarzał rozradowany Seedorf.

Trener „rosso-neri" Carlo Ancelotti także promieniał (wcześniej jako piłkarz wygrywał Puchar Europy w 1989 i 1990 roku).

– Jestem bardzo szczęśliwy, nie mogę wyrazić w słowach radości z tego, że okazaliśmy się najlepszą drużyną w Europie. Teraz mamy zamiar się zabawić. Być może dopiero po jakimś czasie uświadomimy sobie czego dzisiaj dokonaliśmy – mówił trener drużyny z Mediolanu.

Z kolei szkoleniowiec Juventusu Marcello Lippi oświadczył.

– Mieliśmy pecha. Zaczęło się już przed meczem, ponieważ za kartki pauzował Nedved, a już w czasie gry kontuzji doznali Davids i Tudor – twierdził Lippi. – To już moja trzecia porażka w finale i chyba teraz zaczną mnie nazywać „przegranym".

Juventus Turyn – AC Milan 0:0, k. 2:3

Rzuty karne: Juventus – Trezeguet (–), Birindelli (+), Zalayeta (–), Montero (–), Del Piero (+); dla Milanu – Serginho (+), Seedorf (–), Kaładze (+), Nesta (+), Szewczenko (+). **Sędziował:** Markus Merk (Niemcy). **Widzów:** 63 215.

Juventus: Buffon – Thuram, Ferrara, Tudor (42 Birindelli), Montero – Camoranesi (46 Conte), Davids (65 Zalayeta), Tacchinardi, Zambrotta – Del Piero, Trezeguet.

AC Milan: Dida – Costacurta (66 Roque Junior), Nesta, Maldini, Kaładze – Gattuso, Pirlo (71 Serginho), Seedorf – Rui Costa (87 Ambrosini) – Szewczenko, Inzaghi. **(PAP, PS)**

To będzie mecz o wszystko

Juniorska wojna

Sportowy Białystok żyje głównie występami jeszcze trzecioligowych piłkarzy białostockiej Jagiellonii. W futbolowym podlaskim światku wiele emocji towarzyszy także rywalizacji „piłkarskiego narybku". W sobotę dojdzie do arcyciekawego spotkania juniorów starszych, które rozstrzygnie, kto zdobędzie tytuł mistrza województwa podlaskiego.

Naprzeciw siebie staną dwie białostockie „jedenastki" Jagiellonii i Hetmana. Przed ostatnią kolejką liderem jest Hetman, mający o trzy punkty więcej od „żółto-czerwonych". Jeśli nie przegra tego meczu cieszyć się będzie z sukcesu. „Jagę" zadowolić może tylko i wyłącznie wygrana. W obu obozach panuje spokój, a trenerzy starają się nie potęgować presji na młodych piłkarzach. – Nie nabijamy bębenka. Normalnie trenujemy i czekamy na sobotę – mówi trener jagiellończyków Zenon Szalecki.

W podobnym tonie wypowiada się także szkoleniowiec Hetmana Wiesław Jancewicz. – To dla nas nie pierwszyzna. Kilkakrotnie o naszym końcowym sukcesie decydowały przecież ostatnie mecze. Przed tym spotkaniem jestem optymistą – twierdzi Jancewicz.

Trenerzy zachowują spokój, ale nie ulega wątpliwości, że sobotnia konfrontacja ma dla obu kolosalne znaczenie. To przecież ukoronowanie ich pracy i wysiłku. Oba kluby marzą też o sukcesach na arenie ogólnokrajowej. Choć o zawojowanie Polski będzie bardzo trudno. Bez względu na to, kto sięgnie po tytuł mistrza Podlasia. W pierwszej rundzie na szczeblu centralnym, na białostoczan czeka bowiem najlepsza drużyna Wielkopolski. A jest nią słynąca z doskonałej pracy z młodzieżą – Amica Wronki. Kto będzie jej rywalem? Większymi indywidualnościami dysponuje Hetman, którego kluczowym zawodnikiem jest etatowy reprezentant Polski do lat 18 Paweł Jurgielewicz. Ma on wsparcie w nie mniej zdolnych kolegach, jak chociażby Radosławie Korzątkowskim, który w tym tygodniu także przebywał na konsultacjach kadry Andrzeja Zamilskiego. Jednak zespół Jagiellonii wcale nie jest skazany „na pożarcie". Większość zawodników ma już bogate doświadczenie czwartoligowe, nabyte w zespole rezerw. A jak będzie na boisku przekonamy się już w sobotę. Początek meczu o godzinie 17 na stadionie MOSP-u przy ul. Świętokrzyskiej. **(KS)**



Drużyna Hubala Białystok sprawiła sensację w regionalnym Pucharze Polski FOT. A. ZGIET

Siatkarski Puchar Polski

Wykręciły numer

Od falstartu zaczęła oficjalne występy oficjalnie nieistniejąca jeszcze drużyna siatkarek Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Zespół złożony z zawodniczek do niedawna występujących w AZS Zeto Białystok przegrał w meczu regionalnego Pucharu Polski z Hubalem Białystok 2:3 (25:19, 25:23, 24:26, 21:25, 11:15).

Taki „numer" mającej duże aspiracje drużynie wykręciły siatkarki występujące na co dzień w lidze nauczycielskiej – trzeba jednak przyznać, że prezentujące poziom wyższy niż typowo amatorski. W trzecim secie „hubalki" obroniły dwa meczbole, by potem z piłki na piłkę uzyskiwać coraz większą przewagę. Ostatecznie wygrały zasłużenie po emocjonującym tiebreaku. Pokonane usprawiedliwia nieco fakt odbycia do tej pory zaledwie siedmiu wspólnych treningów. **(miłk)**

RELAKS NA SPORTOWO

LEKKA ATLETYKA

IV Gimnazjada Województwa Podlaskiego im. Stanisława Baszenia (sobota, o godz. 11 na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku).

III Igrzyska Podlasia (niedziela, godz. 11 na stadionie w Zwierzyńcu).

PIŁKA NOŻNA

III LIGA. Jagiellonia Białystok – Stal GOSSO Głowno (niedziela, godz. 15 na stadionie przy ul. Jurowieckiej), Wigry Suwałki – Gwardia Warszawa (sobota, godz. 16 na stadionie przy ul. Zarzecze), Warmia Grajewo – MZKS Kozienice (niedziela, godz. 15 na stadionie przy ul. Piłsudskiego).

IV LIGA. Sobota: Supraślanka Supraśl – Orzeł Kolno (17), Pomorzanka Sejny – Sparta Augustów (16). **Niedziela:** Sokół Sokółka – Pogoń Łapy (16), MKS Mielnik – Jagiellonia II Białystok (15), LZS Narewka – Mlekovita Wysokie Mazowieckie (15), Hetman Białystok – Kolejarz Czeremcha (16), Włókniarz Białystok – Olimpia Zambrów (17), Promień Mońki – ŁKS Łomża (15).

KLASA WOJEWÓDZKA. Niedziela, godz. 15: Magnat Juchnowiec – Hetman Tykocin, Znicz Radziłów – Trak Victoria Łyski, Piast Białystok – Cresovia Siemiatycze, UG Krynki – Tur Bielsk Podlaski, Iskra Narew – Poloonia Raczki, Narew Bobry Choroszcz – Unia Ciechanowiec, Orlęta Czyżew – Pogranicze Kuźnica.

KLASA A: Niedziela, godz. 14: Dąb Dąbrowa Białostocka – Turośń Kościelna, Europa Jegrznia Rajgród – Gieret Giby, GKS 1984 Rutki – Orzeł Szołajdy, Orzeł Kolno – OSiR Puszcza Hajnówka, Relax Uhowo – Rudnia Zabłudów, Gryf Gródek – Krypnianka Krypno, LZS Kleosin – Podlasiak Knyszyn.

KLASA B. Niedziela, godz. 14: grupa I – Biebrza Goniądz – Skra Wizna, LZS Raki – Iskra Poryte Jabłoń, Promień II Mońki – ŁKS II Łomza, Kora Korycin – Eurocentr Suchowola, Rospuda Filipów – Forty Piątnica; grupa II – GKP Orla – Start Szepietowo, KS Michałowo – LZS Piliki, Pionier Brańsk – Husar Nurzec, Narew Bobry II Choroszcz – Juchnowiec Górny, LUKS Janowszczyzna – Żubr Białowieża, Orkan Poświętne – LZS Nowoberezowo.

PŁYWANIE

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 10- i 11-latków (sobota i niedziela, od godz. 13 na basenie OSiR w Suwałkach). **(mark)**

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Ewa Pyśk, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.

Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43

Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: SEBASTIAN MICHAŁOWSKI

www.wspolczesna.pl KRIS

Jagiellonia w niedzielę może zapewnić już sobie awans. „Przełożymy Wam to święto" – odgraża się Marek Chojnacki, trener Stali Głowno.

Postawcie „kropkę nad i"

W najbliższą niedzielę (1 czerwca) o godz. 15 piłkarze białostockiej Jagiellonii będą mieli szanse postawić „kropkę nad i" w sprawie drugoligowego awansu. Aby stał się on faktem, białostoczanie muszą zdobyć trzy punkty w jednym z trzech spotkań pozostałych do zakończenia sezonu. Piłkarze, trener Witold Mroziewski i kibice bardzo chcieliby, aby już w najbliższą niedzielę można było świętować powrót do II ligi.

Fety nie szykują

– Na pewno działacze nie szykują żadnej fety i uroczystości – powiedział trener Mroziewski. – O ile wiem, świętowanie zaplanowano na ostatni mecz sezonu. Gdyby zapytano mnie o zdanie, zgodziłbym się z prezesami. Myślę, że nie ma co szykować się na fetę w najbliższą niedzielę, bo to przeszkadza w koncentracji.

Szkoleniowiec bardzo liczy jednak, że „Jaga" już w niedzielę postawi „kropkę nad i".

– Wielokrotnie powtarzałem, że mamy jeszcze trzy szanse na zgromadzenie 3 punktów, których nam brakuje – orzekł Mroziewski. – Pasowałoby, żeby zdobyć je w najbliższą niedzielę, bo przerwałoby wszystkie spekulacje.

Gwardia jeszcze wierzy

A na potknięcie Jagiellonii liczy Gwardia Warszawa, która ciągle jeszcze nie straciła nadziei na zdystansowanie białostoczan.

– Dopóki piłka w grze, wszystko może się zdarzyć – usłyszeliśmy w stołecznym klubie. – Mamy sygnały, że Jagiellonii nie stać na II ligę, a na dodatek ma lekki kryzys formy. Stal wygrywała już mocniejszymi od siebie i w Białymstoku może sprawić niespodziankę. A w Skierniewicach i u siebie z Legionovią „Jaga" wcale nie musi wygrywać. Nie tracimy jeszcze nadziei, że was dogonimy.

Stanisław Bańkowski, wiceprezes Jagiellonii na wieść o tym, że w stolicy ktoś jeszcze liczy na wyprzedzenie białostockiej drużyny, parsknął śmiechem.

– Odpowiem na to słowami popularnej teraz piosenki: „nas nie dogoniat" – stwierdził Bańkowski. – Chcemy wejść do II ligi i jeszcze raz potwierdzam – licencję na grę dostaniemy na pewno. Awans jest potrzebny i my musimy awansować. Nie wyobrażam sobie, żeby mogło być inaczej.



Na Wojtka Kobeszkę w niedzielę kibice liczą najbardziej. Przeciw Stali powinien strzelić dwudziestego gola w tym sezonie i zapewnić „Jadze" II ligę.

FOT. A. ZGIET

Na Stal bez Łatki

W meczu ze Stalą w barwach „Jagi" zabraknie Dariusza Łatki. Rozgrywający białostockiej drużyny od poniedziałku ma na nodze gips i do końca sezonu na boisko już nie wybiegnie.

– To była wspólna decyzja: moja i doktora Zbigniewa Koryszewskiego – stwierdził Mroziewski. – Uznaliśmy, że trzeba go podleczyć, żeby na przyszły sezon był już całkiem zdrowy. Pozostali zawodnicy są zdrowi, nie muszą pauzować za kartki. Spodziewam się ciężkiej walki ze Stalą. Gdy przypominam sobie jesienny mecz w Głownie to – mimo, że wygraliśmy – twierdzę, że był to nasz najcięższy mecz na wyjeździe. To wybiegana, mocna drużyna, która – mimo, że wiosną ubyło z niej kilku graczy – jest groźna i nieobliczalna. Na pewno będziemy w pełni skoncentrowani i zamierzamy zagrać jak najlepiej. Nie pamiętamy już o dwóch remisach w domu. Wcale nie uważam, że zaczynamy mieć kompleks własnego boiska. Przecież w domu zdobyliśmy o wiele więcej punktów niż na wyjazdach.

Szkoleniowiec oświadczył, że jeszcze nie zastanawia się jak wzmocnić zespół na następny sezon.

– To temat medialny, stworzony przez dziennikarzy – stwierdził Mroziewski. – Ktoś wyprzedza moje myśli. Teraz interesują mnie bardziej taktyka i forma na ostatnie trzy mecze niż cokolwiek innego. Po zakończeniu sezonu i moim powrocie z urlopu będzie dość czasu, by się tym zająć.

Mroziewski nie chciał też skomentować pogłosek, że w nowym sezonie może podjąć pracę poza Jagiellonią. Jego kontrakt z białostockim klubem wygasa bowiem z końcem czerwca.

– To nie czas i miejsce na takie dyskusje – uciął krótko temat trener. – Na dywagacje w tej i pozostałych sprawach personalnych będzie czas po ostatnim meczu III ligi. To już bardzo niedługo.

Jagiellończycy grając ze Stalą będą mieli w pamięci, że dwa dni później czeka ich bardzo ważne spotkanie w finale podlaskiego Pucharu Polski z Hetmanem Białystok.

– Jesteśmy faworytem i będziemy chcieli wygrać, a Hetman na pewno nam niczego nie ułatwi – stwierdził Mroziewski. – Termin nie został wybrany przypadkowo, bo wybierając go pamiętałem, że mecz ze Stalą wcale nie musi skończyć się tak jakbyśmy tego chcieli. Będzie wtedy więcej czasu na przygotowanie się do następnych spotkań. Nie lekceważymy ani pucharu ani ligi – oba mecze są bardzo ważne i tak je wszyscy traktujemy.

Chojnacki: przekładajcie święto

Trener Marek Chojnacki do Białegostoku przywiezie swój najmocniejszy skład. Szkoleniowiec Stali wierzy, że jego dwaj piłkarze: Tomasz Szcześniak i Andrzej Michaluk będą już w pełnej dyspozycji.

– Mam pełną świadomość z kim nam się przyjdzie mierzyć – przyszłym drugoligowcem – powiedział Chojnacki. – Na pewno będziemy chcieli przełożyć Jagiellonii okazję do świętowania na następny tydzień. Jesteśmy zespołem nieobliczalnym – wygrywamy z Okęciem i Warmią a przegrywamy z Polonią. Naszą szansę widzę w tym, że my lubimy grać z silniejszymi zespołami i na wyjazdach. Tam zdobywamy więcej punktów – wierzę, że z Białegostoku przywieziemy przynajmniej jeden punkt. Moi piłkarze podejdą do meczu bez obciążeń, ale skoncentrowani. Nie walczą już o żaden cel w lidze, ale od postawy w ostatnich meczach zależy to, który z nich pozostanie na przyszły sezon, a z kogo będę chciał zrezygnować. Na pewno nie odpuszczą meczu...

Przemysław Sarosiek

POGODA

PIĄTEK 30.05.2003

4.10 20.41



1000 hPa ↓

Pogodnie. Wiatr słaby w ciągu dnia chwilami umiarkowany wschodni i południowo-wschodni

SOBOTA 31.05.2003

4.09 20.42



996 hPa ↓

Pogodnie. Wiatr słaby chwilami umiarkowany, z kierunków północnych.

NIEDZIELA 1.06.2003

4.08 20.43



996 hPa ↓

Zachmurzenie umiarkowane. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni

ISSN 0137-9488

jk

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 30 MAJA – 1 CZERWCA 2003
Redaktor wydania: AGNIESZKA TYSZKIEWICZ

Jak w puszczy tropić ślady

Trzech Indian z Arizony pełniących służbę w amerykańskiej straży granicznej na granicy z Meksykiem dzieli się swymi umiejętnościami z przedstawicielami pograniczników z innych państw. W tym tygodniu szkolili funkcjonariuszy Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

– To nie jest tak, że z umiejętnością tropienia człowiek się rodzi. To każdy może robić. Trzeba jednak nauczyć się wykorzystywać swoje zmysły – mówi Brian Nez, Indianin z plemienia Navaho, który w służbach celnych USA pracuje od 16 lat, a tropienia nauczył się od dziadka. – str. VIII

W poszukiwaniu twarzy z twarzą

Najmłodszym uczestnikiem castingu był 4-miesięczny Kacper Malinowski.

– Uważam, że Kacperek jest śliczny i z powodzeniem mógłby zagrać w jakiejś reklamie soczków dla dzieci lub pampersów – mówiła mama Kacperka, Iwona Malinowska z Białegostoku.

Pani Iwona zaprzecza jakoby głównym motywem udziału w castingu mogły być pieniądze.

– Aż tak pieniędzy nie potrzebujemy – śmieje się. – Za to nie mielibyśmy nic przeciwko temu, żeby razem z Kacperkiem przeżyć jakąś przygodę z reklamą.

Na casting do filmów reklamowych, który odbył się w Białymstoku, przyszło prawie... 800 osób
– str. VI-VII

Niebo gwiaździste nade mną

Szymon Dykiert zajmuje się astronomią amatorsko. Nie pamięta, kiedy i dlaczego niebieskie zjawiska zaczęły go fascynować. Z zainteresowaniem śledzi ruchy, jakie na kosmicznych drogach i dróżkach nieustannie się odbywają. Chociażby takie jak w ostatnich dniach – przejście Merkurego przed tarczą Słońca, zaćmienia Księżyca, czy bliskie już zaćmienie Słońca.

Już planuje, że 31 maja wstanie skoro świt.

– Oby tylko była pogoda – martwi się Szymon. – str. IX

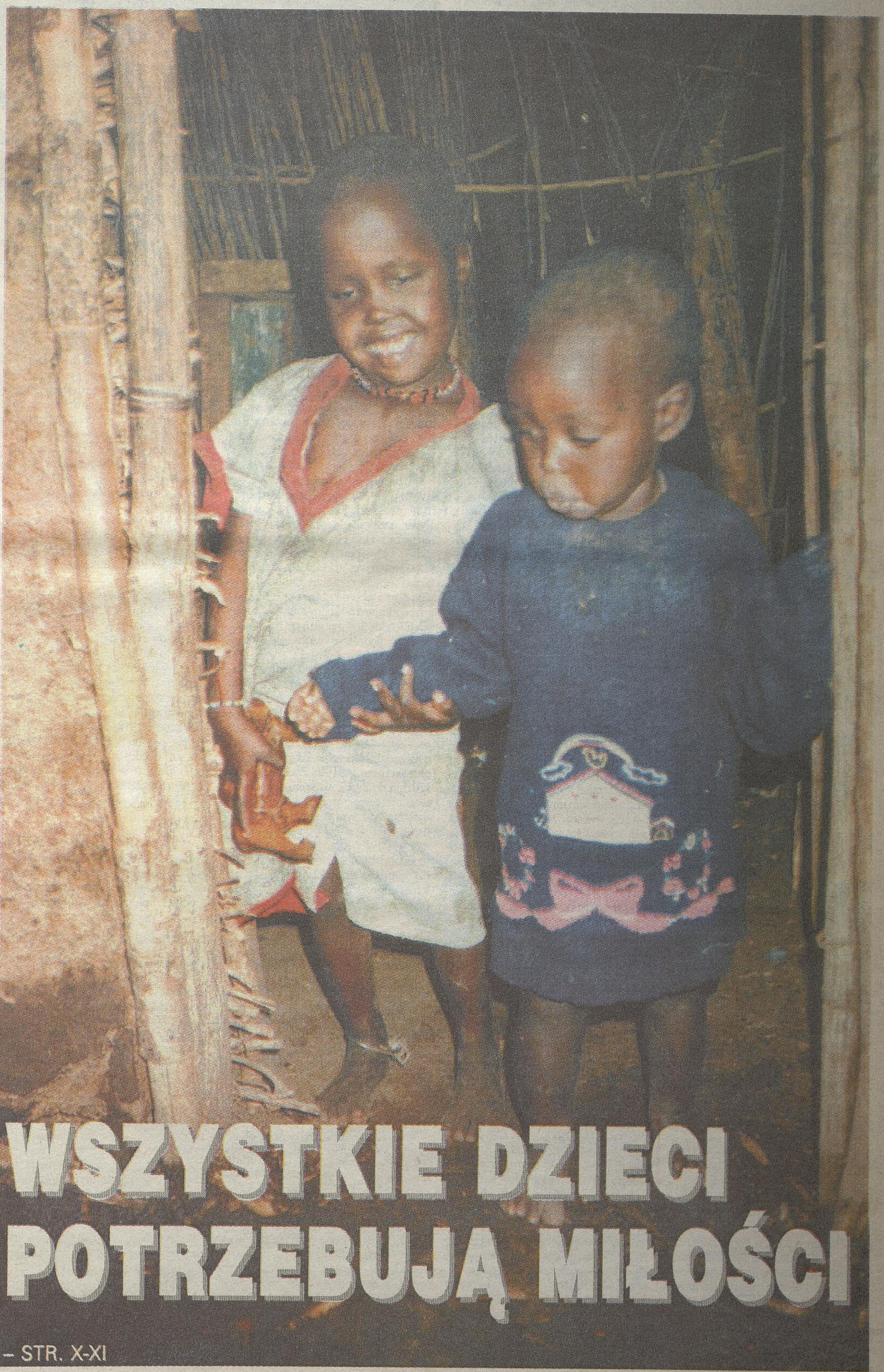
Dobry towar sam się sprzeda...

Rolnicy mają na integracji z Unią Europejską zyskać najwięcej, ale w swoich poglądach na temat UE są podzieleni. Inaczej opowiadają się delegaci Podlaskiej Izby Rolniczej, co innego deklarują Kółka i Organizacje Rolnicze.

Ci pierwsi miażdżącą przewagą głosów zdecydowali, że są przeciwni wstępowaniu do Unii. Przeciwnego zdania byli członkowie Wojewódzkiego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych, którzy w miniony wtorek równie zdecydowanie opowiedzieli się za integracją z UE, a swoje stanowisko uzasadniali przesłaniem Ojca Świętego. – str. V

Cześć Dzieciaki

Dziś jest szczególne wydanie rubryki. Oczywiście wszyscy wiedzą dlaczego. Tak, chodzi o Wasze święto. – str. XII-XIII



WSZYSTKIE DZIECI POTRZEBUJĄ MIŁOŚCI

– STR. X-XI

FOT. R. KAPAŁA

bea



NA Widelcu

CHLEB I PIENIĄDZE

Z elewatorów ginie zboże. Afera jest bardzo poważna, bo jest to bezczelna kradzież dokonana przez ludzi, którym powierzyliśmy plon ciężkiej pracy rolników. Stwierdzono już trzy takie przypadki w Polsce. W Wielkopolsce cena chleba wzrosła średnio o kilkanaście groszy. Wychodzi na to, że w państwie prawa wszyscy płacimy karę za kradzież popełnioną przez ludzi, którzy i tak są już bogaci a sprzedają nie swoje zboże, by wzbogacić się jeszcze bardziej. Jeżeli nawet wina zostanie udowodniona, nikt nie zwróci nam utraconych pieniędzy. W tym przypadku jest to może przysłowiowe parę złotych, ale państwo bogaci się właśnie na tym, że po dodaniu ziarnka do ziarnka zbiera się niezła miarka. To, że przestępcy wylądują za kratkami, w co zresztą wątpię, nie zadośćuczyni nam naszych strat. Złodziej wyjdzie po kilku latach, odbierze pieniądze zarobione w aferze i będzie spokojnie żył w bogactwie, śmiejąc się w twarz uczciwie pracującym ludziom. Afera goni aferę. Teraz jest to zboże, następne mogą być roztrwonione nasze pieniądze zdeponowane w banku. I jedyne, co w tej sprawie może nas uspokoić to to, że w przeciwieństwie do polityków, radnych i wszelkiej maści biznesmenów, my tych pieniędzy po prostu w banku nie mamy.

Jacek Janowicz



MY EUROPEJCZYCY

PAP/CAF

Gunter Verheugen i Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński Henryk Muszyński (podczas spotkania w kościele o.o. Dominikanów). Komisarz UE ds. Poszerzenia Unii Europejskiej Gunter Verheugen przebywał we wtorek w Poznaniu .

PISZĄ W KRAJU

Na czołówki gazet powrócił ojciec Rydzyk, ale tym razem nie chodzi o kolejny skandal. Nieoczekiwanie dla wszystkich szef Radia Maryja poparł wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. Może nie do końca, ale jednak...

Czy oświadczenie dyrektora stacji, która dotąd zajmowała skrajnie antyeuropejskie stanowisko, może oznaczać zmianę frontu? – zastanawia się **„Życie Warszawy"** (nr 120) *Zbigniew Nosowski, konsultant papieskiej Rady ds. Laikatu oraz redaktor naczelny katolickiego miesięcznika „Więź", wierzy, że tak.*

– Mam nadzieję, że ojciec Rydzyk zrozumiał wreszcie to, co dla większości było od dawna oczywiste, że Jan Paweł II jest za integracją. Szkoda, że dopiero teraz, ale lepiej późno niż wcale – mówi. Bardziej sceptyczny jest o. Bogusław Trzeciak, doradca Episkopatu ds. Unii Europejskiej. Jego zdaniem, zdecydowana zmiana postawy toruńskiej jest mało prawdopodobna.

„Polityka" (nr 22) twierdzi, że *dotąd ruch radiomaryjny i neoendecja zagrażały katolicyzmowi w Polsce jako siła rozłamowa, odśrodkowa. Teraz im samym zajrzało w oczy widmo rozpadu (...) Tak silna kościelna krytyka retoryki politycznej neoendecji nie może przejść niezauważona. Nie mogą jej ignorować liderzy i aktywiści narodowo-katolickiej prawicy. Jedni, jak Marek Kotlinowski, szef sejmowego klubu Ligi Polskich Rodzin, usiłują iść w zaparte: słowo papieskie nie jest jednoznaczne, w istocie przyznaje nam rację (...) Tak więc może nastąpić reorganizacja obozu antyeuropejskiego. Nie sądzę, by po przegranym przezeń referendum dała ona jeszcze jakiś istotny efekt, ale tylko tak może się ten obóz ratować.*

Papieżem posiłkuje się również raczej laicki **„Przegląd"** (nr 22): *Jak zachowa się teraz ta część biskupów i księży, która do tej pory bardzo dystansowała się od Unii Europejskiej? Czy zwinie antyunijne sztandary i wystąpi ze swoimi apelami do wiernych w parafiach (...) Mimo klarowności apelu Jana Pawła II dalej mnożą wątpliwości, manipulują i próbują przekręcać jego słowa. Mają z nim duży kłopot. Jak bowiem pogodzić ostentacyjną pobożność z jawnym nieposłuszeństwem wobec papieża? Dla polskiego społeczeństwa taka sytuacja jest bez precedensu. Do tej pory nikt w Polsce tak dobitnie nie powiedział papieżowi nie.*

Pośrednio mówią to czytelnicy „maryjnego" **"Naszego Dziennika"** (nr 123): *Oświadczam, że 8 czerwca br. wezmę udział w referendum i odpowiem „nie" na zadane pytanie. Nie mogę wyrazić zgody na wejście Polski do Unii Europejskiej, ponieważ biurokracja brukselska narzuca innym krajom tzw. aborcję, eutanazję, związki homoseksualne (...) Polska to bardzo bogaty kraj! Od 1939 r. jest okradana przez obcych i rodzimych judaszy, a jeszcze wiele znaczy dla UE, dlatego tak bardzo zależy Niemcom na nas – boją się, że złota rybka" w ostatniej chwili ucieknie z sieci.*

Złotą rybkę złowi zapewne ojciec Rydzyk.

Ireneusz Sewastianowicz

PRZEGLĄD KRAJOWY

Śledztwo i odwołanie. Premier Leszek Miller odwołał w piątek Aleksandra Neumana ze stanowiska prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Najpierw jednak Neuman sam złożył rezygnację, gdyż Prokuratura Apelacyjna w Warszawie wszczęła formalne śledztwo w sprawie Waldemara Deszczyńskiego, a nazwisko Neumana pojawiało się w kontekście tej sprawy. Neuman oświadczył, że zrezygnował z powodu zarzutów prasy, które utrudniały mu pracę. A nie byłoby tyle szumu, gdyby premier posłuchał swojego czasu byłego ministra zdrowia Marka Balickiego, który nie chciał z Neumanem pracować i odszedł z ministerstwa.

Radio Maryja za „czyśćcem"? Ojciec Rydzyk na antenie Radia Maryja porzucił retorykę antyunijną. Niewątpliwie na zmianę jego stanowiska miała wpływ wypowiedź papieża, który wyraźnie poparł integrację z Unią Europejską. Ksiądz dyrektor na antenie stwierdził: pewien biskup powiedział o Unii: ta struktura nie jest niebem, kto tak mówi kłamie. Nie jest też piekłem. Na pewno czyściec (...) Być może mamy pewien czyściec przeżyć". Po tej wypowiedzi i zacytowaniu jej przez inne media radio powróciło do wypowiedzi antyunijnych.

Kolejne przywary prezesa PZU. Renomowana firma edytorska Ernst&Young (spółka badająca sprawozdania finansowe) poskarżyła się Radzie Nadzorczej PZU, że prezes PZU Zdzisław Montkiewicz utrudnia jej wykonanie zlecenia i zbadanie, jak przebiega wdrażanie ładu korporacyjnego w towarzystwie. Mimo usilnych starań firmie nie udało się podpisać z prezesem umowy, zgodnie z którą mogłaby wykonać zadania zlecone przez radę, a miała sprawdzić, czy poniesione w ubiegłym roku przez PZU koszty umowy z firmą KPMG na 17 mln zł były zasadne. Prezes do tej pory nikogo nie słuchał, a i tak był nie do ruszenia, nawet jak działał bez zgody właścicieli.

Kaczyński ugodowy. Lech Kaczyński (PiS) stanął w obliczu groźby utraty stanowiska prezydenta Warszawy. Gdyby przegrał z Aleksandrem Gudzowatym proces o pomówienie w sądzie drugiej instancji, a w poniedziałek miał zapaść wyrok, musiałby zrezygnować z prezydentury. Tymczasem po wielu miesiącach zajadłego sporu w świetle fleszy aparatów i kamer telewizyjnych Lech Kaczyński i Aleksander Gudzowaty, szef Bartimpeksu podali sobie ręce. Trzy godziny później warszawski sąd odwoławczy uchylił pierwszy niekorzystny dla Kaczyńskiego wyrok i całą sprawę umorzył. Ugoda, nieważne czy powodowana lękiem Kaczyńskiego, zadziałała.

Wolność wypowiedzi górą. Lew Rywin pozwał do sądu Marka Króla, redaktora naczelnego tygodnika „Wprost". Rywin uznał, że okładka „Wprost" z 23 lutego br. na której – jak napisano w pozwie – „głowa powoda wyłania się z tzw. miski klozetowej" narusza jego dobra osobiste i zażądał zakazania zamieszczania jego wizerunku do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Sąd wniosek ten oddalił, pisząc w uzasadnieniu, że jego uwzględnienie byłoby „pogwałceniem wolności wypowiedzi".

Wieczerzak przed sądem Zanim rozpoczął się proces Grzegorza Wieczerzaka, byłego prezesa PZU Życie, oskarżony składał wnioski o zwołanie konferencji prasowej i zmianę składu sędziowskiego. Zostały odrzucone i prokurator mógł odczytać akt oskarżenia. Zarzucił Wieczerzakowi narażenie PZU Życie na ponad 170 mln zł strat. Głównie chodzi o udzielanie ogromnych pożyczek niewielkim spółkom będącym w słabej kondycji finansowej. Proces byłego prezesa to jedna z wielu afer, które ostatnio wychodzą na światło dzienne. Sam oskarżony twierdzi, że proces jest zasłoną dymną dla wilomiliardowych nadużyć i łapówek przy prywatyzacji PZU SA. **(aż)**

PRZEGLĄD REGIONALNY

STARE JUCHY

Gmina Stare Juchy, która musi zapewnić dowóz dzieci do szkół, a korzystała do tej pory ze zdezelowanego samochodu, dostała prezent od minister Krystyny Łybackiej. Tym prezentem jest nowy gimbus. Gmina od dawna znajdowała się na liście samorządów oczekujących na autobusy szkolne, ale – jak zapewnia wójt gminy Danuta Kawecka – pomogła dopiero osobista prośba do minister Łybackiej. Najmłodsi dziękowali pani minister piosenką i kwiatami. Okazuje się, że władza znów rozdaje prezenty, za które należy jej się wdzięczność obywateli.

BIAŁYSTOK

Niemal 40 uczniów z Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku oblało egzamin dojrzałości. Nauczyciele twierdzą, że wyjątkowo w tym roku był bardzo słaby poziom przygotowania uczniów do matury. Uczniowie jednak twierdzą, że sito maturalne było spowodowane zemstą komisji egzaminacyjnej za wypisane w Internecie złe opinie o szkole, dyrektorze i nauczycielach. Jaki by nie był powód takiej sytuacji, to jednak źle o szkole świadczy, gdy tyle osób nie jest w stanie zdać matury po pięciu latach nauki w owej szkole.

GIŻYCKO

Podczas przemarszu ulicami Giżycka uczestników Żeglarskiego Tygodnia Polonii doszło do niecodziennego zajścia. Na jeden z radiowozów rzuciła się pięćdziesięcioletnia kobieta i zaczęła karoserię okładać pięściami. Wzburzona giżycczanka miała we krwi 2,5 promila alkoholu. Jak wytrzeźwiała, wszystkich grzecznie przeprosiła za swoje zachowanie. Sama nie wie, co ją napadło, że zaatakowała radiowóz.

GRAJEWO

24 osoby trafiły do grajewskiego szpitala z powodu pogryzienia przez psy. I to nie tylko bezpańskie. Często właściciele zwierząt nie przestrzegali prawa i nie zakładali kagańców swoim pupilom. A osobę, którą pogryzł nieznany pies, czeka seria zastrzyków przeciwko wściekliźnie. Część mieszkańców Grajewa nie wyrusza z domu bez gazu obezwładniającego. Władze miasta nie umieją sobie poradzić z tym problemem. Być może dlatego, że nie zostały jeszcze dotkliwie pogryzione.

NAREWKA

Narewka gościła w sobotę premiera Leszka Millera. Na spotkanie z mieszkańcami Białegostoku nie starczyło mu czasu i chęci. To co miałby powiedzieć białostoczanom, powiedział w Narewce – jeśli nie wejdziemy do Unii Europejskiej, to znajdziemy się na peryferiach Europy. A dzięki członkostwu w UE każdy rolnik otrzyma dopłaty w „żywej gotówce". O kłopotach swojego rządu premier powiedział, że są przejściowe, „nasz program jest na cztery lata, poprawa jest wolniejsza, gdyż zastaliśmy o wiele gorszą sytuację, niż się spodziewaliśmy".

MOŃKI

Poseł Jan Maria Rokita wraz z żoną Nelly wziął udział w „Pikniku z Unią Europejską" w Mońkach. W rozmowie z mieszkańcami stwierdził, że w Mońkach jest lepiej niż w Warszawie. Na uwagę, żeby przenieść Mońki do Warszawy, Rokita replikował: „Chcielibyście mieć u siebie tych wszystkich głupich polityków?"

CZARNA BIAŁOSTOCKA

Rada Miejska Czarnej Białostockiej postanowiła skierować do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez byłego burmistrza Alfreda Kozłowskiego. Radni zarzucają mu nadużycia finansowe i zaniedbywanie obowiązków służbowych podczas pełnienia funkcji. Regionalna Izba Obrachunkowa, na której wynikach kontroli oparła się rada, ustaliła, że były burmistrz zaciągał zobowiązania, których nie było w planie wydatków lub takie, których wysokość przekraczała możliwości finansowe gminy. Były burmistrz wyjechał w lutym br. do USA.

(aż)

REGIONAŁKI

– W paczce powinna być margaryna, jak napisane jest na opakowaniu – „doskonała do ciast i kremów, niezastąpiona w kuchni, a tymczasem są dwa kawałki płyty wiórowej, z których nawet zakalca nie da się zrobić. Zakupu tego dokonała w sklepie „Bażantarnia" w Białymstoku jedna z naszych czytelniczek – „Kurier Poranny".

Trzeba sprawdzić, czy nie był to przypadkiem sklep meblowy.

■■■

– Jestem sierotką z bajki, przeciętnej urody, bez wykształcenia, nie posiadam złotego pantofelka (...). Poszukuję królewicza, który pokocha mnie i nie opuści do końca życia – ogłoszenie w „Kąciku samotnych serc" "Gazety Współczesnej".

W sytuacji braku urody i wykształcenia radzimy jednak postarać się o złoty pantofelek.

■■■

– Sam Kosno zapewnia, że na walnym zgromadzeniu (białostockiej Federacji Zielonych, na którym został wybrany na prezesa – przyp. red.) było ośmiu członków, z tym że tylko sześciu fizycznie. Dwie osoby przez telefon powiedziały, jak chciałyby głosować – „Kurier Poranny".

Może trzeba było poczekać, a nuż jakieś głosy napłyną listownie?

■■■

– Czy pan takie studia (z zakresu przedsiębiorczości – przyp. red.) ukończył – pytał wczoraj Kurlutę (dyrektora Narodowego Funduszu Zdrowia w Białymstoku – przyp. red.) sędzia. – Nie. – Czy przy wykonywaniu pana funkcji są one konieczne? – Tak, są konieczne – „Gazeta w Białymstoku".

Chyba jednak nie są konieczne, skoro pan Kurluta funkcję sprawuje. Bo nie matura, lecz chęć szczera...

■■■

– Na wypowiedź pana A. pan B. zareagował jednym słowem: głupek. Pan A., który również dobiega siedemdziesiątki, wyszedł na korytarz. Zapalił papierosa, zastanowił się. Po chwili wrócił do pokoju i grzmotnął pana B. prosto w twarz. Odpowiedź mogła być natychmiastowa, ale panowie zostali rozdzieleni. Wtedy inicjatywę przejęły kobiety. – Ty, taki prawdziwy mężczyzna, dasz się takiemu kurdupiowi? – podpuszczały. Nikt by tego nie wytrzymał. Pan B. wyszedł więc na korytarz i wymierzył sprawiedliwość. Potem był problem, kto powinien zapłacić za naprawę szczęki – „Kurier Poranny".

Jest to opis dyskusji na walnym zebraniu Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Suwałkach. Nauka wywołuje wśród emerytów ciągle twórcze namiętności.

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Skąd tyle złodziejów?

Na skierowane do mnie pytanie czytelnika, czy są w rządzie jacyś uczciwi ludzie, odpowiem tak: być może są, ale się ukrywają przed Millerem. A to dlatego, że jak jeden uczciwy kilka tygodni temu się ujawnił, Balicki mu było, to go premier odwołał. Lepiej więc z uczciwością się nie ujawniać. Nawet dobrze jest być zamieszanym w jakąś aferę, bo wtedy, nawet jeśli się straci stanowisko, to można zostać baronem – patrz: były minister Łapiński.

– Skąd panie – pyta dalej czytelnik, który prosi o nieujawnianie nazwiska – tyle złodziejów (pisownia oryginalna) w tej władzy?

– Skąd tyle złodziejów? – w odpowiedzi na to pytanie posłużę się przypadkiem posła Bondy. Tego samego, który zniknął razem z kilkunastoma tysiącami ton państwowego zboża. A propos zniknął; dzień po tym, jak prokuratura zakomunikowała, że nie może posła Bondy odnaleźć, jedna ze stacji telewizyjnych, oczywiście, że komercyjnych, pokazała, jak poseł opala się na leżance przed domem (o kubaturze i wyglądzie Warszawskich Łazienek) należącym do jego kolegi. Temu koledze już prokuratura zdążyła postawić zarzuty dotyczące jakiegoś milionowego przekrętu, ale to wcale nie przeszkadza mu opalać się razem z Bondą. Wie bowiem dobrze, że dopóki ministrem sprawiedliwości jest pan Kurczuk, to organa będą zajmowały się ściganiem wirtualnych talibów z Klewek, którzy wylęgli się w głowie ześwirowanego eksperta Samoobrony. I zanim ich nie złapią (a to nigdy się nie stanie) nie znajdą czasu na aferzystów.

Leży zatem Bonda z tym kolegą na leżance. Na każdym z nich ciąży podejrzenie zawładnięcia jakichś gigantycznych milionów. Rzucają lotkami do zdjęcia ministra sprawiedliwości. Tymczasem policja i prokuratura poszukują Bondy bezskutecznie. Przepraszam bardzo – może już skutecznie. Nie jest bowiem wykluczone, że ktoś z organów ścigania oglądał w telewizji ten sam program co ja. A zatem być może, że kiedy czytacie Państwo ten felieton, ktoś się do Bondy już zgłosił. Ale zboża przy nim raczej nie zastał. Budynek bowiem, jak już wspomniałem, przed którym leżał Bonda nie przypominał zbożowego elewatora, tylko Warszawskie Łazienki. O wyglądzie tego pałacu wspominam tylko na wszelki wypadek, gdyby prokuratura, co u nas bardzo częste, nie wiedziała, gdzie się podziały brakujące miliony.

Wróćmy jednak do meritum. A meritum jest takie: zanim to zboże od Bondy wyparowało, był on posłem. A zanim został posłem, to jako człowiek Samoobrony na tego posła kandydował. A kiedy kandydował, tu już ciążyły na nim zarzuty prokuratorskie. I wszyscy, którzy potrafią czytać, o nich wiedzieli, bo opisywała je prasa. I co? Nic. Obywatele wybrali Bondę na posła. Spodobał się.

Jak zatem brzmi odpowiedź na pytanie: skąd tyle złodziejów we władzach? Odpowiedź brzmi: z wyboru. Z wolnego, nieprzymuszonego wyboru!

Zachowanie polskiego elektoratu podczas wyborów przypomina działania obywateli, którzy spotykają włamywacza.

– Włamywacz jestem – przedstawia się włamywacz.

– Bardzo nam miło pana poznać, panie włamywaczu. Nazywam się Kowalski, a to moja żona Kowalska. Zaś te dwa małe to są małe Kowalczęta. Zapraszamy do naszego domu. Proszę się czuć jak u siebie. Właśnie wyjeżdżamy na wakacje, ale tu, proszę, są klucze pod wycieraczką. Pieniądze, gdyby pan chciał sobie kupić coś do jedzenia, są w sejfie – szyfr 5467801. Ale w tym sejfie mamy tylko 10 tysięcy na drobne wydatki. Grubszą gotówkę trzymamy w banku. Karta do bankomatu znajduje się w drugim tomie „Ogniem i mieczem". PIN karty – 5646.



A po powrocie Kowalscy są bardzo zdziwieni, że w pustym mieszkaniu pozostała jedynie pobita muszla klozetowa, bo nawet glazurę złodzieje im z łazienki zerwali.

Zatem dziś, tym wszystkim, którzy się dziwią, że wszędzie korupcja, w telewizji, w służbie zdrowia, w zbożu, tu Rywin, tam Deszczyński, tu konkubina a tam jeszcze czyjaś żonka, a wszystkie one w spółkach wygrywających przetargi nadzorowane przez ich konkubentów i małżonków, mówię, daliście im klucze, to się nie dziwcie, że został wam w domu tylko pobity sedes.

Tym wszystkim, którzy się dziwią, że wszędzie korupcja, w telewizji, w służbie zdrowia, w zbożu, tu Rywin, tam Deszczyński, tu konkubina a tam jeszcze czyjaś żonka, a wszystkie one w spółkach wygrywających przetargi nadzorowane przez ich konkubentów i małżonków, mówię, daliście im klucze, to się nie dziwcie, że został wam w domu tylko pobity sedes.

Wróćmy teraz do mojego czytelnika, który zadał pytanie, skąd tyle złodziejów. Ja tego czytelnika znam z listów, które przysyłał mi, po każdym moim felietonie o panu Lepperze, ale wówczas się nie podpisywał. Treść tych listów była podobna: „Złodziejów tyle, sprzedają uczciwych ludziów, tylko umiłowany Andrzej Lepper sprawiedliwy. To co się panie idioto (to o mnie – przyp. red.) przy... do niego. On tych złodziejów puści w skarpetach".

Jak zatem widać, jest to czytelnik, który będzie głosował na Samoobronę. A ja piszę o tej partii, że wielu liderów tej organizacji jest na bakier z prawem, że Hojarska, że Łyżwińscy, że wreszcie sam Lepper powinni oglądać świat z jednego miejsca, bez prawa przemieszczania się.

I co? Nic. Czytelnik będzie na nich głosował. Jemu to nie przeszkadza.

Jego wola. Proszę tylko o jedno. Drogi Czytelniku, nie zadawaj mi już więcej głupich pytań.

Konrad Kruszewski

FOTKI



W kraju nad Wisłą

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Cud prawdziwy

Cuda jednak istnieją. Żywym ich przykładem jest szef Radia Maryja ojciec Tadeusz Rydzyk. Przestał być wrogiem Unii Europejskiej. Co prawda UE nie stała się dla niego niebem, ale nie jest też piekłem. – To czyściec – oświadczył ksiądz Rydzyk.

Lokomotywą przez czyściec

„Nasz Dziennik" z kolei opublikował wiersz pokazujący, jak ów czyściec wygląda. Wiersz jest nową wersją Tuwimowskiej „Lokomotywy":

"Siedzą w pociągu ważni Unici,
Grubi, nadęci, lekko podpici"

Jak widać, czyściec ten jest lepszy od polskiego piekiełka, w którym politycy są zazwyczaj kompletnie urżnięci.

Odnalazł się

Wszystkim zainteresowanym tym, czym zajmuje się niegdyś znany polityk ZChN Ryszard Czarnecki, ostatni raz widziany w charakterze szefa Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej w rządzie Buzka, wyjaśniamy, że nie zmienił on charakteru swoich zainteresowań. Dalej zajmuje się Unią, tyle że jako specjalny ekspert Samoobrony. Wraz ze zmianą ugrupowania, któremu doradza, zmienił też poglądy. Teraz jest wobec UE sceptyczny. Czyli podąża w odwrotną stronę niż ojciec Rydzyk.

Nowe biuro polityczne

– Dyskusje personalne, które obserwuję zniesmaczony, to są dyskusje á la PZPR, kiedy mieliśmy jeden słuszny program i jak nam coś nie wychodziło, to zmienialiśmy biuro polityczne – powiedział Krzysztof Janik, minister spraw wewnętrznych.

Politolodzy twierdzą, że najwyższy już czas wyłonić nowe biuro polityczne i zwołać jego plenum.

Zaistniał!

Dał o sobie znać Waldemar Pawlak. Był kiedyś taki premier. Poważnie! Japończycy chcieli go nawet kupić, bo sądzili, że jest robotem, którego można rozebrać na części, żeby sprawdzić jak funkcjonuje.

Teraz Pawlak dał o sobie znać w ten sposób, że jako jedyny poseł w całym parlamencie nie złożył oświadczenia majątkowego. Dzięki temu zaistniał. Jego gwiazdeczka zaświeciła na 5 minut... i zgasła.

Komunikat

Informujemy, że policja nadal prowadzi intensywne poszukiwania miejsca, w którym były poseł Samoobrony Bonda ukrył kilkanaście tysięcy ton pszenicy. Przy okazji poszukuje się również samego Bondy, bo zniknął on tak samo jak zboże. Planuje się skopanie kilkuset tysięcy hektarów ziemi, aby sprawdzić czy Bonda przypadkiem tego zboża nie zasiał.

Jak Zabłocki na mydle

Niezwykłym intelektem popisał się mieszkaniec Sztumu, który odmówił policji wydania węża ogrodowego. Węża tego nabył od złodzieja, który ukradł go z ogródka działkowego.

Po odmowie wydania przedmiotu pochodzącego z kradzieży, policja przeszukała pomieszczenie. Węża co prawda nie znalazła, ale za to odkryła alkohol i papierosy bez znaków akcyzy. Gdyby mężczyzna wydał węża, nie miałby kłopotów z prawem. Teraz jednak stanie przed sądem grodzkim pod zarzutem kontrabandy.

Notatka sportowa

Przez polskie ziemie przejechał peleton Wyścigu Pokoju. Nikt by tego nie zauważył, gdyby podczas tego przejazdu ekipom Niemiec i Czech nie ukradziono towarzyszących im busów.

Dobrze, że zostały im rowery, na których przyjechali. Mieli na czym wrócić do swoich krajów.

Dobre rady dla żołnierzy

Polityka opublikowała rady specjalistów, jakimi raczą oni polskich żołnierzy wybierających się do Iraku. Chodzi o to, aby mogli oni przetrwać w ekstremalnych warunkach. I tak m.in. prezes Fundacji Byłych Żołnierzy ppłk Drewniak, który był w amazońskiej dżungli zaleca, żeby żołnierze żywili się robaczkami, bo on w ekstremalnych warunkach zjadał właśnie robaczki żyjące w palmach. – Były bardzo pożywne – wspomina – miały w sobie dużo protein.

A gdyby na irackiej pustyni nie było palem, a zatem i robaczków, to pułkownik ma inny pomysł. Oprócz dżungli amazońskiej był bowiem w Beskidzie Niskim, w którym musiał przetrwać w ekstremalnych warunkach dwa dni. – Moją ulubioną dziką potrawą – wspomina – były koniki polne przysmażane na blasze i zupa z pałki wodnej.

Trzeba zatem będzie zabrać ze sobą do Iraku koniki polne i pałki wodne, bowiem na pustyni te rzeczy raczej nie występują. Ze smażeniem tylko nie będzie tam kłopotów. Słońce smaży niemiłosiernie.

Apolityczny członek

SLD wybrała członków rad nadzorczych regionalnych stacji radiowych. W większości obecnych członków SLD i byłych członków PZPR. Jest jednak jeden członek apolityczny. Jest nim... szefowa paszarni.

Dowcip miesiąca

– Przyjaźnię się z Grzegorzem Kołodką – powiedział minister gospodarki Jerzy Hausner.

Aż nam się porobiły zajady od śmiechu

(kk)

mc

O integracji mówią dziś wszyscy, choć tak naprawdę nic nowego powiedzieć się już nie da

Unia na ulicy

„Tylko od Ciebie zależy, gdzie urodzi się Twoje dziecko" – przekonuje SLD w telewizyjnej audycji referendalnej. „Polska tak, Unia nie" – krzyczą eurosceptycy. „Odrzućmy traktat w referendum, by dać rządowi szansę do zmiany warunków" – namawia młody białostocki działacz prawicy w spocie telewizyjnym.

ANNA MIERZYŃSKA

Kampania przedreferendalna nabiera rumieńców. Emocje rosną z dnia na dzień, a argumenty merytoryczne za lub przeciw Unii już dawno odeszły w niepamięć. Ci, którzy przekonują nas do swoich poglądów, odwołują się do patriotyzmu, przyszłości naszych dzieci, a nawet do „żydokomuny". „Zieloni" postawili na zwierzęta, które w ich reklamie pędzą przez polski las do Unii Europejskiej „po zmiany". Związek Harcerstwa Polskiego prezentuje widzom młodziutkich harcerzy machających polskimi i unijnymi flagami, a Związek Nauczycielstwa Polskiego przenosi nas w niezbyt odległe lata partyjnych zebrań.

W kampanię przedreferendalną zaangażowało się tak wiele instytucji, organizacji pozarządowych i osób indywidualnych, że trudno ich dziś policzyć. Wiadomo tylko, że prawo do bezpłatnego czasu antenowego otrzymało 88 partii i organizacji. Reszta rozdaje ulotki, przypina znaczki albo po prostu namawia sąsiadów i znajomych do zmiany poglądów. Im bliżej 7 czerwca, tym gorętsza staje się atmosfera.

Kto mówi prawdę?

I tym trudniej rozmawiać o Unii Europejskiej na poziomie merytorycznym. Wiadomości, które przekazują nam poszczególne opcje, są często ze sobą sprzeczne. Skołowany obywatel nie wie już, komu wierzyć. W tygodniku „Tylko Polska" redakcja informuje, że po wejściu do Unii w latach 2004-2006 Polska przekaże do unijnej kasy 9,1 mld euro, a dostanie w zamian (w najlepszej sytuacji!) 6,5 mld euro. W broszurze, którą do wszystkich domów rozesłał prezydent Aleksander Kwaśniewski, dane są odwrotne. Tym razem polska składka do budżetu ma wynieść 6,5 mld euro, a do nas napłynie 19 mld euro.

Jeszcze większe rozbieżności pojawiają się, gdy czytamy ulotkę Ligi Polskich Rodzin. Według zawartych w niej informacji, koszty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej wyniosą rocznie 20 mld... ale złotych, a nie euro. Ogromna kwota robi jednak wrażenie. Dopiero gdy przeliczymy złotówki na euro, okaże się, że według LPR do unijnej kasy włożymy 5 mld euro. Ile dostaniemy w zamian – nie wiadomo. Tej kwoty Liga już nie precyzuje.

Rozbieżności wynikają z prostego faktu, że dane liczbowe są dla przeciętnego obywatela najtrudniejsze do sprawdzenia. Polak, który nie ma dostępu do rządowych dokumentów i nie czytał nigdy chociażby skróconej wersji Traktatu Akcesyjnego, nie może sprawdzić, kto ma rację i kto przedstawił prawdziwe rachunki. Poza tym po co zawracać sobie głowę liczbami, skoro są inne, bardziej przekonywające argumenty. Organizacje wręcz prześcigają się w wymyślaniu przewrotnych haseł.

Uczyć się od najlepszych

– Wstępuję do Unii, bo jestem rektorem Akademii Korupcyjnej, a zawsze uważałem, że trzeba się uczyć od lepszych – wyjaśnia mężczyzna, który w telewizyjnej reklamówce nie wstydził się pokazać swojej twarzy. Jego kolega także chce wejść do Unii:

– Mój znajomy, odkąd zamieszkał w byłym NRD, schudł 14 kilogramów. A na mnie wciąż nie działają żadne diety odchudzające. Więc tak sobie myślę, że zagłosuję „tak", bo jak wejdziemy do Unii, od razu zrzucę nadwagę.

Dowcipni starają się być także euroentuzjaści. Na kilka tygodni przed referendum zrozumieli bowiem starą prawdę, że z przeciwnikiem trzeba walczyć jego własną bronią. Na ulicach rozdawano więc czarne pocztówki z portretami „trzech wielkich": ojca Rydzyka, Andrzeja Leppera i Romana Giertycha. Nad nimi – napis: „Nie ufaj im. Oni mogą cię zawieść". W dużych miastach od kilku dni widać też nalepki z wiele mówiącym napisem „LPR – PRL".

„Polska poza Unią Europejską to: spadek znaczenia międzynarodowego Polski, kłopoty gospodarcze, ucieczka inwestorów, ekonomiczna izolacja, utrzymywanie się wysokiego bezrobocia, pogarszanie się stanu dróg, komunikacji i transportu, frustracja młodzieży i ucieczka wykształconych Polaków do bogatszych państw" – przekonuje w broszurze „Województwo Podlaskie na drodze do Unii Europejskiej" Biuro ds. Referendum Europejskiego.

„Cena integracji będzie ogromna, normy unijne są nieżyciowe, poziom bezrobocia w UE stale rośnie, a po integracji wzrosną koszty produkcji rolnej i życia na wsi" – alarmuje z kolei Liga Polskich Rodzin. I przestrzega: „Nie daj się zjeść! Powiedz nie Unii Europejskiej".

Problemy eurosceptyków

Eurosceptycy od kilkunastu dni mają jednak poważny problem. Otóż najpierw Jana Paweł II, a potem cały Kościół katolicki bardzo wyraźnie opowiedzieli się za wejściem Polski do Unii Europejskiej. Jak by nie interpretować, słowa papieża są jednoznaczne:

– Polska zawsze stanowiła ważną część Europy i dziś nie może wyłączać się z tej wspólnoty. Wejście do Unii Europejskiej na równych warunkach jest dla naszego narodu i bratnich narodów słowiańskich wyrazem jakiejś dziejowej sprawiedliwości, a z drugiej strony może stanowić ubogacenie Europy.

Andrzej Fedorowicz, poseł Ligi Polskich Rodzin, próbował jeszcze ratować sytuację:

– Papież i Kościół są nieomylni tylko w sprawach wiary i moralności. I w tych sprawach Jan Paweł II jest dla nas najwyższym autorytetem. W sprawach politycznych działamy jednak na własną odpowiedzialność – mówił.

Mimo to osoby, dla których Jan Paweł II jest wciąż autorytetem we wszystkich dziedzinach życia, zaczęły poważnie zastanawiać nad tym, jak głosować.

– Jestem zaskoczona. Myślałam, że Unia jest zła dla Polski. A teraz? Teraz już nic nie wiem – wyznaje pani Halina, która kilka lat temu przekroczyła sześćdziesiątkę. – Od kilku dni oglądam programy w telewizji i kupiłam jakąś inną gazetę niż zawsze, żeby zobaczyć, co oni piszą o tej Unii. Ale nie za bardzo to wszystko pojmuję.

Swoje stanowisko wobec Unii złagodził nawet ojciec Tadeusz Rydzyk. Podczas nocnej audycji w Radiu Maryja nieoczekiwanie powiedział:

– Unia nie jest niebem, ale nie jest też piekłem. To będzie dla nas wielki czyściec. Być może mamy ten czyściec przeżyć – oświadczył. A nawiązując do słów Jana Pawła II stwierdził: – Jeśli Ojciec Święty coś mówi, to nie dyskutujemy z Ojcem Świętym. Radio Maryja jest radiem katolickim.

6 milionów na kampanię

Kampania potrwa do 5 czerwca. Największe partie polityczne wydadzą na nią ponad 6 mln zł. Najwięcej, bo aż 2,5 mln zł chce przeznaczyć Samoobrona. Hasło tej partii brzmi: „Wybór należy do Ciebie".

– Chcemy wydrukować ulotkę, którą postaramy się wysłać do każdego domu w Polsce – wyjaśnia Krzysztof Filipek, wiceprzewodniczący Samoobrony. – Będziemy też chcieli wydrukować kilkunastostronicowe broszury informacyjne, które będą rozdawane podczas spotkań w terenie.

Nieco mniej, bo 1,7 mln zł, wyda Liga Polskich Rodzin. Jest to prawie połowa zeszłorocznej subwencji partii z budżetu państwa i prawie tyle samo, ile Liga wydała na ubiegłoroczne wybory samorządowe. Pieniądze pójdą przede wszystkim na wydrukowanie antyunijnych ulotek, produkcję klipów wyborczych oraz transparenty.

1 mln zł to przewidywane wydatki SLD na kampanię. Jeszcze mniej, bo ok. 700 tys. zł, chce wydać PiS, a Platforma Obywatelska – tylko 100 tys. zł.

Strusie tylko na Litwie

Polską kampanię referendalną zorganizowano tradycyjnie. Obie strony postawiły na: ulotki, plakaty, broszury informacyjne i spotkania z obywatelami. Zabrakło pomysłów oryginalnych, a więc zwracających uwagę. Na Litwie przed referendum wzdłuż dróg ustawiono... strusie. Do tego hasło: „Nie chowaj głowy w piasek. Idź i zagłosuj!". Pomogło? Pomogło. Frekwencja była rzeczywiście wysoka.



Na spotkaniu z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim w Białymstoku przeciwnicy integracji z UE byli głośniejsi...



...ale zwolennicy bardziej widoczni

P. Niemczynowicz

bm

Co podlascy rolnicy myślą o Unii Europejskiej?

Dobry towar sam się sprzeda...

Rolnicy mają na integracji z Unią Europejską zyskać najwięcej. Tymczasem niespełna dwa tygodnie temu delegaci Podlaskiej Izby Rolniczej miażdżącą przewagą głosów zdecydowali, że są przeciwni wstępowaniu do Unii na warunkach wynegocjowanych przez nasz rząd. Przeciwnego zdania byli członkowie Wojewódzkiego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych, którzy w miniony wtorek równie zdecydowanie opowiedzieli się za integracją z UE. Swoje stanowisko uzasadniali m.in. przesłaniem Ojca Świętego.



P. Niemczynowicz

Podlaska Izba Rolnicza (jej delegaci na zdjęciu) jest przeciwna wstąpieniu Polski do UE. Kółka rolnicze – przeciwnie. Po wysłuchaniu papieża są za Unią.

BARBARA KOCIAKOWSKA

Spośród ponad pięćdziesięciu przedstawicieli podlaskich rolników – członków rad powiatowych PIR, tylko dwie osoby opowiedziały się za przystąpieniem do UE, a trzy się wstrzymały. Natomiast spośród rolników zrzeszonych w „Kółkach" ponad 30 osób opowiedziało się za Unią; tylko jedna osoba była przeciw, a trzy wstrzymały się od głosu.

Było tylko „przeciw"

Prawie dwa tygodnie temu zarząd Podlaskiej Izby Rolniczej zorganizował spotkanie pod hasłem „Za i przeciw wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej". Zaprosił na nie parlamentarzystów wszystkich ugrupowań, przedstawicieli związków rolniczych, agencji rządowych. Na spotkanie z rolnikami nie przybyli posłowie ugrupowań popierających integrację z Unią Europejską, czyli SLD i PSL. Tak więc, na debacie obecni byli wyłącznie sami eurosceptycy, którzy przekonywali różnymi sposobami, aby nie wchodzić do Unii. Happeningi unijne porównywali do tonącego Titanica, a polskich rolników do Adama Małysza skaczącego z 1/4 belki. Czy to w jakiś sposób wpłynęło na decyzję obecnych na spotkaniu delegatów? Oni sami twierdzili, że nie, że pogląd na temat Unii mieli wyrobiony ~~już~~ wcześniej. Większość z nich podkreślała, że przed spotkaniem rozmawiali z rolnikami ze swoich gmin i rozbieżności w sprawie integracji z UE nie było.

Jeśli nie teraz to kiedy?

O tym, że powinniśmy wejść do Unii, przekonywał Józef Staniaszek, dyrektor Wydziału Rolnictwa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Mówił, że Unia Europejska jest szansą na przyspieszenie rozwoju naszego regionu. Od 50 lat wieś łożyła środki na rozwój miast i przemysłu. Unia zapewnia odwrócenie tych proporcji. Gwarantuje także stabilną politykę rolną w okresach siedmioletnich.

– Litwa, Słowacja, wszystkie małe kraje niebawem znajdą się w UE. Nie wiadomo, czy jeśli teraz nie przystąpimy do Unii, to za kolejnym razem uda się uzyskać lepsze warunki niż teraz – przekonywał Józef Staniaszek. – Trzeba pamiętać, że wszystkie nowe kraje członkowskie też będą o tym decydować.

Gdy Titanic tonął...

– Wszystko rozbija się o to, jak nas Polaków pozbawić własności – alarmował poseł Andrzej Fedorowicz z Ligi Polskich Rodzin. – Tu się zaczyna walka ekonomiczna.

Jak dowodził, Unia Europejska rozszerza się, by zdobyć nowe rynki zbytu i ulokować na nich swoje nadwyżki. Licencje, certyfikaty są tylko po to, by ograniczyć rynek dostępu, żebyśmy nie mogli tam wejść.

– Czy to, co pojawia się w mediach można nazwać informacją o Unii? – dopytywał się poseł Fedorowicz. – Jest to terroryzm medialny. Wszyscy, którzy przekonują do Unii organizują happeningi. Merytorycznej dyskusji nie ma. Jak Titanic tonął, to też orkiestra grała.

Gdyby Małysz skakał z 1/4 belki

– Gdyby Adam Małysz startował z 1/4 belki, a nie z całej, to czy mógłby konkurować z Hannawaldem czy Schmittem – zapytywał poseł Piotr Krutul. – Polski rolnik ma właśnie tylko 1/4 tego, co unijny i nie może z nim rywalizować, bo przegra we wszystkich konkurencjach.

Podkreślał, że na razie jeszcze nie ma określonego regulaminu specjalnego (nie jest on integralną częścią traktatu akcesyjnego). Ten regulamin dopiero określi, którzy rolnicy otrzymają dopłaty. Ponadto przekonywał, że nie można liczyć na to, iż dopłaty wyniosą 55 proc., bo w naszym budżecie pieniędzy nie ma. Przyznał, że Sejm podjął stosowną uchwałę odnośnie dopłat bezpośrednich, ale uchwała to nie ustawa i zawsze można ją wrzucić do kosza.

– Kiedy powstanie regulamin, może się na przykład okazać, że jeżeli rolnik nie będzie miał aktu własności ziemi, a wielu rolników ich nie posiada, to nie otrzyma dopłaty – mówił Piotr Krutul. – O tym wszystkim teraz się nie mówi, by nie drażnić rolników – będzie się mówiło dopiero po 8 czerwca.

Dopłat nie wystarczy

Tadeusz Gołębiewski ze wsi Głęboczek, gmina Perlejewo, wcześniej nie uczestniczył w żadnych spotkaniach dotyczących Unii Europejskiej. Jednak czuje się wystarczająco poinformowany na temat integracji z UE.

– Tutaj wszystko zostało przedstawione dokładniej, wcześniej docierały do mnie informacje bardziej ogólnikowe – mówi Tadeusz Gołębiewski. – Były tutaj podawane informacje, zarówno za, jak i przeciw. Trzeba to jeszcze wszystko przemyśleć, porównać, rozważyć.

Tak do końca nie jest zdecydowany, ale raczej jest przeciwny Unii. To spotkanie jeszcze go w tym przekonaniu utwierdziło.

Tadeusz Gołębiewski posiada ponad 40-hektarowe gospodarstwo, specjalizuje się w produkcji mleka. Łącznie z jałówkami i cielętami posiada około 60 sztuk bydła. Obawia się, że jak wejdą unijne przepisy, to może być trudno spełnić te wszystkie wymagania.

Argumenty, że rolnicy są grupą, która na integracji zyska najwięcej, do niego nie przemawiają. Twierdzi, że zdrożeją wszystkie artykuły, które są niezbędne do produkcji rolniczej i nawet unijne dopłaty mogą tego nie wyrównać.

Nie wiedzą że rolnicy myślą

– Przyjeżdżając na tę debatę przygotowałem się, rozmawiałem z rolnikami w mojej gminie – mówił Zbigniew Lewczuk. – Spotykałem się z nimi na radach gminy, na targu, przy kościele i nie słyszałem, żeby którykolwiek z moich rozmówców deklarował, że chce wstąpić do Unii. My rolnicy z gminy Śniadowo nie chcemy iść do UE na tych warunkach, które nam proponują.

Podkreśla, że rozmawiał przeważnie z rolnikami posiadającymi duże i dobre gospodarstwa, ale również z mniejszymi gospodarzami. Rolnicy ze Śniadowa Unii się nie boją, mogą konkurować z rolnikami unijnymi, ale na takich samych warunkach.

– Politycy z rolnikami w ogóle nie rozmawiają, nie pytają rolników, decydują za nich i namawiają by szli głosować na tak – mówił Zbigniew Lewczuk. – Nie wiedzą nawet, jak my myślimy i że w ogóle myślimy.

Podlascy rolnicy nie chcą nierównych warunków, nie chcą dostawać niższych cen za swoje produkty. Zbigniew Lewczuk podkreśla, że w gminie Śniadowo znajdują się bardzo dobre gospodarstwa specjalizujące się w produkcji mleka. Nie trafia do nich argument, że zyskają, bo dostaną unijne dopłaty. Oni chcą się rozwijać, a wynegocjowana kwota mleczna może im tego nie zapewnić. Powodów do optymizmu nie mają także rolnicy specjalizujący się w uprawie ziemniaków skrobiowych, a takich również dużo jest w Śniadowie. Wyliczyli, że po integracji mogą otrzymać za nie mniej niż obecnie.

Zbigniew Lewczuk podkreśla, że rolnicy ze Śniadowa interesują się problematyką integracji. Uczestniczą w różnych szkoleniach, spotkaniach, czytają prasę. Jak mówi spotkanie to nie zmieniło jego punktu widzenia, on od dawna jest zdecydowany.

„Dobrego towaru się nie chwali"

– tak mnie uczył ojciec – mówił Krzysztof Jaworowski, wójt gminy Brańsk. – Dziwię się zatem, że jest prowadzona za Unią Europejską taka jednostronna nagonka. Chyba coś w tym jest skoro się tak zachwala ten towar. Mnie uczono, że „dobry towar się sam sprzeda", trzeba tylko pokazać ludziom za i przeciw. A my ciągle słyszymy tylko wszystko za. Niech ta sama strona, która mówi za, pokaże także i przeciw, a społeczeństwo niech wybierze samo.

– Też rozmawiałem z rolnikami w swojej gminie – mówił Andrzej Horodeński, reprezentujący powiat białostocki. – Spotkałem jednego, który chce do tej Unii. Niech wreszcie politycy zejdą na ziemię i zaczną pytać ludzi.

Rolnicy mocno narzekali na kampanię informacyjną. Nazywali ją jednym wielkim bełkotem. Jak mówili, denerwuje ich przede wszystkim to, że przekonuje się do głosowania na tak, że podawane informacje są bardzo płytkie. Brakuje konkretnych, rzeczowych debat.

„Kółka" na tak

Podobne spotkanie pod hasłem: „Wieś podlaska w przededniu integracji z Unią Europejską – za i przeciw" zorganizował w miniony wtorek Wojewódzki Związek Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych. Tym razem w spotkaniu wzięli udział posłowie z różnych ugrupowań politycznych, zarówno – tych co Unię popierają, i tych co są jej przeciwni. Zupełnie inne było też stanowisko rolników. Uczestnicy spotkania zaapelowali do członków „Kółek" i do wszystkich rolników o masowy udział w referendum i głosowanie za Unią. Na taką decyzję – oprócz wcześniejszego stanowiska Zarządu Krajowego ZRKiOR – wpłynęło m.in. przesłanie Ojca Świętego, stanowisko Episkopatu Polskiego oraz stanowisko Soboru Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

ZRKiOR dostrzega również, że warunki na jakich mamy przystąpić do Unii nie są dla rolników najlepsze. W swoim stanowisku apeluje, by podjąć działania zmierzające do bardziej sprawiedliwych zapisów akcesyjnych.

– To nie prawda, że wszystko jest już stracone – mówi Zdzisław Lipski, prezes Wojewódzkiego ZRKiOR. – Jest możliwość dalszych rozmów, można wprowadzić korekty, trzeba się „targować" dalej.

Czy przesłanie Ojca Świętego wpłynęło na przyjęte wcześniej stanowisko Podlaskiej Izby Rolniczej?

– Delegaci Izby od tej pory nie spotykali się i nie dyskutowali o tym – mówi Zbigniew Dembowski, wiceprezes Podlaskiej Izby Rolniczej. – My nie jesteśmy przeciwni Unii, tylko warunkom na jakich mamy do niej przystąpić. Stanowisko papieża jest różnie interpretowane, a Podlaska Izba Rolnicza podejmuje decyzje samodzielnie.

REKLAMA

UWAGA

Optel Sp. z o.o. zaprasza firmy chętne do podjęcia współpracy w zakresie sprzedaży asortymentu Pre-Paid (zestawy POP).

kontakt:

Optel Sp. z o.o.

15-102 Białystok, I Armii Wojska Polskiego 9

tel./fax +48 85 6539515, e-mail: optel@havo.pl

A492103gwbh

paw

Na casting do filmów reklamowych, który odbył się w Białymstoku, przyszło prawie... 800 osób

W poszukiwaniu twarzy z twarzą



Każda osoba, która chce „załapać" się do filmu reklamowego lub na billboard, najpierw musi „przejść" przez sesję zdjęciową. Tak sprawdza się jej fotogeniczność.

Matki z niemowlakami i panowie „po czterdziestce", piękne nastolatki marzące o karierze modelek i kilkuletnie dzieci recytujące na pamięć dialogi ze znanych filmów. Wszyscy marzą o pokazaniu swojej twarzy w telewizyjnej reklamie i przyszli na casting. Z różnych powodów. Jedni chcą być sławni, innym po prostu potrzebne są pieniądze...

DOROTA NAUMCZYK

– O tym, ile można zarobić za udział w reklamie krążą już legendy – mówi Krzysztof Mikulski z łódzkiej firmy ABB Film, zajmującej się „wyszukiwaniem" ludzi do reklam. – Często mówi się o prawdziwych kokosach, o płacach rzędu setek tysięcy złotych.

Tymczasem stawki nie są aż tak porażające. Dziecko za udział w filmie reklamującym soczki, pieluchy czy też cukierki dostaje średnio od 2,5 tys. zł do 3 tys. zł za jeden dzień zdjęciowy, a kręcenie takiego filmu zazwyczaj nie trwa dłużej. Nieco bardziej zróżnicowane są stawki dla osób dorosłych, które za udział w filmie reklamowym mogą otrzymać od 1,5 tys. zł do nawet 50 tys. zł. Jednak najczęstsza stawka to 3-6 tys. zł. O tysiąc złotych więcej mogą wytargować dziewczyny, które – ze względu na specyfikę reklamy np. żelu pod prysznic czy też tamponów – muszą wystąpić w topless. Znacznie mniej można zarobić „sprzedając swoją twarz na bilboard", bo za taką sesję zdjęciową otrzymuje się od tysiąca do 1,5 tys. zł.

Oczywiście wymienione stawki nie dotyczą sławnych ludzi, gwiazd sceny czy też aktorów. Jednak firmy zlecające przygotowanie filmów reklamowych często wolą, aby ich produkt reklamowali „zwyczajni ludzie z ulicy", tacy sami jak ci, do których ich produkt jest adresowany, jak ci, którzy mają go kupić...

Nieważna płeć i wiek!

Aby znaleźć osoby odpowiadające producentom reklam, łódzka firma „ABB Film" stworzyła tzw. „Galerię Twarzy". Można ją obejrzeć m.in. w Internecie. Twarze do Galerii wybierane są podczas – organizowanych od trzech lat w różnych miastach Polski – castingów.

Kandydatom do „Galerii Twarzy" nie stawia się żadnych ograniczeń, ponieważ poszukiwane są osoby w różnym wieku, o różnej płci i różnym wyglądzie.

Na casting, który odbył się tydzień temu w białostockich „Spodkach" przyszło prawie... 800 osób. Największą grupę stanowiły piękne nastolatki marzące o karierze modelek, jednak wśród kandydatów do „Galerii Twarzy" były też matki z niemowlakami i panowie „po czterdziestce". W kolejce oczekujących na sesję zdjęciową były też kilkuletnie dzieci recytujące z pamięci... dialogi ze znanych filmów.

Najmłodszy ma 4 miesiące

Najmłodszym uczestnikiem castingu był 4-miesięczny Kacper Malinowski.

– Uważam, że Kacperek jest śliczny i z powodzeniem mógłby zagrać w jakiejś reklamie soczków dla dzieci lub pampersów – mówiła mama Kacperka, Iwona Malinowska z Białegostoku.

Kacperek rzeczywiście cały czas słodko się uśmiechał i nawet przez chwilę – podczas długich godzin oczekiwania na swoją kolejkę – na jego buzi nie pojawił się żaden grymas niezadowolenia.

– On jest taki słodki od urodzenia. Mimo że jest taki malutki, to ma twarz dorosłego człowieka – mówi pani Iwona. – To jest taki mały duży człowiek! To pewnie normalne, że ja, jako matka, się nim zachwycam, ale nim się wszyscy zachwycają... Mój mąż, który jest teraz za granicą, powiedział, że jak w Białymstoku będzie jakiś casting do reklam, to mam się tam stawić z Kacperkiem. No to przyszłam. Chciałam wykorzystać tę szansę, bo u nas rzadko organizowane są takie imprezy...

Pani Iwona zaprzecza jakoby głównym motywem udziału, w castingu mogły być pieniądze.

– Aż tak pieniędzy nie potrzebujemy – śmieje się. – Za to nie mielibyśmy nic przeciwko temu, żeby razem z Kacperkiem przeżyć jakąś przygodę z reklamą.

Trzęsą się jak galaretki

O przygodzie z reklamą marzy też 31-letnia Agnieszka Nalewajko z Białegostoku. Na casting do „Spodków" przyprowadziła dwójkę swoich dzieci: 4-letniego Adasia i 6-letnią Olę.

– Myślę, że moje dzieciaki mają szansę załapać się do reklamy, bo są bardzo odważne, niczego się nie wstydzą, a do tego są zdolne, umieją przekazać emocje – wymienia pani Agnieszka. – W domu mam z nimi ubaw, bo najpierw siedzą przed telewizorem i pasjami oglądają wszystkie reklamy, a potem biegają po domu i idealnie naśladują tych występujących w reklamach ludzi, a nawet... przedmioty.

Sześcioletnia Ola biega po sali w „Spodkach" i trzęsie się jak... galaretka.

– Bo fajne są te galaretki w telewizyjnej reklamie – tłumaczy z rozbrajającym uśmiechem. – Ja też lubię galaretki i słodycze, i mogę je w telewizji zagrać.

Jej młodszy o dwa lata brat, Adaś, chodzi zaś z poważną miną i wszystkim, którzy chcą go przez chwilę posłuchać, recytuje długie dialogi z polskich filmów.

– Najbardziej lubię „Kingsajz" – mówi Adaś. – Dużo znam na pamięć! I „Shreka", i „Epokę lodowcową" i „Gwiezdne wojny"... I jeszcze mogę się innych nauczyć...

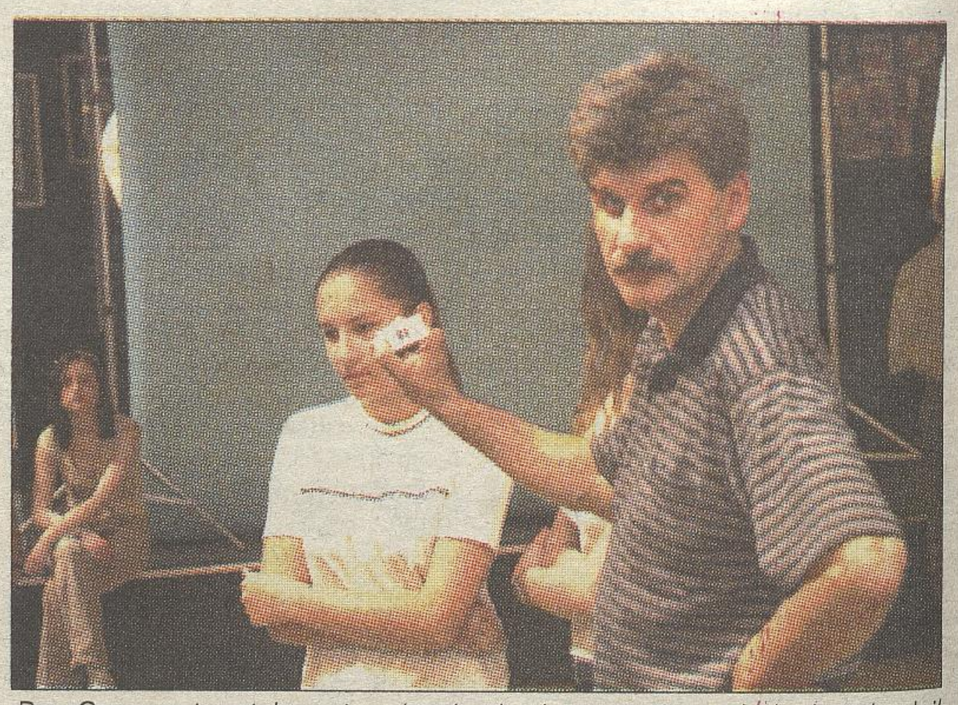
Miss, modelka i księgowa

Największą grupę uczestników castingu stanowiły młode dziewczyny, marzące o karierze modelek.

– Zawsze marzyłam o karierze fotomodelki – wyjaśnia 19-letnia Żaneta Rymaszewska z Białegostoku. – Właśnie zdałam maturę i zamierzam rozpocząć studia na kierunku ekobiznes na Politechnice Białostockiej. Jednak zanim zacznę stateczne życie chciałabym spróbować swoich sił w modelingu. Myślę, że mam szanse, bo mam ładną twarz.

Żaneta startowała w konkursie Miss Podlasia 2003, który odbył się w Białymstoku 17 maja. Jednak nie przejmuje się tym, że nie zajęła żadnego miejsca i nie zdobyła żadnych tytułów ani nagród.

– Tak naprawdę to zależało mi nie tyle na koronie Miss, ile na tym żeby się pokazać – wyjaśnia Żaneta. – Miałam nadzieję, że może ktoś mnie zobaczy, moją twarz, że się spodobam i dostanę jakieś propozycje pracy w



Pan Cezary nie miał zamiaru brać udziału w castingu. Jednak wzbudził zainteresowanie organizatorów i zaproponowano mu udział w sesji zdjęciowej...

DODATKI POWIATOWE
W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ

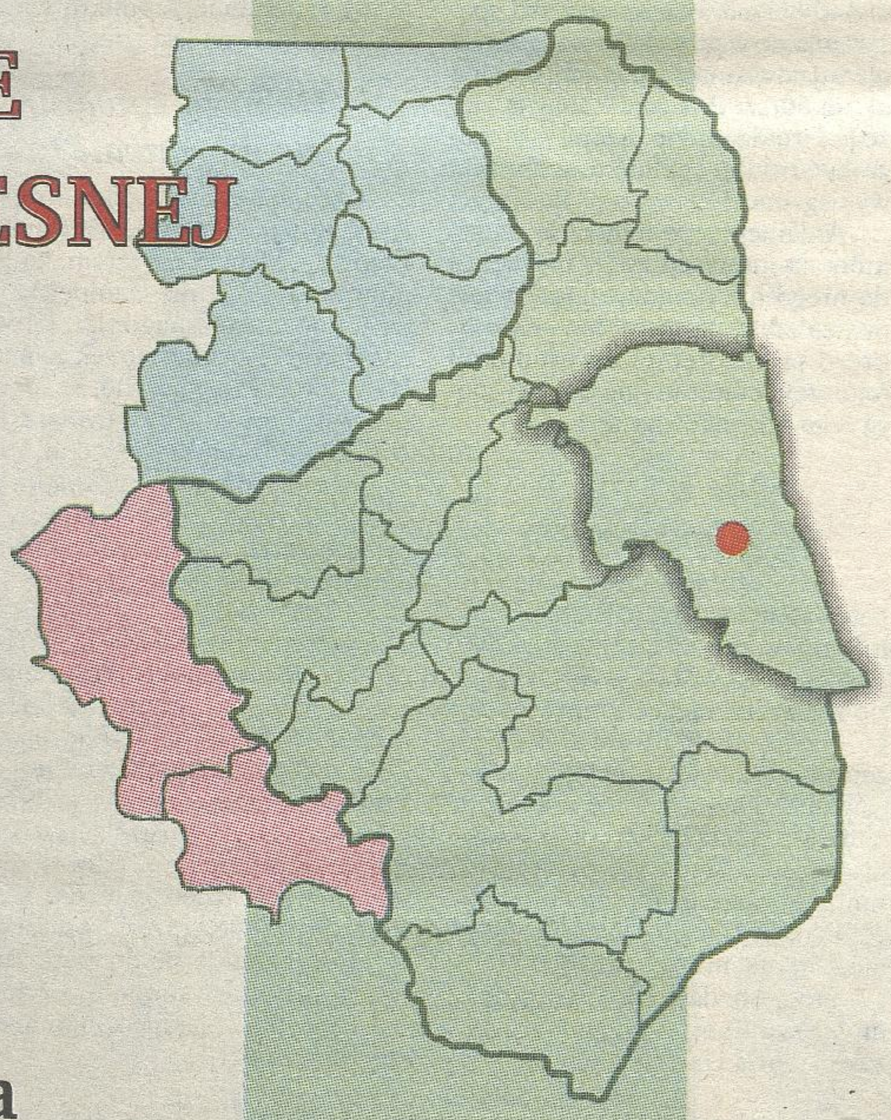
4 CZERWCA
SOKÓŁKA

11 czerwca
Łomża

18 czerwca
Kolno

25 czerwca
Grajewo

2 lipca
Siemiatycze



W każdą ŚRODĘ kolejny powiat

Dział Handlowy, tel. 748-74-42
Biuro Ogłoszeń tel. 748-74-31
www.wspolczesna.pl

... sprawdź co nowego w Twoim powiecie.



Kacper Malinowski ma dopiero 4 miesiące i był najmłodszym uczestnikiem castingu. Jego mama Iwona Malinowska twierdzi, że z powodzeniem mógłby zagrać w jakiejś reklamie soczków lub pampersów.



Przyszli na casting, bo chcą zagrać w reklamach. Jedni widzą w tym drogę do sławy, inni – potrzebują pieniędzy. Za udział w filmie reklamowym można otrzymać od 1,5 tys. zł do nawet 50 tys. zł.

modelingu. Dlatego też przyszłam tutaj. Gdybym zagrała w telewizyjnej reklamie, to byłby dobry sposób, żeby moja twarz stała się znana. A wtedy może łatwiej byłoby mi rozpocząć karierę modelki?

Żaneta ma 172 centymetry wzrostu i wymiary: 83-62-93. Dba o swoją figurę, chodzi na basen, gra w tenisa ziemnego. Żeby nie przytyć, nie je słodyczy ani kolacji.

– Lubię liczyć pieniądze i w przyszłości chciałabym pracować jako księgowa w jakieś dużej firmie – dodaje. – Ale kto powiedział, że księgowa nie może być modelką?

Będę sławna i bogata

Na białostocki casting do „Galerii Twarzy" przyjechało też kilkanaście nastolatek z gimnazjum w Kleosinie.

– Bo jak się dostanę do reklamy, to będę sławna – wyjaśniała powody swojego uczestnictwa 15-letnia Monika. – A jak będę sławna, to będę miała dużo propozycji i będę bogata!

Również jej koleżanka z klasy, Kasia, marzy o popularności. A jej zdaniem, nic nie gwarantuje takiej popularności, jak zagranie w reklamie, która jest emitowana w telewizji kilkanaście razy dziennie.

– A nie ukrywam, że pieniądze też by mi się przydały, bo ja bym chciała studiować w szkole aktorskiej w Krakowie, a moi rodzice są bezrobotni i nie stać ich na wysłanie mnie na studia na drugi koniec Polski – dodaje Katarzyna.

Oderwany od obiadu

Na casting przyszła też 16-letnia Kasia z Białegostoku. Kiedy jednak się okazało, że – aby wziąć udział w sesji zdjęciowej – musi mieć zgodę rodziców, natychmiast zadzwoniła po tatę.

– Akurat jadłem obiad – opowiada pan Cezary, ojciec Kasi. – No ale skoro córka poprosiła, to zerwałem się od stołu i przybiegłem.

Kiedy jednak pan Cezary wszedł na salę, od razu wzbudził zainteresowanie organizatorów castingu. Natychmiast zaproponowano mu udział w sesji zdjęciowej.

– Na początku myślałem, że to jakiś żart – opowiada 43-letni Cezary. – No, ale skoro mnie namawiano, to postanowiłem spróbować. Pomyślałem; co mi szkodzi? Kiedyś byłem pewien, że jestem mało fotogeniczny, ale jak zobaczyłem swoje zdjęcia ślubne, to zmieniłem zdanie. Chyba nie jest tak źle...

Organizator castingu, Krzysztof Mikulski z „ABB Film" z Łodzi, mówi, że w „Galerii Twarzy" najbardziej brakuje im właśnie takich osób jak pan Cezary.

– Najbardziej potrzebujemy dojrzałych i zadbanych osób – mówi Krzystof Mikulski. – Takich, które już na pierwszy rzut oka budzą sympatię i zaufanie. Gdybyśmy mieli pana Cezarego w naszej „Galerii" jakieś dwa tygodnie temu, już miałby zlecenie pracy...

Polski dealer Volkswagena poszukiwał bowiem do telewizyjnej reklamy najnowszego modelu samochodu właśnie dojrzałego mężczyzny i kobiety, która zagrałaby jego żonę.

Kto zagra teściową?

– Dosyć często zdarzają nam się takie sytuacje, że na casting przychodzi ojciec z dziećmi i trzeba go namawiać, żeby nie myślał tylko o karierze dzieci, ale dał szansę również sobie – opowiada Mikulski.

Na jeden z ostatnich castingów przyszedł blisko sześćdziesięcioletni mężczyzna z czterema synami.

– Od razu został przez nas przechwycony – zaznacza organizator castingów. – Jednak długo musieliśmy go namawiać i przekonywać, że świetnie nadaje się do reklamy. Początkowo bowiem bardzo oponował, tłumacząc, że jest lekarzem itd. W końcu się zgodził i już możemy oglądać go w telewizji.

Krzysztof Mikulski tłumaczy, że producenci potrzebują dojrzałych osób np. do reklam leków.

– A także do ról sympatycznych dziadków, którzy częstują wnuczków czekoladkami – dodają organizatorzy. – No i do scen rodzinnych, gdzie np. przy jednym stole spotykają się trzy pokolenia. A także do ról teściów czy też wścibskich teściowych, które sprawdzają, czy w domu jest czysto...

Wizerunki wybranych na castingu osób zostaną umieszczone w „Galerii Twarzy" i będą promowane wśród stałych kontrachentów, głównie zleceniodawców reklam, ale również wśród producentów teledysków i filmów.

– Z naszej galerii często wybierani są statyści do filmów oraz do teledysków – tłumaczy Mikulski. – Ostatnio „oddaliśmy" 34 osoby do teledysku zespołu „Ich Troje".

Jak twierdzą organizatorzy castingów, popyt na „ludzi do reklam" ciągle rośnie. I choć najbardziej brakuje tych w wieku 30-48 lat, to zapotrzebowanie jest również na tych młodych, nasto- czy dwudziestoparoletnich.

– Dla nich bowiem jest wiele ofert pracy w reklamach telefonii komórkowej, kosmetyków, obuwia, jogurtów czy też przeróżnych napojów, z piwem włącznie – tłumaczy Mikulski. – A twarz nie może się opatrzeć, więc potrzeba nam ciągle nowych twarzy... Tylko, że nie mogą to być pospolite twarze, a muszą to być twarze z twarzą.

Fot. P. Niemczynowicz

REKLAMA

A852803gwbo



Indianie z Arizony szkolą podlaskich pograniczników

Jak w puszczy tropić ślady

Odciskasz w ziemi dwa ślady stóp. Jeden ślad zakrywasz pojemnikiem, drugi jest wystawiony na działanie wiatru i słońca. Codziennie zaglądasz pod pojemnik i porównujesz wygląd obu śladów. W ten sposób nauczysz się, jak rozpoznać ślad świeży, a jak wczorajszy czy przedwczorajszy – mówił Brian Nez, Indianin z Arizony podlaskim pogranicznikom.

JOLANTA GADEK

Brian Nez pochodzi z plemienia Navaho (Navajo). W służbach celnych USA pracuje od 16 lat. Tropienia nauczył go dziadek.

– Mówił mi, że wszystko co żyje, wszystkie stworzenia i rośliny tworzą całość, są częścią Ziemi. Mówił, że są zależne od siebie nawzajem. Człowiek jest częścią przyrody, natury, nie stoi ponad nią – opowiada Indianin.

Ma sześcioro dzieci. Najstarszy syn ma 23 lata, najmłodszy – 16. Mieszka w Ajo, skąd ma 65 mil do pracy. Stara się kultywować tradycje rodzinne i plemienne, dlatego nauczył swoje dzieci tropienia. Aktualnie jego trzech synów pełni służbę w wojsku.

– Brian to bardzo równy gość. Nie wywyższa się, jest sympatyczny i bardzo, bardzo skromny. Podkreśla cały czas, że on również od nas się uczy, nie tylko my od niego – mówią podlascy pogranicznicy uczestniczący w pięciodniowym szkoleniu, które w tym tygodniu odbyło się w Białowieży.

Szkolenie zorganizował rząd USA, stanowi ono część programu realizowanego w 25 krajach Europy Środkowowschodniej. Trzech Indian z Arizony pełniących służbę w amerykańskiej straży granicznej na granicy z Meksykiem dzieli się swymi umiejętnościami z przedstawicielami pograniczników z innych państw. W szkoleniu w Białowieży uczestniczyło 24 funkcjonariuszy. Wcześniej Indianie byli w Przemyślu, z Białowieży pojadą jeszcze do Kętrzyna, gdzie będą uczyć tropienia funkcjonariuszy z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG.

Ultimatum wodza

Amerykańsko-meksykańskiej granicy w stanie Arizona strzeże m.in 21-osobowy oddział Shadows volwes (Cienie wilków). Służą w nim Indianie z rezerwatu przylegającego do granicy. Historia tej formacji sięga 1973 roku, kiedy to władze indiańskiego szczepu wyraziły zgodę na objęcie patrolami odcinka granicy biegnącego przez rezerwat. Postawiły jednak jeden warunek – wszystkie etaty w służbach granicznych mają zostać obsadzone przez Indian. Ten postulat został zaakceptowany i Kongres USA wydał stosowną ustawę. Rozpoczął się trudny okres rekrutacji. Początkowo oddział ten liczył zaledwie 7 osób. Jego siedziba znajduje się w miejscowości Sels w Arizonie.

– Pod koniec lat sześćdziesiątych gwałtownie wzrosła ilość narkotyków przemycanych do USA z Meksyku – mówi Jason Garcia z plemienia Ludzie Pustyni. – Przemycano głównie marihuanę i kokainę. Nasilał się też przemyt nielegalnych imigrantów. Rząd postanowił przeciwdziałać temu zjawisku.

Inna sprawa, że biali nie palili się do patrolowania tej akurat granicy. Biegnie ona bowiem przez pustynię...

Indiańscy pogranicznicy przyznają, że ich praca nie należy do najłatwiejszych. Zdarza się, że idą non stop za śladem przez 36 godzin. Mają do dyspozycji konie, samochody i inny sprzęt, ale najczęściej muszą polegać na własnych nogach. Po stronie meksykańskiej również mieszkają Indianie, bywa, że granica rozdziela rodziny – podobnie jak to jest w podlaskich przygranicznych miejscowościach.

Jason Garcia, który w Shadows Volwes służbę pełni od 4,5 roku oraz David Scaut z plemienia Sioux z 7-letnim stażem pracy tropienia nauczyli się... w pracy.

– W naszych rodzinach tradycje plemienne nie były aż tak silne jak w rodzinie Briana – mówią. – Ale Brian i inni koledzy przekazali nam swe umiejętności.

Metody tropienia, które wykorzystują, to najskuteczniejsze sposoby stosowane przez szereg różnych plemion indiańskich zamieszkujących Arizonę.

Wykładzina na butach

– To nie jest tak, że z umiejętnością tropienia człowiek się rodzi – mówi Brian Nez. – To każdy może robić. Trzeba jednak nauczyć się wykorzystywać swoje zmysły. Nie tylko wzrok, lecz także węch. Jeśli się ćwiczy, z daleka można poczuć woń papierosa palonego przez przemytnika, czy dym z ogniska, przy którym siedzi. Trzeba też nauczyć się odbierać sygnały płynące z natury. Jeśli nagle stado ptaków poderwie się do lotu lub z lasu wybiegnie jeleń, to znak, że zostały spłoszone przez człowieka.

Przemytnicy narkotyków chcąc wywieść w pole indiańskich strażników zakładają na buty wykładziny dywanowe. Znają teren, umieją skryć się przed ludzkim wzrokiem.

Brian Nez wspomina, jak po raz pierwszy tropił przemytników. Mieli oni na butach wspomniane wykładziny, na ziemi nie było widać żadnych śladów. Starszy kolega ustawił Briana pod słońce.

– Spojrzałem i nagle zobaczyłem tropy. Dotarłem do miejsca, gdzie piasek był poruszony. Dalsze ślady były słabiej odciśnięte. Domyśliłem się, że przestępcy pozbyli się ładunku. Zacząłem kopać i znalazłem dwa duże worki z marihuaną – wspomina Indianin i zaraz dodaje. – Lubię swoją pracę. Jest ciężka, ale wiem, że dzięki mojemu wysiłkowi mniej narkotyków dociera do amerykańskich dzieci.

Zdaniem gości z Arizony, wyposażenie podlaskich pograniczników nie odbiega znacząco standardem od wyposażenia amerykańskich służb granicznych. W prezencie przywieźli swym polskim kolegom kilkadziesiąt urządzeń o nazwie GPS. Wyglądają one jak telefony komórkowe. Łącząc się z trzema satelitami umożliwiają precyzyjne określenie miejsca, w którym znajduje się użytkownik, co ułatwia orientację w terenie. Przekazali też swym kolegom wielofunkcyjne scyzoryki. Ich zdaniem, często najprostsze przedmioty są równie przydatne do tropienia co wysokiej klasy sprzęt techniczny. Indianie pokazali na przykład, jak przy pomocy zwykłej laski lub kija mierzyć ślady. Po chwili wszyscy pogranicznicy zajęci byli struganiem kijów... Amerykanie mocno zdziwili się, że podbiałostockiej Grabówce istnieje wioska indiańska, w której mieszkają miłośnicy kultury i zwyczajów czerwonoskórych. Postanowili odwiedzić ją w drodze do Kętrzyna.

W puszczy tropi się wolniej

Zdaniem porucznika Anatola Czuraka, komendanta strażnicy SG w Białowieży, jego podwładnym bardzo przydadzą się lekcje tropienia. W sezonie turystycznym dość często się zdarza, że mieszczuchy zabłądzą w lesie i przechodzą na stronę białoruską. Niektórzy idą tam specjalnie, żeby obejrzeć słynną „sistiemę". Trzeba ich wytropić i zatrzymać. Co pewien czas przez zieloną granicę próbują przedostać się do Polski nielegalni migranci. A Puszcza Białowieska to teren trudny do tropienia.

– Co prawda w zakres szkolenia funkcjonariuszy wchodzą elementy kryminalistyki np. ichiogram chodu ludzi i zwierząt, nauka tropienia, ale polega ona głównie na nauce rozpoznawania śladów – mówi komendant.

Pierwsza grupa uczestników szkolenia znika w puszczy spryskawszy się obficie środkiem chroniącym przed komarami. Ich zadanie to pozostawienie drobnych śladów, po których druga grupa ma ich odnaleźć. Trochę przypomina to podchody, ale trop jest znacznie mniej wyraźny. Funkcjonariusze z Arizony przyznają, że tropienie w puszczy znacznie się różni od tropienia w pustyni. Ma przede wszystkim znacznie wolniejsze tempo, stwarza też dużo niebezpieczeństw. W puszczańskich ostępach łatwo się ukryć i zaatakować znienacka.

– Indianie uczą nas, że należy zwracać uwagę na drobne, z pozoru nieważne szczegóły – mówią uczestnicy szkolenia. – Pokazują, że zgniecione źdźbło trawy, kamyk, mech starty z korzenia czy niewielka, złamana gałązka może nas naprowadzić na ślad przemytnika. Musimy przyznać, że Indianie zmienili nieco nasze podejście do tropienia.



P. Niemczynowicz

Zgniecione źdźbło trawy, kamyk, mech starty z korzenia czy niewielka, złamana gałązka może nas naprowadzić na ślad przemytnika

Sioux – to indiańskie plemię z narodu Dakota. Jest to plemię bardzo wojownicze, w słynnej mowie znaków pojęcie Dakota wyrażał ruch dłoni jakby przecinającej gardło. Członków plemienia Sioux nazywano „przypiekaczami", „ucinaczami rąk" itp., gdyż mieli zwyczaj torturowania jeńców. Przez dziesiątki lat prowadzili wojnę z rządem USA. Bohaterem Siouxów jest wódz Crazy Horse żyjący w latach 1849-1877, który stoczył krwawą bitwę z wojskami rządowymi pod Little Bighorn. Po serii bitew i wojen administracja rządowa zmusiła Siouxów do podziału na mniejsze plemiona i osiedlenia się w rezerwatach, gdzie mieszkają do dziś. Obecnie również wielu Siouxów protestuje przeciwko rządowi, sprzeciwiają się wykorzystywaniu symboli indiańskich w reklamie i innych przedsięwzięciach komercyjnych, walczą o swą tożsamość narodową i kulturową.

Navaho – to jedno z liczniejszych i lepiej zorganizowanych plemion indiańskich w USA. Pierwszym europejskim narodem, z którym się zetknęli, byli Hiszpanie. Od nich przejęli konie – których wcześniej nie było w Ameryce Północnej oraz owce.

Jest to plemię, które tradycyjnie zajmowało się pasterstwem, myślistwem, rolnictwem. Niektórzy prowadzili osiadły tryb życia, inni koczowniczy. W ich tradycji bardzo dużą rolę odgrywa wielopokoleniowa rodzina, tradycja nakazuje wychowywanie dużej liczby potomstwa. Na całym świecie znane są kilimy tkane przez kobiety z tego plemienia oraz srebrna biżuteria wytwarzana przez mężczyzn. Mimo prób wykulturowienia 97 proc. dorosłych Navahów zna dine – język plemienny. (jg)



P. Niemczynowicz

David Scout, Brian Nez i Jason Garcia – Indianie, którzy szkolili podlaskich pograniczników, jak odczytywać ślady w Puszczy Białowieskiej

bm

Szymon liczy na to, że 31 maja uda mu się zarejestrować częściowe zaćmienie Słońca nad Białymstokiem

Niebo gwiaździste nade mną

Nie interesują go ślady pozaziemskich cywilizacji, odcisk stopy ludzkiej na Księżycu, czy zwiedzający kosmiczne przestworza na kogucie Twardowski. Z zainteresowaniem śledzi natomiast ruchy, jakie na kosmicznych drogach i dróżkach nieustannie się odbywają. Chociażby takie jak w ostatnich dniach – przejście Merkurego przed tarczą Słońca, zaćmienia Księżyca, czy bliskie już zaćmienie Słońca.

ANNA DANILEWICZ

Szymon Dykiert zajmuje się astronomią amatorsko. Nie pamięta, kiedy i dlaczego niebieskie zjawiska zaczęły go fascynować.

– Dla mnie jest to po prostu miłe spędzenie czasu, coś niezwykle ciekawego. To mnie nigdy nie nudzi, nie męczy. Przeciwnie, w ten sposób najlepiej odpoczywam, tak mogę oderwać się od innych spraw. Właściwie jest to moje jedyne hobby. Ktoś maluje, ktoś inny śpiewa, a ja patrzę w gwiazdy – mówi Szymon.

Astronomiczny nałóg

Penetracje przestworzy zaczynał od teatralnej lornetki. Później zaopatrzył się w małą lunetę. Pierwsze kroki na mapie nieba stawiał przy pomocy podręcznika do astronomii dla szkół średnich, wydanego na początku lat 70-tych. Najważniejszym jednak kompendium astronomicznej wiedzy była dla niego książka „Niebo na dłoni" Eduarda Pittcha i Dusana Kalmancoka. Doskonale pamięta też pierwsze znaczące zjawisko, które udało mu się rozpoznać.

– To było zaćmienie Księżyca. Miałem wtedy 7, może 8 lat. Usłyszałem o tym przypadkiem w radiu. Obserwując to, czułem przede wszystkim zaciekawienie – coś znika, pojawia się. I tak to się zaczęło. To po prostu wciąga, jest jak nałóg.

Gwiezdne pejzaże

Podniebne zjawiska mają to do siebie, że z reguły trwają bardzo krótko, na przykład pełna faza zaćmienia Słońca zaledwie kilka minut.

– To, co widzę, chcę utrwalić na fotografii. Dlatego zająłem się także astrofotografią.

Na ścianie w jego pokoju wisi kolekcja najpiękniejszych zdjęć, czy może raczej najpiękniejszych zjawisk, jakie obserwował. W tak zdawałoby się ścisłej i precyzyjnej dziedzinie, jak astronomia, on dostrzega również aspekty estetyczne. I im przede wszystkim chce dać wyraz w swoich fotografiach.

– Jest to coś tak samo ładnego, jak jakiś pejzażyk, obrazek wieszany na ścianie.

Iść w stronę Słońca

Najpiękniejszym, a dla Szymona również najważniejszym zjawiskiem było pełne zaćmienie Słońca. Żeby zobaczyć je na własne oczy, razem w dwoma kolegami z Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii wybrał się w sierpniu 1999 r. na Węgry, nad Balaton. Jak sam mówi, przejechał setki kilometrów dla 2 minut i 22 sekund, bo tyle właśnie trwała faza całkowitego zaćmienia. Na swój punkt obserwacyjny wybrali Siofok. Miejscowość ta znajdowała się w samym środku pasa zaćmieniowego. W ostatniej chwili pojawiła się jednak wątpliwość, czy obserwacja w ogóle będzie możliwa. Przez kilka dni ich pobytu na Węgrzech pogoda była bardzo ładna. I nagle rano, 11 sierpnia, zaczął padać deszcz. Na szczęście przelotne opady zakończyły się szybko i wszystkie fazy zjawiska były doskonale widoczne. Im akurat dopisało szczęście, ale w niektórych miejscowościach obserwacje były niemożliwe z powodu przesłaniających niebo chmur.

Świetlisty sznur pereł

– Jest to dziwne uczucie – w południe robi się nagle noc. Mimo że się na to nastawiałem, to jednak do pewnego stopnia byłem zaskoczony – wspomina Szymon.

Nic dziwnego, że przez setki lat ludzie traktowali zaćmienie Słońca w szczególny sposób – z lękiem, grozą, widząc w nim znak bożego gniewu lub zapowiedź końca świata. W środku dnia, w jasne słoneczne południe, Słońce powoli zaczyna znikać. Kiedy Księżyc zakryje jego tarczę w 50 proc., światło słoneczne robi się szare, popielate, cienie drzew są coraz ostrzejsze. Przechodzi ono w różne odcienie, od niebieskiego, po oliwkowy, kiedy widoczny jest już tylko wąziutki świetlisty sierp Słońca. W przedostatniej fazie zaćmienia pojawia się na obrzeżu tarczy słonecznej „sznur pereł" – zjawisko spowodowane porowatą, pełną kraterów powierzchnią Księżyca. Trwa to zaledwie kilka sekund, aż w końcu Słońce znika zupełnie. Na niebie pojawiają się jaśniejsze gwiazdy. Widoczne są wybuchy na powierzchni Słońca – w postaci cienkich, różowych sznureczków. Kiedy z drugiej strony tarczy Słońca zaczynają pojawiać się świetliste perełki, to znak, że zaćmienie kończy się. Wtedy trzeba znowu zakładać filtry. Fazę całkowitego zaćmienia można oglądać bez zabezpieczeń. Znika korona słoneczna, blask gwiazd ginie w świetle tej najjaśniejszej i dzień powoli wraca do normy.

Kolorowa firanka chmur

Właśnie zjawiska zaćmieniowe w szczególny sposób interesują Szymona. Dlatego już teraz planuje wyjazd do Hiszpanii. W 2005 roku będzie tu widoczne obrączkowe zaćmienie Słońca, zjawisko, którego dotychczas jeszcze nie widział. Od zaćmienia całkowitego to zjawisko różni się przede wszystkim tym, że Księżyc nasuwa się na tarczę słoneczną, ale nie przesłania jej całkowicie. Wokół jego ciemnej „plamy" pojawia się świetlista, słoneczna obręcz. Chcąc coś takiego zobaczyć, trzeba niestety wyjeżdżać za granicę. W Polsce obrączkowe zaćmienie będzie można zobaczyć dopiero w 2075 r. Ale i u nas zdarzają się zjawiska ciekawe i nietypowe. Na przykład Zorza Polarna nad Białymstokiem w kwietniu 2001 r.

– Jest to bardzo rzadkie zjawisko, występujące normalnie za kołem podbiegunowym. Ale są przypadki, że można je obserwować na terenie Polski północnej. Tylko raz udało mi się to zobaczyć – to były takie fajne kolorowe firanki.

Złośliwości przyrody

W Polsce warunki klimatyczne nie są zbytnio korzystne do obserwacji. Głównie ze względu na zachmurzenia, zwłaszcza te nagłe i nieoczekiwane. Z powodu kaprysów aury Szymonowi nie udało się między innymi zobaczyć częściowego zaćmienia Słońca.

– Byłem pewien, że skoro jest lipiec, ładna pogoda, to wszystko powinno się udać. W nocy była piękna pogoda i dopiero na pół godziny przed samym zaćmieniem, niebo zakryły chmury i nic nie zobaczyłem. Byłem wtedy bardzo wkurzony – wspomina Szymon.

Jak bardzo, świadczy fakt, że wciąż doskonale pamięta to zdarzenie, mimo że od feralnego lipcowego dnia minęło już 10 lat. Częściowe zachmurzenie nie pozwoliło mu także na pełną obserwację zjawiska, jakie kilka dni temu było widoczne na niebie nad Białymstokiem – przejście Merkurego przed tarczą Słońca. Zjawisko to również należy do „kosmicznych rarytasów". Niestety, z powodu zachmurzenia Szymon nie zobaczył momentu wejścia planety na słoneczne tło i zniknięcia jej.

W naszym kraju najlepsze warunki pogodowe do obserwacji są zimą, w mroźne gwiaździste noce, kiedy niebo jest przejrzyście czyste. Jednak mróz nie pozwala na dłuższe obserwacje. Zaś manipulowanie precyzyjnymi pokrętłami teleskopu w ciepłych, zimowych rękawicach, najlepszych efektów nie daje. Dobre warunki są również latem, szczególnie w sierpniu. W czerwcu i lipcu, kiedy noce są najkrótsze, niebo zazwyczaj jest zbyt jasne, gwiazdy nie świecą zbyt wyraziście. W sierpniu niebo jest ciemniejsze, ładnie widać wtedy meteoryty, Drogę Mleczną. Swoje obserwacje najczęściej prowadzi poza miastem, na działce pod Supraślem, w okolicach Zabłudowa, Nowodworców. Chociaż teraz ograniczył nieco czas obserwacji – do czterech godzin tygodniowo – to jednak kiedy zapowiadają się jakieś ciekawe zjawiska przy teleskopie może spędzić nawet całą noc lub zerwać się jeszcze przed świtem.

Skoro świt wstanie z pewnością 31 maja, kiedy nad Białymstokiem Księżyc przesłoni Słońce w 85 proc. Szymon liczy, że tego dnia niebo nad miastem będzie czyste. Zjawisko rozpocznie się zaraz po wschodzie Słońca, o 4.35. Widoczne będzie nisko nad ziemią. W szczytowej fazie, ok. godz. 5.25, na niebie będzie można zobaczyć tylko świetlisty sierp, z rogami skierowanymi ku górze.

– Oby tylko była pogoda – martwi się Szymon.

Człowiek – zwierzę stadne

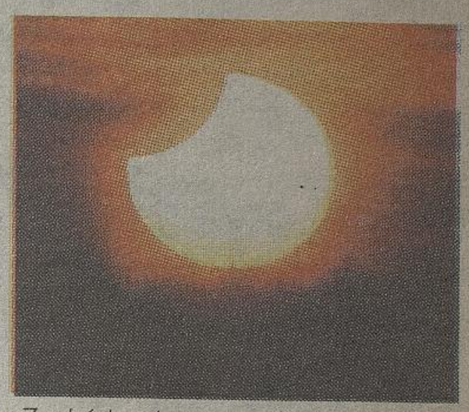
Chociaż Szymon przyznaje, że astronomia jest jego największą pasją, to jednak w równym stopniu jak kosmiczne wydarzenia, interesują go sprawy bardziej „przyziemne".

– Największy nawet pasjonat nie może być sam, czy to w astronomii, czy w jakiejś innej dziedzinie – musi kontaktować się z innymi ludźmi, rozmawiać z nimi, chociażby po to, żeby podzielić się wrażeniami, czy skorygować błędy.

Szymon jest studentem Wyższej Szkoły Gospodarowania Nieruchomościami, interesuje się sztuką, lubi spotykać się z ludźmi. Ze swojej pasji łatwo nie rezygnuje, dlatego towarzyskie imprezy, czy grill często odbywają się przy teleskopie pod rozgwieżdżonym niebem.



A. Zgiet


Zachód zaćmionego Słońca – 1996 r.

Całkowite zaćmienie słońca, Sifok 11.08.1999 r.


Księżyc – 1 dzień po pełni


„Hallo" wokół Słońca – zwiastun pogorszenia pogody. Pozostaje w wyniku załamania promieni słonecznych w kryształkach lodu w chmutach.


Księżyc w ostatniej kwadrze. Purpurowo-czerwona barwa wschodzącego Księżyca oznacza zmianę pogody


Fragment powierzchni Księżyca w 100-krotnym powiększeniu

bea

Niezależnie od szerokości geograficznej i oru

Wszystkie d potrzebują n

Regina Kapała, pediatra z Ełku była w najdalszych zakątkach świata. Zwiedziła większość kontynentów. Podczas swoich podróży wykonała dziesiątki zdjęć dzieci. Żyją w bardzo różnych warunkach i kulturach, wszystkie jednak wymagają opieki i miłości dorosłych.

Życie dzieci zawsze zdeterminowane jest przez zachowania, obyczaje dorosłych. W wielu krajach wciąż globalizacja jest terminem nieobecnym. Dzieci od najmłodszych lat wychowywane są w tradycji dla Europejczyków zdumiewającej.

Wciąż żywe tradycje

Regina Kapała obserwowała dziewczynki, które za kilka lat wyrosną na kobiety-żyrafy. Od najmłodszych lat na ich szyje wkładane są metalowe obręcze. Z każdym rokiem życia jest ich więcej. Już nigdy nie będą mogły rozstać się z tymi ozdobami. Mięśnie i skóra rozciągają się i wiotczeją. Po ich zdjęciu kobieta dusi się, zniszczona szyja nie utrzymuje głowy. Przed laty w ten sposób uśmiercano kobiety za niewierność.

– W Birmie uchodzi to za piękne – mówi Regina Kapała. – Chociaż sądzę, że odchodzi się już od tej tradycji. Na jeziorem Inle mieszkają już tylko dwie rodziny, w których są kobiety-żyrafy. Wydaje mi się, że dziewczynkom są założone obręcze również ze względów finansowych. Za możliwość zrobienia im zdjęć trzeba płacić.

W rodzinach birmańskich lama jest kwestią prestiżu. Dlatego też wielu chłopców rodzice posyłają do klasztoru. Nie musi to jednak oznaczać, że zostanie mnichem. Wymaga to bowiem wielu wyrzeczeń. Zgodnie z naukami buddy, nie zdobywają dóbr materialnych. Skazani są na żebracze życie. Ludzie chętnie ich obdarowują, bowiem mnisi otaczani są powszechnym szacunkiem.

Również dzieci z masajskich wiosek przejmą tradycje swoich rodziców. Będą żyli tak, jak dziś ich rodziny. Dziewczynki kiedy dorosną, zajmą się budową domu, która tutaj nie należy do mężczyzn. Schronienie powstaje wyłącznie z trzcinowej konstrukcji oblepionej gliną. Chłopcy z tego pasterskiego ludu, całe dnie będą spędzać przy pasaniu bydła.

– Mężczyzna nie ma silnych więzi z rodziną. Całe dnie i noce jest poza domem – stwierdza Regina Kapała.

Charakterystyczny jest też ubiór. Masajowie nie noszą bielizny. W upalnym klimacie uważają to za rzecz bardzo niehigieniczną. Przepasują się jedynie zwojem materiału.

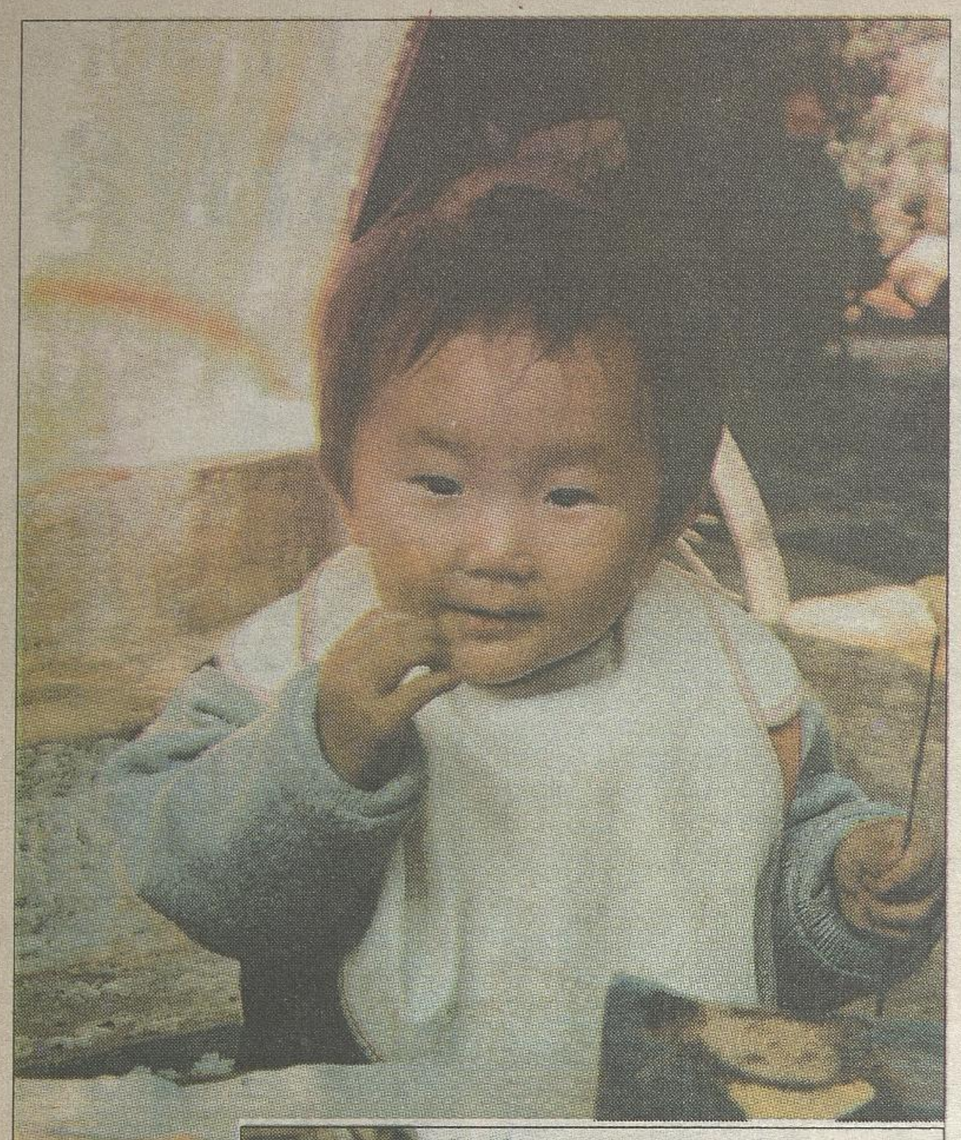
Embargo na dzieci

Nie wszędzie posiadanie dzieci jest szczęściem. Chiny należą do krajów, gdzie najlepiej jest mieć jednego potomka. W innym wypadku może się to skończyć represjami ze strony władz. Ten nieludzki zakaz został wprowadzony z powodu przeludnienia.

– Każda rodzina chce mieć chłopca, co jest jednoznaczne z zapewnieniem im godnej starości. Po ślubie kobieta mieszka w domu męża. Ma obowiązek opiekować się teściami. Rodzice córki zostają sami – wyjaśnia pani Regina – Sądzę jednak, że tak jak wszędzie, tradycja ta częściej obowiązuje na wsiach, niż w dużych miastach.

Bez szkół i szpitali

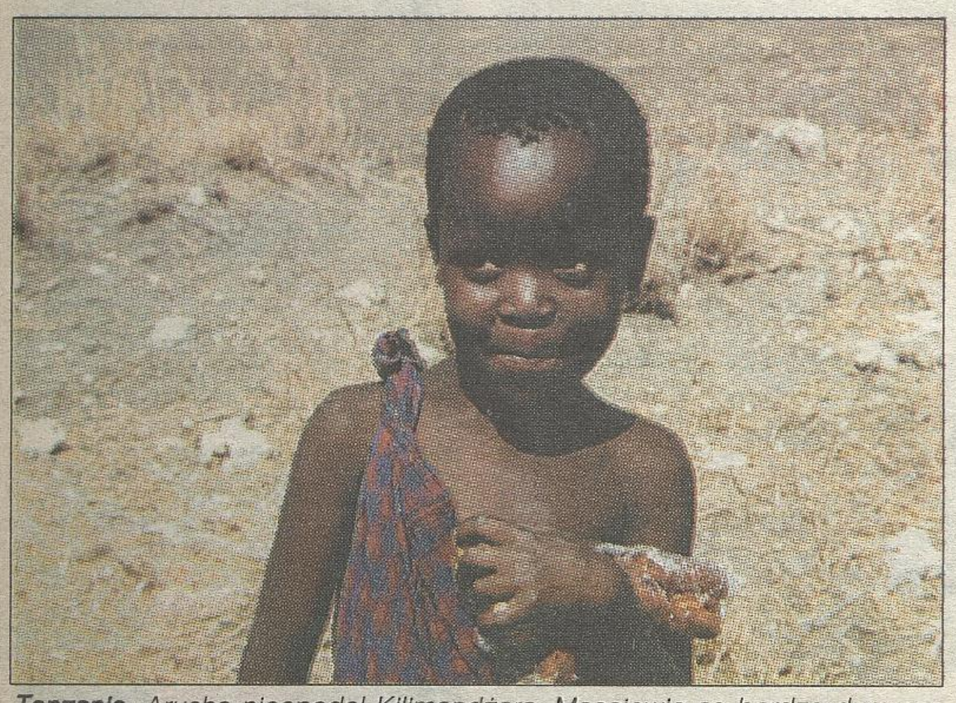
Podczas swoich licznych podróży ełczanka widziała wiele dzieci, żyjących w bardzo różnych warunkach.



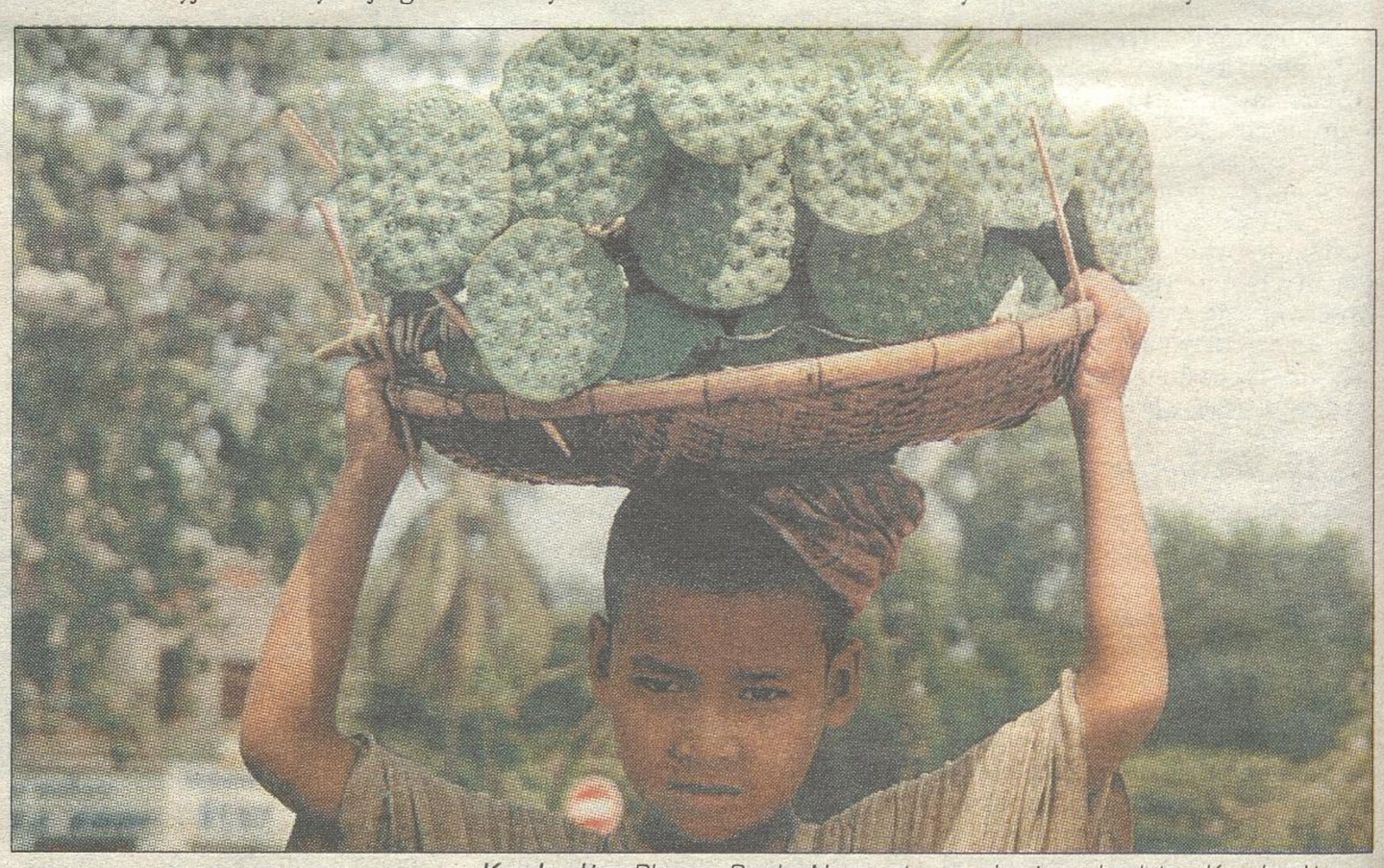


Chiny. *Kunming. W Chinach posiadanie więcej niż jednego dziecka jest problemem. Małżeństwa, którym marzy się rodzina wielodzietna, muszą liczyć się z sankcjami.*

Chiny. *Pieluchy dla małych chłopców – to rzecz zbędna. Zamiast tego ubiera się ich w dwa sweterki (na górę i zamiast spodni). W razie konieczności nie trzeba ich nawet dziecku zdejmować. Ten specyficzny strój ma w Chinach zastosowanie tylko w przypadku chłopców.*



Tanzania. *Arusha nieopodal Kilimandżaro. Masajowie są bardzo dumnym narodem. Niechętnie pozwalają się fotografować turystom.*



Kambodża. *Phnom Penh. Noszenie na głowie uchodzi w Kambodży za wygodny sposób. Poza tym trzymane w górze owoce lotosu są bardziej widoczne.*



Gwatemala. *Dzieci (podobnie jak dorośli) chodzą w regionalnych strojach. To nie jest ubiór świąteczny, ale codzienne okrycie z okolic Santiago de Atitlan.*



Zanzibar. *Regina Kapała sfotografowała dzieci podczas pobytu na plantacji przypraw kuchennych. Rodzice malców uprawiają rośliny, z których powstaje cynamon, gałka muszkatołowa, goździki, chili, wanilia i kardamon.*

KRIS

i koloru skóry...

dzieci miłości

– Jest olbrzymia przepaść między ludźmi zamożnymi a biednymi. Wszystko zależy od środowiska – mówi R. Kapała. – Spotkałam w Afryce osoby, które znają języki, mają doskonałą opiekę i warunki życia. W tym samym państwie widziałam ludzi, żyjących jak przed wiekami, w chatach z gliny. Nigdzie jednak, nie spotkałam się z taką nędzą, jak w Indiach. Pamiętam taki obrazek – na górze śmieci dzieci wygrzebywały jakieś przedmioty. Pilnował ich mężczyzna.

Wciąż istnieją miejsca, np. w krajach Ameryki Południowej, Afryce, czy też Indiach, gdzie dzieci nie korzystają ze szkół i szpitali. Od najmłodszych lat pracują, co często polega na żebractwie.

– Niezależnie od warunków życia i szerokości geograficznej wszystkie dzieci są takie same, ufne, miłe. Wymagają opieki i miłości dorosłych – stwierdza Regina Kapała.

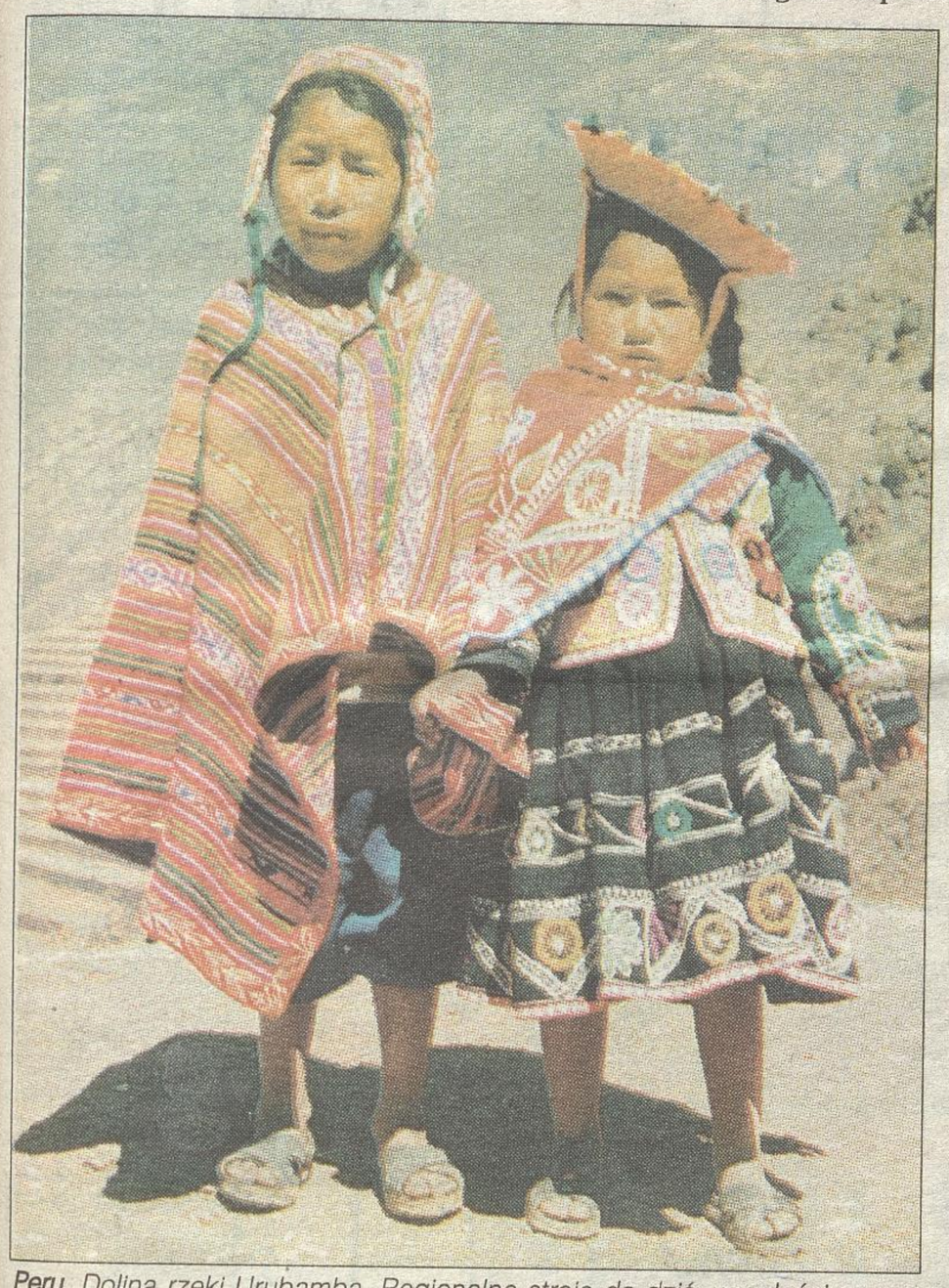
Monika Stelmach
Fot. Regina Kapała





Birma. *W okolicach jeziora Inle mieszkają dwie rodziny, w których kultywowane są tradycje noszenia na szyi metalowych obręczy. Dziewczynkom są wkładane od najmłodszych lat. Z roku na rok jest ich więcej. Już nigdy nie pozbędą się tej ozdoby, ponieważ rozciągnięta szyja nie utrzyma głowy.*

Birma. *W garnkach jest sok z drzewa palmowego. Po kilkugodzinnym gotowaniu tworzy się masa, z której następnie wyrabiane są cukierki.*



Peru. *Dolina rzeki Urubamba. Regionalne stroje do dziś, w całości są wykonywane ręcznie. Kobiety same przędą wełnę z lam, farbują, tkają i szyją. Sposoby wykonywania ubiorów przekazywane są z pokolenia na pokolenie.*



Birma. *Młodzi kandydaci na lamów, czyli mnichów buddyjskich, zaczynają naukę już od najmłodszych lat. Żyją wyłącznie z tego, co otrzymają od innych. Sami nie mogą gromadzić żadnych dóbr. Do mis żebraczych (które widać na zdjęciu) przechodnie wrzucają im jedzenie.*

REKLAMA



SPONSORZY MEDIALNI:
onet.pl
Polskie Radio Białystok FM 99,4 98,6 104,1 MHz
GAZETA współczesna

SPONSORZY:
Zrób pierwszy krok do euro
Chmielowym Sponsorem VIII Spotkań z Naturą i Sztuką Uroczysko jest: Browar Łomża Spółka z o.o
ŁOMŻA BROWAR
Hotel Gołębiewski
ZAKŁAD PIWOWARSKI BIAŁYSTOK S.A.
INTER DRUK s.c. DRUKARNIA
MIPA
ALDA CECERKO DRUKARNIA
Gospodarstwo Ogrodnicze Białousy
UROCZYSKO
WYDAWNICTWO BENKOWSKI
STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁYMSTOKU
RADA MIASTA I GMINY W SUPRAŚLU
HALGEN Dom Wypoczynkowy "Knieja"
D1057703gwbo

Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 20

Dziś jest szczególne wydanie rubryki „Cześć Dzieciaki". Oczywiście wszyscy wiedzą dlaczego. Tak, chodzi o Wasze święto. Dlatego jest więcej zadań, więcej nagród. Wszyscy starają się o Was pamiętać 1 czerwca. I bardzo dobrze! Ja jednak chcę Wam złożyć nietypowe życzenia: żebyście Wy i Wasze potrzeby, Wasze radości, problemy i tęsknoty były dostrzegane na co dzień. Żeby dorośli nie zapominali o Waszych prawach, o tym, że każde z Was jest w pełni człowiekiem, tyle, że nieco mniejszym, żeby umieli Was kochać i szanować. Bawcie się, uczcie i mądrzejcie z dnia na dzień. Prezentem ode mnie niech będzie wiersz pani Małgorzaty Strzałkowskiej z doskonałego zbioru „Rady nie od parady, czyli wierszyki z morałem" Wydawnictwa Santorski & Co.

DEKORACJA

Pani w klasie powiedziała:
– Dekoracja się udała!
Jeszcze tylko ten portrecik...
Kto z was chciałby go zawiesić?
– Proszę pani! Ja spróbuję!
– Kryśka?! Ona coś zepsuje!
– Jeśli ci się, Krysiu, uda
to uwierzę chyba w cuda!
Ale proszę, oto szpilki...
Przypnij tam, gdzie te motylki...
Nie tak! Ojej! Zaraz spadnie!
Trzeba zrobić to dokładnie!
Nie mówiłam? Cała Krysia!
Siadaj, dziecko. Dość na dzisiaj.
Poprosimy chyba Basię.
Ona jest najlepsza w klasie.
Zawsze świeci nam przykładem,
więc tym razem też da radę.

Lecz choć Basia się starała,
tylko szpilki rozsypała.
– Coś ci, Basiu, nie wychodzi...
No cóż, trudno... Nic nie szkodzi...

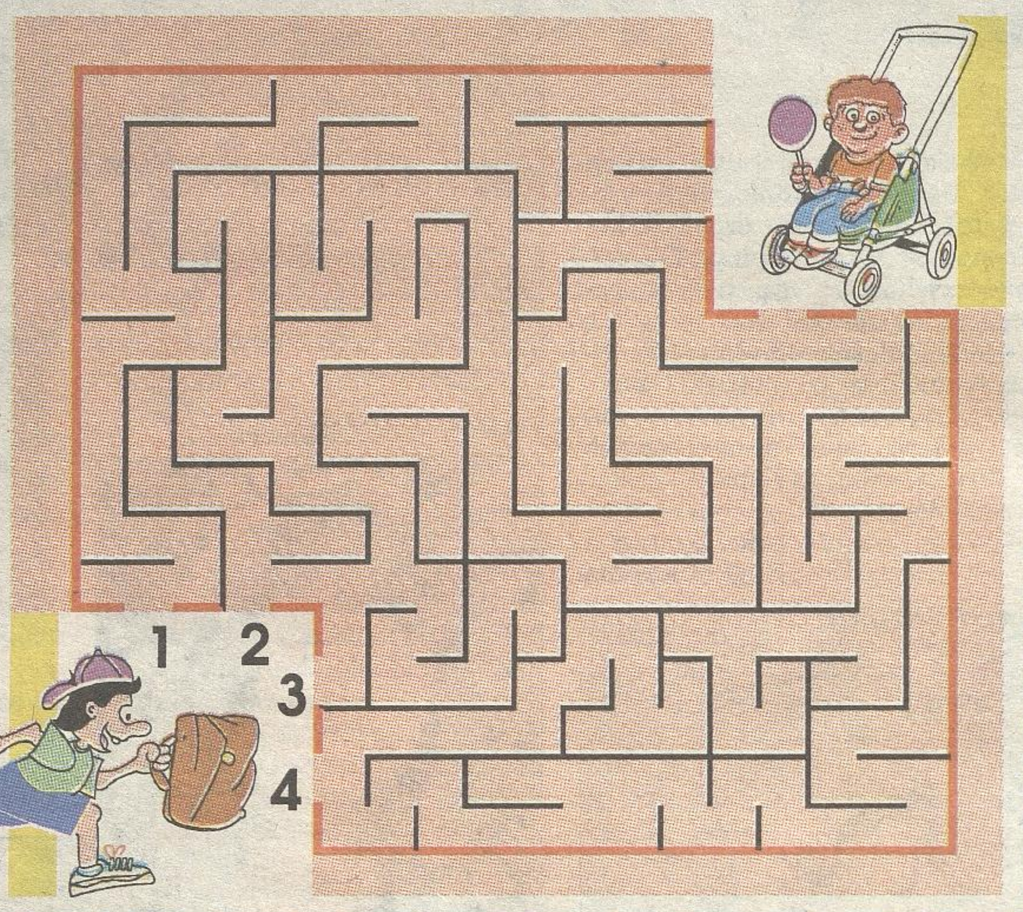
Pani weszła na stołeczek,
wzięła szpilki i młoteczek...
Nagle – dziwnie się zachwiała,
dekoracji się złapała...
Zleciał portret, młotek, szpilki,
kwiatki, listki i motylki!

Pani wyszła z tego cało,
jakoś nic się jej nie stało,
lecz niestety nasz portrecik
już nadawał się do śmieci.

NIKT Z NAS NIE JEST DOSKONAŁY
– ANI DUŻY, ANI MAŁY!

LABIRYNT

Którą drogą powinien biec starszy brat, aby dotrzeć do malucha z lizakiem?



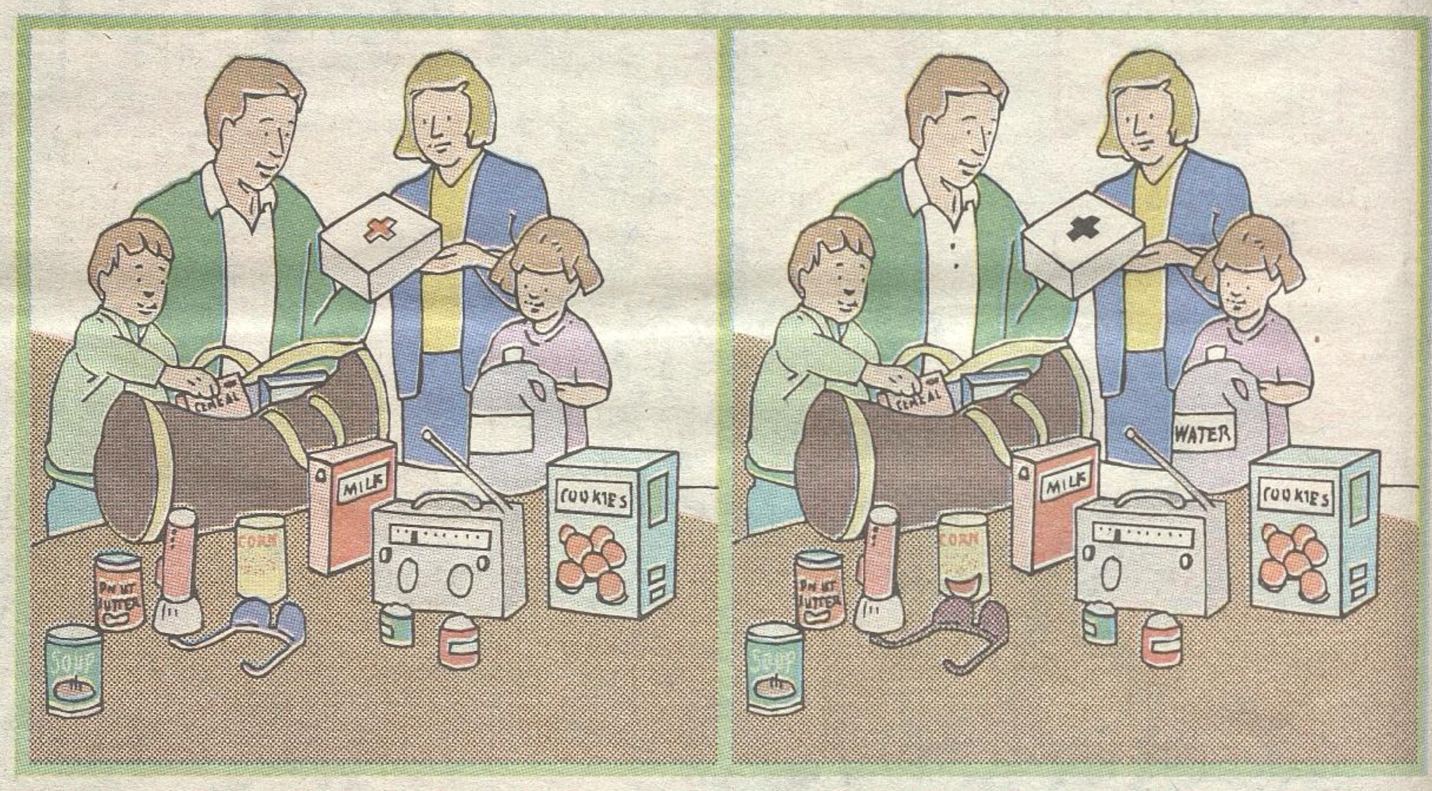
Ukryte drzewa zwierzęta i ptaki

W poniższych zdaniach ukryło się siedem zwierząt i ptaków domowych. Spróbujcie je odnaleźć.

1. *Ze statku zrzucono kotwicę.*
2. *Akurat wtedy musiało zgasnąć światło.*
3. *W końcu to tylko bajka.*
4. *Przykro wam, że sprawiliście kłopot mamie?*
5. *Po zupie siostra wstała nagle od stołu.*
6. *Nie mogę śmiać się, bo boli mnie ząb.*
7. *Biedny Krzyś, dopadła go wielka czkawka.*

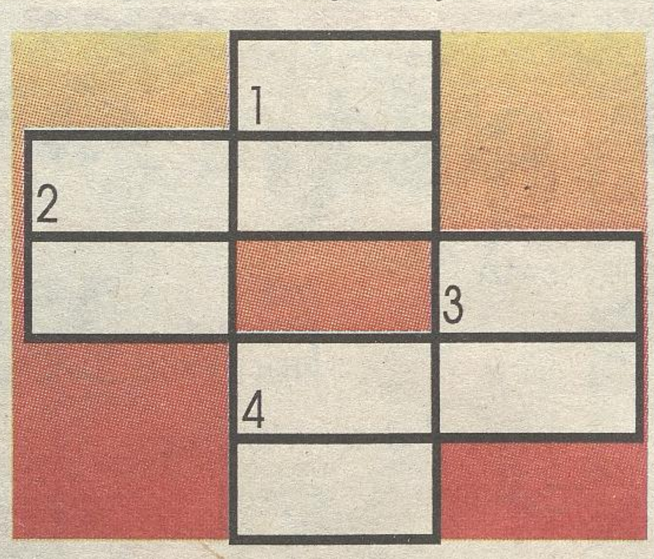
DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Ilomа szczegółami różnią się obrazki?



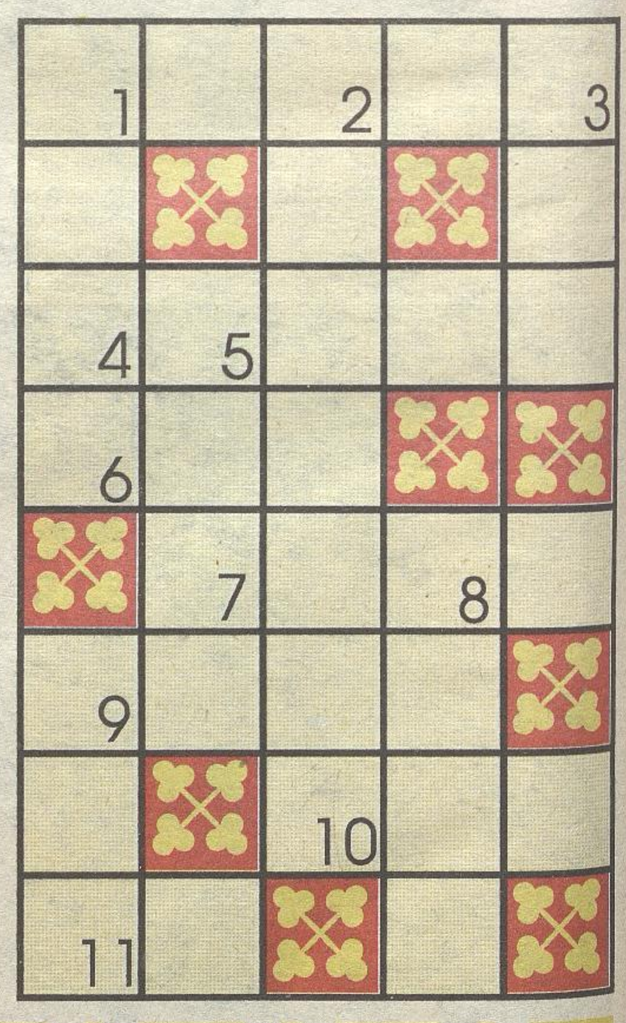
SYLABÓWKA

Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery, a sylaby kolejnych rozwiązań. POZIOMO: 2. 24 godziny. 4. Obchodzi imieniny 24 kwietnia. PIONOWO: 1. W puszkach do malowania. 2. Wojskowy bębnista. 3. Zatyka butelkę. 4. Niejedna w atlasie.



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Odmierza czas. 4. Mieszkaniec Polski. 6. Inaczej Agnieszka. 7. Łódź Noego. 9. Wykonywana przy pomocy pługa. 10. Rodzaj papugi. 11. Superkarta. PIONOWO: 1. Pomidorowa lub szczawiowa. 2. Może używać jej tata. 3. Dwanaście miesięcy. 5. Pies myśliwski. 8. Ryba wigilijna. 9. Podobna do pszczoły lecz nie robi miodu.



Aby wziąć udział w losowaniu aż 35 nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać przynajmniej dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 17. otrzymują: ***Szymon Kozikowski z Grodziszczan, Bożena Niewiadomska z łap oraz Szymon Tuziński z Jeżewa Starego.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

NAGRODY NAGRODY NAGRODY NAGRODY NAGRODY NAGRODY NAGRODY NAGRODY NAGRODY

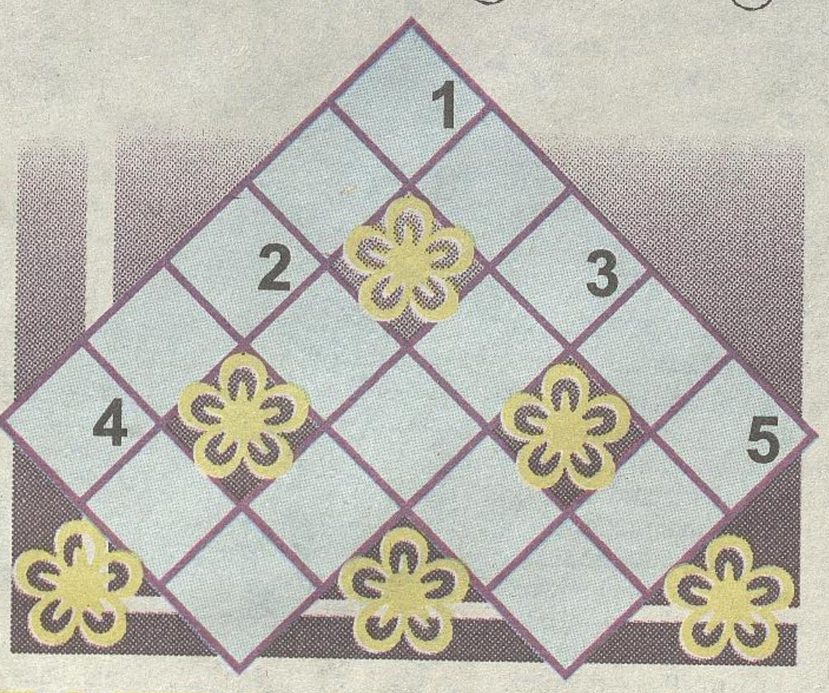
Dziś do wygrania macie: 2 kalkulatory z zegarkiem, 2 koszulki z logo gazety, 4 kaski dla rolkowców, 9 skarbonek Herkules, 9 niezwykłych miseczek na gadżety. Ponadto dziesięć wspaniałych książek funduje Wam białostocki Dom Książki zapraszając jednocześnie do swoich księgarń na terenie Białegostoku i województwa podlaskiego. A są to: „Ania z Zielonego Wzgórza", „Król Maciuś I", „Przygody Piotrusia Pana", „O krasnoludkach i sierotce Marysi", „Wyprawa pod psem", „Przygody Sylwii i Bruna", „W 80 dni dookoła świata", „15-letni kapitan", „Czarnoksiężnik z krainy Oz" oraz „Przygoda na Rodos".

DOM KSIĄŻKI

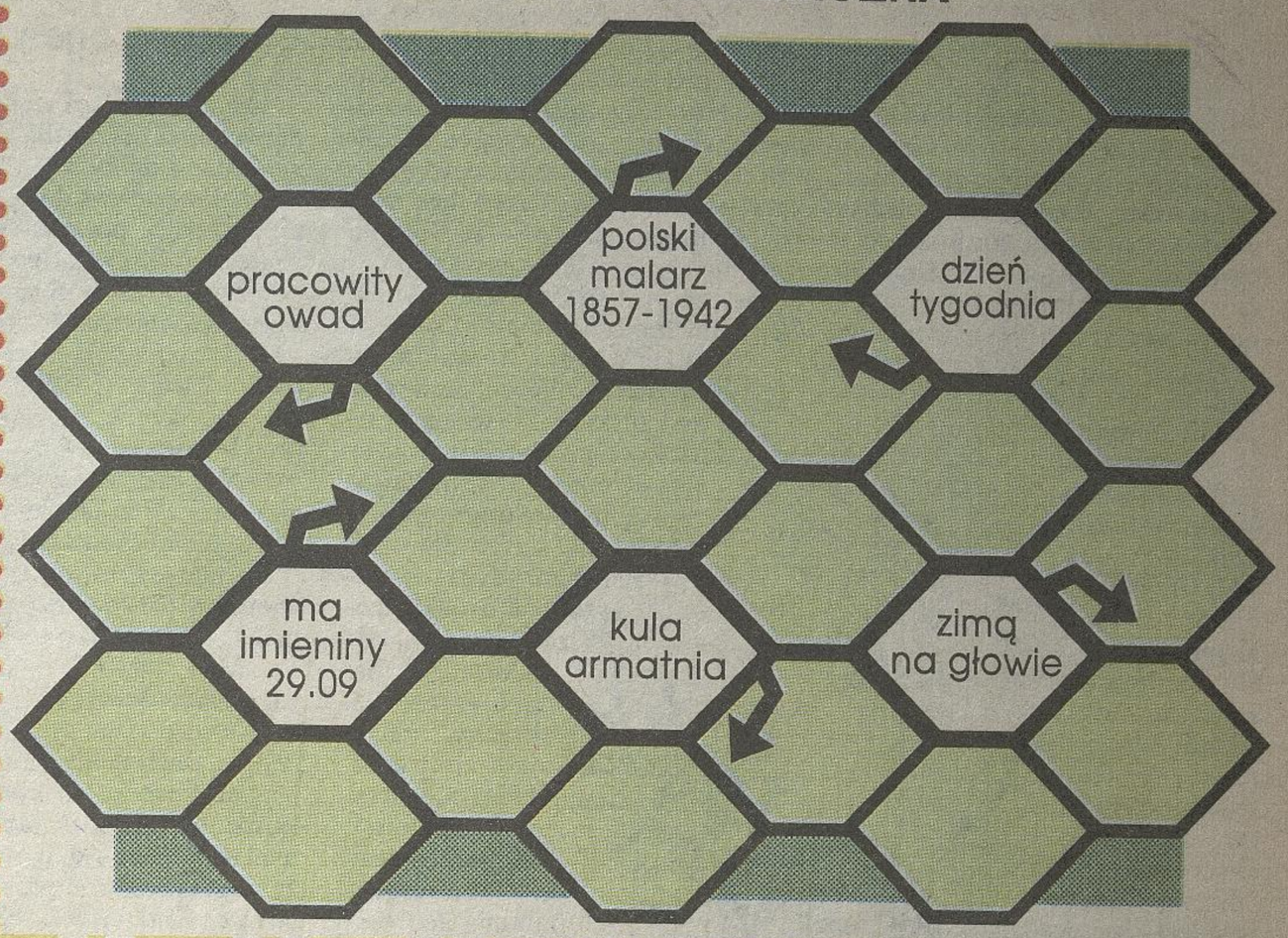
Dodatkową niespodziankę przygotowała też dla Was „Gazeta Współczesna". Otóż wszystkie dzieci, które przyślą rozwiązania zadań otrzymają mapę Europy oraz płytę CD ze znanymi piosenkami dla dzieci.

UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE:
1. Bardzo podmokły teren. 2. Jezdnia, szosa. 4. Imię żeńskie.
LEWOSKOŚNIE:
1. Drewniany „budynek" dla szpaków. 3. Jaskinia, pieczara. 5. Owad w czarno-żółte paski.



WIRÓWKA PANORAMICZNA



SZYFROGRAM

3	16	5			
6	8	11		A	
10	4	7	1	2	15
14	12	13	9		

1	2	3	4			
5	6	7	8	9	B	
10	11	12	13	14	15	16

Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania: 3. Pełen drzew owocowych. 6. Wada wzroku. 10. Dziwny człowiek. 14. Rzucany przez przedmioty, na które pada światło. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 16. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.

KWADRATY MAGICZNE

1	2	3	4
2			
3			
4			

5	6	7	8
6			
7			
8			

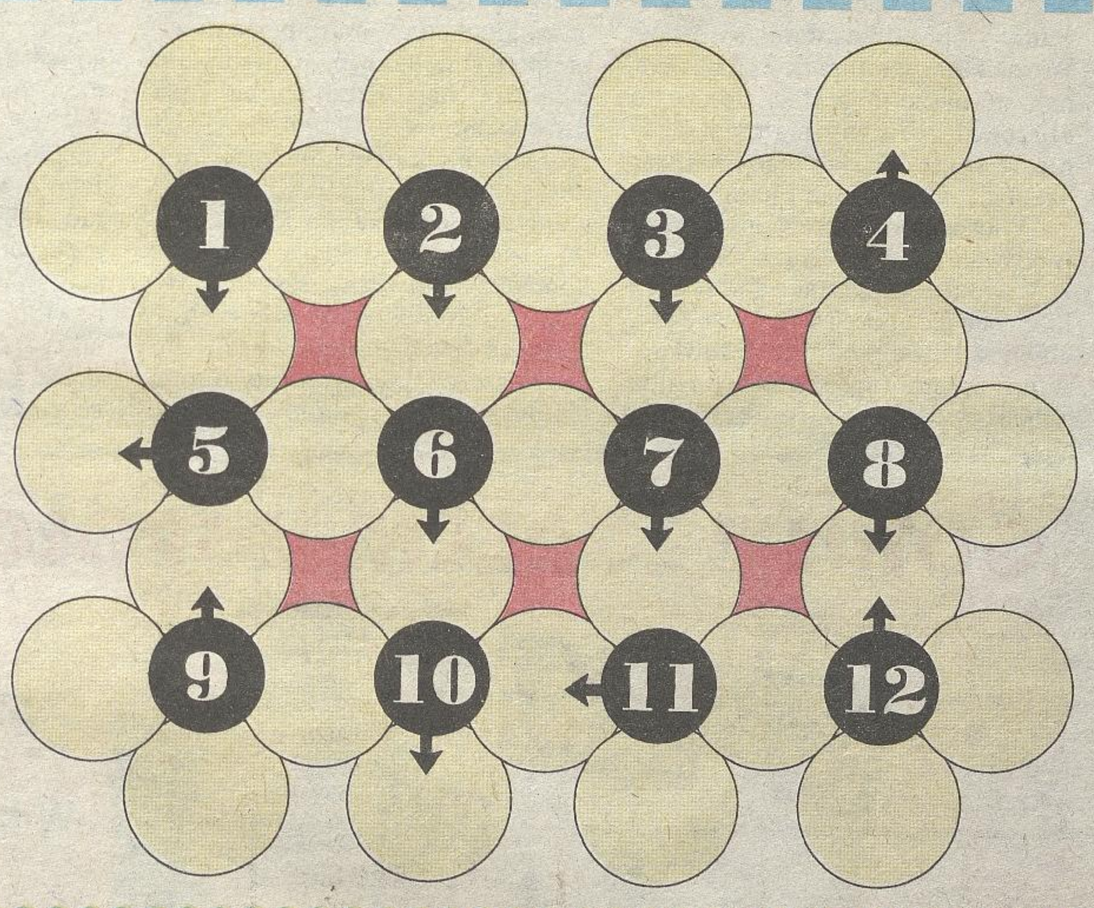
9	10	11	12
10			
11			
12			

13	14	15	16
14			
15			
16			

1. Np. mrówka. 2. Może być cukrowa. 3. Bardzo mała cząstka materii. 4. Karciana figura. 5. Jedna tysięczna kilograma. 6. Z niej wytapia się żelazo. 7. Wraz z Ewą. 8. Jedno z rodziców. 9. Rodzaj opału. 10. Rów, w którym chowają się żołnierze. 11. Domowe zwierzę z bródką. 12. Miejsce połączenia zespawanych elementów. 13. Na głowie motocyklisty. 14. Wyspa w kształcie pierścienia. 15. Ptak symbol mądrości. 16. Wspólnota rodzin u Szkotów, albo polski serial.

WIRÓWKA

Do diagramu wpisz czteroliterowe wyrazy-rozwiązania zaczynając od pola ze strzałką i dalej zgodnie z ruchem wskazówek zegara. 1. Wyświetla się w nim filmy. 2. Zwierzę z bródką. 3. Jedno z rodziców. 4. Wyrzuca ją wulkan. 5. Z parapetem. 6. Anna dla dobrych znajomych. 7. Zapora rzeczna. 8. Aromatyczny, gorący napój. 9. Np. mucha. 10. Siarkowy, albo chlebowy. 11. Mieszanina kilku metali. 12. Zapasowe lub ratunkowe.



CANAL+ dla dzieci

Stacja CANAL+ przygotowała specjalnie na Dzień Dziecka komedię familijną pt. „Beethoven". Film opowiada o perypetiach rodziny Newtonów. Monotonna codzienność zostaje nagle przerwana pojawieniem się małego szczeniaka uciekającego przed handlarzami zwierząt. Od tego momentu spokojne życie jest zakłócane psotami szczeniaka, który z biegiem czasu wyrasta na potężnego psa rasy bernardyn i... Przesłanie tego filmu potwierdza starą prawdę: że pies jest najlepszym przyjacielem człowieka. Można się o tym raz jeszcze przekonać oglądając w niedzielę, 1 czerwca, o 16.40 komedię w CANAL+.
CANAL+ przygotował 6 szczekających maskotek wyglądających jak filmowy „Beethoven". Otrzymają je dzieci, które najładniej narysują pieska – swojego ulubionego lub takiego, o którym marzą. Na rysunki formatu nie większego niż kartka z bloku A4 czekamy przez tydzień. Podpiszcie jak nazywa się wasz piesek i wpiszcie swoje imię, nazwisko i adres. (TO)





Wszystkim dzieciom
w dniu ich święta
dużo miłości, radości
i aby były bezpieczne
życzy
ŚWIAT ZABAWEK
Białystok
ul. Legionowa 9/1, lokal 141

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Bałkański pieprz

CZARNUSZKA SIEWNA (Nigella sativa) jest blisko spokrewniona z roślinami wiosennymi: kaczyńcem, zawilcem i sasanką. Łatwo ją rozpoznać w ogrodzie, szczególnie późnym latem, gdy wydaje charakterystyczne owoce.

Wyrasta do 50 cm, liście ma pierzastosieczne, kwiaty bardzo efektowne: duże, białe z niebieskim żyłkowaniem, umieszczone na wierzchołkach łodyg i w ich rozgałęzieniach. Owocami są miseczki, rozdęte i dołem zrośnięte ze sobą, co tworzy ciekawy owocostan. Owocostany odmiany damasceńskiej – to ozdoba suchych bukietów.



Roślina pochodzi z południa Europy, lubi gleby żyzne, o sporej zawartości wapnia. Ale równie dobrze rośnie na suchych, ubogich piaskach, pod warunkiem, że posadzimy ją na stanowisku dostatecznie nasłonecznionym.

Do celów leczniczych i przyprawowych używa się nasion czarnuszki: intensywnie czarnych, lśniących i bardzo aromatycznych. Nasiona mają właściwości moczopędne, żółciopędne i antyseptyczne. Regulują miesiączkę i zwiększają ilość mleka u karmiących matek. W Europie stosuje się je w lecznictwie homeopatycznym jako środek usprawniający trawienie.

Nasiona czarnuszki jako przyprawa są szczególnie cenione w krajach bałkańskich. Ze względu na ostrokorzenny smak i charakterystyczny zapach stanowią namiastkę czarnego pieprzu, zwłaszcza dla osób wrażliwych, gdyż nie drażnią błon śluzowych żołądka. Czarnuszkę dodaje się do: baraniny, kiszonej kapusty, marynowanych ogórków i białego sera. Szczególnie polepszają smak chleba, dlatego w bałkańskich piekarniach unosi się swoisty, niespotkany gdzie indziej aromat. Smak czarnuszkowego pieczywa musi być naprawdę dobry, ponieważ przepis dotarł w XVI wieku do Polski, o czym wspomina „Herbarz Polski" Marcina z Urzędowa. Dziś o przepisie tym całkowicie zapomniano.

Leng

MODA

Dzieciaki chcą być modne

Moda dziecięca rządzi się podobnymi prawami, co moda dla dorosłych. Nowe fasony i kolory pojawiają się i trudno za nimi nadążyć. Jak powinno się ubierać nasze pociechy w tym sezonie, żeby było im wygodnie, a zarazem, żeby były ubrane zgodnie z najnowszymi trendami mody, można było zobaczyć podczas pokazu mody dziecięcej, który odbył się w miniony wtorek w białostockim sklepie „Market ABC".

– Wszystkie mamy chcą, aby ich dziecko wyglądało najładniej na świecie, ale jak tu nadążyć za modą, skoro pociecha rośnie jak na drożdżach i cały czas trzeba być przygotowanym na kolejne wydatki... – mówiła Mariola Tarasewicz z białostockiego sklepu „Market ABC". – Na szczęście istnieje coś takiego jak ponadczasowy styl... Reprezentuje go np. dżins.

Dżins podoba się zarówno dorosłym, jak i dzieciom. Na pokazach mody można zobaczyć małe dziewczynki z mamą i babcią – wszystkie ubrane w podobne sukienki, różniące się od siebie tylko... rozmiarem. O odwiecznym uwielbieniu kolejnych pokoleń dla dżinsowej odzieży wiedzą zarówno projektanci mody, jak i producenci odzieży. Stąd też w kolekcjach na lato 2003 – również w kolekcjach odzieży dziecięcej – stałym elementem są wariacje na temat dżinsu. Znajdziemy w nich zarówno dżins gładki i jednobarwny, jak i kolorowy, ozdabiany aplikacjami,





a także najmodniejsze w tym sezonie dżinsy z wytartego denimu. Na pokazach pojawiają się też dżinsy dla dzieci, które wyglądają tak, jak by ktoś je właśnie pochlapał kolorową farbą albo też pomazał kredkami.

– W modzie dziecięcej widoczny jest również powrót do trendów lat 70., czyli ubieramy nasze pociechy w spodnie dzwony, rajstopy w duże, kolorowe kwiaty, bluzki z rozszerzanymi rękawami, a wszystko może być ozdabiane aplikacjami, koralikami lub też ręcznie haftowane – dodaje Mariola Woźniel z „Marketu ABC". – Tego lata dziewczynki powinny wyglądać jak małe damy, a chłopcy jak poszukiwacze przygód. Stąd też dziewczynkom proponuje się kraciaste, różowo-fioletowe sukienki, a chłopcom – ubrania moro.

Głównym powodem do zorganizowania pokazu mody dziecięcej w „Markecie ABC" było uruchomienie nowego, największego w centrum Białegostoku stoiska dziecięcego. Sklep starał się zdążyć z tym przedsięwzięciem przed 1 czerwca, kiedy to wypada Dzień Dziecka i właśnie z myślą o najmłodszych klientach przygotowano tam tego dnia wiele atrakcji.

DONA

Fot. P. Niemczynowicz

wędkarstwo NEPTUN najzdrowszy z nałogów

Jeść czy nie jeść

Oto jest pytanie, na które odpowiedź pozostaje indywidualna sprawą każdego z nas z osobna.

W Szwecji ten temat został rozstrzygnięty generalnie i jednoznacznie.

Z danych Szwedzkiego Urzędu Ochrony Przyrody(Stanets Naturvardsverk) wynika, że około 200 jezior, rzek i odcinek wybrzeża bałtyckiego objętych jest „czarną listą", co oznacza, że ryb stąd pochodzących nie odławia się i nie dopuszcza do sprzedaży. Nowe badania (2002 r.) potwierdzają, że kolejne 5-10 tys. jezior znajduje się w strefie zagrożenia. Od paru lat Szwedzi rezygnują z ryb słodkowodnych w domowym menu.



Od paru lat nasi wędkarze – niektórych znam osobiście – wyjeżdżają po rekordowe szczupaki właśnie na jeziora Szwecji. Nieświadomość czy chęć zrobienia pamiątkowych zdjęć? I jedno, i drugie.

Przyczyną wprowadzenia zakazu jest postępujące zanieczyszczenie zbiorników i akumulacja rtęci w żywych organizmach. Według szwedzkich norm, nazwę jeziora wpisuje się na „czarną listę", gdy zawartość rtęci w jednokilogramowym szczupaku jest większa niż 1mg/kg.

Światowa organizacja Zdrowia (WHO) wyznaczyła nawet niższą granicę – 0,5 mg/kg ryby.

Wysoką zawartość rtęci u szczupaków stwierdzono zwłaszcza w południowej i środkowej Szwecji, gdzie tzw. kwaśne deszcze są największe oraz wzdłuż pasów wybrzeża, na północy kraju.

Samym rybom, jak twierdzą Szwedzi, rtęć nie przeszkadza dzięki naturalnym możliwościom przystosowywania się do warunków środowiska. Z każdym ogniwem, od zooplanktonu i owadów, przez płocie, okonie i szczupaki, rośnie koncentracja rtęci, a ostatnim ogniwem tego łańcucha troficznego jest człowiek.

Zakwaszanie jezior, wywoływane opadaniem zanieczyszczeń siarkowo-azotowych, prowadzi do zmian składu gatunkowego ichtiofauny. Drapieżniki, np. szczupak, zmieniają własne menu, gdyż wskutek zakwaszenia znikają ryby, którymi zwykle się żywią np. płocie. Przechodzą na pokarm z ryb o większej zawartości rtęci, np. okonie.

Szwedzki Urząd Ochrony Przyrody upatruje ratunku w wapnowaniu jezior, co ma spowodować powrót różnych gatunków ichtiofauny do zbiornika. Na razie jednak szczupak zniknął ze skandynawskich stołów. A u nas?

Wielokrotnie obserwowałem naszych białostockich wędkarzy, jak z wielkim zapałem i namiętnością łowili ryby wszelakiego gatunku na rzece Białce w rejonie Fast, poniżej oczyszczalni ścieków. Pewien znajomy chemik zatrudniony w sanepidzie byłłaskaw poinformować mnie, że w tej rzece można wykryć wszystkie metale wymienione w tablicy Mendelejewa.

Nie pisałbym może o tej tablicy , gdyby nie fakt, iż ryby z Białki były przeznaczone na patelnię, a fakt ów obserwowali ludzie z legitymacjami „Straż Ochrony Przyrody" będący jednocześnie strażnikami rybackimi z pod szyldu Polskiego Związku Wędkarskiego w Białymstoku.

Antoni Remiesz

KOSMETYCZKA RADZI

Wiosenne stopy

Wiosna to najwyższa pora, aby zadbać o nogi. Ciężkie pantofle chowamy głęboko i odsłaniamy stopy. Wysoka temperatura powoduje jednak, że nasze nogi stają się często obrzęknięte, a my mamy wrażenie, że są ciężkie. Jak tego uniknąć? Trzeba umiejętnie je pielęgnować.

Wiosną dobrze jest zaopatrzyć się w odświeżające płyny i żele do kąpieli. Warto też kupić specjalne płyny i kremy do pielęgnacji stóp. Ważne jest, aby w składzie produkty te zawierały np. mentol (np. firmy Avon albo Scholl). Przy porannym prysznicu warto pamiętać, aby na koniec kąpieli opłukać nogi chłodniejszą wodą. W ten prosty sposób poprawimy krążenie krwi i przez długi czas będziemy czuły się rześko. Osuszone dokładnie ręcznikiem stopy warto posmarować kremem zmiękczającym do stóp (np. Scholl). Uwaga! Krem trzeba nakładać od spodu stóp ku górze. Nie należy zapominać o przestrzeniach między palcami. Palce u stóp należy jednocześnie delikatnie uciskać dłońmi. Dzięki temu, wcierając krem, wykonamy jednocześnie szybki masaż stóp. Na koniec warto nogi i stopy spryskać dezodorantem do stóp. Polecam szczególnie preparaty o zapachu leśnym lub mentolowym.

Wiosna i lato to również czas pieszych wycieczek. Podczas wędrówek koniecznie trzeba pamiętać o stopach. To one są szczególnie obciążone.

Na wszelkie piesze wycieczki niezbędny jest puder leczniczy. Należy go stosować jeszcze przed wyruszeniem na wędrówkę. Puder leczniczy jest wygodnym i łatwym w użyciu preparatem przeciwgrzybicznym. Jego receptura sprawia, że skutecznie zwalcza on chorobotwórcze bakterie jak i sam grzyb. Odpowiednio ochrania też osłabioną skórę przed nawrotem choroby. Stosowany profilaktycznie skutecznie zabezpiecza przed grzybicą osoby wypoczywające aktywnie.

(u)

GOTUJ Z „GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ"



KOLEJNE STRONY KSIĄŻKI KUCHARSKIEJ W KAŻDY WTOREK I ŚRODĘ

PLASTIKOWY GRZBIET MOCUJĄCY

TWARDA OKŁADKA

STRONY Z PRZEPISAMI

BRAKUJĄCE STRONY MOŻESZ NABYĆ W REDAKCJI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ", BIAŁYSTOK SURASKA 1, POK. 25.

Jeśli chcesz aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej"

- napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wyślij do redakcji.
- nie zapomnij podać swego adresu zwrotnego (do wiadomości redakcji), to jeden z warunków zamieszczenia anonsu. Anonsów bez adresu nadawcy nie zamieszczamy. Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku samotnych serc" napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) - np. Lucyna lat 23 - 7588. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik samotnych serc". Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 115.

Korespondencję osobom spoza Białegostoku wysyłać będziemy pocztą, pozostali po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9.00-16.00 do redakcji, pok. 115. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.



KĄCIK SAMOTNYCH SERC



Drodzy Czytelnicy!

Wielu z Was przekonało się w ostatnich dniach, że korespondencja nie zaginęła. W najbliższych dniach zamierzam przekazać listy przynajmniej 50 kolejnym samotnym. Niestety, zanim regularnie uda się przekazywać korespondencję, trochę czasu upłynie. Osoby, których kod cyfrowy zaczyna się od 75.. mogą przyspieszyć doręczenie listów, jakie nadeszły na zamieszczone w „Kąciku Samotnych Serc" oferty. Można to uczynić następująco: wysłać SMS-a (koszt 4,88 zł z VAT) na numer 7428 o treści: wspolczesna serce (tu wpisać swój kod cyfrowy) albo przysłać kopertę zaadresowaną do siebie z opłaconą przesyłką (trzeba nakleić znaczek pocztowy). W tych dwóch przypadkach listy przekażę Wam natychmiast. Pozostali, niestety, muszą uzbroić się w cierpliwość.

Pamiętajcie, przysyłając prośby o wydrukowanie anonsu, aby podać adres, na który wysłać mam korespondencję. Jeśli ktoś z Was zamierza zgłosić się po listy osobiście – koniecznie należy umieścić taką informację pod anonsem. Odbiór listów od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-16.00, pok. 115.

Kochani! Pogoda sprzyja spacerom, spotkaniom, długim pogawędkom. Naprawdę nie warto tracić czasu na rozmyślania, nie trzeba czekać, że coś się samo zmieni w Waszym życiu. Jeśli czujecie się samotni chociaż jesteście wśród ludzi (zdarza się tak często) – piszcie. Może uda nam się zorganizować spotkanie przy kawie, gdzieś koło Białegostoku. A może ktoś z Państwa podjąłby się organizacji takiego zlotu ludzi samotnych? Byłaby okazja porozmawiać o wielu problemach, może chociaż na chwilę zapomnieć o kłopotach? Co Państwo o tym pomyśle sądzicie? Czekam na listy. Oprócz adresu redakcji na kopercie proszę napisać: „Kącik Samotnych Serc" – dla Emila. Wówczas taki list nie krąży po redakcji lecz trafia bezpośrednio do mnie. Możecie też przekazywać swoje opinie na temat „Kącika" za pośrednictwem Internetu. Oto adres: forum@wspolczesna.pl

Czekam na Wasze listy.

Emil

Magda lat 58: Jestem zadbaną domatorką, bez zobowiązań, niezależna finansowo. Chętnie poznam Pana w stosownym wieku, najchętniej z Białegostoku. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (7609)

Podlasiak: Żyję samotnie na emeryturze. Mieszkam na wsi, niedaleko dużego miasta. Jeśli nie masz więcej niż 59 lat i jesteś atrakcyjną kobietą o dobrym charakterze napisz do mnie. Mam dość samotności. Czekam na listy. (7610)

Uczciwy lat 51: Mieszkam na wsi, nie mam kłopotliwych nałogów, jestem stanu wolnego. Chętnie poznam Panią do lat 55, która kocha wieś, ceni spokój. Stan cywilny i wyznanie nie mają znaczenia. Odpiszę na każdy list. (7611)

Wdowa: mam mniej niż 60 lat, miły wygląd, żadnych zobowiązań i nałogów. Lubię porządek. Chętnie poznam solidnego, uczciwego Pana w stosownym wieku. (7612)

Emeryt lat 67: Nie mam żadnych kłopotliwych nałogów. Mieszkam na Mazurach. Mam własne mieszkanie, samochód, wykształcenie średnie. Poznam Panią w wieku 59-65 lat. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (7613)

Niebieskooki lat 27: Jestem domatorem, katolikiem, nie nadużywam alkoholu. Trudno jest żyć samotnie. Chętnie poznam Panią, której być może po jakimś czasie będę mógł powiedzieć: „Kocham Cię". Panie rozwiedzione niech nie piszą do mnie. Chętnie odpowiem na list dziewczyny z dzieckiem mieszkającej w Suwałkach. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (7614)

Kulturalna lat 60: Jestem zadbaną, kulturalną wdową bez zobowiązań. Poznam kulturalnego Pana do lat 65 lubiącego się cieszyć życiem. Może wspólnie pójdziemy na koncert albo spędzimy miłe chwile w dobrym towarzystwie. (7615)

Samotny lat 30: Jestem zaradnym, rozsądnym, poważnym lecz bardzo nieśmiałym kawalerem. Nie mam złych nałogów ani zobowiązań. Posiadam niewielkie gospodarstwo. Chętnie poznam Panią: spokojną, szczupłą, najchętniej blondynkę o dobrym charakterze i sercu, z miasta, katoliczkę. Cenię dobroć, szczerość, zaufanie. Jeśli jesteś z okolic Białegostoku lub Łomży – napisz. Odpowiem na każdy list. (7616)

Piwnooka lat 38: Jestem kulturalną, wrażliwą i niebrzydką prawosławną szatynką. Lubię przyrodę, dobrą książkę, szczere rozmowy. Cenię wierność, uczciwość i wzajemne zaufanie. Poznam Pana wolnego o dobrym sercu, bez nałogów, ze średnim wykształceniem. Cel towarzyski. Nie chcę zapeszać... (7617)

Wrażliwy Marek: Posiadam wykształcenie średnie. Szukam dziewczyny wrażliwej, która poważnie myśli o życiu i pragnie stworzyć wspaniałą rodzinę. Dziewczyny szukające przygód, materialistki, egoistki i te, które same nie wiedzą czego chcą – niech nie piszą. (7618)

Rozsądny lat 33: Jestem rozwiedziony nie z własnej winy. Nie mam żadnych zobowiązań i zgubnych nałogów. Mieszkam na wsi w pobliżu Suwałk, w ładnej miejscowości nad jeziorem. Pracuję zawodowo, mam samochód. Chętnie poznam Panią do lat 30, która pragnie założyć szczęśliwą rodzinę. Może być z małym dzieckiem. (7619)

Skorpion lat 30: Nie mam złych nałogów ani zobowiązań. Pracuję, mam dom. Lubię gotować, dobry film, spacery. Cenię uczciwość, wierność, nie toleruję chamstwa i obłudy. Chętnie poznam Panią w wieku 25-35 lat, szczupłą, wrażliwą, sympatyczną i pracującą, która myśli poważnie o życiu. Jeśli nie szukasz przygód i przelotnych znajomości a mieszkasz na Podlasiu lub Mazurach – napisz. Numer telefonu przyspieszy znajomość. (7620)

Blondyn lat 27: Jestem kawalerem. Mieszkam z rodzicami w niewielkiej miejscowości kilka kilometrów od Mrągowa. Mam dość samotności. Chciałbym poznać kobietę, z którą mógłbym porozmawiać na wszystkie tematy. Nie szukam ideałów, bo nie wierzę, że takie w dzisiejszych czasach istnieją. Może napisze ktoś do mnie? (7621)

Suwalczanin lat 31: Szukam swojej drugiej połowy. Chciałbym z Nią spędzić szczęśliwie resztę życia. Chętnie poznam Panią z Suwałk lub okolic. Jestem kawalerem, nie mam zgubnych nałogów ani uciążliwych zobowiązań. Mam już dość samotności. Czekam na listy. (7622)

Wysoka lat 30: Poznam Pana, z którym mogłabym rozmawiać na różne tematy, dzielić się z nim radością i troską dnia codziennego. Najlepiej gdyby był on wysoki, do lat 33 i niezależny finansowo i pochodził z Podlasia lub Mazur. Nie oczekuje listów od Panów z kk i z bujnymi przejściami życiowymi. Wskazane zdjęcie. (7624)

On Waga: Mam 47 lat i wykształcenie średnie. Jestem rozwiedziony, bezdzietny. Jeśli jesteś szczupła lub bardzo szczupła, masz co najmniej średnie wykształcenie, cenisz spokój, lubisz dobrą muzykę, książkę a czujesz się samotna – napisz. Zdjęcie mile widziane. (7626)

Wdowa: Nie mam żadnych zobowiązań i nałogów. Jestem wdową o szlachetnym sercu, uczciwą, niebrzydką, ze średnim wykształceniem. Chętnie poznam starszego Pana na jesień życia. (7627).

Brunet lat 46: Czuję się samotny. Chętnie poznam miłą Panią do lat 50. Najlepiej z Białegostoku lub jego okolic. Może być z dzieckiem. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Odpowiem na każdy list. (7628)

Samotna lat 56: Jestem wesołą wdową wyznania katolickiego. Chętnie poznam Pana do lat 65, który nie pali papierosów i nie nadużywa alkoholu. Nie czekam na listy od osób rozwiedzionych. (7629)

Darek lat 36: Jestem w separacji z żoną. Nie szukam wielkiej miłości lecz przekonałem się, że życie bez ukochanej osoby nie ma sensu. Lubię świat takim, jaki jest, szukam kogoś, kto spowoduje, że moje życie stanie się znowu piękne. (7630)

Magda lat 26: Mam wykształcenie wyższe, pracuję i mieszkam w Białymstoku. Jestem indywidualistką, moja pasja to wszystko co daje satysfakcję i dobre samopoczucie. Chętnie nawiążę kontakt z wysokim chłopakiem myślącym o życiu poważnie. Jeśli jesteś osobą odpowiedzialną – napisz. Na list czeka atrakcyjna brunetka. (7631)

Marek lat 29: Jestem kawalerem. Pracuję, posiadam średnie wykształcenie. Chętnie poznam dziewczynę w wieku 25-33 lat, która nie szuka przygód, nie jest materialistką a jest stała w uczuciach. (7632)

(sed)

NASZE SPRAWY

Helena z Podlasia: – Jestem u kresu sił. Mam wrażenie, że wszyscy odwrócili się ode mnie i czekają na moją porażkę. Mąż jest chory, nie pracuje i niewiele mogę liczyć na jego pomoc. Rodzina także zapomniała o mnie, mężu i piątce dzieci. Mieszkam na wsi i trudno tu spotkać kogoś z kim mogłabym porozmawiać, kto mógłby mi doradzić jak wyjść z depresji. Mam niewielkie gospodarstwo ale trudno związać mi koniec z końcem. To dodatkowy kłopot, który spędza mi sen z oczu. Nie umiem, jak to mówią,"wziąć się w garść",tyle wokoło obojętności. Dawno nie słyszałam dobrego słowa, gestu przyjaźni, jakiegokolwiek zainteresowania. Tak dalej nie da się żyć!

Emil: To nie jedyna prośba o pomoc. Nie do rzadkości należą przypadki, kiedy nie wiemy jak sobie z życiem poradzić. Nie mamy komu zwierzyć się ze swych kłopotów, zapytać o opinię, poradę czy sąsiedzką pomoc. Tak bywa, że nikt nie interesuje się nami i my też nie mamy odwagi zaprzątać swoimi wątpliwościami ludzi wśród których żyjemy. I to nie jest żadne rozwiązanie! Może ktoś z Czytelników zna sposób na takie kłopoty? Helena chciałaby zmienić swoje życie. Myśli o hodowli drobiu albo o uprawie warzyw. Nie bardzo wie jak się do tego zabrać. Trudno też pracować, mobilizować się, gdy w pobliżu nie ma żadnej osoby z którą mogłaby porozmawiać, wspólnie spędzić kilka godzin, oderwać się od czarnej rzeczywistości. Wierzę, że i tym razem Czytelnicy nie zawiodą. Wszystkie listy przekażemy Helenie. Piszcie! Na kopercie proszę o dopisek: „Dla Heleny".

I jeszcze kilka komunikatów. Wracają listy z korespondencją! M.in. przekazaliśmy odpowiedź na anons „Chłopaka lat 39 – 4037". Na kopercie widnieje adnotacja „Adresat nieznany". Nie doręczę Krysi oferty Sławka ponieważ nie podał jej kodu cyfrowego. Są listy do Ewy i Elektronika z Mazur. Wkrótce prześlę je adresatom. Otrzymałem sygnał jednej z Czytelniczek „Kącika", że nie wszystkie anonse zawierają prawdziwe dane. Zastanówcie się czy jest sens wprowadzać Waszych korespondentów w błąd. Oczekujecie szczerości, uczciwości, prawdomówności, wierności, lojalności. Kłamstwa wyjdą już przy pierwszym spotkaniu. Warto tracić czas?

Z PAMIĘTNIKA CZATOWNIKA

Czy Szara Myszka postępuje rozsądnie

Przez przypadek trafiłem na czat. Tak mówi niemal każdy, gdy już wszyscy wiedzą, że czatuje. A to wciąga! To jak gra w karty, która daje nam nadzieję na wielką wygraną... Kto wejdzie raz do czatowego pokoju ten od czasu do czasu tam wraca. To działa, jak narkotyk. Każdego dnia poznajemy nowych ludzi i słyszymy od nich to czego brakuje nam na co dzień. Nie jest to nawet ważne, że nie ma gwarancji na wypisane na ekranie opinie, zwierzenia, zapewnienia. Sprężyna nakręca się, bo przecież prawie wszyscy, może nawet odważyłbym się powiedzieć, że wszyscy bez wyjątku szukają tu przygód znudzeni codzienną szarością życia. Szukają kogoś, kto zechce porozmawiać, pocieszyć, dać nadzieję. A od wirtualnego spotkania do realnego przeżycia romantycznej przygody w dzisiejszych czasach jest bardzo blisko. Tak blisko, że czasem bardzo niebezpiecznie ....

Szara Myszka. Spotkałem ją w pokoju „Mąż i żona". Szara Myszka ma poważny problem. Jej potrzeby są znacznie większe niż męża. Ten całymi godzinami siedzi przy komputerze. Pasjonują go gry. Nie ma czasu dla żony. Jeśli znajdzie chwilę, poświęca go maleńkiej córeczce. Szara Myszka jest trochę o tą ojcowską miłość zazdrosna. Mąż jest wykształcony ale cóż z tego? Ona potrzebuje czułości, miłości, a tej nie ma. Na początku było wszystko w porządku. Potem się popsuło. Niby żyją razem ale obok siebie. Szara Myszka nie widzi już żadnego wyjścia. Szuka dyskretnego kochanka. ***(cdn)***

Czy Twoim zdaniem, Szara Myszka postępuje rozsądnie? Czy nie będzie żałowała, że zdecydowała się na takie rozwiązanie problemu?

Jeśli Twoja odpowiedź brzmi **„tak"** – wyślij SMS-a na numer **7128** o treści: **wspolczesna kss tak.**

Jeśli Twoja odpowiedź brzmi **„nie"** – wyślij SMS-a na numer **7128** o treści: **wspolczesna kss nie.**

Koszt wysłania jednego SMS-a to 1,22 zł (w tym VAT).

HOROSKOP

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Nie zapominaj o relaksie. Żyjesz szybko i w stresie. Musisz pamiętać o odpoczynku. Teraz jak coś sobie postanowisz, to tego dopniesz. Ktoś ma do Ciebie jakieś pretensje. Zastanów się, czy nie ma w tym więcej racji, niż wydaje się na pierwszy rzut oka.

RAK 23 VI - 22 VII

Istotne informacje, które umożliwią podjęcie korzystnych decyzji zawodowych. Zaangażujesz się w sprawy, które nie do końca Ciebie dotyczą. Jednak uważasz je za ważne. Możesz natknąć się na tajemnicę. Zamiast się niepokoić, porozmawiaj z ludźmi.

LEW 23 VII - 23 VIII

Słoneczne dni nie zaszkodzą Twojemu zdrowiu. Jednak, gdy pojawi się deszcz, pamiętaj, żeby nie przemoczyć nóg. Zawodowe sprawy chwilowo przejdą na drugi plan. Z przyjemnością pogłębisz kontakt z bliskimi osobami. Nowości nie tylko w sferze rodzinnej.

PANNA 24 VIII - 23 IX

Niewykluczone, że zyskasz sympatię pewnego Skorpiona. A na tym przecież Ci zależy. Szansa na zarobienie jakichś dodatkowych pieniędzy. Nadchodzący weekend z miłymi niespodziankami. Problemy sercowe zobaczysz w zupełnie nowym świetle.

WAGA 24 IX - 23 X

Nie trzymaj się kurczowo wcześniej ustalonych planów. Naprawdę będzie lepiej, jak dostosujesz je do aktualnych możliwości. Pewien Wodnik stanie na wysokości zadania. Porozumienie wydaje się być w zasięgu ręki. We wszystkich rozmowach konsekwencja i szczerość.

SKORPION 24 X - 22 XI

Jest coś, na co warto czekać. Ktoś chce stanąć na Twojej drodze. Nie obawiaj się zarówno negocjacji, jak i starcia. Mniej rozmów, a więcej działania. Definitywnie wyjaśnisz pewne obawy zawodowe. Przezwyciężysz swoją słabość i zrozumiesz słabość innych.

STRZELEC 23 XI - 22 XII

Nowatorskim interesom sprzyjać będzie poczucie zadowolenia. Wykorzystasz swoje mocne strony i nawiążesz kilka obiecujących kontaktów. Także pomyślne dni na rodzinne ustalanie wakacyjnych wojaży. Dobre układy koleżeńskie, spotkanie starych przyjaciół.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Porozglądaj się dobrze. Sporo możesz zmienić. Oczywiście, nie ma co liczyć na to, że ktoś wszystko poda na tacy. Komplementy ze strony bliskiej osoby. Związana z tym pewność siebie, korzystnie odbije się na Twojej działalności. Dodatkowe obowiązki okażą się niezbyt męczące.

WODNIK 21 I - 19 II

Nikogo na siłę nie musisz przekonywać. Twoje osiągnięcia będą mówić same za siebie. Dużo spotkań. W pewnym momencie masz prawo już poczuć zmęczenie. Nadchodzące dni raczej nie sprzyjają większym interesom. Weź to pod uwagę. Jakaś niespodzianka.

RYBY 20 II - 20 III

Niespodziewanie nabierzesz pewności siebie i choć Twój nastrój podlegać będzie wahaniom, to jednak z optymizmem popatrzysz w przyszłość. Tylko lekko zmień podejście do... no, sam najlepiej wiesz do czego. A w ogóle głowa do góry, tydzień będziesz miał udany. Również towarzysko.

BARAN 21 III - 20 IV

Fakt, że aż tak wiele różnych spraw układa się po Twojej myśli zawdzięczasz swemu zaangażowaniu i pracowitości. Jednak w tym tygodniu nie układaj dalekosiężnych planów, bo ktoś lub coś w realizacji ich przeszkodzi. Dla równowagi – wreszcie nie będziesz miał kłopotów ze zdrowiem. To duży plus.

BYK 21 IV - 21 V

Wzmocnisz swoje kontakty z otoczeniem. Ten tydzień to dobry czas na rozwijanie towarzyskich powiązań. Nadchodzą spore sukcesy, jednak bądź też przygotowany na walkę związaną z ich osiągnięciem. I jeszcze jedno – dobra wiadomość dla kogoś z Twojej rodziny, kogo lubisz szczególnie.

KRIS

PROMOCJA

Do wybranych modeli kos spalinowych żyłka i nóż tnący

GRATIS



D2149702gwboE

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - 1 Maja 6, tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Szczegóły promocji u Dealerów

STIHL®

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

Z329803gwbh

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30

PRACA

ZATRUDNIĘ

ABSOLWENTÓW zatrudnię na etat lub wakacje. Łomża, okolice. ☎(086)212-51-87.

001517A

AGENT celny. Kurs. Licencja. Praca. Najlepsze przygotowanie do egzaminu państwowego. Promocja! Zapisy: wtorki- Białystok, Branickiego 19. Informacje: ☎(022)629-37-83, ☎(022)628-70-56. www.adviser.waw.pl

009461A

AGENT celny. Kurs. Praca. ☎(0-085)745-50-22.

009868G

AKWIZYTORÓW Otwartych Funduszy Emerytalnych - najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.

014974A

ANGLIA. ☎0692-987-986.

010543B

AVON- kupuj taniej i zarabiaj! ☎(0-85)740-60-00, ☎745-53-83.

009728A

BLACHARZA do serwisu. ☎0-602-378-999.

010281A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria GA", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

008501A

CHAŁUPNICZE proste szycie zlecę - umowa. ☎0-601-729-619 (7,58 zł/min.)

009023D

DAJ sobie szansę, wystąp w videoclipie, reklamie, pokazie mody...Agencja Impresaryjna organizuje CASTING dla profesjonalistów, amatorów. SOBOTA-31 MAJA Regionalny Ośrodek Kultury, Łomża, Małachowskiego 4, 11.00-15.00. Koszt udziału: TYLKO 30 PLN! (0-32)258-74-51, 0-607-704-946.

011217A

DO pielęgnacji obłożnie chorej- Suwałki. ☎0607-049-495.

001457A

DO sprzedaży bezpośredniej usług telekomunikacyjnych. Zgłoszenia: Suwałki, ul. Noniewicza 51 (siedziba Firmy „Starfax").

001431B

DO starszej pani, pomoc na stałe, z zakwaterowaniem. ☎(085)652-46-86, ☎0601-095-867.

011228A

DO wykończenia i dociepleń. ☎0693-075-248.

011235A

DOMOWA, natychmiastowo. ☎0606-441-014. 1 zł/ minutę.

010253A

Kompleks Konferencyjno-Wypoczynkowy „Bobrowa Dolina"

zatrudni:

- specjalistę ds. marketingu
- kierownika gastronomii
- recepcjonistkę
- kelnera

Kontakt: (085) 71-77-138

(szczegóły na www.bobrowadolina.pl)

N537603gwbh

FIRMA budowlana natychmiast zatrudni w Warszawie młodych (do 27 lat) pomocników, bez nałogów, niekaranych. Praca stała, zapewniamy zakwaterowanie. ☎0609-457-791.

009450A

FIRMA Handlowa zatrudni młode osoby do promocji i reklamy: Łomża, ☎216-94-71 godz. 8.00-16.00.

001444A

FIRMA Handlowa zatrudni młode osoby. ☎(086)215-12-11.

001489A

HOTEL w Mikołajkach zatrudni osobę do pracy w recepcji z biegłą znajomością języka niemieckiego. ☎0-601-355-612.

010590A

HOTEL*** Białowieski w Białowieży zatrudni kucharzy i kelnerów. ☎(0-85)744-45-62.

009373A

KOMUNIKATYWNEJ (minimum 35) zlecę prowadzenie biura w miejscu zamieszkania. ☎(0-42)259-05-25 po 20.00.

010375B

KUCHARKĘ na sezon. ☎(087)569-62-93, ☎569-61-45 po 16.00.

001465B

LASTRYKARZY na umowę - zlecenie. ☎(0-85)747-42-11, ☎0-604-354-218.

010792A

ODPOWIEDZIALNYM dodatkową domową pracę, 900 miesięcznie. ☎0-602-39-49-31 (7,58 zł/min.).

009023A

PILNIE zlecimy chałupniczy montaż bransoletek. ☎0-602-39-50-01 (7,58 zł/min.).

009023C

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów. ☎0-501-664-419.

008691B

PODEJMIJ dochodową współpracę z nową firmą kosmetyczną, zadzwoń. ☎(085)745-16-80.

011084A

POSZUKUJĘ pracowników na stałe i na sezon. ☎(087)563-16-70.

001484A

PRACOWAŁEŚ w Niemczech -odbierz podatek. Infolinia 0-801-63-43-95.

010360A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.

000218A

SKŁADANIE długopisów. ☎(060)695-79-28.

008691A

W Anglii legalna. ☎00447762361536.

001447A

W gospodarstwie rolnym. ☎(085)737-71-15, ☎0692-978-615.

010540A

WŁOCHY, Grecja -kobiety, mężczyźni. ☎0608-891-070.

010543A

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie (krowy). ☎(0-86)271-01-72, ☎271-84-42.

011015A

ZATRUDNIĘ. ☎0604-370-387.

001450A

ZATRUDNIMY osoby do przyuczenia przy produkcji stolarki PCV. Suwałki, Platynowa 5, ☎(087)565-49-01.

001473A

ZBIORY owoców (Szwecja, Hiszpania, Holandia). Pobyt od 5 do 12 tyg. Przeciętne wieloletnie dniówki 150-300 zł. Wyjechało z nami ponad 10.000 osób. Poszukujemy również pełnomocnika regionalnego. ☎(0-58)520-28-81, ☎344-24-45, ☎344-29-08, ☎344-00-94.

010062A

ZLECĘ roboty: dekarskie, ocieplenie, ścianki, tynki, sanitarne, elektryczne. ☎0-602-527-754.

010750B

ZLECIMY klejenie papierowych toreb. ☎0-604-406-785.

008691C

SZUKAM PRACY

PRZYJMĘ pracę chałupniczą. ☎(086)272-53-52.

000456A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.

012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.

012598A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.

012599A

******ABSOLUTNIE** powypadkowe - gotówka. ☎0-604-228-214.

010796A

******ABSOLUTNIE POWYPADKOWE. ZNISZCZONE. ☎(0-85)711-71-54.**

010794A

******AUTA ROZBITE. ☎(029)760-46-03.**

000089A

****NAJDROŻEJ - powypadkowe. ☎0603-050-603.

000089B

******PEŁNOSPRAWNE - ROZBITE. ☎(029)769-42-37.**

000089C

****POWYPADKOWE - auta. ☎0602-666-111.

000089D

****SAMOCHODY rozbite. ☎0602-666-111.

000089E

***AUTO-skup, powypadkowe, zniszczone. ☎0-606-814-679.

010795A

AUTA powypadkowe, zniszczone. ☎(085)716-48-16.

009257A

KAŻDY DOSTAWCZY. ☎0602-888-230.

009865A

POWYPADKOWE i skorodowane - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

003386A

POWYPADKOWE rozbite. ☎0501-328-434.

009257B

POWYPADKOWE, najdrożej skupuję. ☎0609-832-438.

009507A

TRANSITA -Transportera 1993-1996. ☎0-604-558-701, (086)217-61-64.

010648A

SPRZEDAM

AUDI 80 B4 (1993), ABS, szyberdach, radio CD, 21.850 zł. ☎0503-987-304.

010703A

KÄRCHER

PROFESJONALNY SPRZĘT CZYSZCZĄCY

Sprzedaż, serwis

- **urządzenia czyszczące, myjnie**
- **chemia samochodowa**
- **czyściwa przemysłowe**

Z329803gwbh

PUH EFEKT Sp. z o.o.
BIAŁYSTOK, ul. I Armii Wojska Polskiego 6
tel. (085) 654-98-14, 654-98-10

AUDI A4 Avant 1,9 TDi, 115 KM (2001), faktura Vat. ☎0602-307-844.

011158A

AUTA, części do aut: Audi, BMW, Opel, VW, od 30zł. ☎0503-987-304.

010705A

BMW (1993) 2,5 benz. ☎0600-879-067.

010685A

CAMRY 2.2 benzyna +gaz. ☎0-600-879-067.

010657A

CIĄGNIK siodłowy Renault Major R-385, R-350 (1992), rozbity, lub sprzedam na części, cena do uzgodnienia. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.

010699A

CIĄGNIK siodłowy Scania 124-G 360 KM (1998) 600 tys. km. lekko uszkodzony bok. Do sprowadzenia, 13.800 Euro + VAT. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.

010691A

CIĄGNIK siodłowy Volvo FH-12 340 km (XII 1997), 540 tys. km. lekko uszkodzony przód. Do sprowadzenia, 13.500 Euro + VAT. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.

010760A

CINQUECENTO (rocznik 1992): ☎(086)2169-249.

001511A

ESCORT '97 XII, 1.3. ☎(085)652-37-24.

004212G

FELICIA (1997), 95.000 km. ☎0605-069-947.

001386B

FIAT 126p (1992), czerwony, 1.900 zł. ☎0-692-009-696.

010737A

FIAT marea 1.6 16V (1997). 20.500 zł. ☎(086)271-76-25.

010817A

FIAT marea weekend (2000) HLX 2000 155KM, uszkodzony. ☎(085)715-33-73.

010677A

FORD cargo 1315 (1984) 12.000 zł. Mercedes sprinter 412D (1996). 42.000 zł. ☎0691-941-044.

010818A

FORD mondeo (1993) sprzedam- zamienię na busa, 15.000 zł. ☎0-600-223-936, ☎(0-87)423-43-64.

010460A

FORD mondeo kombi 1,8 16V (1995). 19.500 zł. ☎(087)566-48-28.

001452B

HONDA CRX (1992) zadbany, 12.000 zł. ☎(0-85)663-42-52, ☎0-501-265-816.

010704A

HONDA magna 750 stan bardzo dobry. 7.500 zł. ☎0604-781-426.

010624A

IVECO z urządzeniem hakowym 6x4 do długich kontenerów, 50.000 zł. ☎0-602-449-270 po 20.00.

010589B

JELCZ steyr C-620. ☎0-502-545-636.

010510A

KAMAZ z żurawiem+ przyczepa do drewna stosowego. ☎(0-85)718-46-71, ☎0-607-832-874.

010531A

LANOS (2002) po wypadku +instalacja gazowa. ☎0605-123-516, ☎0502-291-844.

011049A

FIAT

- **silnik 16V - 80 kM**
- **bagażnik 515 l**
- **przestronny, komfortowy**
- **ekonomiczny i dynamiczny**

SALBEA

SAMOCHÓD DLA CAŁEJ RODZINY

Specjalna promocja tylko do 31 maja

POLMOZBYT PLUS
Białystok, ul. Zwycięstwa 10A, 651-25-40, 651-73-32
al. 1000-lecia PP 11, 653-93-32

D425303gwbh

MERCEDES 123 (1981), silnik, blacharka po remoncie kapitalnym, 4.700 zł. ☎0-608-703-632.

010675A

NACZEPA chłodnia Sznich 13,60 dł (IX 1997), agregat, 107.000 zł + VAT. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

010709A

NUBIRA II 1.6 kombi (1999), pełne wyposażenie, hak, opony zimowe, 38.000 km, 30.500 zł. ☎(0-85)749-12-08.

010745A

OKAZJA u dealera! PEUGEOT 406 MISTRAL 2, OHDi 110KM. Rok produkcji 2002, przebieg 9800, 6 poduszek, klimatyzacja, ABS, radio CD, komputer, srebrny metalik, „SUPERCENA". Poznański Auto, tel. (085)675-57-21.

010034C

OKAZJA! Peugeot 307 XS, zielony metalik, klimatyzacja, ABS, 4 poduszki, rok produkcji 2002, przebieg 1800 km, „SUPERCENA". Poznański Auto, ☎(085)675-57-21.

004304B

OPEL astra 1,4 16V (1998). 26.500 zł. ☎(087)566-48-28.

001452A

OPEL kadett 1.8 szyberdach, 7.500 zł. ☎0606-212-926.

010734A

PEUGEOT 206 1,9 diesel (XII 2001) 5-drzwiowy, 32.000 km, 32.700 zł. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

010761A

KOMIS SAMOCHODOWY

- **skup samochodów za gotówkę**
- **gwarancja**

Autoexpert

KONRYS Białystok, ul. Zwycięstwa 8F, tel. (085) 651-63-64

D492603gwbh

PEUGEOT 206 1.4 16V (12.2000), 5d, automat, klima, ABS, 4xairbag, pełna elektryka, 32.200 zł. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-591-457.

010695A

PEUGEOT boxer 2,8 HDi (2001), dostawczy, maxi, 41.500 zł. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

010714A

POLO '96, 1.4, 5D. ☎(085)744-55-48.

004212I

POLONEZ (1988), instalacja gazowa. 1.200 zł. ☎0507-429-424.

001433A

POLONEZ 1,6 (rocznik 1993). ☎(086)2191-422, po 16.00.

010506A

POLONEZ cargo (1996), 6.000 zł. ☎0-605-332-961.

011240A

PRZYCZEPA samowyładowcza 3-osiowa, ładowność 18,1t (1981). ☎0-602-320-887, ☎(0-85)684-23-53.

000103A

PRZYCZEPKA samochodowa zarejestrowana (1,20x1,50). ☎(086)273-88-81.

000454A

RENAULT z dźwigiem epsilon 6x4 do drewna krótkiego, 38.000 zł. ☎0-602-449-270 po 20.00.

010695A

PO STRUNACH

Piosenki jak zdjęcia

O seksie na pogodzenie, śpiewaniu do tyłu i kłopotach, jakie może wywołać pełny portfel rozmowa z Macy GRAY.

Tytuł Twojej nowej płyty to „The Trouble With Being Myslef" czyli „Problem bycia mną". Faktycznie jest ciężko?

Tytuł tej płyty opowiada o moich stosunkach z prasą. Mówi o tym, że możesz bardzo starać się być sobą, walczyć o zachowanie swojej tożsamości, ale jeżeli jesteś osobą publiczną, to takie zachowanie może obrócić się czasem przeciwko tobie.

Opowiedz coś o producentach albumu.

Część utworów na płytę wyprodukowałam sama, część powstała we współpracy z Dallasem **AUSTIN**em i Darrylem **SWAN**em, z którym pracowałam już przy mojej poprzedniej płycie. W kilku kawałkach udziela się też **DJ KIILU**. Najwspanialsze przy tej płycie było to, że w ogóle się ukazała i na przekór wszystkiemu, co spotkało nas przy jej powstawaniu, brzmi naprawdę dobrze. W studio przydarzało nam się tyle niespodzianek, że czasem wątpiłam, czy uda się to wszystko dokończyć.

Kim jest tajemniczy DJ KIILU?

KIILU jest DJ'em, więc ma prawdziwą obsesję na punkcie winyli. Ma nieograniczony dostęp do najróżniejszych nagrań i na ich bazie tworzy czasem niesamowite bity. Tak więc najbardziej charakterystycznym elementem piosenek na tej płycie, oprócz mojego głosu, są właśnie jego bity.

O czym opowiada pierwszy singiel „When I See You"?

Ta piosenka opowiada o seksie na pogodzenie się. Wszyscy wiedzą, że to najlepszy sposób na zażegnanie wszystkich kłótni... Przynajmniej ja nie znam lepszego! (śmiech)

Utworowi towarzyszy bardzo charakterystyczny teledysk.

Reżyserował go Brian **BARBER** i to on wpadł na pomysł, żeby wszystko w nim działo się do tyłu. Specjalnie do tego celu musiałam nauczyć się śpiewać do tyłu także słowa tej piosenki! Zupełnie jak bym uczyła się jakiegoś obcego języka! Tak czy inaczej potem wszystko puszczane było w odwrotnej kolejności, więc na klipie poruszam się do tyłu, ale piosenkę śpiewam normalnie, czyli do przodu! Nieźle się przy tym namęczyliśmy, ale ostateczny efekt jest świetny.

Jaka jest różnica między występowaniem w teledysku i w filmie?

Praca w filmie jest na pewno bardziej nużąca, bo ma się na nie przeważnie większe budżety i więcej czasu. Kręcąc klip, trzeba opowiedzieć jakąś historię w ciągu jednego dnia i wszystko często dzieje się w bardzo zwariowanej atmosferze. Zazwyczaj im bardziej zwariowanej, tym lepszy klip. Film i teledysk to dwie zupełnie inne rzeczy.

Na płycie gościnnie pojawia się też Pharoahe MONCH.

Bardzo lubię Pharoahe, często powtarzam mu, że bardzo kojarzy mi się z innym rapperem – **RAKIM**em. Tekst, jaki wykonuje w „It Ain't The Money", krytykuje myślenie, że pieniądze rozwiążą wszystkie twoje problemy, że mając je, można robić wszystko itd. Pewnie, że z pełnym portfelem można się nieźle zabawić, ale potrafi się to obrócić w jeden wielki problem.

Są też i inni goście...

W tym samym utworze, co Pharoahe **MONCH**, wokalnie udziela się też sam **BECK**. Oprócz niego jest też naturalnie Dallas oraz wokalistka Marsha. Utwór „Things That Made Me Change" napisałam z Andre „Dre" **HARRIS**'em i Vidalem **DAVIS**'em, autorami wielu hitów. Ciekawie pracowało mi się z nowymi ludźmi, na pewno wywarło to spory wpływ na płytę, czyniąc ją inną od tego, co robiłam wcześniej.

Które piosenki z „The Trouble With Being Myslef" są twoimi faworytami?

Mam trzy ulubione: utwór singlowy, „Happiness" napisaną razem z Darrylem i numer drugi na płycie: „It Ain't The Money".

Jak bardzo Twoje doświadczenia życiowe mają wpływ na to, jak i o czym piszesz?.

Moje piosenki są jak zdjęcia zrobione w poszczególnych chwilach mojego życia. Można powiedzieć, że to właśnie moje życie utorowało mi drogę do kariery. Gdybym nie miała życia, nie byłoby kariery! (śmiech)

Na podst. materiałów promocyjnych Sony Music.



Bez litości



Bez pizzy? Bez whisky? Bez nikotyny? Cygara? Będę żył 120 lat i wtedy dopiero się zastrzelę? Nie, dziękuję. Mój gitarzysta mówi, że wie, o ile lat skraca sobie życie, paląc i pijąc, ale te lata są i tak na końcu. Może teraz zmieni zdanie, jak mu trudniej wchodzić po schodach.

Lou Reed

Grywam czasami w filharmonii i powiem, że niektórzy mnie nienawidzą, bo zdarza mi się zagrać utwory klasyczne z uderzeniem charakterystycznym dla zespołu Apocalyptica! Niektórzy starsi koledzy się wnerwiają. Ale ja mam to gdzieś, bo gram tak, jak lubię!

Perttu Kivilaakso (APOCALYPTICA)

Przekłułem sobie ucho i to jest najprawdopodobniej najdalej, jak posunę się w modyfikowaniu swego ciała.

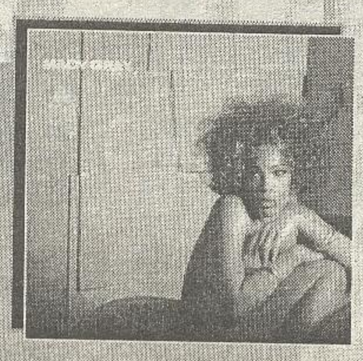
Stefan Olsdal (PLACEBO)

W Szwecji jest tak nudno, iż trzeba sobie szukać jakichś fajnych zajęć, żeby nie oszaleć, żeby się rozerwać. Czyli może naszą kreatywność zawdzięczamy naszym zimom.

Lasse Johansson (THE CARDIGANS)

MACY GRAY „The Trouble With Being Myself"

Epic/Sony Music Entertainment (3+1/2 Struny)



W muzycznym biznesie charakterystyczny wokal stanowi niezły kapitał początkowy. Gdy taki głos jest przy okazji piękny, to tak jakby się miało wysoko oprocentowane konto i podstemplowaną gwarancję na sławę. Macy **GRAY** dostała taki prezent od losu. Jej talent i niepowtarzalność doceniła publika. W końcu nie każdy artysta może pochwalić się debiutanckim albumem („On How Life Is"), który w kilkunastu krajach zdobywa status Platynowej Płyty. Utwory z „The Trouble With Being Myself" nie nadają się raczej na wysokonakładowe składanki. Mimo to przypadną do gustu wypróbowanemu audytorium, stanowią bowiem porcję smakowitego, nowoczesnego funku w soulowej polewie. W roli głównej na krążku wystąpił chropowaty wokal Macy **GRAY**. Każdy praktycznie utwór podbity jest sporą dawką optymizmu. Tak jest i w przypadku balladowego „She Ain't Right For You" wyśpiewanego w stylu Janis **JOPLIN**, jak i w odjechanym na modłę **JAMIROQUAI** „She Don't Write Songs About You". Radosne i beztroskie jest „Happiness". Artystka bawi się w muzykę na „Screamin'", nadającym się na pełnowymiarowy przebój. **PRINCE**'m tchnie zaś połamany funk z „Every Now And Then". Taka muzyka znakomicie poprawia nastrój. **Pit**

KONCERT NA ŻYCZENIE

Kolejny tydzień trwania naszej zabawy nie przyniósł większych zmian. Co prawda nadeszło nieco głosów na **KULT**, który dzięki temu wyprzedził **BLUE CAFE** i zajął pozycję drugą, ale liderem nadal jest Krzysztof **KRAWCZYK**. Zadziwiający jest całkowity spadek aktywności fanów hip hopu, którzy przestali masowo głosować sms-ami na **O.S.T.R.**. Ciągle jednak czekamy na Wasze głosy, zarówno oddane za pomocą sms-ów, jak i kuponów (sposób głosowania jest na wydrukowanym poniżej kuponie). To Wy zdecydujecie, kogo będziemy oglądać na koncercie w Białymstoku. Zabawa „Koncert na życzenie" trwa do 18 czerwca.

KONCERT NA ŻYCZENIE

ZESPOŁY, NA KTÓRE MOŻNA GŁOSOWAĆ:

1. **ALICJA JANOSZ (01)**
2. **HEY (02)**
3. **KRZYSZTOF KRAWCZYK (03)**
4. **T-LOVE (04)**
5. **KULT (05)**
6. **PUDELSI (06)**
7. **CLOSTERKELLER (07)**
8. **O.S.T.R. (08)**
9. **PIDŻAMA PORNO (09)**
10. **BLUE CAFE (10)**
11. .....

(inny - wpisujesz swojego wykonawcę, zespół; tylko dla wysyłających kupon)

GŁOSOWAĆ MOŻNA MAKSYMALNIE NA JEDEN ZESPÓŁ, WYKONAWCĘ.

Nazwisko i imię zgłaszającego

Adres

Wypełniony kupon należy przesłać w terminie do 18.VI. 2003 r. pod adresem: „GW" ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Koncert".

GŁOSOWANIE SMS-em

Wyślij SMS-a pod numer 7128 o treści: wspolczesna(spacja)**muz**(spacja) **kod zespołu lub wykonawcy** (podany w nawiasie). Przykład: **wspolczesna muz 03**. Koszt wysłania SMS-a to 1 zł+VAT. Każdy uczestnik, który wyśle SMS-a otrzyma 4 newsy na swoją komórkę. Głosowanie będzie trwać do 15 maja 2003 r.

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu „Koncert na życzenie", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis) .....



FOREST STREAM „Tears Of Mortal Solitude"

Earache/Mystic Prod. (4 $truny)

„Jesteśmy gotowi rzucić świat w ciemności" – zwiastuje napis na okładce płyty **FOREST STREAM**. I rzeczywiście już po pierwszych minutach otwierającej płytę mroczno-jesiennej „Autumn Elegy" słychać, że stwierdzenie to nie jest jedynie wymysłem zespołu, ale w trafny sposób oddaje klimat albumu. Oczywiście jest to w dużym stopniu uogólnienie, bo im głębiej w muzykę, tym więcej się w niej dzieje. Generalnie **FOREST STREAM** wpisuje się w estetykę doom metalu, ale w muzyce zespołu słychać też wiele odniesień do rocka symfonicznego, muzyki klasycznej i rocka. Uwagę zwraca przede wszystkim fakt, iż pięć spośród dziewięciu kompozycji na płycie, to pełne rozmachu blisko 10-minutowe suity. Wśród nich warto wsłuchać się w „Last Season Purity", „Snow Fall" i „Black Swans", w których ciężkie doomowe riffy, mroczne brzmienie klawiszy i niskie wokale, czyli to wszystko co przynależne doom metalowi przeplata się z delikatnymi brzmieniami klawesynu i nieprzesterowanej gitary. Nastrój potęgują też częste oddechy muzyczne – nastrojowo-pejzażowe partie klawiszy i elementy muzyki klasycznej. Jest więc mrocznie, miejscami wręcz demonicznie („Legend"), ale też pięknie i nostalgicznie („Winter Solstice"). Jeżeli kiedykolwiek miałbym zwiedzać takie miejsce jak np. gotycki zamek księcia Drakuli, czy inne pełne mroku i tajemnicy miejsca, to nie miałbym nic przeciwko, żeby robić to przy muzyce **FOREST STREAM**. **man**

DESDEMONA „–s.u.p.e.r.N.O.V.A."

Metal Mind Rec. (mocne 3 $truny)



Drugą płytę **DESDEMONY** – mimo „skromnego" tytułu – trudno uznać za odkrycie Ameryki na gotyckim oceanie, a co dopiero za kosmiczną supernową. Jednak biorąc pod uwagę kondycję krajowej sceny, **DESDEMONA** jawi się jako zespół, który wychodzi poza gotyckie schematy. Czyni to dzięki mocnym, metalowym riffom i eksploatacji elektroniki zarówno brzmiącej bardziej klasycznie, jak i tej spod znaku industrial/electro body music. Słuchając np. takich utworów, jak industrialny „XI IX" z symfonicznymi klawiszami i zimnym, przestrzennym zakończeniem, „The War Between Us" z szybkimi partiami automatu perkusyjnego i metalowym riffem czy tytułowej kompozycji instrumentalnej, brzmiącej niczym zapis odgłosów pracy skomputeryzowanej fabryczki kafarów, czasem łatwo zapomnieć, że **DESDEMONA** ma związki z rockiem gotyckim. Nie brak też kawałków, które co do tych koneksji wątpliwości nie pozostawiają, ale grupa przede wszystkim łączy elementy wspomnianych stylistyk w ramach jednej kompozycji (dorzucając jeszcze np. senny i mroczny trip hop z „rozpływającymi" się wokalami w „Crucified: act I"). Dzięki temu utwory zaskakują nieoczekiwanymi zwrotami i kontrastami, a że mają przy tym niezłą dynamikę, trzeba uznać, że **DESDEMONA** zdała egzamin z kompozycji co najmniej dobrze. Wydawałoby się, że najsłabszym punktem zespołu jest wokalistka, która – pod względem barwy głosu czy rozpiętości skali – nie różni się od armii gotyckich koleżanek po fachu. Agata broni się jednak pomysłowością – korzysta z większego niż „obowiązkowy" zestawu środków wokalnej ekspresji, a przy tym jej głos jest poddawany różnym zabiegom studyjnym, przepuszczany przez efekty, nakładany itp. Dzięki temu także w warstwie wokalnej **DESDEMONA** nie dociera do punktu, po przekroczeniu którego muzyka staje się sztampowa i nudna. Jeśli zespół nadal będzie się rozwijać, to po wydaniu trzeciej płyty, na krajowej mrocznej scenie może rozbłysnąć nowa gwiazdka.

DJ Bęben

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl *25.05.2003*

1. GODSMACK „Straight Out Of Line"
2. WRINKLED FRED „La Isla Bonita"
3. SPIRAL MADNESS „Spiral Madness"
4. GUTTER SIRENS „Diamond Tear"
5. STROMMOUSHELD „Solar Scream"
6. STROMMOUSHELD „Restless Soul"
7. STROMMOUSHELD „La Masquerade"
8. MARILYN MANSON „Tainted Love"
9. MARILYN MANSON „Para-noir"
10. PASSENGER „Eyes Of My Mind"

Przeprowadzona przez redaktorów „Po $trunach" kontrola elewatorów zbożowych odkryła wstydliwą, a przez wiele lat skrywaną tajemnicę rynku disco polo. Okazało się, że sprzedawane jakoby w milionach egzemplarzy kasety i płyty z tą muzyką, przez lata były ukrywane pod cienką warstwą pszenżyta i owsa. Jednocześnie odkryto, że z elewatorów zniknęły setki tysięcy ton ziarna, co nasunęło podejrzenia, że walutą, obowiązującą w rozliczeniach za wydawnictwa disco polo, było... zboże. W tej sytuacji redaktorzy powołali superoberspec komisję redakcyjną, która ma zająć się wyjaśnieniem, czy w półtuszach wieprzowych nie były przemycane do Polski płyty Britney Spears. Przewodniczącą komisji została Sierotka, która dała się już poznać jako fachowiec od wyławiania kartek pocztowych. Tym razem także dokonała tej sztuki, dzięki czemu nagrody trafią do Katarzyny Walczak z Białegostoku i Dariusza Jendruczyka z Barszczewa (oboje zapraszamy do Biura Gry), którzy słusznie odpowiedzieli, że lider SIMPLY RED ma włosy koloru czerwonego.

Dziś natomiast pytamy o to, z czym ma kłopoty Macy GRAY:

a) byciem sobą,
b) mrówkami faraona,
c) dziurami w zębach?

Na odpowiedzi na kartkach pocztowych z naklejonym talonikiem czekamy przez dwa tygodnie.

WIELKA WYGRANA

TALONIK NR 313

OD DESKI DO DESKI

Słowo od papieża



„Pielgrzymki polskie. Kronika podróży papieskich do Ojczyzny", Wydawnictwo Biały Kruk, Kraków 2003, s. 319.

Z okazji 25-lecia pontyfikatu krakowskie Wydawnictwo Biały Kruk przygotowało wspaniały album „Pielgrzymki polskie. Kronika podróży papieskich do Ojczyzny". Album ten prezentuje wszystkie polskie miejscowości, do których w ciągu minionego ćwierćwiecza pielgrzymował Ojciec Święty.

Ta niezwykła podróż w czasie rozpoczyna się w roku 1979 na warszawskim lotnisku Okęcie. Pierwsze spośród ponad 500 zamieszczonych tu zdjęć przedstawia Jana Pawła II schodzącego z pokładu samolotu na polską ziemię – w niespełna osiem miesięcy „po wyborze na stolicę Piotrową". Kolejne zdjęcia prezentują historyczne msze św. odprawiane przez papieża w Polsce (m.in. na placu Zwycięstwa w Warszawie w wigilię Zesłania Ducha Świętego), witanego owacjami Ojca Świętego podczas „przejazdów" ulicami polskich miast, tłumy wiernych gromadzących się wszędzie tam, gdzie bywał papież, a także wiele wizerunków samego Ojca Świętego pozdrawiającego pielgrzymów. W albumie można też znaleźć wiele interesujących fotografii przedstawiających najciekawsze momenty z pielgrzymek Ojca Świętego do ojczyzny, m.in. chwile przyjmowania darów od wiernych, pobyt papieża w rodzinnych Wadowicach, koronację obrazu Matki Bożej, spotkania z dziećmi i ludźmi chorymi oraz medytacje, np. przed cudownym wizerunkiem Czarnej Madonny. Wiele zdjęć ilustruje też te przemówienia Ojca Świętego do wiernych, które najbardziej zapadły w pamięć Polaków, np. przemówienie powitalne na krakowskich Błoniach (6 czerwca 1979 roku, które miało charakter rozmowy Ojca Świętego ze zgromadzonym tłumem wiernych) oraz jego liczne przemówienia skierowane do młodzieży. Jednak, co ciekawe, album ten zawiera – oprócz wielu wspaniałych pamiątkowych fotografii – również fragmenty tych najpiękniejszych i najbardziej wzruszających przemówień, które papież wygłaszał do rodaków w różnych okolicznościach. Znajdujemy tu zarówno fragmenty homilii, słowa skierowane do studentów, do przedstawicieli świata kultury, do władz państwowych, jak i „rozważania" wygłoszone do młodzieży, do ludzi morza, „słowo do inwalidów" i przemówienie do zakonnic i księży.

Wszystkie dokumentalne i artystyczne fotografie – autorstwa Adama Bujaka – stanowiące kronikę podróży papieskich do ojczyzny, opatrzone zostały szczegółowymi podpisami identyfikującymi miejsca i wydarzenia na nich przedstawione. Wydaniu albumu towarzyszy też wielka wystawa fotografii Adama Bujaka, która zostanie zaprezentowana w 20 galeriach i muzeach w całym kraju. „Objazd" zdjęć rozpoczął się w maju br. od Muzeum Narodowego w Krakowie, a zakończy się w grudniu 2004 roku w Muzeum Podhalańskim w Nowym Targu.

(dona)

Lotnicy stulecia



Jerzy Gotowała, Andrzej Przedpełski, „100 lotników stulecia", Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003, s. 199.

W grudniu 1903 roku doszło do pierwszego w historii przelotu statku powietrznego napędzanego silnikiem. Skonstruowany przez braci Wilbura i Orville`a Wright`ów samolot przeleciał wtedy zaledwie 20 metrów. Ten lot rozpoczął jednak epokę, której dokonania urzeczywistniły odwieczne ludzkie marzenia. Dziś człowiek nie tylko potrafi unosić się nad ziemią, ale też coraz doskonalej pokonuje kosmiczne przestrzenie.

Lotnictwo liczy dokładnie sto lat, z tej okazji Jerzy Gotowała i Andrzej Przedpełski przygotowali książkę niezwykłą i unikalną. „Setna rocznica powstania lotnictwa skłania do refleksji, ale również jest okazją do przybliżenia sylwetek ludzi, którzy swoją postawą i czynem zamanifestowali jego wielkość i niepowtarzalne piękno. Jest tych bohaterów bardzo wielu. Wybraliśmy zaledwie stu". Wśród tej setki są asy przestworzy, mistrzowie powietrznych walk, astronauci, piloci doświadczalni, inżynierowie-konstruktorzy. Są Amerykanie, Anglicy, Francuzi, Niemcy, Rosjanie, Polacy i kilka innych nacji. Wśród szeroko i barwnie omówionych postaci jest też pięć kobiet.

Wybitni lotnicy prezentowani są w porządku alfabetycznym. Każdemu bohaterowi opracowania poświęcono dwie strony, na których znajduje się obszerny, napisany żywym językiem, biogram zilustrowany licznymi fotografiami oraz kolorowy rysunek samolotu (wraz z danymi technicznymi) związanego z omawianą postacią.

Wydana przez Bellonę książka (twarde okładki, albumowy format i kredowy papier) może być ozdobą każdej biblioteki, a w bibliotece miłośnika awiacji musi być pozycją obowiązkową.

(mm)

Dla młodych o mocnych nerwach



Debi Gliori, „Abramakabra, czyli jak załatwić mafię", przeł. Alicja Marcinkowska, Amber, Warszawa 2003, s. 174.

Powieść Debi Gliori to historia zwariowanej i niezwykłej rodziny mieszkającej w starym zamczysku. Choć rodzice Tytusa i Pandory nie należą do zwykłych śmiertelników – mama para się magią, tata nagle gdzieś przepadł (jak się szybko okazuje został porwany w niecnych celach przez rodzonego brata-mafiosa) – oni sami są w miarę normalnymi nastolatkami. Kiedy jednak przypadkiem ich najmłodsza siostrzyczka zostaje zmniejszona (przez nieroważne używanie magii) i wessana do sieci internetowej, a mściwy brat ojca nasyła na Tytusa i Pandorę płatnych morderców, wydarzenia nabierają niebywałego przyspieszenia, a przygoda goni przygodę – nasi bohaterowie z normalnością zaczynają mieć niewiele wspólnego.

W pewnym momencie sprawy wyglądają całkiem źle. Na szczęście jednak jest nowa niania (co robi w wolnym czasie nie zdradzę), domowe piwniczne potwory (m.in. prawdziwy ziejący ogniem smok) i rodzinna miłość. To wszystko razem sprawia, że plan Lucyfera di Mordellone Diabliego zostaje zupełnie zaprzepaszczony i wszystko kończy się szczęśliwie.

„Abramakabra, czyli jak załatwić mafię" to udane skrzyżowanie komedii z horrorem, sensacją i przygodą. Treść książki – już filmowanej przez wytwórnię Universal – wzbogacają dowcipne ilustracje autorstwa samej Debi Gliori, która karierę w świecie literackim rozpoczynała jako wzięta ilustratorka książek dla dzieci.

(o)

NADESŁANE

Ryszard Henryk Bochenek, „Twierdza Modlin", Bellona, seria „Twierdze i zamki w Polsce", Warszawa 2003, s. 515, ilustr.
Rzetelne, a zarazem niezwykle piękne opracowanie przedstawiające dzieje najbardziej interesującej w Polsce fortyfikacji usytuowanej u zbiegu Bugo-Narwi i Wisły, zaprojektowanej przez francuskich inżynierów wojskowych pod bezpośrednim nadzorem Napoleona, wzniesionej zaś przez Polaków i za polskie pieniądze.

Paul Carell, „Spalona ziemia", przeł. Kazimierz Szarski, Bellona, seria „Wielkie bitwy – wielcy dowódcy", Warszawa 2003, s. 502.
Kontynuacja „Operacji Barbarossa", tomu obejmującego lata 1941-1942. Autor omawia tu działania na Wschodzie w czasie zmagań o uzyskanie strategicznej przewagi i w okresie odwrotu Wehrmachtu po klęsce nad Wołgą i bitwie na Łuku Kurskim latem 1943 roku.

Jonathan Safran Foer, „Wszystko jest iluminacją", przeł. Michał Kłobukowski, W. A. B., seria „Don Kichot i Sancho Pansa", Warszawa 2003, s. 437.
Debiut przetłumaczony na dwanaście języków i uznany za jeden z najważniejszych w ostatnich latach. Młody Amerykanin z podniszczoną fotografią w ręku przybywa na Ukrainę w poszukiwaniu kobiety, która w czasie wojny ukrywała jego dziadka. W towarzystwie wyjątkowo niekompetentnego tłumacza i starca nawiedzanego przez wojenne wspomnienia przemierza zaniedbaną okolicę, coraz bardziej cofając się w przeszłość.

Longin Pastusiak, „Prezydenci amerykańscy wobec spraw polskich", Bellona, Warszawa 2003, s. 412.
Książka przedstawia związki prezydentów Stanów Zjednoczonych od Jerzego Waszyngtona do George`a Busha ze sprawami polskimi, z Polską, z Polakami i polityką, jaką prowadzili w odniesieniu do naszego kraju. Zawiera m.in. wywiady, jakie przeprowadził autor z kilkoma prezydentami.

Maria Szkutnik, „Podręczny słownik polsko-angielski", Wiedza Powszechna, Warszawa 2003, wyd. I, s. 1267.
120 000 wyrazów hasłowych i przykładów ich użycia, bogata frazeologia i terminologia, liczne amerykanizmy, spisy nazw geograficznych i skrótów, transkrypcja fonetyczna odpowiedników angielskich, to tylko część zalet nowego dwujęzycznego słownika autorstwa Marii Szkutnik. Dla osób uczących się angielskiego może stać się nieocenioną pomocą i najlepszym źródłem informacji językowej.

Patrick Bateson, Paul Martin, „Projekt życia. Jak rozwija się zachowanie", przeł. Anna Sawicka-Chrapkowicz, Rebis, seria, „Nowe horyzonty", Poznań 2003, s. 266.
Autorzy próbują zmierzyć się z pytaniami: jak i dlaczego każdy człowiek staje się w wyniku rozwoju niepowtarzalną jednostką? jaką rolę w kształtowaniu zachowania i osobowości odgrywają geny?, czy charakter człowieka ustala się w dzieciństwie?, dlaczego dzieci się bawią? itp. Odpowiedź dla niejednego czytelnika może być zaskakująca.

Ryszard Stypuła, „Rosyjsko-polski, polsko-rosyjski słownik przysłów i powiedzeń", Wiedza Powszechna, Warszawa 2003, s. 999.
7180 przysłów, porzekadeł, powiedzeń, sentencji, epigramatów, sloganów i wyrażeń przysłowiowych podanych w kolejności alfabetycznej. Słownik ma charakter przekrojowy, znalazły się w nim przysłowia nie tylko używane do dziś, ale i dawne lub rzadkie.

PREZENT NA DZIEŃ DZIECKA

Wyślij SMS na numer 7228
o treści: **wspolczesna dd** (kod miasta)
np. **wspolczesna dd bk**
oznacza odbiór płyty w Białymstoku

OTRZYMASZ PŁYTĘ KOMPAKTOWĄ z piosenkami na Dzień Dziecka

Jeśli chcesz odebrać płytę w redakcji:

w Białymstoku (ul. Suraska 1) - wpisz kod: bk
w Ełku (ul. Wojska Polskiego 71 a) - wpisz kod: ek
w Suwałkach (ul. Kościuszki 32) - wpisz kod: su
w Łomży (ul. Al. Legionów 7) - wpisz kod: lo
w Ostrołęce 9, ul. Gorbatowa 5a/7b) - wpisz kod: os
w Grajewie (ul. Osiedle Centrum 7a) - wpisz kod: gr

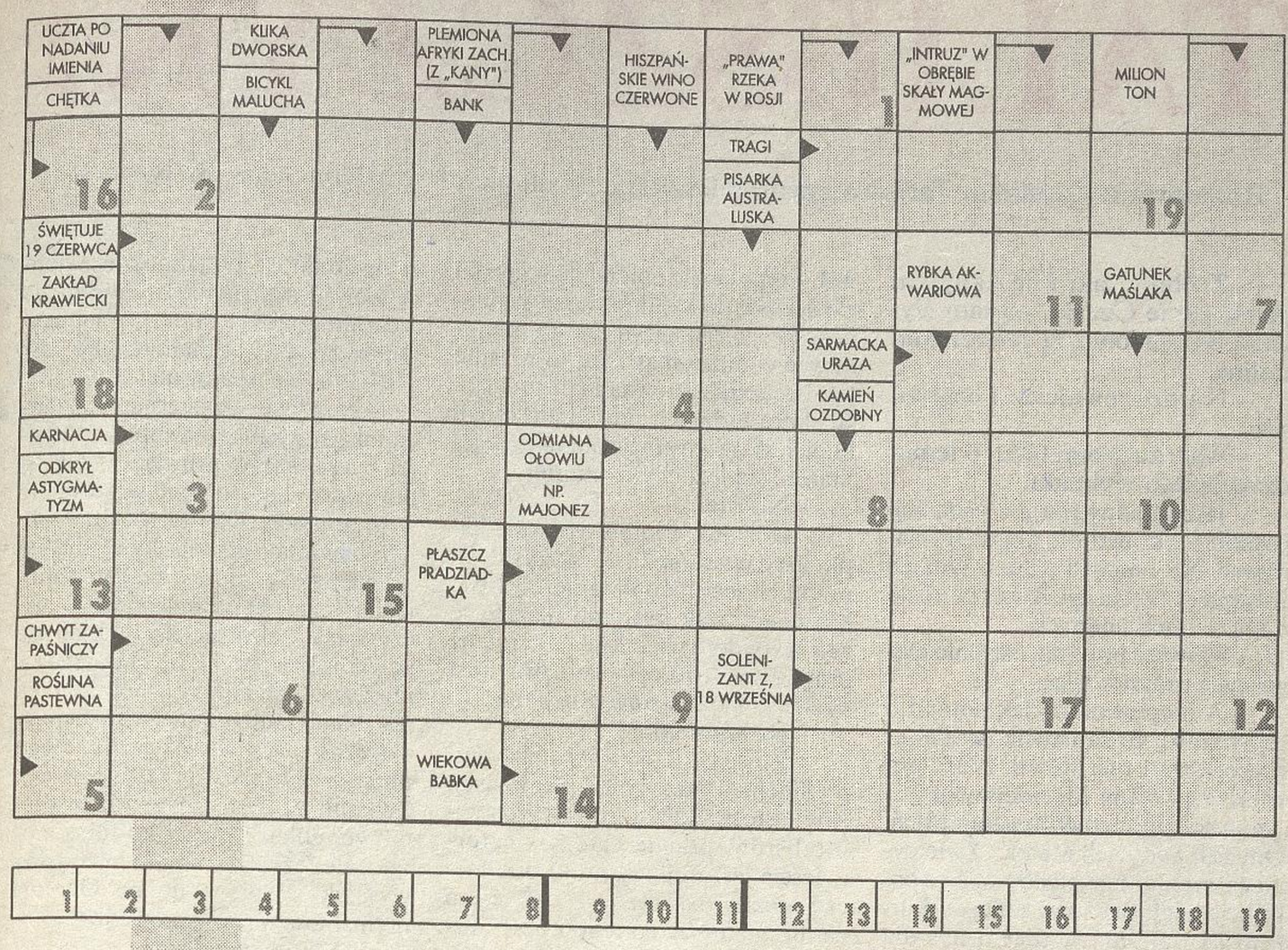
Płyty wydawane są od środy, 28 maja, w godzinach 10.00-16.00, do wyczerpania zapasów.

Koszt SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT)

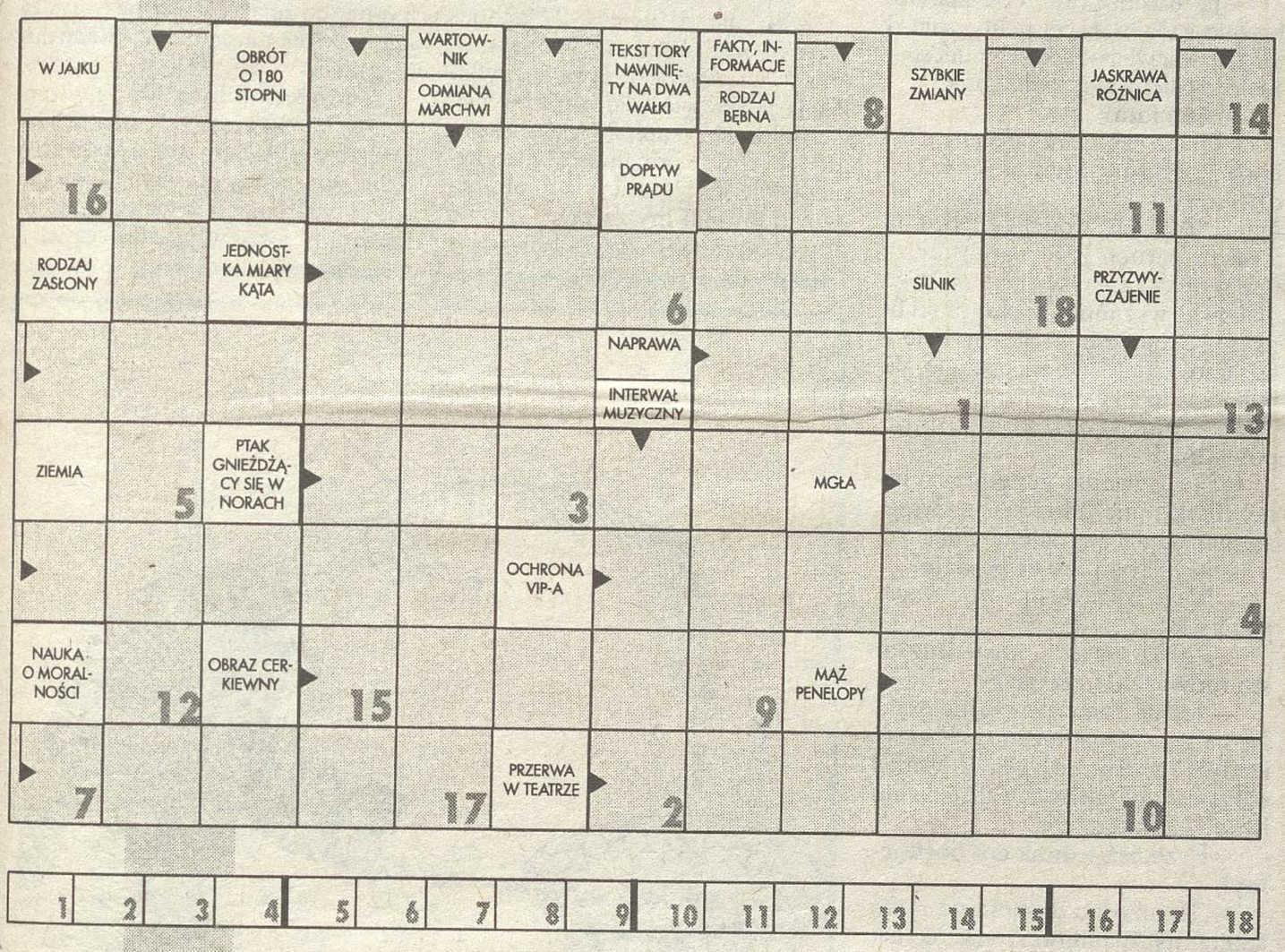
W KAŻDĄ ŚRODĘ ZDROWO
nowy, zdrowy dodatek Gazeta Współczesna

W każdą środę w „Gazecie Współczesnej" dodatek
współczesna NA studia
INFORMATOR DLA KANDYDATÓW NA WYŻSZE UCZELNIE
informator o uczelniach wyższych - Skorzystaj!
Daty ukazywania się dodatków 4, 11, 18 VI

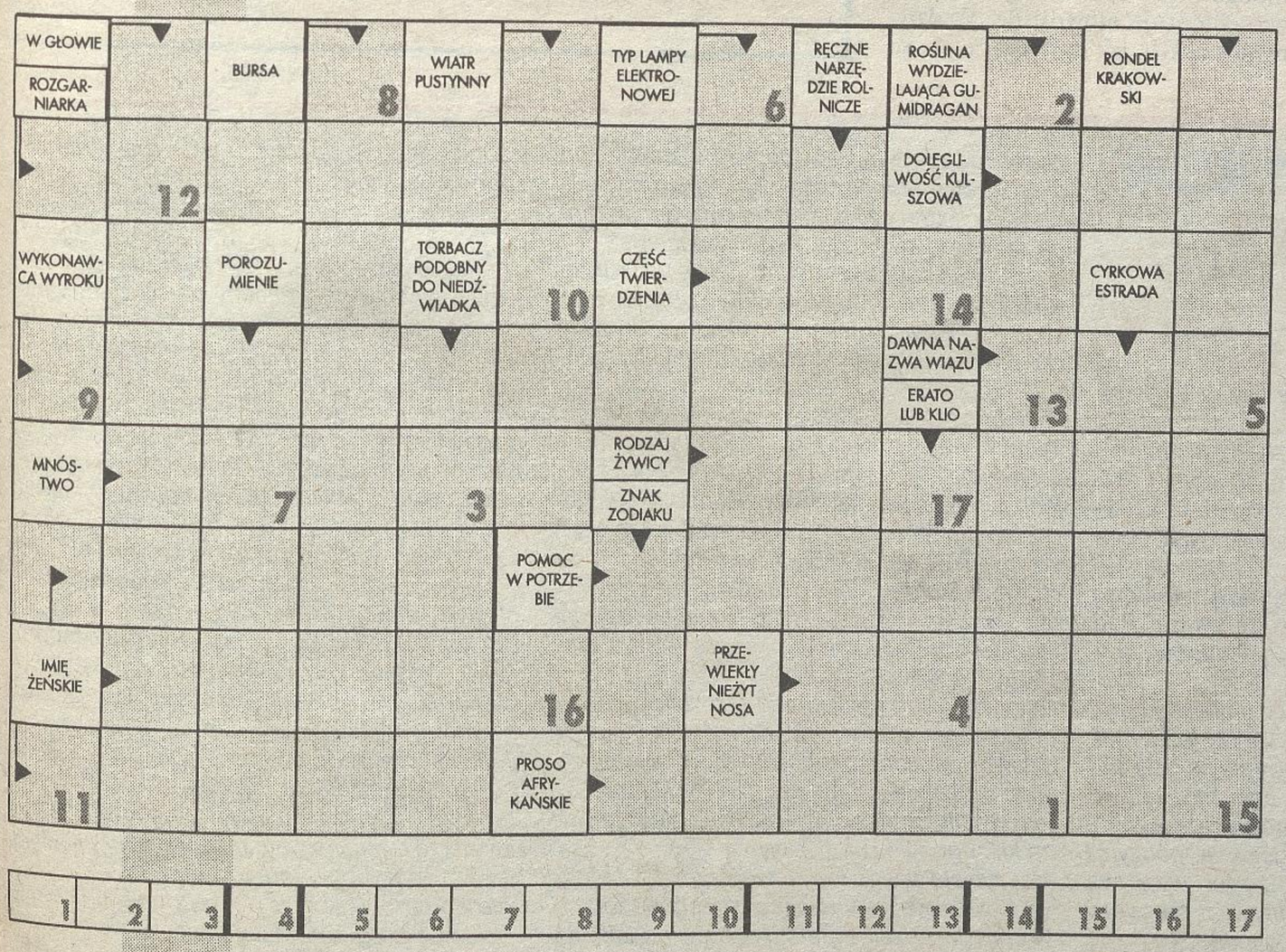
KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE



1. Litery uszeregowane od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie



2. Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie



3. Litery uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 22. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 22 GAZETA Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 20. nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:
Witold MODZELEWSKI – Łapy
Anna ŁUPIŃSKA – Ełk
Zbigniew NOWAK – Białystok

Gratulujemy!

UWAGA

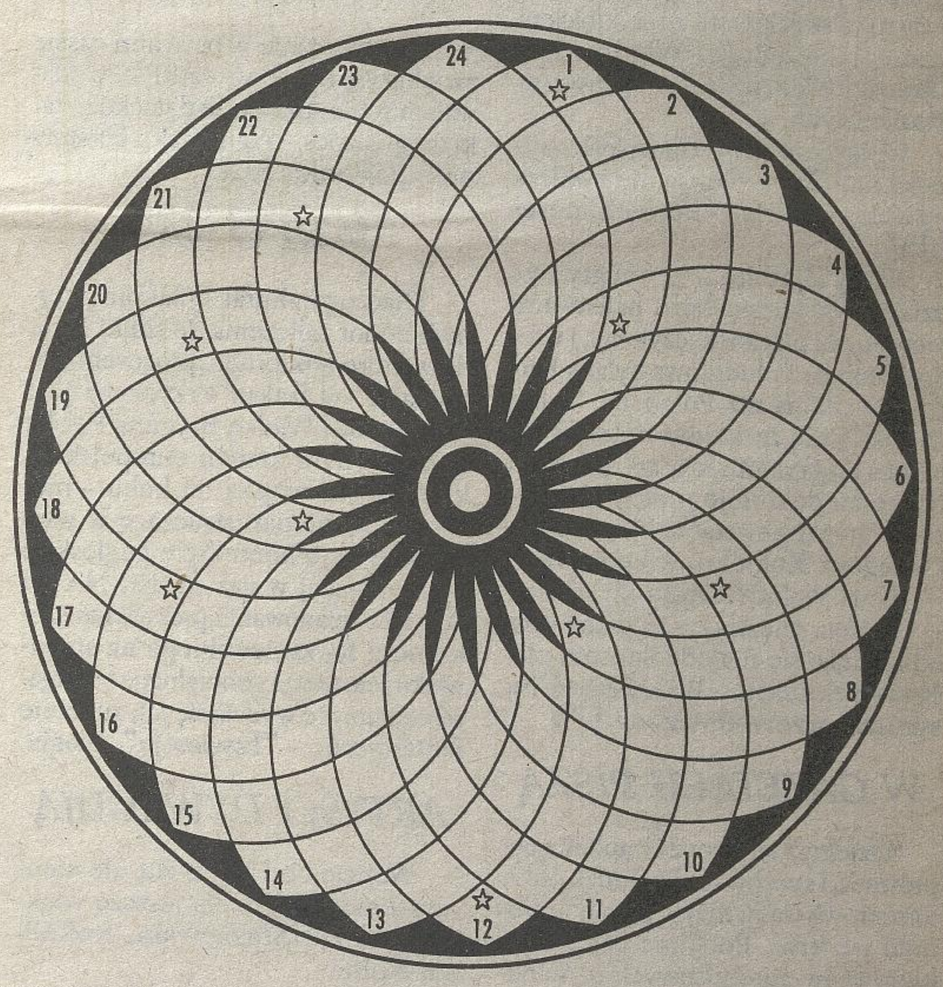
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(cr)**

4. ROZETA

Z liter w polach zaznaczonych gwiazdką należy ułożyć wyraz, który wystarczy podać jako rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) dymna, zapłonowa albo paschalna, 2) starodawny kinkiet, 3) „brat" Chamity, 4) garbnik z galasów, 5) ośrodek wypoczynkowy nad Sanem i jeziorem o pokrewnej nazwie, 6) obraz o tematyce morskiej, 7) miasto nad Prosną z fabryką fortepianów i pianin, 8) świątynia kara-imska, 9) guzdrała, 10) wycięcie w sukni, 11) naczynie do topienia i prażenia różnych substancji, 12) należy do torbaczy, 13) pomieszczenie w łaźni, 14) kolor jaskrawoczerwony, 15) stopień czcionki, 16) przedni luk w pokładzie statku, 17) typ człowieka, 18) sokół łatwy do ułożenia, 19) interes, 20) Monte Christo, 21) step północnoamerykański, 22) współczesny polski kompozytor i pianista, 23) staropolski zamęt, 24) największy stan USA.

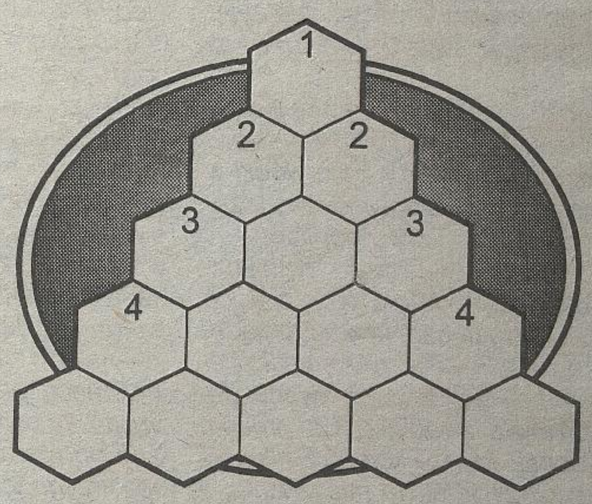
LEWOSKRĘTNIE: 1) kocie oczy, 2) zepsucie się maszyny, 3) zmowa, 4) inaczej dalekopis, 5) zwierzę rodzaju żeńskiego, 6) imię Seleš, 7) używał pseudonimu „Rębajło", 8) imię żeńskie (kraina po roszadzie), 9) podejrzane lokum, 10) haracz, 11) Matka z Kalkuty, 12) nadwieszona część budynku, 13) aura, 14) kapryśne dziewczę z „Domu otwartego" M. Bałuckiego, 15) kołnierz noszony przez zakonnice, 16) robotnik folwarczny, 17) środek hamujący łaknienie, 18) wokalna technika wykonawcza, 19) stolica Niemiec, 20) mieszkaniec kraju świętych krów, 21) szczutek, 22) zaworek kurkowy, 23) „zatyczka" do ust, 24) stolica Hyksosów.



5. MAGICZNY UKOŚNIK SYLABOWY

PRAWO- i LEWOSKOŚNIE:
1 - dokładne zaplanowanie i przygotowanie przestępstwa.
2 - protektorka artystów, pisarzy, uczonych.
3 - superserial telewizyjny z Joan Collins w roli Alexis.
4 - waluta Bangladeszu.

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 20.

1. Morza się nie wypije. 2. Jaki mistrz, taka i nauka. 3. Od łotra i łotr ucieka. 4. Pazerność. 5. Konwalia majowa.



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Kucharza bardzo dobrego – Bardzo dobrego w wodzie na herbatę i jajecznicy...

MÓWIĄ POLITYCY

ONZ przypomina mi do złudzenia polski Sejm. Możemy bardzo krytykować jednych i drugich, ale musimy mieć świadomość, że są odbiciem tego, co reprezentują – **Włodzimierz Cimoszewicz, minister spraw zagranicznych.**

Chciałbym, żeby Tomahawk nadleciał nad Sejm. Ale zła nie zwalcza się złem – **Roman Giertych, poseł LPR.**

Stany Zjednoczone mogły być dzisiaj pięćdziesięcioma państwami mówiącymi pięcioma językami, i wtedy Ameryka Południowa byłaby bardziej wydajna niż Północna. Tylko dzięki temu, że kiedyś dokonał się proces amerykanizacji, tak jak się u nas teraz dokonuje proces globalizacji, mogła powstać taka potęga – **Grzegorz Kołodko, wicepremier.**

Unia Wolności znajduje się dziś w czyśćcu. Ciężko na to pracowała, odwracając się niejednokrotnie plecami do elektoratu – **Władysław Frasyniuk, przewodniczący UW.**

W GAZETACH PISZĄ

Dzielny kierowca z Czaplinka poprowadził autobus pełen ludzi stukilometrową trasą, mając ponad 3 promile we krwi. Podobne dokonania kierowców autobusowych są w naszym kraju codziennością, ale tym razem zwraca uwagę nadzwyczajna długość pokonanego szczęśliwie dystansu oraz poczucie odpowiedzialności pasażerów. Nie próbowali przerywać rekordowej próby, by nie zdenerwować mistrza kierownicy, który – nieznacznie tylko zygzakując – zmierzał do mety. I dopiero tam triumfatora powitała policja – **"Przegląd".**

ŻYCIE RODZINNE

Dramatycznie w ostatnim czasie zwiększyły mi się wydatki. Nie zdawałam sobie sprawy, że dziecko to taki drogi biznes – **Agnieszka Pasternak, posłanka SLD.**

INNI O NAS

Dlaczego akurat Polakom przypadł honor zaliczenia do trójki narodów, które pokierują „procesem stabilizacji" w Iraku? Przyczyna jest prosta: poza Wielką Brytanią Polska była jedynym krajem europejskim, który wysłał wojska do Iraku – nieważne, że nieuczestniczące w walkach. W tym kontekście pogłoski o dojrzewającej w gabinetach NATO decyzji o mianowaniu prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego na stanowisko sekretarza generalnego tej organizacji już nie wydają się tak zupełnie fantastyczne – **"Izwiestja", Rosja.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Wejście do Unii to zło, ale nieuczynienie tego, to zło jeszcze większe – **Kazik Staszewski, wokalista Kultu.**

CHORA SPRAWA

TALIBSZCZYKI

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Zróbmy tak: Nie zapytam pana, panie Czesiu, co tam słychać, bo wiadomo, że referendum unijne.

– Nu toż pewnie że i oczewiscie.

– Więc zapytam tylko o temat dzisiejszego wykładu.

– Jasz niżadny jest prefesor, żep cóśkoolwiek miał dla kogóś wykładywać. Nu i mówie tylko o tym, co usłyszał czy zobaczył. A dziś bendzie o korzysciach unijnych.

– Mówiąc prawdę, ostatnio ciągle pan mówi o tym.

– A nieprawda bo jak dotond o tej sprawie, co za chwile, wcale jeszcze nidy i nie mówił. Nu a powiem o tu takim Matwiejszyku Zegmuncie i jego paruch tam kumplach. Oni na ławeczkach w parku Źwierzynieckim chientnie przebywajo i o polityce ciongle najprzeważniej dyskurtujo. Nu a Unia to dziś u nas dla niektórych sprawa sie zrobiła, prawie że wyłoncznie polityczna.

– Tak pan sądzi?

– Ja to widze. Mało sie marytorycznie gada, wiencej politycznie. I ten tam Matwiejszczyk Zegmunt strasznie zapalony jest talibszczyk.

– Słucham?

– On od tego tam faceta, co Talibów jakichść w Klewkach czy tam dzieś tam wykrył z aparatem do robienia jakiegość wonglika. Nu i on a także paruch jego kumplów za tym wykrywaczem swoim mówio, że do Uni by wstomplili żep warunki finansowe lepsze byli. Sie nie bojo o tażsamość narodowo ani o religie, ale tylko i wyłoncznie o finans.

– A pan sądzi, że nie mają powodów?

– Nu ja sondze zupełnie co inne. Szlak mnie trafia jak ja słysze, że za mało dla nas daje ta Unia.

– Myśli pan, że dużo daje?

– Nu ja mysle że nie daje wogle nic. I tak być powinno.

– Zaraz zaraz... euroentuzjasta mówi takie rzeczy?

– Też tak samo jak i talibszczyki nic na prawde nie rozumie? Widział kiedyść kapitaliz, co by dawał komuś cóś za darem? Jak by dawał, to by nie był on kapitalizmem.

– Przecież jednak coś dostajemy!

– To niżadne dostawanie tylko kapitalistyczna ninwestycia... co tak oczy wybałuszył? Musze chiba wszystko od poczontku... kapitaliz dla nikogo nigdy nic nie daje, ale bardzo chientnie ninwestuje. W dawnych czasach, jak on tylko co postawał, wtenczas sie opierał na wyzysku ale szybko do rozumu doszli kapitalisty. Na co jakeś tam towary produkować w dużej masie... a to własnie jest istota tak zwana kapitalizmu... jeśli skoro ludzi ich nie bendo mogli kupić? Magazyny majo oni zalegiwać? Starzeć się leżoncy na kupie?

– No nie.

– Otoż ito. Temu szybko sie kapitalisty przekonali, że wyzyskiwanie ludzi jest nieopłacalne nu i tylko wtenczas jak wytwórcy majo forse żep wytwory swoje kupić, kapitaliz prawidłowo sie roźwija i przynosi zyski dla kapitalistów. Rozumie?

– Rozumiem.

– Znaczy nie do konca taki głupi. Słucha dalej. My łakomy konsek śmy jesteśmy dla unijnych tych kapitalistów, prawie całe nas czterdzieścia jest miliony nu i kupe rzeczy można dla nas sprzedać, tylko że nie mamy za co tego kupić. Temu oni w nas chco ninwestować, żep bogate z czasem my sie wzieli i zrobili...rozumie?

– Jasne, że rozumiem.

– To mam dalej cóś dla jego jeszcze mówić? To co od ich otrzymujem to niżadne jest dawanie, tylko jak ja już powiedział ninwestycia. Te unijne chco kapitalisty dla nas pomóc dojść do normalnosci w ich kapitalizmie. Czyli znaczy żep piniondze zdobywali my za prace, za nic druge. Nu a talibszczyki rency wyciongajo do ich po jałmużne. Wiencej dawać dla nas, bo jak nie to sie nie źintegrujem z wami wy łobuzy! On uważa, że jest mondre take cóś?

– Nie uważam, ale...

– Niżadnego ale tutej nie ma. Prawda taka w życiu wystempuje, że jałmużna zawsze roźleniwia. Też tak samo zreszto jak i przeninwestowanie w przemysle. Kapitału tylko tyle być powinno, żep dla ludzi chciało wzionsć sie do roboty, a o darowaniu lepiej wogle jest nie mówić. Czyli znaczy forsa z Uni nie do luckich isć powinna kieszeniów, jak chco tego talibszczyki, ale tylko i wyłoncznie na tak zwano ninfra te strukture kapitalistyczno. I tak własnie idzie, czego nie chce zauważyć ten Matwiejszczyk Zegmunt z cały swoim towarzystwem od wonglika. I nie tylko forsa zreszto, ale też tak samo nie materialny wysiłek, jak prawo unijne. One ma normalność u nas zaprowadzić...

– A zaprowadzi?

– Trzeba mieć nadzieje, że sie tak sie stanie bo inaczej kalepitus bendzie za nami całkowity. Same z tego bagna, co jest terez u nas, to my nigdy sie nie dzwigniem.... nie za dużo gadam?

– Może trochę.

– Nu to konczym te gadanie. Daje idziem terez tam, dzie zawsze chodzim po rozmowie... Unia tego dla nas nie zabroni, bo że ma zabronić take bzdury rozsiewajo talibszczyki.



KLASYCZNA SZKOŁĄ OBYCZAJU

Przeżyć własną śmierć

Żyją na świecie ludzie, którzy przeżyli własną śmierć. Oznacza to, że znaleźli się w takiej sytuacji, której nie powinni przeżyć. Ale żyją. Zenon P. przeżył swoją śmierć dwa razy i to jednego dnia...

Najpierw odwiedził swojego kolegę Feliksa w Skarżysku Kamiennej, bo się za nim stęsknił. Ta tęsknota nakazała mu zakupienie wódki w butelce o rozmiarach standardowej krowy i sześciu piw, żeby było czym krowę popijać.

Kolega Feliks mieszkał w jednym z nielicznych wieżowców miasta, co dla późniejszych losów Zenona miało znaczenie decydujące. A to dlatego, że żona Feliksa, zołza nie kobieta, była bardzo na alkohol impregnowana. Jakiś taki organizm miała, że odrzucał on procenty razem z pijakami. Tak, że kolega Feliks nie mógł zapraszać przyjaciół do mieszkania, a tym bardziej spożywać z nimi w tym mieszkaniu wódki.

Z tymi niedogodnościami radził sobie w ten sposób, że jak padał deszcz, to zapraszał gości do piwnicy, a jak była pogoda, to na dach. Tak, tak – na dach dziesięciopiętrowego wieżowca.

Kiedy przyjechał Zenon, była akurat pogoda. Poszli zatem na dach ptaszków posłuchać, bo przyjemniej się pije, gdy ptaszę kwili.

Faktycznie kwiliło, ale nie mieli czasu słuchać, bo już po opróżnieniu połowy buteiki wywiązała się między nimi naukowa dyskusja z dziedziny fizyki. Chodziło im o rozstrzygnięcie sporu, czy ciało stałe spada z takiego wieżowca szybciej niż zjeżdża winda. Pod koniec flaszki uzgodnili wspólne stanowisko – winda zjeżdża wolniej.

Ale na tym ich naukowy spór się nie skończył, bo Zenon postawił tezę, że winda jeździ tak wolno, że on szybciej znalazłby się na dole złażąc po piorunochronie. Ten spór można było rozstrzygnąć jedynie w sposób empiryczny.

Aby przeprowadzić doświadczenie, poczynili zakład. Polegał on na tym, że ten wygrywa następną krowę i sześć piw, kto pierwszy znajdzie się na dole. Feliks windą, Zenon po piorunochronie.

Wystartowali równo. Kiedy Feliks znalazł się przy windzie, Zenon bujał się na piorunochronie w okolicach dziewiątego piętra. Zanim winda przyjechała z dołu, Zenon opuścił się już do ósmego piętra. A zanim Feliks wsiadł do windy, Zenon już był na dole, bo piorunochron się urwał i Zenon pomknął pionowo w dół niczym to ciało stałe, o którym dyskutowali na górze.

Wówczas po raz pierwszy przeżył własną śmierć. Teoretycznie upadku z ósmego piętra nie powinien przeżyć. Tymczasem kiedy Feliks dojechał na dół windą, zobaczył kolegę siedzącego na trawniku i rozglądającego się zdumionym wzrokiem dookoła. Widać było, że czegoś nie może zrozumieć. Ale czego? Może nie wierzył w swoje zwycięstwo, a tu taka niespodzianka! Nie dość, że żyje to jeszcze ma do dyspozycji krowę i sześć piw.

Oczywiście, że należało od razu swoją śmierć przepić, bo w końcu nie co dzień zdarza się człowiekowi cudowne ocalenie. A nieopite ocalenie może się już nie powtórzyć. Dobrze zatem zrobili, że je opili, bo przydało się zaledwie za kilka godzin...

Maszynista składu towarowego zmierzającego do Skarżyska Kamiennej dostrzegł na torach, w odległości zaledwie stu metrów od lokomotywy człowieka. Osobnik ów leżał z głową wygodnie ułożoną na szynie i nie reagował na żadne sygnały dźwiękowe. Maszynista rozpoczął hamowanie właściwie bez żadnej nadziei na to, że uda mu się zatrzymać skład przed głową nieszczęśnika. Ale, i było to niezwykle zadziwiające, pociąg, jakby powstrzymywany magiczną siłą zaczął gwałtownie zwalniać, by zatrzymać się w odległości zaledwie pięciu centymetrów od łepetyny nieszczęśnika, tak, że lokomotywa dotknęła zderzakiem ucha.

Maszynista wyskoczył z lokomotywy, a szturchnięty w ucho obywatel ocknął się, wstał ale zaraz upadł, bo był kompletnie pijany. Wstał za chwilę drugi raz, a potem nawet trzeci, dotoczył się do maszynisty, po czym powiedział: „Przepraszam pana bardzo, czy szanowny pan nie wie, dlaczego nie nadjeżdża pociąg do Dwikozy. Już od blisko godziny przykładam ucho do torów i nic nie słychać..."

Osobnikiem o przytępionym przez alkohol słuchu, był, jak należało się domyślać Zenon P., który wracał do domu po opiciu z Feliksem cudownego ocalenia. Trzeba było wstrzymać ruch na kilkanaście minut, bo ponownie przyłożył on głowę do szyny, żeby nasłuchiwać nadjeżdżającego pociągu.

Ale co tam. W końcu nie każdemu udaje się pokonać drugi raz własną śmierć.

(kk)